

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

WYDZIAŁ STRATEGICZNO – OBRONNY

**OCHRONA I OBRONA
TERYTORIUM POLSKI
W WARUNKACH ZAGROŻEŃ
I WYZWAŃ XXI w.**

Część I

Kryptonim: „STRAŻ”

Nr 2.34.1.0

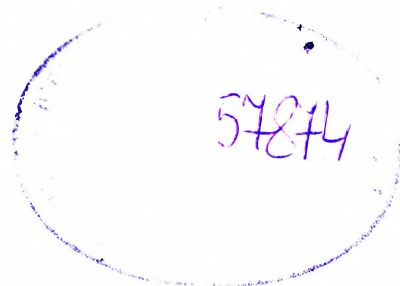


57874

WARSZAWA

2004

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ
WYDZIAŁ STRATEGICZNO-OBRONNY



**OCHRONA I OBRONA
TERYTORIUM POLSKI
W WARUNKACH ZAGROŻEŃ
I WYZWAŃ XXI w.**

Cześć I

Kryptonim „STRAŻ”
Nr 2.34.1.0

ZESPÓŁ AUTORÓW

Kierownik zadania badawczego
- płk dr **Hieronim SZAFRAN**

Współwykonawcy:

- Gen. broni dr **Józef FLIS**
- Prof. dr hab. **Ryszard JAKUBCZAK**
- Dr hab. **Waldemar KITLER**
- Dr hab. **Józef MARCZAK**
- Płk dypl. **Witold PRZYBYŁA**
- Ppłk dypl. **Krzysztof GAŚIOREK**

Praca badawcza

Spis treści	str.
WPROWADZENIE METODOLOGICZNE	6
I. WYZWANIA I ZAGROŻENIA POCZĄTKU XXI WIEKU	9
1.1 Bezpieczeństwo -- pogląd ogólny	9
1.2 Bezpieczeństwo narodowe	16
1.3 Zagrożenia bezpieczeństwa narodowego	20
1.3.1 Pojęcie zagrożeń bezpieczeństwa narodowego	21
1.3.2 Współczesne wyzwania i zagrożenia bezpieczeństwa narodowego	22
II. UWARUNKOWANIA OCHRONY I OBRONY TERYTORIUM POLSKI	31
2.1 Uwarunkowania historyczne	32
2.2 Geopolityczne i gospodarcze warunki obrony terytorium polski	39
2.2.1 Naturalne warunki obronności RP	39
2.2.1.1 Położenie geograficzne	40
2.2.1.2 Terytorium i granice	41
2.2.1.3 Teren – ukształtowanie i pokrycie	41
2.2.1.4 Główne kierunki zagrożeń	43
2.2.1.5 Geograficzne warunki obrony	43
2.2.1.6 Ludność	44
2.2.1.7 Surowce strategiczne	45
2.2.2 Operacyjne przygotowanie terytorium do obrony	46
2.2.2.1 Bazy zaopatrzeniowe	50
2.2.2.2 Stanowiska dowodzenia i kierowania	50
2.2.2.3 Lotniska i lądowiska	51
2.2.2.4 Poligony	51
2.2.2.5 Operacyjny system zapór i niszczeń	51
2.2.2.6 Rejony umocnione	52
2.2.2.7 Drogi i przeprawy	52
2.2.2.8 Rozbudowa fortyfikacyjna	53
2.2.2.9 Przemysł obronny	53
2.2.2.10 System transportowy	54
2.2.2.10.1 Transport kolejowy	55
2.2.2.10.2 Transport drogowy	56
2.2.2.10.3 Transport lotniczy	57
2.2.2.10.4 Transport morski	57
2.2.2.10.5 Transport śródlądowy	58
2.2.2.11 Infrastruktura łączności	59
2.2.2.11.1 Stacjonarny System Łączności Sił Zbrojnych RP	59
2.2.2.11.2 Telekomunikacja Polska S.A.	60
2.2.2.11.3 Tel-Energo	61
2.2.2.11.4 Operatorzy GSM	61

2.2.2.12 Program inwestycji na rzecz bezpieczeństwa NATO (NSIP)	61
2.3 Charakter współczesnych operacji zbrojnych	64
2.3.1 Charakter agresji zbrojnej	70
2.3.2 Charakter współczesnej obrony	72
2.4 Założenia systemu obronnego Polski	75

III. TERYTORIALNOŚĆ	79
3.1 Terytorialność w nauce wojennej	79
3.2 Terytorialność formacji zbrojnych	88
3.3 Systemy obronności terytorium	97
3.4 Siły zbrojne terytorium	105
3.4.1 Teoria i funkcjonowanie sił zbrojnych terytorium	106
3.4.2 Siły zbrojne terytorium w strukturach bezpieczeństwa państw	110
3.5 Wojska terytorialne i operacyjne w systemie obronności terytorium	116
3.6 Systemy obronności terytorium a wojska obrony terytorialnej	119

IV. OCHRONA TERYTORIUM NA POZIOMIE STRATEGICZNYM

4.1 Ochrona porządku konstytucyjnego	126
4.2. Ochrona dóbr kultury	130
4.3 Ochrona struktur administracyjnych	133
4.4 Ochrona w zakresie bezpieczeństwa i porządku publicznego	135
4.5 Ochrona przed negatywnymi skutkami działań człowieka i sił natury	138
4.6 Ochrona gospodarki i infrastruktury ekonomicznej	143
4.7 Ochrona granicy państwowej	145
4.8 Ochrona interesu narodowego	150
4.9 Siły zbrojne na rzecz ochrony	156
4.9.1 Siły zbrojne na rzecz ochrony ludności, środowiska i dóbr kultury	156
4.9.2 Siły zbrojne na rzecz ochrony instytucji publicznych	161
4.9.3 Siły zbrojne na rzecz ochrony granicy państwowej	162
4.9.4 Siły zbrojne na rzecz ochrony i wsparcia działań humanitarnych	163
4.9.5 Siły zbrojne na rzecz ochrony państwa we współdziałaniu ze służbami specjalnymi	165
4.9.6 Siły zbrojne na rzecz ochrony władz cywilnych i społeczeństwa	166
4.9.7 Siły zbrojne na rzecz ratownictwa	173
4.9.7 Siły zbrojne na rzecz bezpieczeństwa i porządku publicznego	175
4.9.8 Ochrona obiektów przez siły zbrojne	176

V. OBRONA TERYTORIUM NARODOWEGO

5.1 Obrona narodowa podstawą obrony terytorium	182
5.1.1 Pojęcie obrony narodowej	182
5.1.2 Postrzeganie obrony narodowej	183
5.1.3 Narzędzia i środki obrony narodowej	185
5.1.4 O strukturze obrony narodowej	186

5.2 Organizacja wojskowa państwa	187
5.2.1 Cechy i wartości organizacji wojskowej	188
5.2.3 Misje i funkcje sił zbrojnych	199
5.3 Siły zbrojne na rzecz obrony terytorium	202
5.3.1 Wojska operacyjne	202
5.3.2 Wojska Obrony Terytorialnej	203
5.3.2.1 Funkcje wojsk Obrony Terytorialnej	205
5.3.2.2 Zadania wojsk Obrony Terytorialnej	206
5.3.2.3 Ogólna struktura wojsk Obrony Terytorialnej	208
5.3.2.4 Rejon odpowiedzialności wojsk Obrony Terytorialnej w ramach obrony terytorium	209
5.4 Osłona strategiczna na rzecz obrony terytorium	220
VI. SYNTEZA WYNIKÓW BADAŃ	227
VII. BIBLIOGRAFIA	238

WPROWADZENIE METODOLOGICZNE

Niniejsze opracowanie jest wynikiem pierwszej części badań nad **ochroną i obroną terytorium Polski w warunkach zagrożeń i wyzwań XXI w.** – pod kryptonimem „STRAŻ”.

Celem badań było opracowanie teoretycznych założeń narodowego systemu ochrony i obrony terytorium narodowego, a przede wszystkim zidentyfikowanie stanu obszaru badań, koncentrując uwagę nad elementami funkcjonalnymi bezpieczeństwa narodowego, które w różnych sposób wykonują swoje zadania na terytorium narodowym oraz w interesie jego ochrony i obrony. Pozwoli to w drugiej części badań zaproponować rozwiązania optymalizujące procesy ochrony i obrony terytorium Polski.

Inspiracją do podjęcia problemu było doświadczenie, które wstrząsnęło światem – czyli atak terrorystyczny na Stany Zjednoczone 11.09.2001 r. Ta tragedia była bowiem m.in. konsekwencją braku skoordynowanego systemu ochrony i obrony terytorium USA, a po jej nastąpieniu stwierdzono, że „nikt nie jest osobiście odpowiedzialny za to, co się stało. Ale cała administracja waszyngtońska – oficjele i politycy, wojskowi i cywile, ludzie zupełnie nieznanymi i ci z pierwszych stron gazet – straszliwie zawiodła”¹.

Wydaje się, że również Polsce administracja funkcjonuje podobnie i pomimo, że dysponuje stosownym potencjałem na rzecz ochrony i obrony terytorium narodowego, to jednak w chwili zagrożenia resortowe struktury wykonawcze wymagałyby nadzwyczajnych działań koordynujących, łączących ich wysiłki w jednolity system, stosownie do oczekiwań (wyzwań chwili), chroniący terytorium narodowe w optymalny sposób.

To stało się asumptem do przeglądu możliwości w tym względzie i podjęcia wysiłku badawczego mierzącego do wypracowania stosowanej propozycji na rzecz ochrony i obrony terytorium narodowego Polski.

Autorzy gromadząc i analizując wciąż wzrastającą falę informacji z obszaru ochrony i obrony terytorium zebrali bogaty zasób wiedzy zarówno o posiadanych już możliwościach w tym względzie, jak również stanie rozproszenia wysiłków na tę okoliczność.

¹ [w:] T. Stybińska, *Gorzka ocena skuteczności*, „Rzeczpospolita” z 11.09.2002 r.

Swego rodzaju wyzwaniem metodologicznym, przed którym stanął zespół autorski przystępując do opracowania wyników badań pierwszego etapu był wybór treści materiałów będących przedmiotem badań, bowiem potencjał składający się na ochronę i obronę terytorium jest ogromny, tyle, że decydujący o jego wyzwoleniu i zastosowaniu jakby nie chcieli pokusić się o wysiłek na rzecz podniesienia poziomu bezpieczeństwa narodowego poprzez optymalne wyzyskanie zasobów narodowych do ochrony i obrony państwa. Tymczasem jest to przedmiotem refleksji i dyskusji, która – po 11 września 2001 roku - przetoczyła się przez większość krajów i trwa nadal². Doświadczenia praktyki sojuszników unaoczniają priorytetowe znaczenie ochrony kraju, ludności i infrastruktury. Siły do niej wyznaczone przeważają ilościowo nad tzw. siłami ekspedycyjnymi. Oba gatunki zachowują zróżnicowane stopnie gotowości kryzysowej (bojowej) jednostek. Wyznaczają one – w zasadzie – kolejność wejścia do akcji w ochronie kraju, choć pamiętać należy, że miejsce i czas działań (ataku i naszej obrony) wybiera (znowu – w zasadzie, bo mogą być wyjątki) przeciwnik. Zdaniem sojuszników nowe wyzwania w ochronie i obronie kraju i ich wymogi potrzebują nowej organizacji, zdolności i wyszkolenia instytucji bezpieczeństwa narodowego odpowiadających przyszłości, a nie przeszłości³.

Problem badań zarysowany tematem zadania badawczego został ujęty w pięciu rozdziałach, które wynikły z pięciu szczegółowych problemów badawczych zmierzających do osiągnięcia celu badawczego. Problemami tymi były następujące treści, które zaprezentowano w formie poniższych pytań:

1. *Z jakimi współcześnie wyzwaniami i zagrożeniami powinna liczyć się Polska?*
2. *Co warunkuje ochronę i obronę terytorium Polski?*
3. *W czym tkwi istota terytorialności?*
4. *Jak należy rozumieć ochronę terytorium na poziomie strategicznym?*

² Zob.: A.J. Echevaria II. *The Army and Homeland Security: A Strategic Perspective*. Washington D.C. 2001. D. Edwards. R. Dunn. *The National Guard's Enhanced Role in Homeland Security*, "Journal of Homeland Security", Marzec 2001; D. Jablonsky, *Army Transformation: A Tale of Two Doctrines [w:] Transforming Defense* (red. (C.C. Crane), US Army War College, Carlisle 2001, s. 45-88; D.J. Bealican, *Toles for National Guards Components: Current Thoughts and Future Possibilities*, Air Command and Staff College AU, Alabama 2000; D.J. Shanahan, *The Army's Role in Homeland Security [w:] Transformation Concepts for National Security in the 21st Century* (red. W. Murray), US Army War College, Carlisle 2002, s. s285-309; *Homeland Security (HLS) Mini-Symposium 13-15.03.2001*, Military Operations Research Society, Alexandria 2001; *Joint Operations Symposium, "Homeland Security: The Civil-Military Dimensions"*, Washington D.C. 2002, Panel II: *Evolving Rok of the Armed Forces*; M. Corbin, *Honing the Sword. Strategy and Forces After 9/11*, Center for Defense Information, Washington D.C. 2003, s. 19-29, 102-105; M. Lawlor, *Military Support of Civil Authorites. A New Focus For a New Millenium*, "Journal of Homeland Security", październik 2000 (poprawione we wrześniu 2001).

³ Lord Robertson, *Inwestować w bezpieczeństwo*, „Przegląd NATO” nr Jesień 2002.

5. Co obejmuje obronę terytorium na poziomie strategicznym?

Po wykorzystaniu stosowych metod badawczych – głównie analizy i syntezy – opracowano poszczególne rozdziały, zawierając w nich istotne treści wyływające z wniosków badań. W zakończeniu rozdziałów nie ujmowano wniosków, lecz w skondensowanej formie ujęto je w treści **syntezy wyników badań**.

W rozdziale pierwszym: **wyzwania i zagrożenia początku XXI wieku** – ujęto pojęcie bezpieczeństwa narodowego oraz zaprezentowana jego wyzwania i zagrożenia.

W rozdziale drugim: **uwarunkowania ochrony i obrony terytorium Polski** – dokonano prezentacji i charakterystyki poszczególnych elementów uwarunkowań kształtujących możliwości ochrony i obrony terytorium zawierając uwagę na uwarunkowania historyczne, *geopolityczne i gospodarcze*, a także naturalne warunki obronności RP, charakter współczesnych operacji zbrojnych, założenia systemu obronnego Polski oraz stan bezpieczeństwa na poziomie strategicznym.

W rozdziale trzecim: **terytorialność** - jej obraz w nauce wojennej, w formacjach zbrojnych oraz systemy obronności terytorium i siły zbrojne terytorium, a także zaprezentowano wojska terytorialne i operacyjne w systemie obronności terytorium oraz systemy obronności terytorium.

Rozdział czwarty poświęcono **ochronie terytorium na poziomie strategicznym** – zawierając uwagę na ochronę: porządku konstytucyjnego, dóbr kultury, struktur administracyjnych, w zakresie bezpieczeństwa i porządku publicznego, przed negatywnymi skutkami działań człowieka i sił natury, gospodarki i infrastruktury ekonomicznej, granicy państwowej, interesu narodowego oraz udział sił zbrojnych na rzecz ochrony.

W piątym rozdziale zaprezentowano kwestie odnoszące się do **obrony terytorium narodowego, a mianowicie**: obronę narodową - jako podstawę obrony terytorium, organizację wojskową państwa, działanie sił zbrojnych na rzecz obrony terytorium oraz osłonę strategiczną na rzecz obrony terytorium

Autorzy prezentując wyniki pierwszego etapu badań liczą na uwagi Recenzenta, które ukierunkowałyby wypracowanie koncepcji ochrony i obrony terytorium narodowego, będącej przedmiotem drugiego, końcowego etapu badań.

I. WYZWANIA I ZAGROŻENIA POCZĄTKU XXI WIEKU

1.1. BEZPIECZEŃSTWO - POGLĄD OGÓLNY

Bezpieczeństwo należy traktować jako jedną z najważniejszych potrzeb człowieka-obywatela, obok potrzeb fizjologicznych, przynależności, szacunku i samorealizacji. Każda z nich i wszystkie razem, możliwe są do osiągnięcia przede wszystkim w drodze działania wspólnego z innymi ludźmi, a szczególnie w ramach organizacji państwowej. Ludzie łączą się w wielką grupę społeczną – grupę państwową (na konkretnym terytorium), która tworzy organizację państwową, na którą składają się władza, ludzie i terytorium. Od tego pierwszego składnika państwa - władzy - oczekuje się, by kierowała życiem zbiorowym ludzi, poprzez narzucanie i egzekwowanie decyzji, a także spełniała różne funkcje publiczne, do których należy również zapewnienie bezpieczeństwa. Stwierdza się więc, że: „Administracja władcza – w odniesieniu do konkretnego terytorium (przyp. aut.) - wykonuje działania, które we wczesnym liberalnym państwie uważano za właściwe dla administracji w ogóle: odwracanie zagrożeń, usuwanie niebezpieczeństw reszta była sprawą obywateli. Wraz z poszerzeniem obszaru działania administracji ten rodzaj administracji przestał dominować. Ma on jednak nadal swoją rangę. Nagłe zagrożenie w powszechnej skali epidemia, klęska żywiołowa lub ekologiczna przywracają naturalny prymat i niekwestionowaną władczość”¹.

Bez względu na formę państwa i styl rządzenia, zapewnienie bezpieczeństwa, choć różniące się celami i sposobami ich osiągania, było i jest względnie stałą powinnością władzy publicznej. W państwie demokratycznym szczególną rolę odgrywa społeczeństwo (poszczególni ludzie i ich organizacje), którzy w powszechnej „[...]debacie o interesach i wartościach ważnych dla przetrwania życia całej zbiorowości, dla ciągłości tradycji i szans rozwoju, dla tożsamości i bezpieczeństwa”² kreują wspólne dla wszystkich wyznaczniki interesu publicznego i racji stanu państwa. Bez organizacji państwowej byłoby to raczej niemożliwe.

Ocenia się, że pierwszym warunkiem sukcesu państwa jest zapewnienie jego bezpieczeństwa, jeśli tylko jest możliwe hierarchizowanie celów według kryterium ważności.

¹ Z. Cieślak, I. Filipowicz, Z. Niewiadomski, *Prawo administracyjne. Część ogólna*, Warszawa 2000, s. 42.

² W. Lamentowicz, *Państwo współczesne*, WSiP, Warszawa 1996, s. 42.

R. Zięba pisze, że „[...] *naczelnym celem polityki zagranicznej współczesnych państw pozostaje nadal zapewnienie szeroko rozumianego bezpieczeństwa*”³. Wcześniej jednak A.J. Czartoryski stwierdził: „*Bezpieczeństwo i dobrobyt państwa są celem polityki zarówno wewnętrznej, jak i zagranicznej [...]*”. Podobnie zdaniem wielu innych autorów bezpieczeństwo jest celem działania dla „*zapewnienia wewnętrznych i zewnętrznych warunków sprzyjających rozwojowi państwa, jego życiowym interesom oraz ochrony przed istniejącymi i potencjalnymi zagrożeniami*”⁴. Dla Cz. Znamierowskiego jest zaś oczywiste, że „*Grupę państwową wyróżnia spośród innych grup to, że ma ona dwa swoiste zadania: utrzymuje porządek w zbiorowości i zapewnia jej bezpieczeństwo wewnętrzne i zewnętrzne*”⁵.

Bezpieczeństwo państwa, w tym jego społeczeństwa, stanowi cel i zarazem wartość najwyższą. Jego zakres znaczeniowy jest obszerny. Dotyczy bowiem takich m.in. zagadnień jak: *trwałość państwa, byt, trwałość narodu, biologiczne przeżycie ludności, suwerenność, jakość życia, prawa człowieka i środowiska naturalnego, wolność sumienia i wyznania, tożsamość narodowa*. Nadal jednak spotyka się poglądy utożsamiające bezpieczeństwo narodowe z pewnością braku zagrożenia militarnego, ze strony któregoś z podmiotów stosunków międzynarodowych. Należy stwierdzić, że jest to skutek traktowania siły militarnej jako rozstrzygającego środka polityki zagranicznej, a także zaniedbań w innych sferach działalności państwa. Według współczesnych poglądów bezpieczeństwo ma co najmniej trojaki wymiar. Mamy tu na uwadze jego *podmiotowość* rozumianą jako pewność istnienia i przetrwania, *przedmiotowość*, czyli pewność stanu posiadania i swobody rozwoju, a także *zmiennosc* w czasie aspektów bezpieczeństwa.

Główna przemiana w pojmowaniu bezpieczeństwa wynika z dostrzeżenia jednakowej rangi dwu jego podmiotów - państwa i społeczeństwa. Ta dwupodmiotowość wyraża się w potrzebie równoważenia interesów jednostki z interesami państwa jako instytucji politycznej.

Przedmiotem troski państwa i społeczeństwa stają się wartości materialne i moralne obywatela, społeczeństwa i narodu (państwa), które stanowią o ich niezależnym i niezakłóconym bycie i rozwoju.

³ R. Zięba, *Cele polityki zagranicznej*, [w:] *Polityka zagraniczna państwa*, red. nauk. J. Kukułka, R. Zięba, Wyd. Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1992, s. 63.

⁴ F.N. Trager and F. Simone, *National Security and American Society*, 1973, [w:] *Leksykon politologii...* s. 63.

⁵ Cz. Znamierowski, *Szkola prawa. Rozważania o państwie*, Oficyna Naukowa, Warszawa 1991, s. 78.

Przyjmuje się, że u podstaw polityki bezpieczeństwa leżą następujące wartości:

a) **przetrwanie** (państwa jako niezależnego podmiotu stosunków międzynarodowych, narodu jako wyróżnionej grupy etnicznej, biologiczne przeżycie ludności). Jest to wartość naczelną, dla której każde państwo gotowe jest poświęcić inne wartości, gdyż nie mogą być one zachowane w sytuacji zagrożenia istnienia samego podmiotu.

b) **integralność terytorialna**, która nadal i często stanowi równoważnik bezpieczeństwa,

c) **niezależność polityczna**,

d) **jakość życia** (standard życia, poziom rozwoju społeczno-gospodarczego, zakres praw i swobód obywatelskich, dorobek kulturalny, styl i jakość życia, przyjazne i bezpieczne środowisko naturalne, bezpieczeństwo życia, zdrowia i mienia – minimalizacja zagrożeń życia, zdrowia i mienia wynikających z działalności człowieka i działania sił natury, perspektywy rozwoju)⁶.

Najpowszechniejszy podział funkcji państwa pozwala wyróżnić: funkcję wewnętrzną; gospodarczo-organizatorską; socjalną; kulturalno-wychowawczą oraz zewnętrzną. Funkcja *wewnętrzna* wiąże się z zapewnieniem bezpieczeństwa i porządku publicznego, ochroną mienia i zdrowia społeczeństwa oraz zabezpieczeniem trwałości systemu własności w wewnętrznej strukturze stosunków społecznych. Funkcję tę Cz. Znamierowski nazywa „[...] najważniejszym zadaniem państwa, które daje bezpieczeństwo poddanym, a władcy pozwala zabezpieczyć państwo od sąsiadów i osiągać swoje cele [...]”⁷. Funkcja *gospodarczo-organizatorska* prowadzi do organizowania życia gospodarczego i stwarzania warunków rozwijania działalności gospodarczej. Funkcja *socjalna* zaś, to działania na rzecz zabezpieczeń społecznych, ochrony zdrowia, pomocy społecznej oraz rozwiązywania problemów na rynku pracy i wykorzystania zasobów ludzkich. Funkcja *kulturalno-wychowawcza*, to działania na rzecz *wpajania wiedzy i zdobyczy cywilizacyjnych, rozpowszechniania dóbr kulturowych, upowszechniania idei i wartości ideologicznych oraz kształtowania postaw i zachowań obywatelskich*. Ostatnia z nich – funkcja *zewnętrzna* - to

Zob. R. Zięba, *Kategoria bezpieczeństwa w nauce o stosunkach międzynarodowych*, [w:] *Bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe u schyłku XXI wieku*, red. D. B. Bobrow, H. Halizak, R. Zięba, ISM UW, Warszawa 1997, s. 10; Por.: W. Łepkowski, L. Mucha, *Bezpieczeństwo narodowe a walki niebrojne (studium)*, AON, Warszawa 1991, s. 11; A. Madejski, *Wystarczalność obrona – kontrowersje i realia*, [w:] *Wystarczalność obronna*, red. P. Sienkiewicz, Bellona, Warszawa 1996. Cz. Znamierowski, *Szkoła prawa...* s. 201. Autor stwierdza: *Utrzymanie porządku jest funkcją, jakiej państwo ani wyzbyć się, ani jej podzielić nie może.*”, s. 201.

zapewnienie bezpieczeństwa państwa na zewnątrz, rozwijanie stosunków politycznych, gospodarczych i kulturalnych z innymi państwami, a także rozwijanie przepływu informacji i kontaktów międzyludzkich⁸.

Funkcje państwa o charakterze jak najbardziej ogólnym zawierają w sobie czynnik bezpieczeństwa. Można więc przyjąć, że funkcje państwa w zakresie bezpieczeństwa narodowego są szczególnym przypadkiem tych nadrzędnych wobec nich, a więc funkcji państwa w ogóle. Otóż żadna z nich nie jest odrębną i samoistną, szczególnie gdy chodzi o zagadnienia bezpieczeństwa. Wynika to głównie z faktu zacierania się granic i różnic między wewnętrznymi i zewnętrznymi aspektami bezpieczeństwa⁹. Zatem zapewnienie bezpieczeństwa i porządku publicznego, suwerenności państwa, bezpieczeństwa gospodarczego nie może stanowić li tylko materii funkcji wewnętrznej, gospodarczo-organizatorskiej albo zewnętrznej, bowiem bez aktywności we wszystkich obszarach nie byłoby możliwe przeciwstawienie wielu trudnościom określanych wyzwaniem i zagrożeniami bezpieczeństwa narodowego. Zauważa to również E. Zieliński w słowach: „*Funkcja wewnętrzna państwa to nie tylko działania w wyraźnie wyspecyfikowanych dziedzinach życia społecznego wewnątrz państwa. W istocie rzeczy są to czynności w wielu dziedzinach życia społecznego wewnątrz kraju i na zewnątrz państwa*”¹⁰.

Kwestie bezpieczeństwa, zdominowane przez wieki przez akcenty polityczno-militarne, ulegały stopniowo ewolucji, wraz z dostrzeżeniem szerszej, aniżeli tylko wojskowej, płaszczyzny zabiegów o bezpieczeństwo państwa. Wynikało to z faktu występowania wielu różnorodnych (nie tylko wojskowych) przyczyn zagrożeń bezpieczeństwa państwa, a także i z tego, że w dobie współczesnej nie tylko siły zbrojne mogą stanowić jedyne narzędzie oddziaływania na innych uczestników stosunków międzynarodowych. Zagadnienia bezpieczeństwa rozszerzyły się więc o problemy zasobów surowcowych, zagrożeń gospodarczych, ekologicznych i o zagadnienia demograficzne. Demokratyzacja życia społecznego i pojawienie się istotnych współzależności między interesami państwa a interesami jednostki, wpłynęły także na potrzebę równoważenia tychże interesów w obszarze bezpieczeństwa.

⁸ Szerzej: E. Zieliński, *Nauka o państwie i polityce*, Wyd. ELIPSA, Warszawa 1999, s. 140-151; opr. zb. *Stosunki międzynarodowe – problemy badań i teorii*, PWN, Warszawa 1983, s. 101; Cz. Znamierowski... s. 196-201 oraz 223-227; J. Kukułka, *Międzynarodowe stosunki polityczne*, Warszawa 1982, s. 43.

⁹ *Strategia bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa, 2003 r.

¹⁰ E. Zieliński..., s.141.

Możemy przyjąć za J. Stańczykiem, że „*Bezpieczeństwo jest naczelną potrzebą człowieka i grup społecznych, a zarazem najważniejszym ich celem*”¹¹.

Podmiotem bezpieczeństwa jest człowiek, wraz z jego wartościami (materialnymi i moralnymi), traktowany jako jednostka społeczna, a także jako określona zbiorowość społeczna o różnym charakterze więzi i uwarunkowań organizacyjnych. W ujęciu podmiotowym bezpieczeństwo terytorium może więc dotyczyć:

- człowieka, jako jednostki ludzkiej posiadającej system właściwych sobie wartości, które z jego punktu widzenia wymagają stosownej ochrony i obrony;
- grupy ludzi o różnej skali wielkości, począwszy od rodziny na społeczności międzynarodowej kończąc;
- sformalizowanych i terytorialnie rozpoznawalnych struktur, jak: gmina, powiat, województwo, państwo, grupa państw.

Najdoskonalszą dotąd formą zabezpieczenia potrzeb człowieka w zakresie bezpieczeństwa jest państwo. Z tego też względu dominacja państwa jako podmiotu bezpieczeństwa jest od wieków bezsporna. Państwo, w kontekście bezpieczeństwa (choć nie tylko), jest postrzegane jako uczestnik stosunków międzynarodowych, a co za tym idzie, zewnętrzny wymiar jego bezpieczeństwa odgrywa kluczową rolę w analizach teoretycznych i poczynaniach praktycznych. **Jednak całościowe rozpatrywanie bezpieczeństwa państwa powinno dotyczyć kwestii zewnętrznych i wewnętrznych tego podmiotu.**

Bezpieczeństwo państwa uwzględniające wszystkie czynniki (zewnętrzne i wewnętrzne, indywidualne i grupowe, przyrodnicze i wynikające z działalności człowieka) można utożsamiać z bezpieczeństwem narodowym.

Nadrzędność bezpieczeństwa nad innymi dziedzinami życia państwowego jest dość szczególna, gdyż jest wartością której osiągnięcie stanowi powinność elementarną, stojącą ponad różnorodnymi społeczno-ekonomicznymi, historycznymi i kulturowymi wariantami rozwoju ludzkości. Znakomicie wyraził to R. Kuźniar w słowach: „[...] w powodzi haseł w rodzaju: „po pierwsze, gospodarka” lub „po pierwsze człowiek” szybko zapominamy, że fundamentem tego wszystkiego, co „po pierwsze” jest bezpieczeństwo. Jest ono pierwotną, egzystencjalną potrzebą jednostek, grup społecznych, wreszcie państw. Idzie przy tym nie

¹¹ J. Stańczyk, *Współczesne pojmowanie bezpieczeństwa*, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 1996, s. 18.

tylko o przetrwanie, integralność czy niezawisłość, lecz także o bezpieczeństwo rozwoju, który zapewnia ochronę i wzbogacenie tożsamości jednostki czy narodu”¹².

Bezpieczeństwo narodowe, jako cel narodowy (wartość narodowa), przenika wszystkie inne cele według zasady, że nie można osiągnąć żadnego z pozostałych celów bez poczucia niezagrożenia. Ideę tak pojmowanego bezpieczeństwa wyraził K. Neumann w słowach: „*Bezpieczeństwo nie jest wszystkim, lecz bez bezpieczeństwa wszystko jest niczym*”¹³. Reguła ta dotyczy także bezpieczeństwa narodowego, traktowanego jako dziedzina działalności państwa, a ściślej - jako proces.

W *Koncepcji strategicznej NATO* stwierdza się, że „*Ważnym celem polityki Sojuszu jest szerokie podejście do problematyki bezpieczeństwa, zgodnie z którym czynniki polityczne, gospodarcze, społeczne i środowiskowe również odgrywają ogromne znaczenie, uzupełniając niejako niezmiennie ważny wymiar obronny*”¹⁴ (podkr. – W.K.). Podobnie brzmiące stwierdzenia znalazły swoje miejsce również w strategii bezpieczeństwa, przyjętej Radę Ministrów i podpisanej przez Prezydenta RP w dniu 8 września 2003 r.: „*Podstawowe cele polityki bezpieczeństwa naszego państwa są niezmiennie związane z ochroną suwerenności i niezawisłości Rzeczypospolitej, utrzymaniem nienaruszalności granic i integralności terytorialnej kraju. Polityka państwa służy zapewnieniu bezpieczeństwa obywateli Polski, praw człowieka i podstawowych wolności oraz demokratycznego porządku w kraju, stworzeniu niezakłóconych warunków do cywilizacyjnego i gospodarczego rozwoju Polski oraz wzrostu dobrobytu jej obywateli, ochronie dziedzictwa narodowego i tożsamości narodowej, realizacji zobowiązań sojuszniczych, a także obronie i promowaniu interesów państwa polskiego*”¹⁵.

Reasumując dotychczasowe rozważania stwierdzamy, że bezpieczeństwo, tradycyjnie utożsamiane z siłą wojskową, agresją zbrojną i zdolnością do jej odparcia, oprócz czynników wojskowych i politycznych obejmuje również problemy natury gospodarczej, ekologicznej, demograficznej, społecznej, kulturowej, humanitarnej i technologicznej. Równoważą się interesy państwa jako instytucji politycznej z interesami jednostki i grup społecznych, tworząc podstawy kreowania interesu publicznego. Istnieje pilna potrzeba kompleksowego

R. Kuźniar, *Po pierwsze bezpieczeństwo*, Rzeczpospolita z 9.01.1996 r.

K. Neyman, *Die Bundeswehr in einer Welt im Umbruch*, Wolf Jobst Verlag GmbH, Berlin 1994,

[B. Ferenz, *O bezpieczeństwie w Europie*, „Myśl Wojskowa” 1996, nr 2, s. 142.

Koncepcja strategiczna Sojuszu, Waszyngton 1999.

Strategia bezpieczeństwa narodowego ..., op.cit.

i zintegrowanego podejścia do radzenia sobie ze współczesnymi wyzwaniami i zagrożeniami w dziedzinie bezpieczeństwa. Zacierają się granice między bezpieczeństwem wewnętrznym a zewnętrznym, od bezpieczeństwa poszczególnych obywateli, jednostek organizacji terytorialnej państwa, dóbr i środowiska zależy poziom bezpieczeństwa państwa, jako całości i odwrotnie.

Interesów bezpieczeństwa indywidualnego nie da się osiągnąć bez możliwości ich realizacji w formie zorganizowanej, zarówno na szczeblu gminy, powiatu i województwa, jak i państwa. Z tego też względu na najbardziej nawet liberalnym państwie ciąży odpowiedzialność za realizację potrzeb i zapewnienie celów bezpieczeństwa w ogóle. Współdziałanie społeczeństwa w tej dziedzinie stanowi o istocie funkcjonowania samorządowego społeczeństwa demokratycznego.

Powinności władzy publicznej w zakresie bezpieczeństwa dotyczą realizacji celów bezpieczeństwa w ogóle, w więc od bezpieczeństwa jednostki począwszy, przez terytorialne formy organizacji społeczeństwa (w Polsce: gmina, powiat, województwo¹⁶), na organizacji państwowej kończąc. Należy jednak mieć na uwadze, że w państwie demokratycznym, oprócz władzy publicznej i sfery rynkowej, znaczącą rolę odgrywa trzeci sektor, czyli organizacje pozarządowe. Obejmuje on różne formy samoorganizacji społecznej funkcjonując na zasadzie dobrowolności, niedochodowości, niezależności od państwa oraz działania na rzecz wspólnego dobra. Jedną z zasadniczych wartości wspólnego dobra jest bezpieczeństwo w ogóle. Należy więc dostrzegać specyfikę działalności społeczeństwa w ramach różnego rodzaju stowarzyszeń, z których część zobowiązała się w swych statutach do realizacji misji na rzecz bezpieczeństwa. Misje te wiążą się z działalnością obronną, na rzecz bezpieczeństwa powszechnego, bezpieczeństwa i porządku publicznego, bezpieczeństwa społecznego i ekologicznego.

Szeroki zakres aktywności tzw. stowarzyszeń obronnych prezentuje A. Skrabacz, stwierdzając, iż główne cele ich działania obejmują: „[...] działanie na rzecz niepodległości RP i jej umacniania; wychowanie członków w duchu patriotyzmu, wokół takich wartości jak: Bóg, Honor, Ojczyzna; udział w procesie wychowania młodzieży w duchu patriotyzmu

¹⁶ Mamy na uwadze także fakt, iż na podstawowym poziomie samoorganizacji społecznej, wieś, osiedle itp., ma miejsce szczególna forma działania na rzecz bezpieczeństwa, głównie w dziedzinie bezpieczeństwa powszechnego (ochotnicze straże pożarne), bezpieczeństwa publicznego (straże obywatelskie) oraz bezpieczeństwa socjalnego (samopomoc sąsiedzka). Szerzej w: *Samoorganizacja społeczeństwa na rzecz bezpieczeństwa powszechnego. Samoobrona powszechna III RP*, AON, kier. nauk. J. Marczak, Warszawa 2000.

i obywatelskiego oddania ojczyźnie; troska o miejsca pamięci narodowej; popularyzacja oraz propagowanie idei bezpieczeństwa; prowadzenie działalności naukowej, oświatowo-wychowawczej, szkoleniowej; organizowanie i prowadzenie poradnictwa fachowego; działanie na rzecz gospodarki i kultury narodowej; zapobieganie klęskom żywiołowym, ekologicznym oraz zagrożeniom cywilizacyjnym; przygotowanie młodzieży do służby wojskowej; podnoszenie poziomu sprawności fizycznej; uczenie zdyscyplinowania w zespole”¹⁷.

Warto porównać powyższe uogólnienie z zakresem współpracy resortu obrony narodowej z organizacjami pozarządowymi, by m.in. dostrzec istotę działalności organizacji pozarządowych, związanej z obronnością w praktyce problemu.

Zgodnie z postawieniem ministra obrony narodowej resort obrony narodowej współpracuje z organizacjami pozarządowymi wyłącznie w zakresie związanym z obronnością państwa. Jest to więc całokształt działań organizacji pozarządowych służących: kształtowaniu proobronnych postaw społeczeństwa, przygotowaniu młodzieży do służby wojskowej i służby w innych formacjach obronnych, ochotniczemu utrzymaniu sprawności rezerw osobowych, poprawie infrastruktury i wyposażenia SZ RP, polepszeniu sytuacji socjalnej kadry i rodzin żołnierzy, a także realizacji celów statutowych organizacji międzynarodowych afiliowanych przy NATO i zrzeszających żołnierzy rezerwy¹⁸.

1.2 BEZPIECZEŃSTWO NARODOWE

Pojęcie „bezpieczeństwo” jest jednym z najpowszechniej stosowanych pojęć w życiu rodzinnym, organizacji i funkcjonowaniu życia społecznego i państwowego oraz w nauce. Ta powszechność rodzi jego wieloznaczność, stąd współcześnie dla dokładnego określenia dziedziny (obszaru) bezpieczeństwa dodaje się przymiotniki (...osobiste, publiczne, energetyczne, narodowe itd.).

¹⁷ A. Skrabacz, *Organizacje pozarządowe w tworzeniu bezpieczeństwa narodowego III RP (w świetle integracji z Unią Europejską)*, „Zeszyt Problemy TWO” 2003, nr 2, s. 59.

¹⁸ Zob. Decyzja Ministra Obrony Narodowej Nr 257/MON z dnia 12 września 2003 r. w sprawie określenia zasad i trybu współpracy resortu obrony narodowej z organizacjami pozarządowymi, Dz.U. MON z 2003 r. Nr 15.

W najprostszym słownikowym ujęciu bezpieczeństwo to „stan niezagrażenia, spokoju, pewności”¹⁹. Powszechności użycia pojęcia bezpieczeństwo towarzyszy równie szeroka interpretacja znaczeniowa. Według prof. R. Zięby „W znaczeniu ogólnospołecznym bezpieczeństwo obejmuje zabezpieczenie potrzeb: istnienia, przetrwania, pewności, stabilności, tożsamości (identyczności), niezależności, ochrony poziomu i jakości życia. Bezpieczeństwo będąc naczelną potrzebą człowieka i grup społecznych, jest zarazem podstawową potrzebą państw i systemów międzynarodowych; jego brak wywołuje niepokój i poczucie zagrożenia”²⁰.

Nie sposób jest również podkreślić ale również walczyć o najwyższą rangę bezpieczeństwa w życiu każdego człowieka, narodów i ludzkości. Jest to konieczne z uwagi na znaną już w starożytności słabość natury ludzkiej – braku przezorności, lekkomyślność, zapominanie o nieustanności zagrożeń. Istotę tej słabości wyraża m.in. chińska sentencja sprzed 2500 lat: „kiedy ludzie są szczęśliwi i beztroscy, zapominają o śmiertelnym niebezpieczeństwie”²¹. Niestety, Polacy jako naród wyróżniamy się właśnie brakiem przezorności i lekkomyślnością.

Uwiecznił nas w obszarze strategii C.v. Clausewitz w swym słynnym dziele „O wojnie”: „ich (przywódców Polski – przyp. aut.) nikczemne obyczaje państwowe i niezmierna lekkomyślność szły ręką w rękę i w ten sposób pędzili w przepaść”²². Znana jest celna fraszka A. Fredry, znakomitego pisarza ale i doświadczonego żołnierza Księstwa Warszawskiego i sztabu Napoleona: „nie pomoże męstwo, gdy przezorność mała, samobójcze skłonności Polska ma i miała”.

Znakomitą wykładnię najwyższej rangi bezpieczeństwa symbolizowanego tezą „Po pierwsze bezpieczeństwo” dał prof. R. Kuźniar: „w powodzi haseł w rodzaju: „po pierwsze, gospodarka” lub „po pierwsze człowiek” szybko zapominamy, że fundamentem tego wszystkiego, co „po pierwsze” jest bezpieczeństwo. Jest ono pierwotną, egzystencjalną potrzebą jednostek, grup społecznych, wreszcie państw. Idzie przy tym nie tylko o przetrwanie, integralność czy niezawisłość, lecz także o bezpieczeństwo rozwoju, który zapewnia ochronę i wzbogacenie tożsamości jednostki czy narodu. Owo bezpieczeństwo zależy od tego, co dzieje się wokół nas, od środowiska zewnętrznego, z którego mogą

¹⁹ *Słownik języka polskiego*, Warszawa 1978, s. 147.

²⁰ R. Zięba, *Pojęcie i istota bezpieczeństwa państwa w stosunkach międzynarodowych*, „Sprawy międzynarodowe”, 1989, z. 10, s. 50.

²¹ Sun Tzu, *Sztuka wojny*, Warszawa 1994, s. 14.

²² C.v. Clausewitz, *O wojnie*, Lublin 1995, s. 449.

chodzący ewentualne zagrożenia, zależy także od nas samych – naszego zdrowia i gotowości przetrwania takim zagrożeniom”²³.

Nie ulega więc wątpliwości, że „bezpieczeństwo jest naczelną potrzebą człowieka i grup społecznych, a zarazem najważniejszym ich celem”²⁴ ma bowiem zaspokoić naczelną, pierwotną potrzebę trwania, stabilizacji i przewidywalności, rozwoju, dobrobytu i w końcu ludzkiego szczęścia.

Równocześnie bezpieczeństwo jest stanem a zarazem ciągłym procesem, ciągłym działaniem na rzecz stworzenia i utrzymywania tego stanu bezpieczeństwa. Innymi słowy bezpieczeństwo jako najwyższa wartość i potrzeba jednostek, grup społecznych, państw i wspólnot wielopaństwowych – jest wytworem, swego rodzaju produktem każdego podmiotu bezpieczeństwa, które muszą być do tego przygotowane i zdolne. Oczekiwanie albo liczenie na to, że bezpieczeństwo – jest efektem jednorazowego działania (np. założenia instalacji obronnej, wygrania wojny itp.), darem – losu, szczęścia, Boga (Fryderyk II Wielki – Pan Anglii jest po stronie silniejszych batalionów) jest nie tylko błędne, ale wręcz samobójcze²⁵.

Dla ogarnięcia umysłem i uporządkowania wszechogarniającej problematyki bezpieczeństwa niezbędne jest postrzeganie jego podstawowych wymiarów:

- podmiotowego (jednostkowy, narodowy, międzynarodowy, globalny);
- przedmiotowego (wartości, środki i narzędzia, aktywność państwowa);
- procesualnego (polityka, strategie, współzależności);
- strukturalno-realizacyjnego (organizacje, instytucje, działania).

Szczególną cechą współczesnego bezpieczeństwa jest zasadniczy wzrost zakresu przedmiotowego bezpieczeństwa.

Tradycyjne bezpieczeństwo narodowe (państw) było utożsamiane przede wszystkim z siłą wojskową według uproszczonego schematu: zagrożenie – to agresja (wojna) a bezpieczeństwo – to obrona militarna. Oczywistym jest, że w rzeczywistości od pamiętnych czasów bezpieczeństwo kształtowały również inne czynniki, obecnie coraz częściej wyróżniane w miarę czasowego oddalania się od koszmaru wojen XIX i XX wieku, które ukształtowały militarne postrzeganie bezpieczeństwa.

²³ J. Kuźniar, *Po pierwsze bezpieczeństwo*, Rzeczpospolita z 9.01.1996 r.

²⁴ J. Stańczyk, *Współczesne pojmowanie bezpieczeństwa*, Warszawa 1996, s. 18.

²⁵ Sekretarz Obrony USA D. Rumsfeld: (...) słabość prowokuje (...) słabość zachęca (rywali) do

Współczesne składniki bezpieczeństwa to – obok aspektów wojskowych i politycznych – czynniki gospodarcze i technologiczne, zasoby surowcowe oraz polityka w zakresie ekologii, demografii, spraw społecznych i humanitarnych. Koncepcje bezpieczeństwa należy poszerzyć o sprawy związane z zachowaniem narodowej tożsamości oraz zapewnieniem właściwego udziału w rozwoju cywilizacyjnym współczesnego świata. Zyskał na znaczeniu również „ludzki wymiar” bezpieczeństwa, czyli poszanowanie podstawowych praw i swobód obywatelskich²⁶.

Stąd też „bezpieczeństwo współcześnie jest czymś więcej niż synonimem biologicznej egzystencji narodu i istnienia państwa; zawiera w sobie określone osiągnięcia lub aspiracje dotyczące sposobu i poziomu życia, a także kryteria ustrojowe²⁷. Tak szerokie podejście do bezpieczeństwa funkcjonuje w praktyce NATO.

W „Koncepcji strategicznej Sojuszu” (23-24.04.1999 r.) stwierdza się, że „Ważnym elementem polityki Sojuszu jest szerokie podejście do problematyki bezpieczeństwa, zgodnie z którym czynniki polityczne, gospodarcze, społeczne i środowiskowe odgrywają ogromne znaczenie, uzupełniając niejako niezmiennie ważny wymiar obronny”.

W tworzeniu bezpieczeństwa międzynarodowego, żywotne interesy narodowe mają przewagę nad interesami międzynarodowymi. Wynika to z tego, że „pierwszoplanowym celem państw i narodów jest zapewnienie bezpieczeństwa przede wszystkim sobie. Oczywiście jest ponadto odpowiedzialność rządów wobec własnych społeczeństw, nie zaś wobec społeczności międzynarodowej (można nawet postawić tezę, że to właśnie dla zagwarantowania bezpieczeństwa społeczności ludzkich powstały państwa)²⁸.

Spośród wielu **definicji bezpieczeństwa narodowego** funkcjonujących w politologii (w ramach której wyodrębnia się dziedzina nauki o bezpieczeństwie) – na uwagę zasługują dwie definicje. Pierwsza – określa bezpieczeństwo narodowe jako cel działania państwa i rządu dla „zapewnienia wewnętrznych i zewnętrznych warunków sprzyjających rozwojowi państwa, jego życiowym interesom oraz ochrony przed istniejącymi i potencjalnymi zagrożeniami²⁹.

działań, które w przeciwnym wypadku nie przysłyby im do głowy”, *Polska Zbrojna* z 21.01.2001 r.

²⁶ A.D. Rotfeld, *Europejski system bezpieczeństwa in statu nascendi*, Warszawa 1990, s. 2..

²⁷ J. Stefanowicz, *Bezpieczeństwo współczesnych państw*, Warszawa 1984, s. 15.

²⁸ J. Stańczyk, op.cit., s. 23.

²⁹ F.N. Trager and F.N. Simone, *National Security and American Society*, 1973, [w:] *Leksykon politologii*, Wrocław 1997, s. 35.

Druga – „bezpieczeństwo narodowe (...) jest nie tylko ochroną naszego narodu i terytorium przed fizyczną napaścią, lecz również ochroną – za pomocą różnych środków – żywotnych interesów ekonomicznych i politycznych, których utrata zagroziłaby żywotnie podstawowym wartościom państwa”³⁰.

Bezpieczeństwo narodowe tworzy cały naród, każdego dnia pracą swych umysłów, serc i rąk zwiększając siłę narodową, chroniąc i broniąc swe wartości i interesy narodowe przed nieustannymi zagrożeniami militarnymi i niemilitarnymi oraz tworząc sprzyjające naszym interesom warunki w środowisku międzynarodowym.

Według A. Bocheńskiego „walkę o byt i godność toczy nie rycerstwo raz na rok, ale każdy obywatel – każdego dnia”³¹ o „oczywisty i nadrzędny cel działań całego społeczeństwa, jakim jest zawsze troska i walka o wzrost sił narodowych”³².

Z kolei prof. R. Kuźniar twierdzi, że „rządzący i rządzi musi mieć przy tym świadomość, że nadzwyczajny, narodowy wysiłek jest nam niezbędny nie tylko po to, aby odrobić ogromny dystans dzielący nas od krajów wyżej rozwiniętych, lecz także po to, aby nie wypaść z obecnej – nie zaspokajającej nawet aspiracji – kategorii państw, pogarszając jeszcze swoją sytuację. Postęp i sukces wymaga mobilizacji energii, wyrzeczeń i twardych argumentów w obronie podstawowych interesów narodowych. Zamiast samo pobłażania i poszukiwania okazji do „wytchnienia” pod nierzadko złudnymi hasłami „troski o człowieka” potrzebna jest mądra, państwowa strategia narodowego wysiłku. Zniechęceniu i pokusie zatrzymania się w pół drogi należy przeciwstawić wizję owoców wytrwałości. Brak wytrwałości był przyczyną naszych porażek w przeszłości. Podstawowa odpowiedzialność spoczywa tu na klasie politycznej”³³.

Polityka bezpieczeństwa państwa obejmuje wypracowanie strategii bezpieczeństwa oraz kierowanie przygotowaniem środków i realizacją zadań z zakresu bezpieczeństwa narodowego w koordynacji z innymi państwami oraz instytucjami bezpieczeństwa międzynarodowego.

1.3 ZAGROŻENIA BEZPIECZEŃSTWA NARODOWEGO

⁰ D. Taylor (ed), *Foreword*, [w:] Taylor Jr, *American National Security: Policy and Process*, Baltimore 1981, Cyt. za J. Stańczyk, op.cit., s. 21.

¹ A. Bocheński, *Rozmyślenia o polityce polskiej*, Warszawa 1987, s. 31.

² Tamże, s. 186.

³ R. Kuźniar, op. cit, s. 189-190.

Zagrożenie najogólniej rozumiane jest jako brak bezpieczeństwa przez co staje się niezmienną i nieuniknioną, a w niektórych przypadkach powszechną rzeczywistością życia ludzkiego. Jednocześnie ma ono ścisły związek z bezpieczeństwem, które w ten sposób czyni zagrożenie jego podstawową kategorią. Identyfikacja zagrożeń, wiedza o nich staje się zatem podstawowym warunkiem do wszczęcia działań zapobiegawczych oraz organizacji obrony.

1.3.1 Pojęcie zagrożeń bezpieczeństwa narodowego

Pojęcie zagrożeń bezpieczeństwa narodowego definiowane było dawniej w ścisłym związku z przyjmowanym za priorytetowy (a nawet jedyny), militarnym obszarem bezpieczeństwa narodowego³⁴. Z upływem czasu i różnymi katastrofalnymi wydarzeniami, zidentyfikowano nowe obszary bezpieczeństwa narodowego. Przykładem jest potwierdzona już współcześnie teza *„Współczesne bezpieczeństwo narodowe, obrona narodowa obejmują w coraz większym stopniu oprócz siły militarnej, zdolności ochrony i ratownictwa ludności, substancji materialnej i środowiska przed zagrożeniami niemilitarnymi. (...) Zagrożenia, jakie niosą dla współczesnych społeczeństw katastrofy i awarie techniczne, klęski żywiołowe oraz skażenie środowiska - są równe skutkom wojny.”*³⁵ Zatem uwzględniając współczesne rozumienie bezpieczeństwa narodowego (państwa) przyjmuje się, że zagrożeniem bezpieczeństwa państwa będzie *„taki splot zdarzeń wewnętrznych lub w stosunkach międzynarodowych, w którym z dużym prawdopodobieństwem może nastąpić ograniczenie lub utrata warunków do niezakłóconego bytu i rozwoju wewnętrznego bądź naruszenie lub utrata suwerenności państwa oraz jego partnerskiego traktowania w stosunkach międzynarodowych - w wyniku zastosowania przemocy politycznej, psychologicznej, ekonomicznej, militarnej, itp.”*³⁶ Winnym ujęciu „zagrożenie dla bezpieczeństwa narodowego stanowi działanie lub ciąg wydarzeń, które (1) zagrażają drastycznie i w stosunkowo krótkim okresie jakości życia mieszkańców danego państwa lub (2) niosą za sobą istotne zagrożenie ograniczenia możliwości dokonywania wyborów politycznych przez rząd państwa lub prywatne instytucje pozarządowe (osoby prywatne, grupy, korporacje) w

³⁴Przykładem może być następująca definicja bezpieczeństwa narodowego, „układ okoliczności, który sprawia, że państwo nie będzie przedmiotem żadnego ataku, a przynajmniej, że atak skierowany przeciwko niemu nie będzie miał żadnych szans powodzenia.”, [w:] Dictionnaire Diplomatique, Academie Diplomatique Internationale, Paris 1947.

³⁵M. Reuner, National Security. The Economic and environmental dimension, Wordwatch Institute, 5/1989 r.

amach danego państwa."³⁷ Tak zdefiniowane pojęcie zagrożeń bezpieczeństwa narodowego pozwala na ich podział typologiczny. Uwzględniając najczęściej stosowane kryterium przedmiotowe, mogą one być:

- polityczne,
- militarne,
- gospodarcze,
- społeczne (społeczno - kulturowe),
- ekologiczne³⁸.

3.2 Współczesne wyzwania i zagrożenia bezpieczeństwa narodowego

Spektrum różnych *zdarzeń* zagrażających bezpieczeństwu narodowemu jest szerokie. Przedstawione poniżej przyporządkowane zostały do przyjętego powyżej podziału zagrożeń bezpieczeństwa wg kryterium przedmiotowego.

Zagrożenie polityczne bezpieczeństwa narodowego definiowane jest jako „*stan, w którym nasilają się działania zorganizowanych grup społecznych (politycznych) uniemożliwiających wypełnianie przez państwo jego głównych funkcji, a przez to utrudniające lub niweczące działania organów lub instytucji realizujących cele i interesy narodowe*”³⁹. Tak sformułowany zakres tego rodzaju zagrożeń precyzuje ich pojmowanie do polityki rozumianej jako rządzenie i kierowanie sprawami państwa. Obejmuje zatem politykę wewnętrzną i zagraniczną państwa, a także politykę uprawianą na arenie międzynarodowej. Tak duży obszar zainteresowania polityki państwa sprawia, że liczba i rozmiar tego typu zagrożeń dla państwa jest tutaj, w porównaniu do innych jego rodzajów, największy. Mogą one powstać w wyniku planowych i zorganizowanych manipulacji lub opóźnionych i niechanych działań, a które prowadzą do obalenia legalnych władz, naruszenia racji stanu, interesów narodowych i praworządności czy podważenia pozycji międzynarodowej państwa. W poszczególnych przypadkach mogą to być:

- niepodporządkowanie się rezolucjom ONZ,

³⁷ J. Dworecki, Zagrożenia bezpieczeństwa państwa, AON, Warszawa 1994, s. 61.

³⁸ Na podstawie J. Stańczyk, Współczesne pojmowanie bezpieczeństwa, Warszawa 1996, s. 24.

³⁹ Na podstawie J. Czaputowicz, System czy nieład? Bezpieczeństwo europejskie u progu XXI wieku, AON, Warszawa 1998, s. 23.

Wzrost terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego, AON, Warszawa 2002, s.

- nieprzestrzeganie umów i prawa międzynarodowego,
- brak gotowości do współpracy międzynarodowej,
- rozwój agresywnych religii i ideologii,
- zmiany granic w otoczeniu państwa,
- przeciwstawianie się tendencjom stabilizacyjnym i integracyjnym w regionie,
- istnienie w państwie secesjonistycznych grup i ich dążenia do autonomii,
- konflikty wielkich mocarstw o strefy wpływu,
- korupcja i przenikanie struktur przestępczych do władz,
- antynarodowa polityka innych państw,
- zastraszanie państw,
- sprawowanie władzy przy użyciu siły,
- nieprzestrzeganie praw i wolności obywateli,
- fałszerstwa wyborcze,
- współpraca przedstawicieli władz z obcym wywiadem,
- dyskryminacja mniejszości narodowych w kraju i poza jego granicami,
- manipulacje świadomością i psychiką społeczeństwa,
- masowe migracje obywateli i czystki etniczne,
- niepohamowany rozwój struktur państwa (biurokracja),
- upartyjnienie struktur państwa,
- naruszenie praworządności i słabość struktur demokratycznych,
- eskalacja i umiędzynaradawianie konfliktów wewnętrznych i z innymi państwami,
- ingerencja w wewnętrzne sprawy państwa,
- brak skutecznego zarządzania w sytuacjach kryzysowych,
- wspieranie międzynarodowego terroryzmu,
- postępujący spadek nakładów na bezpieczeństwo.

Powszechnie przyjmuje się, że **zagrożenia militarne** bezpieczeństwa narodowego obejmują użycie lub groźbę użycia siły militarnej przez podmioty prawa międzynarodowego (państwa). Jednak przykłady zamachów terrorystycznych w USA i innych państwach dowodzą, że takie zagrożenie dla funkcjonowania państwa może przedstawiać także organizacja nie będąca podmiotem prawa międzynarodowego. W tym kontekście najtrafniej pojęcie zagrożeń militarnych państwa definiuje lapidarne stwierdzenie, jest to „*realna możliwość zastosowania przemocy zbrojnej*”⁴⁰. Autorzy analizujący zagrożenia militarne państwa wymieniają wiele form bezpośredniego i pośredniego użycia sił zbrojnych jako narzędzia osiągnięcia celów polityki. Przykładowo może to być:

- demonstracja siły,
- dywersje militarne,
- blokada militarna,
- szantaż militarny,
- prowokacja militarna,
- incydent graniczny,
- ograniczone użycie środków przemocy zbrojnej,
- zbrojne starcie graniczne,
- napaść zbrojna grup nieformalnych,
- konflikt lokalny,
- konflikt między państwami⁴¹.

Odnosząc się do historycznych doświadczeń Polski w zakresie zagrożeń militarnych należy przypomnieć, że to słabość militarna I i II Rzeczypospolitej była zachętą dla potężnych państw do wszczynania przeciwko naszemu narodowi wojen i jedną z przyczyn jej klęsk.

Zagrożenia ekonomiczne bezpieczeństwa narodowego dotyczą problematyki produkcji, wymiany i rozdziału różnych dóbr w państwie oraz racjonalnego nimi posługiwania dla pomnażania ogólnego dobrobytu⁴².

⁴⁰ Balcerowicz, Strategia obronna państwa, AON, Warszawa 1994, s. 13.

⁴¹ Podstawie: B. Balcerowicz, Obronność państwa średniego, Warszawa 1997, s. 74.

⁴² Definiuje się je jako „rodzaj zagrożenia bezpieczeństwa, w wyniku którego może nastąpić”

Często są one identyfikowane i utożsamiane jako zagrożenia gospodarcze. Obejmują finanse państwa, proces produkcji, handel i dostęp do surowców, w szczególności energetycznych. W poszczególnych przypadkach zagrożenie ekonomiczne państwa może urzeczywistniać się przez:

- niskie tempo rozwoju gospodarczego pogłębiające dysproporcję w rozwoju ekonomicznym w stosunku do innych państw,
- ograniczenie dostępu do rynku wewnętrznego innych państw, środków finansowych i zasobów naturalnych,
- utratę rynków zbytu,
- egoizm ekonomiczny rozwiniętych państw świata i międzynarodowych koncernów,
- niszczenie i zakłócanie pracy sieci informacyjnych,
- reglamentację lub ograniczanie dostępu do najnowszych technologii przez państwa rozwinięte,
- powstawanie stref głodu i ubóstwa,
- ograniczanie wydatków na badania naukowe i brak transferu osiągnięć naukowych do gospodarki,
- blokady gospodarcze i dyskryminację gospodarczą,
- obecność w gospodarce międzynarodowych grup przestępczych,
- tworzenie warunków do „prania brudnych pieniędzy”,
- niestabilność finansową państwa (deficyt bilansu płatniczego, odpływ kapitału) i kryzys wydatków publicznych,
- brak i niski poziom nakładów na inwestycje oraz „przejadanie zysków”,
- przestępczość gospodarcza i powstawanie „szarej strefy” gospodarki,
- pauperyzację społeczeństwa i masowe bezrobocie,

osłabienie potencjału gospodarczego". Inna definicja określa zagrożenie gospodarcze jako „*stan, w którym państwo nie może przeciwstawić się takim oddziaływaniom zewnętrznym i wewnętrznym, które uniemożliwiają rozwój ekonomiczny zgodny z określonymi kierunkami i tempem, a przez to osłabiają potencjał gospodarczo - obronny*”, [w:] Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego, op. cit., s. 89.

- nadmierny import towarów prowadzący do nieopłacalności własnej produkcji i zmniejszenie zatrudnienia w kraju,
- spekulacje finansowe,
- brak mechanizmów konkurencji gospodarczej i nakręcanie koniunktury przez produkcję zbrojeniową.

Termin **zagrożenia społeczne** bezpieczeństwa narodowego w publikacjach pojawia się rzadko. Częściej w typologiach zagrożeń bezpieczeństwa wymienia się nazwy: społeczno - kulturowe, psychospołeczne, kulturowe lub cywilizacyjne. Uznajmy, zgodnie z przyjętą typologią, że określenie zagrożenia społeczne zawiera w sobie wszystkie przypadki odnoszące się do niebezpieczeństwa utraty życia i zdrowia, tożsamości narodowej i etnicznej poszczególnych społeczności oraz bezpieczeństwa socjalnego (cywilizacyjnego) i publicznego. Wynika to także z wyróżnianych cechy każdego społeczeństwa jakim jest odrębność od innych zbiorowości, wzajemne oddziaływania pomiędzy jego członkami, wspólne terytorium, instytucje, sposób komunikowania się, podobieństwo warunków życia, podział pracy, normy i wzorce postępowania. Sygnalizowany brak definicji zagrożeń społecznych zastąpimy definicją zagrożenia psychospołecznego, za które uznaje się *„stan świadomości społeczeństwa objawiający się takim stopniem nasilenia negatywnych oddziaływań i zjawisk, w wyniku których zachwiane zostają egzystencjalne wartości oraz interesy narodu i państwa, a także istnieje możliwość obniżenia świadomości społeczeństwa”*⁴³. Zaliczyć można do nich następujące przypadki:

- naruszenie praw człowieka i podstawowych wolności,
- uprzedzenia kulturowe i religijne oraz dyskryminacja mniejszości narodowych, etnicznych, kulturowych, religijnych i językowych,
- dyskryminacja płci,
- manipulacje świadomością i psychiką przy pomocy środków masowego przekazu (walka psychologiczna),
- ograniczanie wolności mediów,
- nacjonalizm, szowinizm, ksenofobia, fundamentalizm religijny,

Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego, op. cit, s. 90.

- patologie społeczne (przestępczość, terror, struktury mafijne, narkomania, epidemie, prostytutka, alkoholizm, analfabetyzm, masowe bezrobocie, rodziny dysfunkcjonalne),
- masowe migracje (ekonomiczne, ekologiczne),
- alienacja społeczna (konsumeryzm, sekciarstwo religijne, eskapizm, powstawanie klasy tzw. kognitorów - osoby nie uznające wartości narodowych, a odnajdujące się w świecie wirtualnym),
- nadużycia wiedzy przeciwko ludzkości,
- dewaluacja wartości ludzkich, zacieranie różnic między dobrem a złem,
- kult przemocy, brutalizacja stosunków międzyludzkich,
- katastrofy i kataklizmy (klęski) prowadzące do naruszenia systemu społecznego,
- upadek systemu ochrony zdrowia ludności,
- kradzieże dóbr kultury,
- masowy import obcej kultury (kolonializm kulturowy innych państw),
- kryzysy demograficzne,
- ubożenie i głód dużych grup społecznych,
- degradacja infrastruktury komunikacyjnej, mieszkaniowej i środków transportu.

Zagrożenie ekologiczne bezpieczeństwa państwa odnoszone jest do funkcjonowania żywej przyrody oraz warunków życia człowieka w tym środowisku i trwałego rozwoju narodu. Mogą zostać spowodowane przez działalność człowieka (antropomorficzne) i czynniki naturalne (nieantropomorficzne). Definiowane jest ono jako „*rodzaj zagrożenia, w wyniku którego może nastąpić niebezpieczeństwo dla istot żywych, na skutek zmiany środowiska naturalnego*”⁴⁴. Ogólność przytoczonej treści przedstawionej definicji do zaproponowania innej opartej na określeniu katastrofy ekologicznej⁴⁵. **Zagrożenie ekologiczne to taki rodzaj zdarzenia, w którym istnieje możliwość wystąpienia trwałego**

⁴⁴ Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego, op. cit, s. 89.

⁴⁵ „*Katastrofa ekologiczna, trwale (nieodwracalne w naturalny sposób) uszkodzenie lub zniszczenie dużego obszaru środowiska przyr., wpływające negatywnie, bezpośrednio lub pośrednio, na zdrowie, często życie ludzi.*” Nowa encyklopedia powszechna PWN (multimedialna), op. cit. Innym wzorcem może być definicja bezpieczeństwa ekologicznego rozumiane jako „*bezpieczeństwo środowiska naturalnego przed takim jego użytkowaniem i degradacją, które w efekcie może zagrażać istnieniu ludzi i społeczeństwa*”, J. Czaputowicz, System czy nieład?... op. cit. s. 25.

(nieodwracalnego w sposób naturalny) uszkodzenia lub zniszczenia dużego obszaru środowiska przyrodniczego, wpływającego negatywnie (bezpośrednio lub pośrednio) na zdrowie lub życie ludzi. Do zdarzeń tego typu możemy zaliczyć:

- niekontrolowaną eksploatację zasobów naturalnych (wyrąb lasów, nadmierne odłowy zwierząt, rabunkowe wydobywanie kopalin),
- masowe zanieczyszczanie wody, powietrza, gleby,
- brak gospodarki odpadami komunalnymi, przemysłowymi i nuklearnymi,
- stosowanie niebezpiecznych technologii przemysłowych prowadzących do zmian w atmosferze (likwidacja powłoki ozonowej, ocieplanie klimatu, wzrost emisji promieniowania ultrafioletowego)
- katastrofy naturalne i przemysłowe,
- naruszenie stosunków wodnych w środowisku (odwracanie biegu rzek, brak racjonalnej gospodarki leśnej) prowadzące do erozji gleb, osuwisk i pustynnienia terenów,
- chaotyczna urbanizacja,
- próby nuklearne i nowych typów broni (np. geofizyczna, meteorologiczna).

Konkludując warto zdawać sobie sprawę ze specyfiki i najważniejszych zagrożeń bezpieczeństwa narodowego dla Polski. Specyfikę tę stanowi położenie geopolityczne naszego kraju „w krainie przeciągów” między dwoma potężnymi państwami. Z przedstawionej specyfiki zagrożenia Polski wynika wniosek, że największym zagrożeniem kraju jest zbiór zagrożeń wewnętrznych, które składają się na słabość państwa i jego obywateli (dezintegracja wewnętrzna). Trafnie ujęli to, dokonując syntezy różnych historycznych tragedii naszego narodu, prof. J. Szczepański stwierdzając *„Każde państwo korzysta ze słabości sąsiadów. W polityce nie ma miejsca na działalność charytatywną. Każde państwo korzysta z okazji ekspansji czy zysku.”* oraz J. Nowak - Jeziorański oceniając *„Żadne jednak wojskowe sojusze nie zabezpieczą nas przed zagrożeniem płynącym od wewnątrz. (...) Największą szansą dla Polski są sami Polacy. Największym zagrożeniem są także sami Polacy. Atawistyczne słabości naszego charakteru narodowego.”*

Terroryzm – jako działanie nieregularne - jest wykorzystywany już od dawna i tym samym stanowi sprawdzoną formą działań podejmowanych w trakcie konfrontacyjnych stosunków pomiędzy stronami, z których jedna jest strukturą państwa. W ten właśnie sposób walczyli Polacy o wyzwolenie spod zaborców i okupacji hitlerowskiej. Takimi metodami

posługiwali się Żydzi w budowie biblijnego i współczesnego państwa izraelskiego. Terroryzm stosowali „wielcy” animatorzy pierwszej i drugiej wojny światowej, przy czym często nie tylko wobec przeciwnika, ale i własnych obywatel, by przez to osiągnąć cele wojny i tym samym – cele polityczne; nie tylko w układzie międzynarodowym, ale niekiedy i wewnątrz własnego państwa.

Z wojskowego punktu widzenia **terroryzm** jest działaniem dywersyjnym (sabotażem) na szczeblu strategicznym, realizowanym głównie taktycznymi sposobami, środkami i metodami w ramach **działań precyzyjnych**. Natomiast obrona przed nim ma wymiar działań antydywersyjnych. Ma też swoją specyfikę, która wyraźnie odróżnia go od typowego sabotażu wojskowego, bo jest sabotażem państwowym, dywersją na szczeblu państwa, która skierowana jest głównie na osłabianie systemu bezpieczeństwa i destrukcję struktur władzy.

Z tego, że jest on znany sztuce wojennej wynika fakt, iż wojska mają możliwość przygotowania się zarówno do jego prowadzenia, jak i zwalczania go na terytorium własnego państwa, a także obcego – tj. poza granicami. Jedynie wola polityczna ośrodków władzy państwowej decyduje o tym, w jakim stopniu wojska są przygotowywane do aktywnych działań terrorystycznych lub antyterrorystycznych.

Wojskowe działania antyterrorystyczne – wynikające wprost z **działań przeciwdywersyjnych wojsk** - odnoszą się do:

- ochrony ważnych obiektów w strefie odpowiedzialności;
- ochrony i obrony stanowisk dowodzenia;
- ochrony i obrony infrastruktury logistycznej w ramach osłony strefy tyłowej;
- ochrony i obrony składów materiałów bojowych poza strefą tyłową;
- likwidacji skutków aktów terroru;
- zwalczania wykrytych grup terrorystycznych.

W Polsce jednostką wojskową do takich działań jest przygotowany antyterrorystycznie GROM⁴⁶. W działaniach zabezpieczających i niesienia pokoju na terytoriach zagrożonych terroryzmem mogą uczestniczyć też inne formacje Sił Zbrojnych RP.

Obok wojsk w zwalczaniu terroryzmu w Polsce biorą udział:

- Agencje Bezpieczeństwa Wewnętrznego,

⁴⁶Grupa Reagowania Operacyjno-Manewrowego (GROM).

- Biuro Ochrony Rządu,
- Policja,
- Państwowa Straż Pożarna,
- Straż Graniczna,
- Struktury Obrona Cywilna Kraju.

Zwalczanie terroryzmu oparte jest na stosownych aktach prawa międzynarodowego. Polska ratyfikowała m.in. następujące konwencje:

- „O zwalczaniu terroryzmu.”
- „O zwalczaniu bezprawnych czynów skierowanych przeciw bezpieczeństwu lotnictwa cywilnego.”
- „O zwalczaniu bezprawnego zawładnięcia statkami powietrznymi.”
- „W sprawie przeciwdziałania bezprawnym czynom przeciwko bezpieczeństwu żeglugi morskiej.”

W nowej koncepcji Strategicznej Sojuszu przyjęto, że (w części II „Strategiczne perspektywy” „Wyzwania i Zagrożenia w Dziedzinie Bezpieczeństwa” w punkcie 24) interesy Sojuszu w dziedzinie bezpieczeństwa mogą być zagrożone przez inne wyzwania w dziedzinie powszechnym charakterze, wliczając w to **akty terroryzmu**, sabotażu, przestępczość zorganizowaną oraz zniszczenie bądź odcięcie od dopływu ważnych surowców...”, stąd jest to w pełni koresponduje to z Kodeksem Budapeszteńskim – z którego wynika, że Polska jako członek NATO zobowiązana jest do przestrzegania tych założeń w obszarze funkcjonowania sił zbrojnych [na mocy „Wytycznych dla Sił Zbrojnych Sojuszu”⁴⁷: *powinny (one – przyp. tłum.) być, także przygotowane do uczestniczenia w przeciwdziałaniu konfliktom oraz prowadzenia operacji reagowania na kryzysy spoza Artykułu V.*], czyli również w dziedzinie terroryzmu]. Zaś w części IV „Wytyczne dla Sił Zbrojnych Sojuszu”, „Skład Sił Zbrojnych Sojuszu” w punkcie 53 (i) zawarto m.in. stwierdzenie, że „Siły i infrastruktura Sojuszu muszą być chronione przed atakiem terrorystycznym”.

Polska jest także jednym z (czterech) głównych państw, które aktywnie podejmuje zadania militarnego zwalczania terroryzmu światowego – m.in. w Afganistanie, a ostatnio w Iraku.

⁴⁷ Część IV „Wytyczne dla Sił Zbrojnych Sojuszu” - „Założenia Strategii Sojuszu” w punkt 41.

II. UWARUNKOWANIA OCHRONY I OBRONY TERYTORIUM POLSKI

Bezpieczeństwo staje się zasadniczą kategorią państwowego myślenia i działania. Jest to problem ciągle aktualny i m.in. stąd niezwykle ważny, ponieważ coraz częściej dotyczy sfer nie wprost dotychczas z nim kojarzonych. W pojęciu tym mieszczą się nie tylko problemy militarne, ale także ekonomiczne, społeczne, kulturowe, ekologiczne i. in. Mówiąc o sposobach jego zapewnienia, mamy na względzie przemyślane działania w wielu sferach życia publicznego, które dzięki dobremu przewidywaniu, prognozowaniu, w oparciu o wiedzę oraz dotychczasowe doświadczenia państwa zapewniają stan stabilności wewnętrznej i suwerenności państwa,

„Bezpieczeństwo państwa nie jest osiągnięte raz na zawsze, musi być ciągle kształtowane, modyfikowane i adoptowane do zmieniających się warunków zewnętrznych i wewnętrznych. Jest to proces, który ma na celu zapobieganie wszelkim zagrożeniom oraz przygotowanie całego społeczeństwa, gospodarki narodowej, terytorium kraju, sił zbrojnych, formacji obrony cywilnej do działań w warunkach kryzysowych. Pomimo wielu oznak odprężenia i braku bezpośredniego zagrożenia militarnego, naczelnym zadaniem władz państwowych jest zapewnienie bezpieczeństwa państwa i obywateli”¹

Każde państwo pragnie zapewnić przede wszystkim sobie wymagany poziom bezpieczeństwa, ale musi także utrzymywać odpowiednie siły i środki, które w przypadku konieczności będą gotowe do działań również poza granicami, jeśli wynikać to będzie z jego racji stanu i zobowiązań międzynarodowych. Te siły muszą być zdolne do wykonania zadań w dowolnym regionie kuli ziemskiej w zakresie utrzymania, wymuszenia lub narzucenia pokoju, walki z terroryzmem i dostarczenia pomocy humanitarnej. Potrzeba gotowości do takich działań potwierdziła się chociażby w koniecznej reakcji na akty terroru zaistniałe na terytorium USA 11 września 2001 r.

¹P. Tyrała, Edukacja dla ochrony cywilnej. Organizacja i zarządzanie systemem, wyd. FOSZE, Rzeszów 1999r., s. 17.

Chcą mówić o ochronie i obronie na szczeblu strategicznym, czyli w kontekście potrzeb państwa, nie należy tego czynić w oderwaniu od formacji zbrojnych, bowiem wtedy nie będziemy rozważać o ochroniarstwie typowym dla ochrony obiektów, a nie podstawowej powinności państwa, jaką jest obrona narodowa stanowiąca istotnie o bezpieczeństwie narodowym.

W takim kontekście przeprowadzono badania określone tematem zadania badawczego, stąd w całej pierwszej (niniejszej) jego części problematyka ochrony i obrony (obiektów i terytorium) przewijać się będzie z funkcjonowaniem **Obrony Terytorialnej** i wojsk Obrony Terytorialnej, ponieważ w Państwie polskim obrona i ochrona jest strategicznie domeną tejże Obrony (także w zadaniach szefostwa OT Sztabu Generalnego WP).

2.1 UWARUNKOWANIA HISTORYCZNE

Historia jest skarbnicą przykładów na to, że szczyt w rozwoju ogólnym państwa jest początkiem procesu jego upadku. Szczyt ten przeważnie jest okupiony **zaniechaniem w sprawach obronności** stanowiącej podstawę bezpieczeństwa państwa – nie tylko w wydaniu zbrojnym, ale także ekonomicznym, kulturowym i im pochodnych. Ulokowane w innych obszarach funkcjonowania państwa środki dotychczas przeznaczone na obronność dają szybko pozytywny społecznie efekt, w postaci wzrostu zamożności społeczeństwa, ale nie równomiernie. I wszystko byłoby właściwe, gdyby nie fakt, że jest to zazwyczaj jedynie doraźne działanie, które przedłużane w czasie kończyło się zagładą państwa lub narodu - a w najlepszym wypadku utratą suwerenności na okres kilku pokoleń².

W przeszłości można znaleźć wiele przykładów na funkcjonowanie formacji³ zbrojnych organizowanych terytorialnie, głównie do obrony terytorium. Powstawały one przynajmniej równolegle (jak nie w pierwszej kolejności – bo były prostsze w organizacji i wyjątkowo skuteczne w obronie) w stosunku do tych, które były manewrowe (będące pierwowzorem obecnych wojsk operacyjnych), jak i inne, w tym lokalne - do obrony na miejscu, czyli także wojska obrony terytorialnej.

² Np. Grecja, Polska.

³ **Formacja**, *samodzielny oddział wojskowy; rodzaj broni*. Por. "Mały słownik języka polskiego", PWN, Warszawa 1993, s.203.

Zatem przyczyna powstania struktur sił do obrony lokalnie postrzeganego terytorium (rodowego, plemiennego, narodowego) tkwi w naturalnym organizowaniu obronności do prowadzenia walki przede wszystkim **na miejscu** - z wykorzystaniem **terytorialności** zarówno do formowania wojsk, jak również ich użycia w stałych rejonach działania (w oparciu o trwałe obiekty zbudowane przez człowieka lub dogodne do obrony, wykorzystywane przez niego pokrycie i rzeźbę terenu utrudniających jego przekraczanie).

Obrona strategicznie organizowana "na miejscu" jest źródłem tworzenia wojsk obrony terytorialnej. Ich wielkość i rola w strukturze systemu obrony państwa jest wykładnikiem jego suwerenności lub równości politycznej jego obywateli w państwie wielonarodowym. Im większe "zwasalenie" państwa, tym mniejsza rola i wielkość jego wojsk obrony terytorialnej w stosunku do wojsk operacyjnych – i odwrotnie. Oznacza to także, że im większe ograniczenia polityczne dla narodów tworzących państwo wielonarodowe tym mniejsza rola wojsk obrony terytorialnej – i vice versa. Państwa centralistyczne, totalitarne i wasalne nie posiadają takich wojsk, za to demokratyczne o dużej autonomii politycznej ich składowych narodów oraz niepodległe – własną siłę militarną opierają głównie na takich właśnie wojskach.

Treści merytoryczne dotyczące **terytorium państwa** są w literaturze przedmiotu ogólnie dostępne ale nie do końca uporządkowane, ponieważ **działania manewrowe** wzbudzały większe zainteresowanie wojskowych (w tym i wielu naukowców), niż **stale (lokalne)** – "na miejscu". Jednak ci, którzy kompleksowo postrzegali walkę, szczególnie z poziomu strategii, są istotnym źródłem wiedzy na ten temat, chociaż ich doświadczenia nie w pełni znajdują uznanie u „praktyków” wojskowości. Występuje tu wyraźny rozdźwięk pomiędzy zebrany i uogólnionym doświadczeniem tysiącleci funkcjonowania wojsk, czyli poniekąd **nauką wojenną** a **sztuką wojenną** będącą praktycznym wyrazem stosowania tej wiedzy - skutkiem czego "**sztuka cierpi**".

W budowie trwałych i skutecznych struktur bezpieczeństwa narodowego suwerennej i demokratycznej III RP oraz dla realizacji celów wspólnej obrony NATO do pierwszoplanowych zadań w obronnym systemie wojskowym (z dwoma komponentami wojsk - operacyjnych i terytorialnych) należy zaliczyć tworzenie podstaw systemu ochrony i obrony terytorium Polski, które to terytorium jest od

wieków *drogą publiczną*⁴, ponieważ w ostatnich wiekach więcej uwagi i nakładów w ujęciu wojskowym poświęcono na armie operacyjną, zdolną bardziej do wyzwania Polski, niż jej skutecznej przedtem obrony. Zaś terytorium z jego zasobami większą wartości stanowi dla obcych - którzy tak chętnie je zawłaszczali nie tylko ekonomiczne i coraz bardziej umiejętnie je eksploatują - niż dla rodzimych strategów i władz Rzeczypospolitej, które tak nieudolnie się tłumaczyły, że nie mają wystarczających środków na jego obronę, gdyż muszą łożyć na inne potrzeby⁵.

Skutkiem tego więcej uwagi poświęca się do posiadania struktur sił zbrojnych przeznaczonych do działań poza granicami kraju - w bezpośrednim podporządkowaniu Sojuszu - niż w narodowym podporządkowaniu terytorialnie funkcjonującej obronności. Innym powodem lekceważącego stosunku do obrony narodowego terytorium są blisko 20-letnie doświadczenia z tworzenia i funkcjonowania wojsk lokalnych funkcjonujących w ramach Obrony Terytorium Kraju w PRL. Po 1956 r. usiłowano w Polsce stworzyć narodowy komponent obronny. Twórcy tego zamysłu uważali, że siły OT *“w odniesieniu do wojsk operacyjnych powinny stanowić załączek naszych sił narodowych, służących bezpośrednio potrzebom własnego kraju. Tak też widział rolę całego systemu OT gen. Bolesław Chocha, jeden z jego głównych twórców”*⁶. Jednak w warunkach braku suwerenności i podporządkowania ZSRR zamiar ten został wypaczony bowiem *“nasi sąsiedzi, jak też określone środowiska w kraju, nie byli zainteresowani powstaniem i rozwojem jakiegokolwiek ściśle narodowej siły militarnej. Znalazło to swoje odbicie w degradacji zakładanej roli wojsk OT i przeistoczenia tych wojsk w tanią siłę roboczą maskowaną tak zwanym szkoleniem produkcyjnym”*⁷.

Mimo tej degradacji narodowego komponentu zbrojnego – jego istnienie było czymś wyjątkowym w Układzie Warszawskim⁸ - można jednak sądzić, że jego obecność była jednym z czynników odstrasżających sowiecką generalicję przed podjęciem “pomocy” wojskowej w 1981 r. (L. Breżniew, szef sowieckiego mocarstwa wtedy stwierdził: *Polska to nie Czechosłowacja*). Patrząc z tej perspektywy **trudno pojąć dlaczego po wycofaniu się Rosjan z Polski dowództwo**

⁴ *Bezbronny step (...) droga publiczna dla obcych wojsk* - twierdzenie C. v. Clausewitza.

⁵ Np. dług międzynarodowy, który tak chętnie zwiększają – nie tłumacząc się s tego, że w ten sposób wzbogacają międzynarodową finansjerę i zubożają państwo polskie.

⁶ **Warszawski Okręg Wojskowy. Historia i współczesność**, Warszawa 1997, s. 216.

⁷ Tamże.

⁸ Por.: W. Jaruzelski, **Dlaczego stan wojenny**, Warszawa 1992, s. 114.

WP rozwiązało istniejące wojska obrony terytorialnej. Zlikwidowano także znajdujące się na terenie Polski wschodniej dywizje wojsk operacyjnych. Proces ten postępuje nadal, bowiem wojsk operacyjnych jest w tej części Polski coraz mniej, a ostatnio nawet rozwiązuje się jednostki wojsk obrony terytorialnej – np. 2. Brygadę OT w Mińsku Mazowieckim⁹.

Widoczny brak wiedzy o środkach właściwych do skutecznej obrony Polski pozwala ignorować potrzeby obronne państwa polskiego. Coraz mniejsza i słabsza armia polska - być może - będzie mogła uczestniczyć w misjach sił NATO, ale nie będzie zdolna – biorąc pod uwagę przestrzeń obronną Polski i potencjał uderzeniowy sąsiadów – do obrony granic państwa i jego terytorium. A taki obowiązek na państwach członkowskich NATO ciąży. Wynika on przecież z art. 3 Traktatu Waszyngtońskiego. W Polsce często bagatelizuje się ten fakt nie zbyt wystarczająco przywiązując doń uwagę. Jakby w zamian za to wyjątkowo sumiennie realizuje treść art. 5. Traktatu - o zewnętrznej funkcji sił zbrojnych (pomocy zbrojnej). Jest to o tyle niepokojące, iż z treści dokumentu nie wynika, że można któryś z zapisów bardziej postrzegać a inny mniej. Po to są one zawarte w traktacie po opisane nimi problemy są dla jego członków jednakowo ważne, a w polskim interesie leży i to, aby sprawy narodowe miały priorytet i nie ustępowały zewnętrznym.

Posiadanie armii o strukturze dwukomponentowej, szczególnie jest konieczne w okresie światowego zagrożenia terroryzmem, gdyż terroryści mają dostęp do tysięcy (koniecznych do ochrony obiektów, nie chronionych) obiektów. Po atakach terrorystycznych na Nowy Jork i Waszyngton w Stanach Zjednoczonych podjęto wiele kosztownych przedsięwzięć na okoliczność zwiększenia ochrony i obrony terytorium kraju, jednak nie rozwiązywano tam jednostek Gwardii Narodowej – tamtejszych formacji terytorialnych – bowiem w wypadku bezpośredniego zagrożenia państwa rola i ranga jednostek terytorialnych istotnie wzrasta (o czym tak szybko zapomnieli ci, którzy przecież w okresie zagrożenia interwencją NATO w latach sześćdziesiątych i osiemdziesiątych oraz do połowy lat osiemdziesiątych z takim systemem mieli do czynienia – w postaci Obrony Terytorium Kraju, który do obrony i ochrony państwa polskiego miał służyć¹⁰).

⁹ Decyzja ministra obrony narodowej z października 2004 r.

¹⁰ Tam też funkcjonowały liczne jednostki (brygady, pułki i samodzielne bataliony OT). Może to nie był autorski polski pomysł na załączki narodowych sił – jak to ówczesni

Nie negując roli i znaczenia rozumu warto jednak przytoczyć opinię uznanego stratega brytyjskiego B. H. Liddell Harta: „wyczerpujące badanie jednej kompanii, o ile nie jest oparte na rozległej znajomości historii wojen, może łatwo sprowadzić na manowce. Jeżeli jednak stwierdzimy, że w wielu wypadkach, w różnych epokach i warunkach dana przyczyna pociąga za sobą dany skutek, uzyskujemy podstawę do traktowania tej przyczyny za nieodłączną część teorii wojennej”¹¹.

Prawidłowością niemal odwieczną sztuki obrony państw była i jest pewna dwoistość charakteru obrony. Tworzyła ją obrona operacyjna oparta na manewrze i uderzeniach na kierunku zagrożenia mobilnymi wojskami zwanymi dziś operacyjnymi. Obok tego występowała obrona miejscowa, tworzona przez wojskowo zorganizowanych mieszkańców danego obszaru, miasta itp. Agresor zwykle dysponował przewagą nad wojskami operacyjnymi obrońcy, ale mimo to broniący się miał szansę wygranej, jeżeli wykorzystał atuty obronne wynikające z wcześniej zorganizowanej obrony¹² tworzonej przez wojska miejscowe - wojska obrony terytorialnej.

Stąd też umiejętność wcześniejszego stworzenia obrony miejscowej warunkowała skuteczność obrony przed przeważającymi siłami agresji.

W okresie II RP zbyt późno dostrzeżono szansę przeciwstawienia się przeważającym siłom niemieckim poprzez: „*utworzenie terytorialnych oddziałów dla obsady fortyfikacji (w rodzaju brygad narodowych, z doskonałą kadrą zawodową i silnym wyposażeniem ogniowym); oddziały takie, złożone ze starszych nawet, ale odpowiednio wyszkolonych rezerwistów mieszkających w pobliżu obiektów przyszłej walki, byłyby możliwe do zmobilizowania w ciągu kilku godzin, a przy tym mogłyby być zupełnie uzdolnione do stawienia pierwszego oporu pod osłoną fortyfikacji stałych i półstałych*”¹³. Zdażono tylko zapoczątkować tworzenie nowoczesnych wówczas wojsk obrony terytorialnej w postaci brygad i półbrygad Obrony

budowniczo OTK dzisiaj twierdzą, a jedynie potrzeby bezpiecznego przemieszczenia frontów radzieckich na Zachód.

¹¹Liddell Hart, **Strategia: działania pośrednie**, Warszawa 1959, s. 5.

¹²Obrona terytorialna ma sens i daje nadspodziewane korzyści jedynie wtedy, gdy zorganizuje się ją zawczasu. Tworzenie jej doraźnie tuż przed wybuchem wojny jest zbędnym wysiłkiem, który z całą pewnością skutecznie zniweczy dowódcy wojsk operacyjnych. Por. wykorzystanie batalionów Obrony Narodowej w 1939 r.

Narodowej (łącznie 83 bataliony liczące około 50 000 żołnierzy). A jednak siły te zdały świetnie egzamin bojowy walcząc w obronie swoich miejscowości we wrześniu 1939 r. - często z przeciwnikiem mającym miażdżącą przewagę techniczną i liczebną. Ten dorobek organizacyjny, szkoleniowy i bojowy jednostek Obrony Narodowej II RP stanowi niezwykle cenne, bo sprawdzone w ciężkiej walce, źródło inspiracji i wzorów do twórczego wykorzystania w budowie wojsk OT III RP.

Innym zapominanym (nie uświadamianym) doświadczeniem jest Armia Krajowa, zbrojne ramie polskiego Państwa Podziemnego w okresie okupacji 1939-45. Zorganizowana terytorialnie AK (okręg – województwo, rejon – powiat), posiadająca placówki w poszczególnych miejscowościach, grupująca żołnierzy zamieszkujących daną miejscowość, była w istocie działającym w konspiracji wojskiem terytorialnym.

W strategii obrony Polski, której zadaniem jest zapewnienie suwerenności, niepodległości i integralności terytorialnej naszego państwa - wykorzystując jak najlepiej posiadane środki – siły obrony terytorium mają decydującą o skuteczności¹⁴ rolę odstraszenia i obrony. One to bowiem zagospodarowują największe atuty, korzyści obronne Polski jakimi są: wielomilionowy potencjał ludzki o wielkich walorach moralnych i bojowych, najpotężniejszy środek działania w obronie państwa jakim są działania nieregularne w masowej skali, wykorzystują obronnie terytorium – jego przestrzeń, walory obronne i przygotowanie obronne. Równocześnie będąc liczebnie znaczące tworzą warunki konieczne i sprzyjające do efektywnego wykorzystania walorów manewrowych i uderzenia drugiego, ograniczonego co do wielkości, komponentu Sił Zbrojnych RP jakimi są wojska operacyjne, a także dla przyjęcia i efektywnego wykorzystania wzmocnienia wojskami operacyjnymi innych państw NATO.

Siły terytorium umożliwiają zniweczenie, złamanie strategii¹⁵ ekspansji każdego agresora, opierającej się na dążeniu do wyzyskania swojej przewagi,

¹³ **Studium planu strategicznego Polski przeciw Niemcom Kutrzeby i Mossora**, Warszawa 1987, s. 134.

¹⁴ Czołowy orędownik przystąpienia Polski do NATO Jan Nowak-Jeziorański warunkuje realność wzmocnienia obrony naszego państwa następująco: *“Polska może liczyć na pomoc sojuszników tylko wtedy, gdy będzie chciała i mogła bronić się sama, jeśli zdobędzie własne możliwości odstraszenia napastnika”*, we *“Wprost”* nr 29/98.

¹⁵ Naczelna dyrektywa strategiczna sformułowana przez Sun Tzu: *“Zwyciężaj strategią (własną – przyp.aut.) strategię”* (przeciwnika. – przyp.aut.).

czynnika zaskoczenia i inicjatywy strategicznej do pobicia w rozstrzygającej, generalnej bitwie wojsk operacyjnych obrońcy. Panowanie przy ich pomocy nad przestrzenią obronną Polski oraz immanentna im zdolność natychmiastowego podjęcia działań nieregularnych w masowej skali czynią w istocie nierealnymi próby wtargnięcia w głąb Polski, zajęcia i okupacji naszego terytorium. Grożą agresorowi ugrzęźnięciem w walkach i zniszczeniem jego sił.

Współczesna siła bojowa sił obrony terytorium opiera się na ich dominacji moralnej, liczebnej, terenowej i informacyjnej nad przeciwnikiem oraz na przewadze w sztuce wojennej, jaką stanowi zastosowanie działań nieregularnych dla stopniowego sparaliżowania i niszczenia wojsk operacyjnych napastnika. Zapewne żołnierze zawodowi francuskiej Legii Cudzoziemskiej byli i są jednymi z najlepiej wyszkolonych i wyposażonych formacji w świecie – ale te walory i bohaterska ich postawa na nic się zdały w starciu ze źle uzbrojonymi i wyszkolonymi, ale licznymi (słynne: *nec Hercules contra plures*) siłami powstańczymi w wojnie w Wietnamie i w Algierii. Pogardzani przez wojskowych zawodowców „miejscowi” przewyższali przeciwnika liczebnością, znajomością terenu i wsparciem moralnym oraz materialnym ze strony własnego społeczeństwa. Wcześniej podobny los spotkał armię szwedzką, najsprawniejszą armię połowy XVII wieku, która łatwo wtargnęła w głąb Polski (armia zaciężna Rzeczypospolitej nie był w stanie stawić jej czoła¹⁶) i nie dała się rozbić w żadnej z regularnych bitew. Okazała się za to całkowicie bezradna wobec ataków partyzantki chłopskiej i działań nieregularnych wojsk dowodzonych przez Czarnieckiego (*wojna podjazdowa, szarpana, urywcza*).

Katastrofalna powódź 1997 r. uświadomiła władzom i społeczeństwu, że w obliczu nadzwyczajnych zagrożeń dla skutecznego ratowania ludzi, dobytku i środowiska konieczne jest posiadanie powszechnej Obrony Terytorialnej. Jej bowiem system organizacyjny i mobilizacyjny pozwala na natychmiastowe i powszechne wsparcie służb ratowniczych i porządkowych przez wojska OT, które do tego celu są przeszkolone, wyposażone - a dzięki powszechności znajdują się w miejscach zagrożonych klęską lub katastrofą. W USA siły terytorialne (Gwardia Narodowa) są rozmieszczona w ponad 3000 garnizonach, obejmujących prawie wszystkie hrabstwa (odpowiednik naszych powiatów).

¹⁶ Głównie z tego względu, iż źle i nieterminowo opłacana przeszła w znacznej sile na stronę agresora

2.2 GEOPOLITYCZNE I GOSPODARCZE WARUNKI OBRONY TERYTORIUM POLSKI

2.2.1 Naturalne warunki obronności RP

Geopolityka to nauka o zależności wewnętrznej i zewnętrznej polityki danego narodu od właściwości przyrodniczych obszaru, na którym ten naród mieszka¹⁷. Objaśnia więc ona zjawiska polityczne, posługując się czynnikami geograficznymi. Zgodnie z jej założeniami rozwój państwa, jego bezpieczeństwo i trwanie są pochodną również czynników geograficznych, takich jak położenie, ukształtowanie terytorium, granice, klimat, wielkość państwa itp.

Z punktu widzenia przygotowania obrony państwa poznanie, ocena, a następnie wykorzystanie walorów obronnych terytorium ma znaczenie kluczowe, ponieważ to obrońca, a nie agresor włada terenem przyszłych działań i ma możliwość przygotowania terenu odpowiednio do swoich potrzeb i celów.

Geopolityczne warunki obronności państwa zależą od szeregu czynników i właściwości fizycznych terenu. Do głównych zalicza się m.in.:

1. Położenie geograficzne.
2. Obszar, jego kształt i wielkość (wydłużony równoleżnikowo czy południkowo, owalny, kołowy itp.).
3. Charakter granic państwowych (naturalne lub sztuczne).
4. Warunki fizyczno-geograficzne (rzeźba powierzchni, wody, grunty), roślinność (lasy) oraz klimat.
5. Zasoby ludnościowe (struktura demograficzna) – i ich rozmieszczenie na terytorium kraju.

¹⁷**Geopolityka**-doktryna polityczna powstała na przełomie XIX i XX w., opierająca się na założeniach determinizmu geograficznego, głosząca, że zjawiska, procesy i fakty polityczne są wyznaczone przez warunki geograficzne, w których występują. [geo(grafia) + polityka]; „Słownik Wyrazów Obcych”, PWN, Warszawa 2002, s. 387.

Geopolityka – jest nauką pozwalającą na dokonanie oceny ciężaru politycznego mocarstw na tle ich specyficznej pozycji w świecie. Umożliwia ona badanie problemów bezpieczeństwa kraju w kategoriach geograficznych oraz doprowadzenie do konkluzji, użytecznych bezpośrednio i natychmiastowo dla mężów stanu, określających kierunki polityki zagranicznej (wg N. Spykmana – 1944). L. Moczulski: *Geopolityka*, Warszawa 1999, s. 73.

6. Baza ekonomiczna, a szczególnie struktura i poziom przemysłu.
7. Operacyjne przygotowanie obszaru kraju.

2.2.1.1 Położenie geograficzne

Terytorium Polski rozciąga się w pasie nizin europejskich, ograniczonych od północy wodami Bałtyku, a od południa masywami górskimi Sudetów i Karpat, dzięki czemu stanowi korytarz komunikacji lądowej między Europą zachodnią a wschodnią. Ma więc duże znaczenie strategiczne dla wielu państw europejskich.

Centralne położenie Polski w Europie oraz dogodne warunki komunikacji zadecydowały o swoistej „przechodności” jej terytorium. Przez wieki swojej państwowości Rzeczpospolita doświadczała wszystkich następstw takiego usytuowania. Dla rozwoju kultury były to skutki korzystne, jednakże w obszarze polityczno-militarnym dolegliwe.

Terytorium Polski „od zawsze” było przedmiotem zainteresowania, penetracji i agresji zarówno ludów wschodu, jak i zachodu. Przez nie na przestrzeni ostatnich stuleci wiodły główne europejskie szlaki wojenne (od XVIII wieku m.in.: wojna północna, wojny śląskie, wojny napoleońskie, I wojna światowa, wojna polsko-radziecka, II wojna światowa).

Centralne położenie Polski przesądza o jej znaczeniu dla komunikacji w Europie. Przez obszar RP w relacji zachód-wschód przebiegają trzy ważne szlaki:

- n a d m o r s k i, prowadzący z północnych Niemiec przez Drogę ku Kaliningradowi i republikom nadbałtyckim;
- c e n t r a l n y, wiodący z Brandenburgii przez tzw. Bramę Lubuską, Poznań, Warszawę ku Białorusi i Rosji centralnej;
- p o ł u d n i o w y, biegnący z Saksonii przez Bramę Łużycką, Śląsk, południową Polskę ku Ukrainie.

W relacji południe-północ należy wyodrębnić dwa ważne szlaki komunikacyjne:

- z Czech przez przełęcz Sudeckie do Szczecina;
- z Moraw przez Bramę Morawską do Gdańska.

Coraz większego znaczenia nabiera też szlak łączący południową i centralną Europę z republikami bałtyckimi i dalej z Rosją.

Nizinny charakter terytorium Polski sprzyja budowie nie tylko sieci dróg samochodowych i linii kolejowych, lecz także rurociągów przesyłowych.

Trzeba się liczyć z tym że w przyszłości znaczenie komunikacyjne terytorium RP wzrośnie. Powstanie nowych państw na gruzach radzieckiego imperium powoduje wciąż wzrastającą liczbę kontaktów w relacjach: Europa zachodnia - Europa wschodnia, a także Europa północna - Europa południowa. W obydwu tych przypadkach najkrótsze drogi wiodą przez Polskę.

2.2.1.2 Terytorium i granice

Obszar Rzeczypospolitej Polskiej wynosi ok. 312,7 tys. km². Jego rozciągłość ze wschodu na zachód dochodzi do 700 km, a z południa na północ około 650 km.

Charakter granic jest zróżnicowany. Na ogólną długość 3538 km część stanowią granice naturalne, biegnące pasmami górskimi, rzekami i morzem, część sztuczne –umowne. I tak na granicę:

- g ó r s k ą przypada 1050 km (29,7%) -biegnie pasmem Sudetów i Karpat;
- m o r s k ą – 524 km (14,8%);
- biegnącą wzdłuż r z e k – 730 km (20,7%);
- s z t u c z n ą – 1230 km (34,8%).

2.2.1.3 Teren – ukształtowanie i pokrycie

Warunki fizyczno-geograficzne Polski są urozmaicone. Terytorium naszego kraju należy do obszarów nizinnych, bowiem średnia wysokość wynosi 170 m n.p.m. (a Europy -330 m n.p.m.). Obszary ponad 500 m n.p.m. zajmują 3% powierzchni kraju, natomiast ponad 91% leży poniżej 300 m n.p.m. Jednak mimo nizinnego charakteru powierzchni, warunki terenowe oraz klimatyczne są bardzo zróżnicowane. Mają one dość duży wpływ na prowadzenie działań wojennych, szczególnie na organizowanie obrony, wykonanie marszu itd.

Ukształtowanie terytorium Polski cechuje równoleżnikowy układ form terenowych. Na północy rozciąga się pas nizin nadmorskich, następnie pas pojezierzy, w centrum kolejny rozległy pas nizin, a na południu - pas pogórzy i gór. Z tego też powodu historyczne kierunki działań wojennych przebiegały głównie w relacji wschód - zachód.

Formy terenowe mają w większości układ równoleżnikowy, zaś główne przeszkody wodne (Wisła i Odra) układ zbliżony do południkowego. Znaczenie tych rubieży w obronie RP wynika z ich walorów obronnych. W oparciu o nie, z natury rzeczy, będą organizowane strategiczne rubieże obronne.

Duża liczba jezior wraz z trudnymi do przebycia terenami przyległymi Pojezierzy Mazurskiego i Pomorskiego powoduje, że obszary te przy organizowaniu obrony należy potraktować szczególnie.

Istotne znaczenie dla obrony terytorium Polski ma istnienie dużych kompleksów leśnych. Fakt, że występują one często na terenach bagiennych, przy jeziorach i innych przeszkodach wodnych, zwiększa niepomiaralnie ich walory obronne.

Dla przygotowania obrony północno-wschodniej części Polski duże znaczenie mają przyległe bezpośrednio do granicy puszcze: Augustowska, Knyszyńska, Białowieska oraz położone głębiej: Piska, Zielona i Biała. Wymienione masywy leśne charakteryzują się niewielką dostępnością, a ich obszary łączą się z rozległymi bagnami, licznymi jeziorami i rzekami. Wszystko to w powiązaniu z rzadką siecią dróg stanowi o niezaprzeczalnych walorach obronnych.

Rozmieszczenie masywów leśnych na obszarze kraju wyraźnie sprzyja skupieniu wysiłków obronnych bezpośrednio w rejonie granic. Stwarza to możliwości uwikłania przeciwnika w przewlekłe bitwy (walki) w niesprzyjających dlań warunkach. Masywy leśne umożliwiają paraliżowanie manewru przeciwnika, a także zmniejszają możliwość wykorzystania przez niego przewagi technicznej. Lasy to środowisko bardzo niedogodne dla działań wojsk wyposażonych w sprzęt ciężki, szczególnie wojsk pancernych, natomiast idealne dla lekkobroej piechoty, w tym dla formacji terytorialnych.

2 2.1.4 Główne kierunki zagrożeń

Znając położenie geopolityczne kraju, właściwości geograficzne jako terytorium, a także doświadczenia historyczne, można określić główne kierunki zagrożeń agresją oraz obszary, na których przypuszczalnie rozgrywać się mogą działania wojenne.

W sytuacji Polski, stosując największe uproszczenia, można przyjąć, że **kierunek strategiczny** to ten, z którego może nadejść wojna. Uwzględniając geostrategiczne realia, możemy mówić w zasadzie o jednym – wschodnim kierunku strategicznym.

Dla większej przejrzystości rozważań możemy określić jeszcze możliwe kierunki operacyjne zagrożeń.

Termin **kierunek operacyjny** oznacza pas terenu, wyznaczający kierunek możliwych uderzeń zgrupowań wojsk przeciwnika, głównie zgrupowań wojsk lądowych.

Określenie kierunków operacyjnych jest nietrudne. W istocie są one już „wyznaczone” przez warunki geograficzne; były wielokrotnie „przecierane” przez wojska wielu armii w wielu wojnach. Od wschodu bramy: Podlaska, Białoruska, Wołyńska, Przemyska oznaczają dawne szlaki wojenne – dziś kierunki operacyjne. Zarysowuje się też piąty, bardzo ważny kierunek wyprowadzający z tzw. Obwodu Kalingradzkiego.

2.2.1.5 Geograficzne warunki obrony

Niewielki i zwarty kształt Polski przesądza o możliwości aktywnego, jednoczesnego oddziaływania przeciwnika różnymi środkami na wszystkie jego newralgiczne punkty. W tym samym czasie całe terytorium RP może się znaleźć w zasięgu oddziaływania lotnictwa myśliwsko - bombowego i rakiet strategiczno-operacyjnych, a także desantów i grup dywersyjnych potencjalnych agresorów. Ta cecha terytorium państwa wywiera też niekorzystny wpływ na możliwości i celowość obrony manewrowej w skali operacyjno-strategicznej.

Jednak takie średniej wielkości terytorium o zwartym, koncentrycznym kształcie posiada również pewne walory obronne. Stwarza stosunkowo niezłe

możliwości manewru w skali taktycznej, a przeciwnika, który zechciałby opanować je w całości, zmusza do podjęcia szerokich, trudnych do zamaskowania przygotowań. Zmniejsza to wydatnie możliwość dokonania agresji z pełnego zaskoczenia oraz zmniejsza szansę błyskawicznego, jednoczesnego opanowania całego obszaru kraju.

Przy takich atutach i słabościach, wynikających z wielkości i kształtu obszaru Rzeczypospolitej, w koncepcji jej obrony uwzględnia się przede wszystkim konieczność przygotowania silnej obrony przeciwlotniczej i przeciwdesantowej na całym obszarze kraju, a także skupienia wysiłków obrony w pobliżu granic państwa.

Walory obronne naszych granic znakomicie podnoszą naturalne przeszkody terenowe. O nie, oraz o liczne miejscowości, można oprzeć najważniejsze pod względem strategicznym i operacyjnym rubieże obronne. Najdogodniejszymi do organizacji obrony są obszary leżące przy granicach zachodniej i południowej. Gorzej sytuacja przedstawia się na wschodzie, gdzie kierunki operacyjne prowadzą przez obszary o znacznej dostępności, dogodne do rozwijania przez przeciwnika działań zaczepnych.

2.2.1.6 Ludność

Liczba ludności Polski wynosi ok. 38,5mln., co stawia Polskę na ósmym miejscu w Europie. Struktura narodowościowa jest bardzo korzystna, gdyż Polacy stanowią 97% ludności kraju. Najliczniejszymi mniejszościami są Ukraińcy, Niemcy i Białorusini – łącznie niewiele ponad 1 mln. osób. Pozostałe mniejszości narodowe (Litwini, Słowacy, Czesi i Rosjanie) liczą od 4 do 25 tys. osób. Nieco więcej jest Żydów, których liczbę ocenia się na 130 tys., oraz Romów (od 30 do 40 tys. osób).

Ludność ukraińska zamieszkuje w Polsce południowo-wschodniej, północnej i zachodniej. Białorusini żyją głównie w województwie białostockim i bialsko-podlaskim, natomiast Niemcy na Śląsku Górnym i Opolskim (około 85%), a także na Pomorzu, Warmii i Mazurach.

Znaczna liczba ludności, jaka zamieszkuje terytorium RP, to baza nie tylko do rozwinięcia wojsk operacyjnych, ale też do wykorzystania w formacjach zbrojnych o charakterze terytorialnym oraz organizacjach paramilitarnych.

Współcześnie jeszcze bardziej niż w przeszłości wolni ludzie, ich wola obrony, ich liczba, ich przygotowanie do obrony własnej Ojczyzny, własnej Ojcowizny - stanowią najistotniejszy atut obronny państwa.

Rozmieszczenie i liczba ludności określają sposoby gromadzenia i wykorzystania rezerw osobowych dla sił zbrojnych. Jest to szczególnie ważne w przypadku jednostek OT, które mają także wykonywać zadania wsparcia wojsk operacyjnych.

Rozmieszczenie ludności z punktu widzenia obronności kraju jest korzystne.

2.2.1.7 Surowce strategiczne

Polska jest krajem o średnim stopniu zasobności w surowce strategiczne. Obok pełnego pokrycia potrzeb na paliwa stałe (węgiel kamienny i brunatny), państwo jest prawie całkowicie uzależnione od importu ropy naftowej (99%) oraz znacznie od gazu ziemnego (około 70%). Import ropy w około 40% pochodzi z Rosji, pozostała ilość wwożona jest przez Bałtyk z rejonów Morza Północnego i Zatoki Perskiej. Gaz ziemny Polska importuje wyłącznie z Rosji.

Prawie w pełni Polska jest uzależniona od importu rud żelaza oraz komponentów niezbędnych do produkcji wysokojakościowej stali i stopów. Jednocześnie Polska jest trzecim w Europie (po Niemczech i Belgii) producentem miedzi, a w wystarczającej ilości posiada również rudy cynku i ołowiu. Ponadto eksportuje znaczne ilości siarki, a importuje sól potasową.

Są to surowce niezbędne w przemyśle chemicznym, w tym do produkcji materiałów wybuchowych.

Wiele surowców niezbędnych dla gospodarki, w tym przemysłu zbrojeniowego, importuje się z różnych krajów świata. W dziewięciu przypadkach głównym dostawcą są państwa Wspólnoty Niepodległych Państw (WNP), a w sześciu Niemcy. W związku z tym, w razie zagrożenia bezpieczeństwa państwa, w przemyśle i całej gospodarce narodowej mogą wystąpić poważne komplikacje.

2.2.2 Operacyjne przygotowanie terytorium do obrony¹⁸

Terytorium państwa, tak jak teren w działaniach bojowych w skali taktycznej i operacyjnej, jest jednym z zasadniczych czynników określających możliwości i sposoby prowadzenia zarówno agresji na państwo jak i jego obrony. Terytorium to w wypadku broniącego się państwa jest swego rodzaju płaszczyzną, na której i nad którą rozgrywa się walka zbrojna. Płaszczyzna ta, poprzez swe naturalne właściwości (konfiguracja powierzchni i jej pokrycie) ma decydujący wpływ na możliwości wykorzystania i efektywność bojową środków rażenia i ruchu wojsk. Jest ona równocześnie swego rodzaju "tworzywem bojowym", gdyż posiadający terytorium (teren) może nadać mu, poprzez odpowiednie przygotowanie cechy, ułatwiające jemu a utrudniające przeciwnikowi, prowadzenie działań bojowych.

W czasie przygotowania obrony państwa jest ono wyłącznym posiadaczem swego terytorium, stąd ma możliwość wykorzystania jego naturalnych walorów obronnych oraz odpowiedniego przygotowania do obrony. Jest to wielka korzyść, wielki atut państwa przygotowującego się do obrony. Chodzi więc o pełne wykorzystanie tego atutu w obronie Polski. Bowiemy tak jak w przeszłości tak i współcześnie - efektywność wykorzystania i przygotowania terytorium do obrony - może wyrazić się zwielokrotnieniem zdolności bojowych własnych sił zbrojnych oraz istotnego ograniczenia, a nawet pozbawienia zdolności ofensywnych ewentualnego agresora.

W przypadku państwa średniej wielkości, takiego jak Polska, należy mówić wręcz o bezwzględnej konieczności przygotowania i wykorzystania własnego terytorium do obrony - jako podstawowego źródła zrównoważenia nawet wielokrotnej przewagi ofensywnej ewentualnych agresorów. Taki wniosek wypływa z historii obrony państw, w tym szczególnie Polski - obrona przed agresją niemiecką w X-XIII w., a także wojna obronna 1920 r. (obrona Warszawy i Lwowa). Historia uczy także, że zlekceważenie lub zaniechanie przygotowań obronnych terytorium - stanowi wręcz zachętę dla agresora, gdyż stwarza mu doskonałe warunki wyzyskania swej przewagi, zaskoczenia i inicjatywy dla szybkiego wtargnięcia i rozbicia sił obrony.

¹⁸Termin OPTO przyjęto za R. Jakubczakiem, zaś J. Marczak ten zakres badanego problemu określa jako **operacyjne przygotowanie obszaru kraju (OPOK)**.

Warto w tym miejscu przypomnieć wydarzenia poprzedzające agresję na Polskę w 1939 r. Otóż, po otrzymaniu ustnej dyrektywy o przygotowaniu uderzeń na Polskę, Szef Sztabu Generalnego Wojsk Lądowych - dla oceny możliwości operacyjnych Polski polecił przygotować do 25.04.39 r. "mapy przypuszczalnych polskich zamiarów rozwinięcia strategicznego i podziału sił polskich, jak również istniejących stałych fortyfikacji oraz przewidywanych umocnień polowych i zapór"¹⁹. Możemy stwierdzić z żalem, że te dwie ostatnie mapy były prawie puste²⁰ i takie pozostały²¹ do 1 września 1939 r. - co zapewne zachęciło sztabowców niemieckich do opracowania śmiałych planów uderzeń.

Z kolei polscy sztabowcy określili już na początku 1938 r., że ewentualne polskie przeciwnatarcie na Prusy Wschodnie czy Śląsk (dla ewentualnego odciążenia wojsk francuskich) przekracza nasze możliwości z uwagi na przygotowane umocnienia i siły osłony (Landwehron) po stronie niemieckiej²². Warto podkreślić, że **przygotowanie terytorium do obrony** stwarza możliwość uzyskania znacznych oszczędności na utrzymanie systemu wojskowego - poprzez wykorzystanie i przygotowanie do potrzeb sił zbrojnych urządzeń logistyki "cywilnej", co umożliwi ograniczenie jednostek logistyki wojskowej.

Współcześnie operacyjne przygotowanie terytorium do obrony, w znaczeniu rzeczowym - można określić jako część infrastruktury obronnej państwa²³, tworzoną w celu zapewnienia siłom zbrojnym dogodnych warunków dyslokacji, rozwinięcia i prowadzenia działań bojowych. Obejmuje ono obiekty i urządzenia logistyczne, inżynieryjne, techniczne i inne budowane w czasie pokoju i rozbudowywane w

¹⁹ W T. Jurga "Obrona Polski 1939 r.", Warszawa 1990 r., s. 140-141.

²⁰ W stosunku do blisko 3000 km granicy (po aneksji Czech i Słowacji) stare umocnienia m.in. Modlin, Dęblin, Brześć i nowe - Hel, Westerplatte, Węgierska górką - były tylko punktami na mapie.

²¹ Rozkaz opracowania planu fortyfikacyjnego wydał Szef Sztabu Głównego dopiero na początku maja 1939 r. (nie został ostatecznie opracowany) a 15.06 wydano rozkaz do opracowania planu zniszczeń zaś 24.06 do rozpoczęcia budowy umocnień polowych. Tamże, s. 171.

²² "Studium planu strategicznego Polski przeciw Niemcom Kutrzeby i Mossora", Warszawa 1987, s. 114.

²³ Infrastruktura obronna, urządzenia i instytucje warunkujące skuteczne działanie systemu obronnego państwa budowane w czasie pokoju i rozbudowywane w okresie zagrożenia oraz wojny, obejmuje infrastrukturę wojskową i infrastrukturę OC. Leksykon wiedzy wojskowej, Warszawa 1979, s. 145-146.

okresie zagrożenia i wojny odpowiednio do potrzeb wynikających z planu operacyjnego sił zbrojnych.²⁴

Natomiast w znaczeniu czynnościowym jest określone jako "element mobilizacyjno-obronnego przygotowania państwa. Stanowi ono zespół określonych przedsięwzięć organizacyjno-inwestycyjnych realizowanych jeszcze w okresie pokoju, zapewniających dogodne warunki dyslokacji wojsk, ich mobilizacyjnego i operacyjnego rozwinięcia oraz prowadzenia działań bojowych, a także funkcjonowania gospodarki narodowej i społeczeństwa w okresie zagrożenia i wojny"²⁵

Wielowiekowe doświadczenie uczy, że terytorium państwa musi być przygotowane zawczasu do obrony. Zwielokrotnia to bowiem zdolność bojową sił zbrojnych, ułatwia ich obronę, ochronę, przegrupowanie (manewr) rozmieszczenie, wszechstronne zabezpieczenie, wsparcie i wykorzystanie potencjału bojowego. Niezbędna jest więc stosowna, zawczasu przygotowania, infrastruktura.

Według „Słownika wyrazów obcych”, „infrastruktura to urządzenia i instytucje usługowe (np. w dziedzinie transportu, oświaty, ochrony zdrowia), niezbędne do należytego funkcjonowania społeczeństwa i produkcyjnych działów gospodarki”²⁶.

Infrastrukturę państwa tworzą wszelkie obiekty, urządzenia oraz instytucje wraz z koniecznym wyposażeniem rzeczowym i osobowym, służące do zapewnienia materialnych i niematerialnych warunków do różnego rodzaju działalności w ramach całej gospodarki kraju lub jej działów²⁷.

Infrastrukturę państwa dzieli się najogólniej na **infrastrukturę ekonomiczną** (gospodarczą) i **społeczną**. Pierwszą tworzą obiekty, urządzenia i instalacje świadczące usługi w zakresie produkcji, transportu, komunikacji, energetyki itd., drugą zaś – w dziedzinie prawa, bezpieczeństwa, kształcenia i oświaty, opieki społecznej, służby zdrowia, budownictwa itp. (np. aparat administracyjny państwa, sądy więzienia, szkoły, szpitale).

²⁴ "Operacyjne przygotowanie obszaru kraju do obrony", AON 1994, s. 9.

²⁵ "Koncepcja OPOK" - projekt Szt. Gen. WP 1992.

²⁶ Słownik wyrazów obcych, PWN, Warszawa 2002, s. 473

²⁷ Charakterystyka infrastruktury obronnej na terytorium RP, praca zbiorowa, AON, Warszawa 1991, s.5.

Infrastruktura państwa, w tym przede wszystkim drogi, linie kolejowe, węzły komunikacyjne, system łączności i energetyki, bazy materiałowe, techniczne oraz medyczne, powinny spełniać również wymogi sił zbrojnych. Dotyczy to między innymi:

- odpowiedniej gęstości dróg, mostów oraz ich jakości i przepustowości;
- odporności sieci telekomunikacyjnej na wszelkie zakłócenia, w tym uderzenia przeciwnika;
- niezbędnej liczby źródeł energetycznych i ich właściwej lokalizacji przestrzennej;
- ciągłości zaopatrywania w amunicję, paliwo, części zamienne, wodę, żywność i inne środki materiałowo-techniczne;
- należycie przygotowanej bazy służby zdrowia zapewniającej określoną liczbę miejsc szpitalnych, leki i materiały opatrunkowe oraz opiekę lekarską;
- sieci magazynów, składnic, warsztatów naprawczych itp.;
- możliwości wykorzystania obiektów oświaty i innych.

Tę część infrastruktury ogólnej i technicznej kraju, która służy bezpieczeństwu nazywa się infrastrukturą obronną. Określa się ją następująco „**Infrastrukturę obronną** stanowią obiekty i urządzenia stałe oraz instalacje niezbędne do skutecznego funkcjonowania systemu obronnego państwa, budowane (tworzone) głównie w czasie pokoju i rozbudowywane (uzupełniane) w okresie kryzysu, zagrożenia konfliktem zbrojnym lub wojną”.²⁸

Infrastrukturę obronną dzieli się zazwyczaj na infrastrukturę gospodarczo-obronną i wojskową:

- **Infrastruktura gospodarczo-obronna** – to podstawowe urządzenia i instytucje cywilne, które mogą zostać wydzielone do zabezpieczenia realizacji obrony państwa podczas klęsk żywiołowych, kryzysu lub wojny;

- **Infrastruktura wojskowa** – to operacyjne zasoby techniczne i materialne wydzielone z majątku narodowego w użytkowanie Siłom Zbrojnym RP celem realizacji funkcji obronnych w czasie pokoju, kryzysu lub wojny;

• **Infrastruktura sojusznicza** – to operacyjne zasoby techniczne i materialne, wytworzone na terenie państwa z udziałem środków finansowych Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego (*NATO Security Investment Programm – NSIP*) wraz z infrastrukturą wojskową (*Host Nation Support – HNS*), celem realizacji funkcji obronnych Sojuszu w czasie pokoju, kryzysu lub wojny²⁹.

Ogólny zakres zadań operacyjnego przygotowania terytorium do obrony - wynikający z nowych zadań i planów działania sił zbrojnych sprowadzi się przede wszystkim do wykorzystania i modernizacji istniejących obiektów i urządzeń logistycznych zarówno wojskowych jak i gospodarki narodowej. Natomiast inżynieryjne przygotowanie i umocnienie terytorium, obejmie przede wszystkim przygotowanie nowoczesnych umocnień, których celem będzie zabezpieczenie wojsk i środków walki przed porażeniem ogniowym, sparaliżowanie ruchu pancernych i zmechanizowanych zgrupowań agresora oraz stworzenie dogodnych warunków wojskom walki z nacierającym przeciwnikiem.

Zatem zasygnalizujemy podstawowe zadania operacyjnego przygotowania terytorium do obrony.

2.2.2.1 Bazy zaopatrzeniowe

Do zadań priorytetowych można zaliczyć przesunięcie w głąb terytorium lub rozśrodkowanie składów położonych w pobliżu granic. Najbardziej ambitnym zadaniem będzie stworzenie terytorialnej sieci logistycznej, dostosowanej do planowanych zadań wojsk operacyjnych i terytorialnych, przy maksymalnym wykorzystaniu obiektów i urządzeń gospodarki narodowej.

2.2.2.2 Stanowiska dowodzenia i kierowania

Bardzo ważne będzie także przystosowanie zawczasu sieci wojennych stanowisk dowodzenia i kierowania - głównych i zapasowych. Z uwagi na znaczenie tych elementów struktury dowodzenia wojskami w działaniach bojowych wskazane

²⁸ Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego, „Studia i Materiały” nr 40, Biura Prasy i Informacji MON, Warszawa 1996, s.35.

²⁹ Definicje zaczerpnięto z opracowania Departamentu Infrastruktury MON, Infrastruktura obronna, Warszawa 2000, s. 5

będzie przygotowywanie dla nich podziemnych ukryć. Równocześnie rozbudowa stałej sieci łączności w zasadniczym stopniu ułatwi jej wykorzystanie do celów wojskowych.

2.2.2.3 Lotniska i lądowiska

Zachodzi również potrzeba rozbudowy sieci lotnisk i lądowisk na wschód od Wisły - głównie przez przystosowanie istniejących lotnisk do potrzeb lotnictwa wojskowego oraz przygotowanie drogowych odcinków lotniskowych. Natomiast dla umożliwienia wykorzystania w tym obszarze lotnictwa startującego z lotnisk położonych w zachodniej i środkowej części Polski niezbędna będzie rozbudowa baz lotniczych na części istniejących lotnisk we wschodniej Polsce. Warunkiem uodpornienia lotnictwa na uderzenia przeciwnika będzie dalsza rozbudowa schrono-hangarów oraz innych ukryć na lotniskach dla elementów dowodzenia i zabezpieczenia.

2.2.2.4 Poligony

Dyslokacja poligonów na obszarze kraju umożliwia przygotowanie ich zawczasu jako rejonów umocnionych, które na wypadek zagrożenia i wojny mogą być wykorzystane do koncentracji wojsk oraz do prowadzenia obrony bądź mogą służyć jako podstawy wyjściowe do przeciwwuderzeń. Celowe jest również przygotowywanie przykoszarowych placów ćwiczeń leżących na obrzeżach miejscowości do pełnienia funkcji węzłów obrony.

2.2.2.5 Operacyjny system zapór i niszczeń

Jest to współcześnie podstawowy rodzaj umocnień przygotowywanych zawczasu do alarmowego uruchomienia w czasie zagrożenia i wojny³⁰. Bez tego systemu współcześnie - tak jak i we wszystkich wojnach oraz konfliktach od początku I wojny światowej - niemożliwe jest zapewnienie osłony strategicznej i załamanie uderzeń lądowo-powietrznych agresora.

³⁰ Przygotowany m.in. wzdłuż dawnej granicy NATO z UW na terytorium RFN w pasie do 170 km głębokości.

Warto w tym miejscu przytoczyć jakże aktualną i dziś - jako przestroga dla Polski - ocenę znaczenia zniszczeń w obronie państwa sformułowaną przez ppłk S. Mossora. Stwierdził on, że "rola zniszczeń, która zawsze jest niedoceniana, a która miała tak wielkie znaczenie w wielu bitwach na początku wojny światowej, np. w przygotowaniu bitwy łódzkiej, nabierze w przyszłej wojnie jeszcze większego znaczenia. Dla zwiększenia znaczenia zniszczeń szczególnie się przyczyni groźba wtargnięcia w głąb każdego kraju silnych zagonów kawalerii i broni pancernej już w pierwszych dniach wojny. czemu żadna osłona w dotychczasowej jej postaci nie zdoła już zapobiec. Gdzie nie będzie umocnień i zniszczeń, tam wypadki operacyjne nieprzyjaciela wedrą się niewątpliwie do strefy osłanianej, pobiją słabe siły osłony i mogą przy pomocy lotnictwa przeważnie zburzyć przebieg koncentracji³¹.

Scenariusz ten sprawdził się "z nawiązką" m.in. we wrześniu 1939 r., maju 1940 r., czerwcu 1941 itd.

2.2.2.6 Rejony umocnione

Szczególnie ważne rejony i obiekty wzdłuż granicy państwowej i w głębi kraju powinny być umocnione zawczasu lub przygotowane do szybkiego ich umocnienia w czasie zagrożenia i wojny. Współczesną strukturę rejonów umocnionych w warunkach obrony Polski może stanowić system miejscowości przygotowywanych do obrony (na podejściach do miejscowości) i bronionych przez wojska terytorialne. Ściśle powiązany z operacyjnym systemem zapór i planowanymi rubieżami obrony (ogniowymi) wojsk operacyjnych. Szczególnie sprzyjające warunki do przygotowania zawczasu RU stwarza możliwość wykorzystania poligonów i przykoszarowych placów ćwiczeń.

2.2.2.7 Drogi i przeprawy

Na kierunkach przewidywanych (planowanych) przegrupowań i manewrów wojsk niezbędne jest - w razie potrzeby - uzupełnienie istniejącej sieci drogowo-przeprawowej przez budowę nowych dróg i przepraw bądź też poprawę parametrów

³¹ S.Mossor, "Sztuka wojenna w warunkach nowoczesnej wojny", Warszawa 1988, s.180.

technicznych istniejących obiektów. Część zadań związanych z urządzeniem nowych przepraw polowych jak też dublowaniem przepraw stałych mogą przejąć wojska OT lub jednostki zmilitaryzowane.

2.2.2.8 Rozbudowa fortyfikacyjna

W czasie pokoju w ramach rozbudowy fortyfikacyjnej (planowanych rubieży, pozycji, stanowisk ogniowych /startowych) należałoby wykonać najbardziej pracochłonne obiekty (schrony dla żołnierzy, ukrycia dla pojazdów i środków materiałowych) oraz przygotować plany, siły i materiały do pełnej rozbudowy fortyfikacyjnej w okresie zagrożenia i wojny. We współczesnych warunkach chodzi o prowadzenie rozbudowy fortyfikacyjnej systemem punktowo-przestrzennym oraz o oddzielne przygotowanie ukryć i stanowisk ogniowych (startowych) dla mobilnych środków ogniowych. Większość zadań z zakresu budowy i utrzymania obiektów fortyfikacyjnych powinno zostać zrealizowanych przez pododdziały obrony terytorialnej przy współudziale społeczeństwa.

Warunkiem podstawowym i koniecznym przystąpienia do realizacji zadań operacyjnego przygotowania obszaru kraju do obrony jest dowiązanie przyszłych zadań obronnych do terenu z wykorzystaniem walorów obronnych terytorium Polski. Inaczej mówiąc chodzi o wyznaczenie zawczasu systemu rubieży, obszarów, stref i rejonów obrony.

2.2.2.9 Przemysł obronny

Krajowy przemysł obronny w chwili obecnej odbiega pod względem struktury organizacyjnej, mechanizmów finansowania, nowoczesności parku maszynowego, jak również zaawansowania technologicznego produkcji od standardów wyznaczonych przez państwa NATO. W praktyce oznacza to, że możliwości współpracy polskich przedsiębiorstw przemysłu obronnego z firmami państw NATO są jeszcze w dużym stopniu ograniczone.

Wszystko wskazuje na to, że zakres tej współpracy będzie się jednak stopniowo rozszerzał. Kraje Sojuszu wykazują w tym względzie coraz większe zainteresowanie. Wynika to z charakteru zmian, jakie dokonują się w przemyśle obronnym państw Sojuszu, w szczególności zaś silnej tendencji do wychodzenia

poza ramy narodowe i rozbudowy ponadnarodowych struktur tego sektora. Jednocześnie kurczący się popyt na uzbrojenie i sprzęt wojskowy zmusza kraje NATO do poszukiwania nowych rynków zbytu, a także sposobów obniżenia kosztów realizacji programów rozwoju uzbrojenia, z jednoczesnym dążeniem do zmniejszenia ryzyka ekonomicznego. Z punktu widzenia obronności Polski, a także interesów krajowego przemysłu obronnego szczególnie pożądanymi byłby rozwój kooperacji w tych branżach, w których możemy być partnerem, a mianowicie: amunicyjno-rakietowej, optoelektronicznej, pancерnej i lotniczej.

Bariery rozwoju współpracy polskiego przemysłu obronnego z partnerami zagranicznymi mają i będą miały w zasadzie wyłącznie charakter ekonomiczny oraz technologiczny. Stawia to na pierwszym miejscu wymóg unowocześnienia krajowej bazy wytwórczej i samej produkcji, a także znaczącej poprawy sytuacji ekonomiczno-finansowej producentów.

Istota dokonującego się procesu restrukturyzacji przemysłu obronnego powinna sprowadzać się do poszukiwania i wprowadzania rozwiązań, które gwarantują niezakłócone zaspokajanie potrzeb SZ RP i zwiększenie eksportu broni oraz umożliwiają poprawę efektywności, innowacyjności i konkurencyjności polskiej produkcji specjalnej.³²

2.2.2.10 System transportowy

Polski system transportowy charakteryzują trzy zasadnicze grupy składników wyposażenia materiałowego:

- obiekty nowoczesne, zbliżone do standardów europejskich;
- obiekty przestarzałe, wymagające odnowy i modernizacji;
- obiekty przestarzałe nie nadające się do dalszego utrzymywania.

Polski system transportowy posiada szereg atutów, które z jednej strony gwarantują mu dobrą pozycję na rynku europejskim, z drugiej zaś sprzyjają rozwojowi innych gałęzi gospodarki narodowej.

³² E. Firlej: Koszty integracji z NATO, „Analizy i Syntezy”, wyd. DBM MON, nr 23/1966.

Ważnym atutem polskiego systemu transportowego jest dogodnie usytuowanie polskiej sieci transportowej na kontynencie europejskim i duże zainteresowanie krajów sąsiednich jej dalszym rozwojem i modernizacją.

Mankamenty polskiego systemu transportowego mają podłoże materialne i funkcjonalne. Wynikają one przede wszystkim z postępującej dekapitalizacji majątku transportowego oraz braku stosowania nowoczesnych technik i technologii przewozowych. Wiążą się również ze słabościami w systemie zarządzania transportem.

2.2.2.10.1 Transport kolejowy

Sieć polskich linii kolejowych jest dobrze rozwinięta i łatwo dostępna. Dostępność taką zapewnia ogólna gęstość linii kolejowych ($7,2 \text{ km}/100 \text{ km}^2$) oraz odpowiednia ilość stacji i przystanków kolejowych.

Sieć kolejowa, zwłaszcza wydzielone linie o państwowym znaczeniu, mimo występujących mankamentów (zaległości w utrzymaniu nawierzchni i budowli inżynierskich, niski stopień nowoczesności urządzeń sterowania ruchem pociągów), posiadają odpowiednie do aktualnych warunków i możliwości parametry techniczno-eksploatacyjne. Dotyczą one przelotności, ciężaru i długości kursujących pociągów, a także przewozu ładunków z przekrozoną skrajnią szerokościową i wysokościową.

Z ogólnej sieci kolejowej kraju wytypowano i objęto planami osłony technicznej **układ linii kolejowych o znaczeniu obronnym**. Obejmuje on 7 centralnych wojskowych linii kolejowych, w tym 4 linie o przebiegu wschód-zachód i 3 linie o przebiegu północ-południe.

Ogólna ilość linii znaczenia obronnego wynosi 4,5 tys. km, a ich przelotność około 240 par poc./dobę. Stanowi to około 19,5% długości normalnotorowych linii kolejowych kraju.

Linie znaczenia obronnego są liniami o wysokich parametrach techniczno-eksploatacyjnych, praktycznie na całej swej długości pokrywają się z liniami układu podstawowego, a w około 30% także z przewidywanymi liniami znaczenia międzynarodowego.

Poziom i stan przygotowania infrastruktury kolejowej kraju pozwala zabezpieczyć przewidywane potrzeby przewozowe wojsk transportem kolejowym.

Szczególnie ważnym zadaniem w zakresie utrzymania żywotności sieci kolejowej jest organizacja przepraw kolejowych przez Wisłę.

Dla zapewnienia ciągłości i terminowości przewozów wojskowych przygotowano są tymczasowe rejonów przeładunkowe (TRP).

TRP organizuje i przygotowuje się na zasadniczych liniach transportowych w rejonie przecięcia linii kolejowych z wielką przeszkodą wodną, przed dużymi mostami, tunelami lub węzłami – w oparciu o istniejący stan techniczny stacji i urządzeń kolejowych – które na skutek zniszczenia mogą spowodować dłuższe przerwy w pracy systemu komunikacji.

Obecnie wytypowanych i przygotowanych jest 7 TRP na rzece Wisła: Kwidzyń, Toruń, Karczew, Góra Kalwaria, Dęblin; na rzece: Odra: Wrocław i na rzece: Warta/Noteć: Krzyż oraz siły i środki na utrzymanie.

2.2.2.10.2 Transport drogowy

Sieć dróg publicznych w Polsce liczy ponad 370 tys. km, w tym nawierzchnię twardą posiada 240 tys. km dróg.

Podstawowe znaczenie mają drogi krajowe, które charakteryzują się wyższymi parametrami techniczno-eksploatacyjnym od pozostałych dróg. W większości spełniają one wymogi współczesnego ruchu.

Stosownie do zadań operacyjnych i logistycznych oraz możliwości wykonawczych sił osłonowych – **wyodrębniono z sieci dróg publicznych układ 22 centralnych wojskowych dróg samochodowych** w tym 7 dla dowozu i ewakuacji środków materiałowych. Ogólna długość dróg centralnych wynosi 11,6 tys. km, natomiast dróg dowozu i ewakuacji wynosi 3,9 tys. km, a ich przepustowość 37 tys. poj./dobę.

Należy uznać, że istniejący układ sieci drogowej w Polsce zabezpiecza potrzeby związane z obronnością państwa.

Krajowe zasoby taboru samochodowego stanowi ponad 1 mln samochodów ciężarowych (bez samochodów ciężarowo-osobowych) i ok. 85 tys. autobusów.

Polski transport samochodowy charakteryzuje duże rozproszenie taboru. Wśród przedsiębiorstw transportowych, dominują przedsiębiorstwa małe, zatrudniające do 5 osób. Dominacja małych firm na rynku transportowym rzutuje na wielkość i strukturę taboru samochodowego. Przeważają w nim samochody dostawcze i specjalizowane, maleje natomiast ilość samochodów średniotonażowych. Stan ten znacznie utrudnia zabezpieczenia potrzeb sił zbrojnych w tej dziedzinie.

2.2.2.10.3 Transport lotniczy

Udział transportu lotniczego w ogólnej skali przewozów jest niewielki, lecz istotny ze względu na jego zalety i rosnące znaczenie w zabezpieczeniu potrzeb przewozowych ludzi i gospodarki, zwłaszcza w zakresie transportu tzw. techniki „wysoko przetworzonej”.

Głównym przewoźnikiem lotniczym w kraju są Polskie Linie Lotnicze „LOT” S.A. Na wyposażeniu PLL „LOT” znajduje się 20 samolotów dalekiego zasięgu typu „BOEING” oraz 8 samolotów średniego zasięgu typu ATR. Poza statkami powietrznymi PLL „LOT” w kraju zarejestrowanych jest 858 samolotów i 173 śmigłowców, których ogólna zdolność ładunkowa wynosi ok. 6000 osób i ponad 250 ton ładunków³³.

Zasadniczą infrastrukturę lotniskową w Polsce (cywilną) stanowi 10 lotnisk komunikacyjnych, w tym 5 współużytkowanych z wojskiem. Stan techniczny infrastruktury lotniskowej, zwłaszcza lotnisk komunikacyjnych, jest ogólnie dobry. Natomiast z drogowych odcinków lotniskowych tylko dwa są dostosowane do przyjmowania nowoczesnych samolotów wojskowych.

Bieżącym utrzymaniem lotnisk komunikacyjnych zajmuje się Państwowe Przedsiębiorstwo „Porty Lotnicze”, zaś DOL – służby drogowe.

2.2.2.10.4 Transport morski

³³ Dane z roku 2001.

Na polskim wybrzeżu, liczącym 524 km, usytuowane są trzy duże porty morskie o podstawowym znaczeniu – Gdańsk, Gdynia oraz zespół portowy Szczecin – Świnoujście. Dysponują ponad 55 km nabrzeży, w tym około 37 km nabrzeży przeładunkowych. Dobowe możliwości przeładunkowe portów morskich przedstawia

Ogólną zdolność przeładunkową wymienionych portów ocenia się na ponad 70 mln. ton w skali roku. Praktycznie są w stanie obsłużyć każdy statek wchodzący na Bałtyk i każdy rodzaj ładunku. Posiadają dogodne połączenia z siecią kolejową i drogową kraju.

Z punktu widzenia potrzeb wojskowych przewozów morskich największym potencjałem dysponują porty w Gdyni i Szczecinie. Istniejąca w nich infrastruktura jest w stanie zapewnić przeładunek wojsk i techniki wojskowej oraz zaopatrzenia w kontenerach, na paletach lub w formie spakietyzowanej.

Małe porty środkowego wybrzeża (Kołobrzeg, Darłowo, Ustka, Łeba, Władysławowo) z uwagi na ograniczenia infrastrukturalne i techniczno-eksploatacyjne spełniają niewielką rolę w transporcie morskim.

Polska flota handlowa liczy około 160 statków różnego typu i przeznaczenia, o łącznej nośności blisko 3,5 mln ton. Jest zarządzana przez trzy zasadnicze przedsiębiorstwa armatorskie – PLO, PŻM i PŻB. Szczególnie przydatne dla potrzeb wojskowych przewozów morskich są drobnicowce, kontenerowce i statki typu RO-RO, eksploatowane przez spółki żeglugowe Polskich Linii Oceanicznych.

Załogi statków przygotowywane są do działań w sytuacjach nadzwyczajnych zagrożeń oraz wyposażone w podstawowy sprzęt ochrony cywilnej.

2.2.2.10.5 Transport śródlądowy

Żegluga śródlądowa spełnia nieznaczną rolę w systemie transportowym kraju, wykonując głównie przewozy lokalne ładunków masowych na małe odległości.

Sieć dróg wodnych śródlądowych, obejmująca kanały i rzeki uznane za żeglowne wynosi około 3800 km, lecz ich stan i znaczenie żeglugowe poszczególnych odcinków jest bardzo zróżnicowane. Nie tworzą one jednolitego jakościowo systemu transportowego.

Jedyną drogą wodną zachowującą istotne znaczenie żeglugowe jest Odra, zwłaszcza jej dolny odcinek posiadający dogodne połączenie z drogami wodnymi Europy Zachodniej. Istniejące uwarunkowania sprawiają, że żegluga śródlądowa w sytuacjach kryzysowych może stanowić rezerwę przewozową, zaś zasadniczym jej zadaniem będzie zapewnienie transportu międzybrzegowego – urządzenie przepraw promowych i mostowych.

2.2.2.11 Infrastruktura łączności

Funkcjonujący dotychczas w Polsce **system łączności** jest mało spójny i podzielony na szereg podsystemów pozostających w gestii poszczególnych resortów (obrony narodowej, spraw wewnętrznych i administracji, spraw zagranicznych), co utrudnia obieg informacji.

Dotychczasowe prace na rzecz rozbudowy i modernizacji infrastruktury łącznościowej ściśle związane z rozwojem telekomunikacji koncentrowały się głównie na łączności międzynarodowej i międzymiastowej.

2.2.2.11.1 Stacjonarny System Łączności Sił Zbrojnych RP

Stacjonarny System Łączności SZ RP składa się z Garnizonowych Węzłów Łączności i Węzłów Łączności jednostek wojskowych połączonych, liniami łączności, dzierzawionymi od publicznych operatorów telekomunikacyjnych.

W Stacjonarnym Systemie Łączności działa 88 Garnizonowych Węzłów Łączności i 168 Węzłów Łączności w strukturach jednostek wojskowych. 36 GWŁ i 116 WŁ wymaga modernizacji, w tym przystosowania do technicznych standardów NATO.

W ramach realizacji celów dla Sił Zbrojnych modernizowana jest lotniskowa infrastruktura telekomunikacyjna i systemy teleinformatyczne na potrzeby baz materiałowych (stan realizacji 35%, pełna realizacja planowana jest do końca 2005r.). Dowiązanie do cyfrowej sieci teletransmisyjnej kraju wszystkich węzłów łączności wykonujących zadania na potrzeby jednostek wojskowych, sztabów (WSzW, WKU), baz lotniczych i morskich oraz baz materiałowych i składów planowane jest do końca 2012 roku.

Rozmieszczenie na terenie kraju Garnizonowych Węzłów Łączności i Węzłów Łączności SZ RP jest nierównomierne. Dlatego też przy planowaniu systemu łączności na potrzeby HNS brane są pod uwagę również węzły telekomunikacyjne operatorów publicznych jako węzły dostępne do systemu telekomunikacyjnego kraju.

Zakres udziału infrastruktury telekomunikacyjnej państwa (w tym operatorów publicznych oraz wojskowego systemu telekomunikacyjnego) w realizacji zadań HNS dotyczy przede wszystkim przygotowania stacjonarnych obiektów telekomunikacyjnych (punktów dostępu do cyfrowej sieci telekomunikacyjnej kraju) do wymagań stawianych przez siły zbrojne z uwzględnieniem standardów NATO.

Głównym parametrem określającym możliwość wykorzystania infrastruktury operatorów telekomunikacyjnych na potrzeby HNS jest dostęp do tej infrastruktury.

Aktualnie na obszarze kraju na potrzeby HNS możliwe jest wykorzystanie infrastruktury operatorów telekomunikacyjnych których sieć teletransmisyjna ma zasięg krajowy jak również operatorów którzy świadczą usługi telekomunikacyjne o zasięgu regionalnym lub lokalnym. Główni operatorzy telekomunikacyjni których sieć telekomunikacyjna obejmuje obszar całego kraju to: TP S.A., TEL-ENERGO, PKP.

2.2.2.11.2 Telekomunikacja Polska S.A.

Krajowa infrastruktura jest w przeważającej części cyfrowa jednak w wielu rejonach kraju (szczególnie w rejonie północno-wschodnim) funkcjonują jeszcze systemy analogowe.

Główne węzły teletransmisyjne TP S.A. są odpowiednio uodpornione (węzły zagłębione). Średnia odległość pomiędzy stacjami teletransmisyjnymi to 30-50 km. Kable światłowodowe zakończone są na przełącznicach światłowodowych. Nie przewidziano specjalnych przyłączy na potrzeby cyfrowych systemów wojskowych. Stacje teletransmisyjne nie mają specjalnych punktów wyposażonych w energetyczne gniazda dawcze i przystosowanych do odbioru grup cyfrowych przez mobilne wojskowe środki łączności. Istnieje jednak możliwość rozwinięcia środków mobilnych w bliskim otoczeniu stacji wzmacniakowej i odbiór grup 2 Mb/s przy zastosowaniu prowizorycznych przyłączy.

2.2.2.11.3 Tel-Energo

Świadczenie usług telekomunikacyjnych przez Telekomunikację Energetyczną TEL-ENERGO stwarza dodatkowe możliwości korzystania z infrastruktury telekomunikacyjnej na terenie kraju. W odróżnieniu do innych operatorów TEL-ENERGO posiada sieć kablowych linii światłowodowych zbudowanych na liniach wysokiego napięcia.

Zaletą takiej sieci teletransmisyjnej TEL-ENERGO jest łatwa lokalizacja uszkodzenia sieci, zaś wadą - mała odporność na działania wojenne i sabotaż.

2.2.2.11.4 Operatorzy GSM

Na terenie kraju funkcjonuje dobrze rozbudowana infrastruktura telekomunikacyjna operatorów telefonii komórkowej GSM (ERA, PLUS, IDEA). Sieci telefonii komórkowej pokrywają swoim zasięgiem około 97% obszaru kraju. Na potrzeby połączeń teletransmisyjnych pomiędzy stacjami bazowymi wykorzystywane są kablowe sieci światłowodowe i osie radioliniowe. Dostęp do systemu teletransmisyjnego operatorów GSM jest utrudniony, ponieważ w większości przypadków urządzenia teletransmisyjne (radiolinie, multipleksery, cyfrowe stacje teletransmisyjne) umieszczone są na wieżach antenowych. Możliwe jest natomiast abonenckie wykorzystanie systemu telefonii komórkowej.

W przypadku wszystkich operatorów wskazane jest przygotowanie punktów dostępowych do zasobów teletransmisyjnych i komutacyjnych umożliwiających odbiór łączy przez mobilne wojskowe aparatownie łączności³⁴.

2.2.2.12 Program inwestycji na rzecz bezpieczeństwa NATO (NSIP³⁵)

W celu rozbudowy oraz modernizacji obiektów i urządzeń niezbędnych siłom zbrojnym, zwłaszcza wyższym dowództwom do prowadzenia ćwiczeń i

³⁴W NATO funkcjonuje specjalna instytucja, która zajmuje się rozbudową i eksploatacją obiektów, urządzeń i instalacji niezbędnych do zabezpieczenia i wsparcia działań wojsk sojuszniczych. Jest nią Departament Infrastruktury, Logistyki i Planowania Działań Cywilnych w Sytuacjach Nadzwyczajnych - podlegający zastępcy sekretarza generalnego NATO. Departament składa się z trzech zarządów: infrastruktury, logistyki oraz planowania działań cywilnych w sytuacjach nadzwyczajnych zagrożeń.

³⁵NSIP – *NATO Security Investment Programme*.

operacyjnego użycia podległych im wojsk, stworzono niegdyś specjalny Program Wspólnej Infrastruktury NATO zastąpiony w 1993 roku przez NSIP.

Celem NSIP jest stworzenie infrastruktury spełniającej minimalne wymagania wojskowe (MMR – *Minimum Military Requirements*), która umożliwi Strategicznym Dowództwom NATO (SCs – *Strategic Commands*) osiągnięcie zdolności operacyjnej, określonej wymaganiami wojskowych (MR – *Military Requirements*) poprzez wspólne finansowanie projektów inwestycyjnych wspomagających wojskową strukturę NATO, które to projekty obejmują instalacje i urządzenia wykraczające poza to, co jest zapewnione przez szczebel narodowy.

Efektem realizacji programu NSIP jest wspólna infrastruktura którą źródła NATO definiują jako: „infrastrukturę rozbudowaną na wniosek wysokich dowództw NATO (MNCs – *NATO Commands*), przy ścisłej współpracy z władzami wojskowymi danego kraju członkowskiego, przeznaczoną do zabezpieczenia potrzeb szkolenia wojsk oddanych do dyspozycji Sojuszu i do ich operacyjnego użycia w czasie wojny”³⁶.

NSIP swoim zakresem obejmuje następujące obszary infrastruktury wojskowej:

- lotniska
- składnice MPS i instalacje paliwowe
- bazy morskie
- systemy łączności
- obiekty szkoleniowe
- wojenne stanowiska dowodzenia
- instalacje ostrzegawcze
- stanowiska rakiet przeciwlotniczych
- stanowiska rakiet ziemia-ziemia
- składnice amunicji
- wysunięte składnice.

³⁶ AAP-6, s. 127

Należy podkreślić, że w ramach programu NSIP realizowane są na zasadzie współfinansowania przez państwa członkowskie Sojuszu, tylko te zamierzenia, które swym zakresem wykraczają poza narodowe potrzeby obronne poszczególnego państwa (zasada *over & above*).

Środki finansowe na realizację programu pochodzą z funduszu NSIP, tworzonego ze składek wnoszonych przez państwa członkowskie. W Polsce środki ze składkę planowane są w budżecie MON i wynoszą 2,48% nakładów NATO w tej dziedzinie. W praktyce finansowanie realizacji programu NSIP odbywa się w formie wzajemnych rozliczeń pomiędzy państwami uczestnikami (tzw. zasada *clearingu*).

Program NSIP składa się z pakietów inwestycyjnych (CP – *Capability Package*), których zakres rzeczowy i finansowy sprowadzony jest do niezbędnych prac budowlanych (*civil works*) lub dostaw, zapewniających spełnienie minimalnych wymagań wojskowych (MMR) określanych przez odpowiednie dowództwa strategiczne (SCs), tj. SHAPE lub SACLANT.

Pakiet inwestycyjny (CP) można zdefiniować jako:

„połączenie infrastruktury narodowej (wojskowej i cywilnej), infrastruktury sfinansowanej przez NATO, kosztów osobowych i pochodnych, kosztów obsługi i utrzymania (*O & M – Operations & Maintenance*), które łącznie z siłami zbrojnymi oraz innymi zasadniczymi wymaganiami umożliwiają dowódcy NATO osiągnięcie wymaganej zdolności operacyjnej (*MRC – Military Required Capability*)”.

Pakiet CP może się składać z jednego lub, najczęstszy przypadek, wielu zamierzeń inwestycyjnych, noszących miano projektów. Nadzór nad przebiegiem implementacji pakietu inwestycyjnego CP, zatwierdzonego przez Radę Północnoatlantycką (NAC – *North Atlantic Council*), sprawuje Komitet Infrastruktury NATO (IC – *Infrastructure Committee*).

Troską władz polskich powinno być wynegocjowanie jak największej liczby projektów, które celowo jest realizować na terytorium RP w ramach NSIP. Równie ważne jest wskazanie (utworzenie) instytucji która w sposób kompetentny współdziałać będzie z instytucjami NATO w dziedzinie inwestycji i sprawnie realizować je na terytorium Polski.

2.3 CHARAKTER WSPÓŁCZESNYCH OPERACJI ZBROJNYCH

Prowadząc dociekania w dziedzinie ochrony i obrony terytorium trudno nie poddać analizie i ocenie w kontekście prawdopodobnego charakteru współczesnych operacji, bowiem maksymalne natężenie zadań w każdym względzie będzie miało miejsce właśnie w toku działań operacyjnych. Państwa i armie przygotowane na wysiłek maksymalny, rozumiany jako realnie uzasadniony w świetle zagrożeń, powinny być w stanie sprostać wysiłkom cząstkowym, fragmentarycznym. Potrzebę wysiłku maksymalnego może dyktować wojna, cząstkowych natomiast - konflikty lokalne lub inne sytuacje kryzysowe.

Podstawową kategorią sztuki wojennej państw zachodnich, tak jak i w Polsce jest **wojna**. Definiowana jest ona jako starcie zbrojne między dwoma lub wieloma państwami lub zorganizowanymi militarnie ugrupowaniami względnie, jako konflikt zbrojny między podmiotami prawa międzynarodowego lub grupami ludności wewnątrz państwa, mający na celu siłowe narzucenie interesów politycznych, gospodarczych, ideologicznych i wojskowych.

Kampania to działania operacyjne składające się z jednej lub kilku bitew, ukierunkowane na osiągnięcie celu strategicznego. Kampania prowadzona jest przez jednolite dowództwo operacyjne i obejmuje wspólne działania różnych rodzajów sił zbrojnych, najczęściej we współdziałaniu z siłami zbrojnymi sojuszniczych państw³⁷.

Operacja – według poglądów zachodnich – „to skoordynowane w czasie i przestrzeni działania wojskowe jednej ze stron, prowadzone z zamiarem osiągnięcia wspólnego celu. Operacje prowadzone są we wszystkich rodzajach działań na wszystkich szczeblach dowodzenia. W pewnym uproszczeniu można przyjąć, że operacja w zachodnim rozumieniu tego pojęcia – to swego rodzaju połączenie naszych działań operacyjnych oraz taktycznych i dzieli się na operacje bezpośrednie, w głębi (głębokie) i tyłowe (na obszarze tyłów)”³⁸.

„**Operacje bezpośrednie** (*Close Operations*) to działania wojsk bezpośrednio walczących z przeciwnikiem. One najczęściej decydują o sukcesie lub

37 Wiatr M., *Między strategią a taktyką*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 1999, s. 236.

38 Tamże, s. 236.

niepowodzeniu całej operacji. Działania bezpośrednio jednego szczebla obejmują zwykle działania bezpośrednie, głębokie i tyłowe niższego szczebla”³⁹.

„**Operacje głębokie** (*Deep Operations*) prowadzone są na własnym obszarze odpowiedzialności w głębi ugrupowania przeciwnika w celu dezorganizacji jego działań, pozbawienia go swobody operacyjnej, rozbicia określonych sił lub opóźnienia ich manewru oraz pozyskania pełnego obrazu przeciwnika. Operacje w głębi ugrupowania przeciwnika wywierają wpływ na operacje bezpośrednie. Dotyczy to zwłaszcza tych szczebli dowodzenia, na których prowadzi się połączone operacje lądowe i powietrzne. Zgodnie z obowiązującymi poglądami, operacja jest „głęboka”, gdy sięga do obszaru odpowiedzialności szczebla nadrzędnego”⁴⁰.

„**Operacje tyłowe** (*Rear Operations*) prowadzone są na obszarze własnych tyłów i służą ich ochronie oraz zapewnieniu swobody operacyjnej własnym wojskom. Jednym z zadań realizowanych podczas operacji tyłowych jest przeciwdziałanie głębokim operacjom przeciwnika”⁴¹.

Wojny i inne konflikty zbrojne prowadzone są na teatrze działań wojennych (teatrze wojny) w formie jednej lub kilku kampanii, koordynowanych ze sobą przez dowództwo strategiczne.

Teatr działań wojennych jest podzielony na strefy i obszary przydzielane wojskom odpowiednio do ich potrzeb, zadań i działalności.

Podział ten ma na celu określenie zakresów odpowiedzialności oraz wykluczenie wzajemnych zakłóceń. Obszar, na którym toczony są działania bojowe, przemieszczają się wojska lub jest prowadzona inna działalność wojskowa, określa się mianem obszaru operacyjnego. W armiach państw NATO nie wyróżnia się strefy taktycznej i strefy operacyjnej. Przełożony wydziela natomiast na obszarze operacyjnym obszary odpowiedzialności odpowiednio do potrzeb i zadań wojsk⁴².

Obszar odpowiedzialności, nazywany też obszarem oddziaływania, to część obszaru operacyjnego, na którym dowódca danego szczebla prowadzi działania i za który ponosi odpowiedzialność. Obejmuje on również teren przed przednim skrajem

39 Operacje NATO, SG WP (P5), Warszawa 2001, s.15, (na prawach maszynopisu).

40 Tamże, s.15.

41 Tamże, s.15.

42 Tamże, s. 232.

obrony (linią styczności wojsk), w którym dany szczebel ponosi również odpowiedzialność za rozpoznanie i prowadzenie walki ogniowej.

Każdy szczebel ma tzw. **obszar zainteresowania**. Mianem tym określa się teren przylegający bezpośrednio do obszaru odpowiedzialności, mający bezpośredni wpływ na prowadzenie operacji. Obejmuje on obszar odpowiedzialności wyższego szczebla oraz obszary odpowiedzialności sąsiadów, jeżeli nie stanowią one części obszaru odpowiedzialności przełożonego⁴³.

Ciągle zmieniające się warunki, w jakich mają działać siły zbrojne, stawiają przed nimi nowe wyzwania. Rozwój techniki wojskowej przyczynia się do coraz większego zazębiania się obszarów zainteresowania, oddziaływania i działania rodzajów sił zbrojnych. Wywołuje to potrzebę koordynacji specyficznych poczynań oraz pogłębiania współpracy między rodzajami sił zbrojnych. Żaden z nich nie jest obecnie w stanie samodzielnie rozwiązać problemu skutecznego prowadzenia operacji i skoordynowanego wykorzystania dostępnych środków walki. Z drugiej strony przeciwstawienie się znacznie zwiększonym możliwościom oddziaływania wojsk lądowych, sił powietrznych i marynarki wojennej potencjalnych przeciwników wymaga **połączonego działania rodzajów sił zbrojnych**. Każdy z komponentów sił zbrojnych ma swoją niezastąpioną funkcję. Brak wspólnych, ogólnych ram orientacyjnych może prowadzić do rozbicia działań rodzajów sił zbrojnych na niezależne części; pojedyncze przedsięwzięcia nie oddziałują wówczas synergicznie i tym samym powstaje niebezpieczeństwo zmarnowania wysiłków. Połączone działania sił zbrojnych, w których ma miejsce nie tyle współdziałanie, ile pełna integracja biorących w nich udział rodzajów sił zbrojnych realizowane są w postaci **operacji połączonych** (*ang. Joint Operations*).

Definiuje się je jako działania, w których biorą udział elementy co najmniej dwóch rodzajów sił zbrojnych. W klasyfikacji NATO wyróżnia się ponadto **operacje sojusznicze** (*Combined Operations*), czyli operacji prowadzone przez siły dwóch lub więcej państw oraz **sojusznicze operacje połączone** (*Combined Joint Operations*), a więc takie, w których biorą udział elementy co najmniej dwóch rodzajów sił zbrojnych z co najmniej dwóch państw.

43 Tamże, s.121.

Przykładem skutecznego połączonego działania rodzajów sił zbrojnych jest operacja wyzwolenia Kuwejtu. Koalicja antyiracka składała się z bardzo zróżnicowanych kontyngentów ponad 20 państw. Taki skład koalicji wymagał ogromnych wysiłków koordynacyjnych, zarówno politycznej, jak i wojskowej natury. Wojna w rejonie Zatoki Perskiej rozpoczęła się 2 sierpnia 1990 roku agresją wojsk irackich na Kuwejt. Przeciwdziałanie USA i koalicji antyirackiej można podzielić na trzy etapy:

- przerzucenie wojsk i rozwinięcie operacyjne od 6 sierpnia 1990 roku (operacja „Desert Shield”);
- ofensywa sił powietrznych od 17 stycznia 1991 roku (operacja „Desert Storm”);
- operacja zaczepna zgrupowań lądowych 24-25 lutego 1991 roku (operacja „Desert Saber”).

Te trzy fazy stanowiły integralną część ogólnej operacji wyzwolenia Kuwejtu.

Dowódca operacyjny, gen. Schwarzkopf, odpowiadał za planowanie i prowadzenie operacji, a dyrektywy ówczesnego Szefa Komitetu Połączonych Sztabów – gen. Powella pozostawiały mu tyle swobody, że mógł w zasadzie samodzielnie kierować operacją. Jako naczelną dowódca w regionie zgodnie z amerykańską „Doctrine for Unified and Joint Operations”, wydaną w styczniu 1990 roku, posiadał on szerokie uprawnienia. Dlatego też, mimo że był generałem wojsk lądowych, podlegały mu wszystkie związki wojsk lądowych, sił powietrznych, marynarki i korpusu marines znajdujące się w rejonie Zatoki Perskiej.

Wojna nad Zatoką Perską planowana i realizowana była zgodnie z tradycyjnymi zasadami sztuki wojennej. Dostarczyła jednak wielu punktów odniesienia do postępującej przemiany w sposobach prowadzenia wojen. Modelowy charakter tej wojny nie polegał na szerokim zastosowaniu najnowszych technologii uzbrojenia, lecz raczej na pomyślnym skoordynowaniu rozpoznania i wywiadu, odpowiednim wyborze celów operacji i dostosowaniu do nich zadań, współdziałaniu rodzajów sił zbrojnych, koordynacji ognia i manewru, podziale obszaru **oraz właściwym wsparciu w ramach koalicyjnej armii.**

Analiza przebiegu współczesnych konfliktów wskazuje, że nie biorą w nich udziału wyłącznie siły zbrojne, lecz także – w różnych fazach i zakresie –

organizacje i instytucje pozamilitarne, w tym organizacje pozarządowe. Z tego względu problematyka **działań (operacji) połączonych** wykracza daleko poza sferę wykorzystania sił zbrojnych i obejmuje wspólne wysiłki cywilnych i wojskowych ośrodków polityki, sił zbrojnych oraz struktur pozamilitarnych.

We wnioskach z badań specjalistów amerykańskich, dotyczących przyszłych operacji, uwypukla się: wielowymiarowość i integrację działań; precyzyjne oddziaływanie; nieliniowość, równoczesność i ogniskowość.⁴⁴ Wielowymiarowość obszaru operacji oznacza, że prowadzenie działań nie będzie się ograniczać do trzech podstawowych wymiarów. Pole walki przekształca się w przestrzeń walki. Skutkiem tego będzie nieliniowy charakter operacji. W coraz większym stopniu będą się zacierać różnice między obszarem tyłów, strefą działań i obszarem kontrolowanym przez przeciwnika. Należy więc przypuszczać, że operacje będą mogły być prowadzone we wszystkich kierunkach, na całej głębokości i szerokości obszaru, jednocześnie na ziemi i w przestrzeni powietrznej. Istotne znaczenie będzie mieć w takich warunkach zachowanie możliwości manewru, swobody ruchu na obszarze operacji.

Kolejny aspekt, który należy postrzegać w ścisłym powiązaniu z obszarem i ruchem, to równoczesność uderzeń na przeciwnika na całym obszarze operacji. Jeżeli dotychczas zadanie dowodzenia operacyjnego polegało na skoordynowaniu uderzenia sił głównych z działaniami w głębi, to przyszłość wymagać ma jednoczesnego uderzenia na obiekty znajdujące się na całym obszarze operacji. W starciu mają dominować siły zbrojne, które będą dysponować właściwymi informacjami, mogą się szybko przemieszczać i koncentrować swój wysiłek, a jednocześnie skutecznie oddziaływać na wojska przeciwnika na całym obszarze działania.

Problem sprowadza się do pytania: czy we współczesnych operacjach można (należy) mówić o istnieniu frontu i zaplecza? Wielowymiarowość operacji, ich nieliniowy charakter przy dużej mobilności wojsk i równoczesności prowadzenia działań na całym obszarze operacji, siłą rzeczy spowoduje rozdzielenie działań, powstanie częściowo niezależnych od siebie kilku ognisk walki. Gdzie więc będą

44 Por: *Force XXI Meetint the 21st Century Challenge*, The Vision; Joint Vision 2010, „Joint Forces Quaterly” Summer 1996, s. 34-49; TRADOC Pamphlet 525-XX, Concept for Force Intelligence Operations, 1996.

zaczynać się i kończyć poszczególne strefy, co ze wspomnianą już odpowiedzialnością za poszczególne obszary.

Na wiele podobnych pytań brak jest odpowiedzi. Badania, doświadczenia i praktyka wprowadzą zapewne wiele zmian w dotychczasowym, ciągle zbyt linearnym podziale teatru działań wojennych. Tymczasem należy wziąć pod uwagę ustalenia sojusznicze zawarte w publikacji AJP-01.

Porównanie idei granice stref są pojęciami względnymi i dość umownymi choćby w obliczu różnych wielkości państw i ich położenia geostrategicznego. Istnieją więc i inne poglądy na kategoryzację i treść omawianych pojęć, tym bardziej determinowane jest to przekonaniem, iż cały obszar teatru działań wojennych będzie miejscem różnych **działań**.

Charakter współczesnych operacji determinować będzie charakter ochronę i obronę terytorium. Biorąc pod uwagę wszystkie nowe zjawiska związane z istotą operacji połączonych, to w odniesieniu do nich dominującymi czynnikami będą: siły, obszar, czas i coraz bardziej przybierająca na znaczeniu – **informacja**, która będzie podlegać szczególnej ochronie i obronie. Włamanie się do systemu informacyjnego przeciwnika pozwolić może na wykorzystanie zgromadzonych w nim informacji oraz manipulowanie nimi⁴⁵. Starcie dwóch stron staje się dzisiaj walką o informację. Strona, która uzyska przewagę informacyjną, zapewni sobie sukces. Dowiodły tego dobitnie wydarzenia wojny w Zatoce Perskiej.

Stosunek między czynnikami operacyjnymi jakimi są siły, **obszar**, czas i informacja powinien odpowiadać celowi i planowi operacji. Najistotniejszym zadaniem dowodzenia operacyjnego jest zharmonizowanie czynników operacyjnych z wytyczonym celem. Zadaniem dowódcy w takiej sytuacji staje się znalezienie takiego stosunku między siłami, czasem i obszarem, który w danych warunkach stworzyć może największe szanse powodzenia. Powyższe konstatacje prowadzą do stwierdzenia, że cała „filozofia” dowodzenia operacyjnego, czy też szerzej, sztuki wojennej, sprowadza się do tego, aby zapewnić obecność odpowiednich sił we właściwym miejscu i czasie.

A znacznie łatwiej to uczynić jeśli zasoby będą bliżej rejonu konfliktu i w dodatku zawczasu przygotowane. W tym kontekście przejawia się kardynalne

45 G. Stix, *Wojny przyszłości*, „Świat Nauki” 1996r., nr 2, s. 78.

znaczenie możliwości (lub ich brak) relacji zadań przez państwo-gospodarza, państwo na którego obszarze i w którego interesie prowadzona jest operacja. Trudno wszak przecenić znaczenie wykorzystywanej infrastruktury, nie tylko obronnej państwa, gotowość zawczasu zgromadzonych stosownie do planów operacji zasobów obronnych, czy też gotowość administracji i całego społeczeństwa do wsparcia sił zbrojnych przygotowujących się i prowadzących operację.

To wszystko w istotny sposób warunkuje organizację ochrony i obrony terytorium rozumianego jako miejsce potencjalnych działań zbrojnych lub zbioru obiektów infrastruktury koniecznej do ochrony niezależnie od tego czy państw jest w stanie wojny z innym, terrorystami, czy też musi brać pod uwagę destrukcyjne oddziaływanie środowisk przestępczych.

2.3.1 Charakter agresji zbrojnej

Definicja pojęcia agresji została przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w 1974 roku. Stwierdzono w niej, że: *agresją jest użycie przez państwo siły zbrojnej przeciwko suwerenności, integralności terytorialnej lub niepodległości politycznej innego państwa lub w inny sposób sprzeczny z Kartą Narodów Zjednoczonych*⁴⁶. Oznacza to, że istota agresji sprowadza się do napaści zbrojnej jednego państwa lub kilku na drugie.

Jak wynika z analizy historycznej, podstawowym sposobem osiągnięcia celu agresji jest szeroko rozumiane uprzedzenie strony przeciwnej w rozwinięciu i koncentracji wojsk, wyborze kierunków (obiektów) i czasu uderzeń. Wyraża się ono wcześniejszym rozwinięciem oraz uzyskaniem gotowości do użycia sił uderzeniowych, zwłaszcza raketowych i lotnictwa oraz desantowo-szturmowych, a w ślad za tym - głównych zgrupowań uderzeniowych wojsk operacyjnych. Uprzedzenie przez agresora strony przeciwnej, to spełnienie jednej z najstarszych, ale i podstawowych zasad sztuki wojennej, jaką jest zaskoczenie. Z kolei uzyskanie zaskoczenia daje możliwość uchwycenia, a następnie utrzymywania inicjatywy operacyjnej i strategicznej na kierunkach głównych uderzeń.

⁴⁶ Encyklopedia powszechna PWN, wydanie III, Warszawa 1983, s.42.

Istotą zaskoczenia jest wykrycie słabości przeciwnika, a następnie szybkie ich wykorzystanie w działaniu zmierzającym do pozbawienia go woli walki (obrony). Agresor może nie dążyć do osiągnięcia swoich celów przez fizyczne wyniszczenie wojsk przeciwnika. Może starać się wykorzystać manewr i ogień do złamania jego woli walki przez wyłuskiwanie słabych miejsc w obronie państwa. Należy ponadto zauważyć, że współczesna agresja odznaczać się będzie ogromną dynamiką działań.

Użycie siły zbrojnej do agresji - to działanie, które może być ujmowane w różnej skali czasowej. Wojny i konflikty zbrojne po drugiej wojnie światowej wskazują, że czasowy wymiar rozpoczęcia agresji ulega generalnie znacznemu skróceniu. Można wyróżnić kilka podstawowych etapów agresji. Będą nimi:

- operacje powietrzne wraz z uderzeniami lotniczo-rakietowymi na terytorium przeciwnika;
- uderzenia powietrzno-łądowe (morskie) z zaskoczenia na kilku kierunkach na główne zgrupowania wojsk oraz obiekty o znaczeniu strategicznym;
- wtargnięcie wojsk lądowych i desantowo-szturmowych w głąb atakowanego terytorium;
- odpieranie przeciwuuderzeń (przeciwnatarcia) strony broniącej się;
- zajmowanie (opanowywanie) terytorium (jego części) w zależności od celów agresji;
- utrzymywanie terytorium (okupacja).

Charakter agresji i jej skutki zależą w znacznym stopniu od sposobów rozpoczynania wojny, sposobów prowadzenia działań zaczepnych oraz efektywności bojowej nowoczesnych środków rażenia. Należy zakładać, że rozpoczęcie wojny (konfliktu zbrojnego) nastąpić może z zaskoczenia w skali operacyjnej, a nawet strategicznej, bez uprzedniej koncentracji sił nad zagrożoną granicą (granicami). Jest to możliwe wówczas, gdy agresor posiada w składzie atakujących wojsk związki powietrzno-manewrowe.

W wyniku zaskoczenia mogą zostać sparaliżowane systemy kierowania państwem i dowodzenia wojskami, zniszczone samoloty na lotniskach i rakiety na wyrzutniach oraz uchwycone z powietrza ważne obiekty i rubieże. Powietrzno-łądowy sposób działań zaczepnych agresora niesie ze sobą groźbę

równoczesnego uderzenia ogniem i wojskami, nie tylko na przednią strefę obrony ale również na obiekty, rubieże i rejony obrony w głębi. Szerokie użycie środków walki radioelektronicznej wpłynie w znacznym stopniu na podniesienie efektywności działania sił lądowych, powietrznych i morskich. Już obecnie systemy walki radioelektronicznej zaczęto traktować jak środki rażenia. Pojawiły się także nowe terminy wojskowe: operacja elektroniczno-ogniowa oraz wsparcie elektroniczno-ogniowe.

Operacja elektroniczno-ogniowa może mieć miejsce w początkowej fazie agresji, a jej celem będzie obezwładnienie systemu rozpoznania, dowodzenia, łączności oraz obrony powietrznej. Charakteryzować ją będzie zaskoczenie, wydłużony czas uderzeń raketowych, sił powietrznych oraz środków walki radioelektronicznej, skoordynowanymi niekiedy z uderzeniami środkami ogniowymi sił morskich.

Wsparcie elektroniczno-ogniowe będzie prowadzone w ramach operacji zaczepnej związków operacyjnych i taktycznych sił lądowych oraz sił powietrznych, które wykonują zadania wsparcia bezpośredniego lub izolacji pola walki. Będzie ono charakteryzować się dużą liczbą środków walki radioelektronicznej rozwiniętych i użytych do wsparcia, a także jednoczesnymi uderzeniami środkami ogniowymi i walki radioelektronicznej na całą głębokość ugrupowania obronnego. Konsekwencją tego może być sparaliżowanie obrony, co umożliwi szybkie wtargnięcie zgrupowań pancerno-zmechanizowanych w głąb kraju oraz udaremnienie manewru odwodów na główne kierunki uderzenia. Zrozumienie charakteru współczesnej agresji zbrojnej i wynikających z niej wymogów obrony państwa jest warunkiem koniecznym sformułowania racjonalnej i skutecznej koncepcji obrony Rzeczypospolitej.

2.3.2 Charakter współczesnej obrony

Punktem wyjścia do określenia tych wymagań wobec strategicznej obrony państwa powinno być, odpowiednio do wyodrębnionych wcześniej etapów agresji zbrojnej, wyróżnienie etapów obrony. Za podstawowe można uznać:

- operacje przeciwpowietrzne oraz obronę wojsk i obiektów o znaczeniu strategicznym przed uderzeniami lotniczo-rakietowymi;
- obronę obszarów przygranicznych;

- obronę na kierunkach głównych uderzeń agresora z jednoczesnym zwalczaniem desantów powietrznych, wojsk desantowo-szturmowych (w tym także od strony morza);

- przeciwuderzenia (przeciwnatarcie);

- obronę regularną w głębi terytorium oraz działania nieregularne na obszarach zajmowanych lub zajętych przez przeciwnika;

- masowy ruch oporu zbrojnego i biernego na okupowanym terytorium.

Z zestawienia i porównania etapów agresji i obrony państwa wynika jak ważna jest nie tylko obrona obszarów przygranicznych oraz obszarów znajdujących się na kierunkach uderzeń przeciwnika, ale również przygotowana obrona całego terytorium. Szczególną rolę spełniać w niej będzie zorganizowanie masowego oporu zbrojnego i niezbrojnego. Tak więc przygotowanie obrony państwa - to zdolność do przeciwdziałania agresji w każdym z jej pięciu etapów.

W myśleniu o obronie państwa należy zwrócić szczególną uwagę na potrzebę przygotowania społeczeństwa do powszechnego oporu. V. Clausewitz ujmuje tę myśl następująco: *"... niezależnie od tego jak małe i słabe jest dane państwo w stosunku do swego wroga, nie powinno ono unikać tego ostatniego (tj. powstania ludowego, czyli właśnie powszechnej obrony - przyp. aut.) pod groźbą stwierdzenia, że nie ma już w nim duszy"*. Również i dziś czołowy teoretyk Zachodu A. Beaufre w swej strategii odstraszenia formułuje postulat *...maksymalnego rozszerzenia groźby działań partyzanckich"*.

Mając zatem na uwadze charakter i mechanizmy współczesnej agresji można sformułować następujące wymogi i sposoby przygotowania skutecznej obrony państwa. Wymogi te to:

1. Nie dać się zaskoczyć i zniszczyć uderzeniami lotniczo-rakietowymi oraz uniemożliwić uchwycenie z powietrza ważnych obiektów w głębi państwa.

2. Zatrzymać (związać, uwikłać, sparaliżować) lądowe zgrupowania uderzeniowe przeciwnika w pasie przygranicznym (siłami i środkami obrony stale tam rozmieszczonymi oraz zgrupowaniami sił szybkiego użycia).

3. Posiadać (oraz zachować) siły i środki do manewru na kierunki głównych uderzeń przeciwnika dla wzmocnienia miejscowej obrony lub wykonania przeciwuderzeń.

4. Przygotować obronę na całym terytorium państwa przewidując wydzielenie określonych sił do prowadzenia samodzielnie lub wspólnie z wojskami operacyjnymi obrony ważnych obiektów i rejonów oraz do wsparcia działań wojsk operacyjnych, a także natychmiastowego podjęcia na masową skalę działań nieregularnych na obszarach zajmowanych lub zajętych przez przeciwnika.

Ażeby wyżej wymienionym wymaganiom sprostać, należy wypracować odpowiadające im jak najskuteczniejsze sposoby działania w obronie państwa. Można przyjąć, że będą to:

1. Przygotowanie skutecznej obrony powietrznej i ukryć dla sił i środków będących obiektami rażenia w pierwszej kolejności.

2. Przygotowanie obrony terytorialnej.

3. Przygotowanie obronne terytorium (ukrycia, system zapór i niszczeń itp.).

4. Zachowanie zdolności manewrowej oraz siły obronno-uderzeniowej przez wojska operacyjne.

5. Zespolenie działań wojsk operacyjnych z siłami obrony terytorialnej oraz działań regularnych z działaniami nieregularnymi na obszarach zajmowanych lub zajętych przez przeciwnika.

Wyszczególnienie wymagań obrony państwa i sposobów jej prowadzenia jest w gruncie rzeczy praktycznym rozwinięciem głównej zasady strategii (istoty strategii wg A. Beaufre) oraz ogólnej teorii walki (wg T. Kotarbińskiego). Wyraża się ona w stwierdzeniu, że: istotą strategii jest walka o swobodę działania, tj. dążenie do pozbawienia jej przeciwnika, a zapewnienia jej siłom własnym.

W rozważaniach o obronie państwa nie sposób pominąć relacji między działaniami prowadzącymi do osiągnięcia celu obrony (a mianowicie walką zbrojną jako sposobem ostatecznym) i odstraszeniem obronnym, które we współczesnym świecie ma duże znaczenie oraz zastosowanie. Odstraszanie obronne oznacza zniechęcanie przeciwnika do podjęcia akcji przez wykazanie mu, że nie zdoła osiągnąć siłą swych celów politycznych oraz może ponieść takie straty i narazić się

na takie uciążliwości, które przewyższą ewentualne korzyści z agresji. Odstraszenie obronne osiąga się dzięki posiadaniu odpowiednich sił i środków obrony oraz realizacji takich przygotowań obronnych, które dla ewentualnego agresora stanowią będą wystarczającą i wiarygodną przestrożę.

Wpółcześnie skuteczna obrona państwa, a zarazem skuteczne odstraszenie muszą być wynikiem systematycznych, zawczasu czynionych przygotowań obronnych. We współczesnych, dynamicznych warunkach pola walki godziny, a nawet minuty mogą decydować o losie walki, bitwy i operacji. W obronie państwa, w obliczu zaskoczenia i inicjatywy agresora, nie może być nawet mowy o improwizowaniu przygotowań obronnych. Stąd też za słuszne należy uznać tezę gen. Beaufre, że "przygotowanie stało się ważniejsze niż wykonanie, gdyż posiadanie lepszych środków jest bardziej decydujące niż ich użycie". Jest to całkowite odwrócenie pojęć sztuki wojennej o której Napoleon mówił, że "sprowadza się w całości do wykonania"⁴⁷. W funkcjonowaniu państwa nie może być okresów bezczynności lub zastoju w przygotowaniach obronnych, gdyż obrona przez odstraszenie "działa" także w czasie pokoju i jako taka jest elementem kształtowania przyszłości państwa. Jest więc obrona państwa nie tylko "odpowiedzią" na jakieś konkretne zagrożenie, ale jego stałą i podstawową funkcją. Wszelkie zaniedbania obronne mogą się okrutnie zemścić, jeżeli zlekceważymy jakikolwiek z czynników wchodzących w skład siły obronnej, na którą składają się: duch i wola obrony narodu oraz jego obronne przygotowanie, wiarygodna strategia obrony, odpowiednio do potrzeb przygotowane i wyposażone siły zbrojne, przygotowane do obrony terytorium oraz wiarygodne, trwałe, realne sojusze i gwarancje bezpieczeństwa. Tak rozumiana siła obronna pozwala, w każdej sytuacji przeciwstawić się skutecznie przeważającym siłom agresora.

2.4 ZAŁOŻENIA SYSTEMU OBRONNEGO POLSKI

Istotą obronności jest wykorzystanie całego potencjału militarnego i niemilitarnego państwa do przeciwdziałania wszystkim rodzajom zagrożeń, zarówno wewnętrznym jak i zewnętrznym, w czasie pokoju, kryzysu i wojny.

⁴⁷A. Beaufre, op.cit., s. 94.

Pamiętać przy tym należy, że choć polskie interesy narodowe uważane są za nadrzędne to jednak muszą być one skorelowane z interesami układu polityczno-militarnego w jakim obecnie występujemy. Zbieżność interesów w ramach układu jest jednym, z podstawowych warunków skuteczności i wiarygodności obronnej RP. Na potrzeby obronności, realizacji zadań prewencyjno-stabilizujących, kryzysowych i obronnych, państwo polskie utrzymuje i systematycznie modernizuje swój system obronności. Zgodnie ze „Słownikiem terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego” - „system obronny państwa to zbiór powiązanych elementów – ludzi, organizacji, urządzeń – działających na rzecz zachowania bezpieczeństwa państwa”⁴⁸.

Przygotowanie systemu obronnego państwa w czasie pokoju do realizacji zadań czasu wojennego obejmuje:

- stanowienie prawa obronnego;
- utrzymywanie na niezbędnym poziomie ilościowym i jakościowym materialnej bazy systemu obronnego państwa;
- zapewnienie sprawności operacyjnej systemu obronnego państwa.

Stanowienie podstaw prawnych systemu obronnego jest niewątpliwie punktem wyjścia do jego budowania. Niezbędne jest przy tym zarówno określenie zasad tworzenia i utrzymywania systemu obronnego państwa w czasie pokoju, jak i uregulowanie jego funkcjonowania w okresie zagrożenia i w czasie wojny.

Ustawa o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej wskazuje, że umacnianie obronności Rzeczypospolitej Polskiej, przygotowanie ludności i mienia narodowego na wypadek wojny oraz wykonywanie innych zadań w ramach powszechnego obowiązku obrony należy do wszystkich organów władzy i administracji rządowej oraz innych organów i instytucji państwowych, organów samorządu terytorialnego, przedsiębiorców i innych jednostek organizacyjnych, organizacji społecznych, a także do każdego obywatela⁴⁹.

Strategia obronności RP za podstawowe wartości, które odzwierciedlają najważniejsze interesy narodowe uznaje, zgodnie z art. 5 Konstytucji RP m.in. niepodległość i nienaruszalność swojego terytorium, wolności i prawa człowieka i

⁴⁸ *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, AON, Warszawa 2002, s. 162.

⁴⁹ *Ustawa z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony RP*, art. 2.

obywatela oraz bezpieczeństwo obywateli. Ich zapewnienie ma charakter bezwzględniego nakazu uzasadniającego zastosowanie całego posiadanego zasobu sił i środków.

Celem strategicznym RP w dziedzinie obronności jest m.in. **obrona terytorium państwa** przed agresją zbrojną, wspólna obrona terytoriów państw członkowskich Sojuszu, obrona i ochrona wszystkich obywateli RP, wspieranie akcji instytucji i organizacji międzynarodowych w reagowaniu kryzysowym lub działaniach stabilizujących oraz kształtowaniu bezpiecznego otoczenia Polski⁵⁰. Działalność praktyczna w zakresie obronności realizowana jest ze stosowaniem zasad takich, jak: odpowiedzialność narodowa, powszechność obrony, odstraszenie, integracja sojusznicza, współpraca i partnerstwo, wiarygodność, umacnianie zaufania i regionalnej stabilności militarnej, elastyczność reagowania obronnego, współpraca cywilno-wojskowa, bilansowanie potrzeb obronnych i możliwości kraju⁵¹.

System obronny Polski opiera się na potencjale narodowym państwa i obejmuje ściśle powiązane ze sobą organy kierowania obronnością (podsystem kierowania obronnością), siły zbrojne RP (podsystem militarny) i pozamilitarne ogniwa obronne (podsystem pozamilitarny)⁵². Oznacza to, że w ramach tego systemu prowadzi się zintegrowane **przygotowanie obronne w układzie militarnym (siły zbrojne) i pozamilitarnym (pozostała część obronnie zorganizowanego społeczeństwa)**.

Podsystem kierowania obronnością tworzą wszystkie organy kierowania odpowiadające za realizację zadań obronnych w ustanowionych prawnie regulacjach kompetencyjnych. Do zasadniczych funkcji systemu należy kierowanie przygotowaniem obronnym w czasie pokoju, kierowanie w ramach reagowania na zagrożenia kryzysowe, kierowanie obroną państwa w okresie wojny.

Podsystem militarny tworzą siły zbrojne - są one „podstawowym, obok dyplomacji instrumentem realizacji tej „Strategii (...). Służą ochronie niepodległości RP oraz zapewnieniu bezpieczeństwa i nienaruszalności jej granic”⁵³.

50 *Strategia obronności Rzeczypospolitej Polskiej* z 23 maja 2000 r.

51 Tamże, pkt 13.

52 *Strategia bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej* z 4 stycznia 2001 r., s. 17.

53 Tamże, s. 19.

Podsystem pozamilitarny tworzą wszystkie ogniwa wykonawcze (poza siłami zbrojnymi) administracji publicznej, instytucje państwowe i przedsiębiorcy, na które są nakładane lub którymi zaleca się wykonywanie zadań obronnych w ramach powszechnie obowiązującego prawa. Pozamilitarne ogniwa systemu obronności państwa funkcjonują w ramach działań administracji rządowej oraz struktur terytorialnych systemu obronności państwa.

Pozamilitarne ogniwa systemu obronności dzielą się na trzy grupy: informacyjne, ochronne i gospodarcze. Ogniwa informacyjne systemu obronności realizują zadania mające na celu „ochronę i propagowanie polskich interesów na arenie międzynarodowej, informacyjne osłabianie przeciwnika oraz umacnianie woli, morale, determinacji obronnej i wytrwałości własnego społeczeństwa w warunkach wojennych. Zapewniają to poprzez informacyjne zabezpieczenie funkcjonowania całego systemu obronności oraz informacyjne oddziaływanie zarówno na przeciwnika, jak i własne społeczeństwo”⁵⁴.

Ogniwa ochronne powinny zapewnić warunki bezpiecznego funkcjonowania struktur państwa oraz ochronę ludności i majątku narodowego przed skutkami zbrojnych i niezbrojnych oddziaływań kryzysowych i wojennych. Gospodarcze ogniwa systemu obronności mają na celu zapewnienie materialnych podstaw realizacji zadań obronnych oraz przetrwanie ludności w nadzwyczajnych warunkach kryzysu i wojny.

Należy przyjąć, że w czasie działań koalicyjnych wyżej zarysowane zadania dotyczyć będą w stosownej mierze również sił sojusznicznych.

54 Tamże, s. 20

III. TERYTORIALNOŚĆ

3.1 TERYTORIALNOŚĆ W NAUCE WOJENNEJ

W zrozumieniu i porządkowaniu wiedzy o wojskach obrony terytorialnej kluczowym pojęciem jest „**terytorialność**” organizacji wojskowych. Wyjaśnienie treści tego pojęcia w historycznym rozwoju wojskowości jest konieczne, ponieważ umożliwi to zarysowanie różnic i granic pomiędzy takim pojęciami jak *wojska terytorialne*, *wojska obrony terytorialnej*, *obrona terytorialna* oraz pozwoli osiągnąć jasność i jednoznaczność terminów opisujących terytorialne aspekty obronności.

Polskie wydawnictwa encyklopedyczne nie zawierają pojęcia **wojsk terytorialnych** chociaż niektórzy naukowcy¹ dostrzegają je i dają bogatą ich charakterystykę. O **jednostkach terytorialnych** możemy dowiedzieć się z książki R. Starzyńskiego² oraz definicji zawartych w *„Leksykonie wiedzy wojskowej”*³ i *„Małej encyklopedii wojskowej”*⁴. Jednoznacznie wskazują one na regionalny wymiar tych jednostek (nie lokalny, ani też ponadregionalny) chociaż dopuszcza się - w określonych wypadkach - także ich eksterytorialne⁵ działanie.

Na gruncie wiedzy wojskowej w Polsce **jednostki terytorialne** postrzegano jedynie jako **pomocnicze struktury militarne** (dlatego zapewne nie podnoszono ich do rangi rodzaju wojsk), gdyż przeznaczono im głównie pomocniczą funkcję na rzecz wojsk operacyjnych. Z reguły włączano je w zgrupowania wojsk operacyjnych, a ich

¹Por. wybrane treści książki J. Marcza i J. Pawłowskiego pt. *„O obronie militarnej Polski przelomu XX-XXI wieku”*, Warszawa 1995.

²R. Starzyński: *„Zarys nauki organizacji sił zbrojnych”*, Wojskowy Instytut Naukowo-Wydawniczy, Warszawa 1930, s. 250.

³Warszawa 1979, s. 154: **Jednostka terytorialna**, *jednostka wojskowa związana - ze względu na swe przeznaczenie operacyjne, strukturę organizacyjną, wyposażenie oraz sposób uzupełniania - z określonym regionem, organizowana najczęściej w celu jego obrony. ...*

⁴Cz. 1, Warszawa 1970, s. 590: **Jednostka terytorialna**, *jednostka wojskowa, która ze względu na przeznaczenie, strukturę organizacyjną lub sposób uzupełniania związana jest z określonym terytorium kraju. J.t. organizowane są głównie dla celów obrony kraju oraz zapewnienia porządku i bezpieczeństwa wewnętrznego. ...*

⁵W terminologii odnoszącej się to systemu organizacyjno-mobilizacyjnego państwa pod pojęciem *eksterytorialności* rozumie się brak przywiązania regionalnego lub lokalnego w zakresie pozyskiwania rezerw osobowych. „Eksterytorialny” oznacza wtedy „z obszaru całego państwa” – np. pobór do służby wojskowej lub mobilizacja rezerwistów do jednostek wojskowych.

nadrzędnymi organami dowódczyni były struktury "ponadterytorialne" wojsk operacyjnych – tj. okręgi wojskowe rozumiane jako dowództwa wojsk operacyjnych. Stwarzało to warunki do tego aby przyjmować, że **wojskami terytorialnymi** mogą być siły militarne, które prowadzą walkę jedynie w określonym im regionie, a w uzasadnionych wypadkach - także poza nim.

Możliwość prowadzenia walki przez wojska (jednostki) terytorialnie tworzone poza granicami regionu ich mobilizowania lub państwa - jak to bywa w wypadku sił zbrojnych Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych i Kanady, a także w Polsce za pierwszych Piastów - często wywołuje refleksję i skłania do postawienia pytania: **Co w świetle teorii decydowało, że jednostka wojskowa nabierała charakteru terytorialnego i dlaczego jest wciąż tak wiele poglądów na temat wojsk terytorialnych?**

Analizując wiele struktur sił zbrojnych w różnych okresach czasu można przyjąć, że o **terytorialnym charakterze jednostki wojskowej** w Polsce decydowały następujące kryteria:

a) **regionalny wymiar zaopatrywania logistycznego** (głównie finansowego lub materiałowego) - wtedy była ona pod względem finansowym (wyposażenia w "ekwipunek wojenny") przyporządkowana do określonej części terytorium państwa (krainy, obszaru, ziemi, województwa, dzielnicy), która ją tworzyła i utrzymywała (np. "*wojsko komputowe*"⁶ w Polsce od roku 1652);

b) **obszar poboru do jednostki w czasie jej mobilizacyjnego rozwijania** - tworzoną w oparciu o zasoby ludności określonego regionu - *wojska powiatowe*;

c) **ograniczony terytorialnie zasięg operacyjnego użycia**; jednostkę wykorzystywano jedynie do działań w określonym regionie, obszarze:

⁶*Wojsko otrzymuje organizację terytorialną; za każdym uchwaleniem komputu i przyznaniem przez stany poborów podatkowych idzie "dystrybucja" albo "repartycja" wojska "według proporcji podatków" na poszczególne części kraju. Nad wypełnieniem zobowiązań przez województwa i ziemie czuwają trybunały skarbowe. Por. M. Kukiel: "Zarys historii wojskowości w Polsce", Puls Publications Ltd - na podstawie piątego wydania Wydawnictwa Orbis (London), 1949, s. 119.*

- na terytorium własnego państwa (jednostki "*wojsk wewnętrznych*"⁷ w PRL po 1971 r. - brygady i pułki⁸; *Nadwiślańskie Jednostki Wojskowe MSW* w PRL i III RP);
- na określonym obszarze (części) państwa – jednostki "*regionalne*" (np. *wojska kresowe*, kozacy⁹ i *obrona potoczna* do obrony kresów wschodnich); część jednostek Obrony Narodowej ze Śląska - wykorzystywanych w ramach "*55 DP rezerwowej*"¹⁰ -- w okresie walk w 1939 r.; *brygady OT* w ramach *Obrony Terytorium Kraju*¹¹; *okręgowe brygady OT*¹² - od 1995 r.);
- w ograniczonej przestrzeni operacyjnej lub w skali jedynie taktycznej - jednostki "*lokalne*" ("wielkopolska" i "morska" część batalionów Obrony Narodowej¹³ - w 1939 r.; pułki OT w ramach *Obrony Terytorium Kraju*);
- w obronie wskazanego rejonu - jednostki "*miejscowe*" (jednostki *milicji*¹⁴ w Warszawie organizowane podczas insurekcji kościuszkowskiej w 1794 r.; jednostki *wojsk ochrony pogranicza*¹⁵);
- w ochronie i obronie wybranego obiektu - jednostki "*obiektowe*" (np. załogi *obrony potocznej*, bataliony ochrony i obrony obiektów, bataliony forteczne¹⁶; jednostki i siły "*do obrony warowni*" lub "*obszarów warownych*"¹⁷);

⁷Wojska wewnętrzne, do 1.10.1971 zbiorcza nazwa dla Wojsk Obrony Wewnętrznej i Wojsk Ochrony Pogranicza. "Leksykon wiedzy wojskowej", Warszawa 1979, s. 486.

⁸Por. "Obrona Terytorium Kraju. Terminy, struktura organizacyjna, warianty rozwiązań", ASG WP, Warszawa 1983, s. 94 i 116.

⁹R. Starzyński: "Zarys nauki organizacji sił zbrojnych", Wojskowy Instytut Naukowo-Wydawniczy, Warszawa 1930, s. 27.

¹⁰K. Pindel: "Obrona Narodowa 1937-1939", MON, Warszawa 1979, s. 230.

¹¹Por. "Obrona Terytorium Kraju. Terminy, struktura organizacyjna, warianty rozwiązań", ASG WP, Warszawa 1983, s. 95.

¹²Por. "Przeznaczenie, struktura organizacyjna i zasadnicze wyposażenie jednostek OT ogólnego przeznaczenia oraz podstawowe normy ich taktycznego użycia", Warszawa - luty 1995.

¹³K. Pindel: "Obrona Narodowa 1937-1939", MON, Warszawa 1979, s. 193-210, 265-286.

¹⁴B. Szyndel: "Tadeusz Kościuszko 1746-1817", Warszawa 1991, s. 235.

¹⁵WOP - formacja wojskowa powołana do ochrony granic państwowych PRL. "Leksykon wiedzy wojskowej", Warszawa 1979, s. 486. Do 1971 r. funkcjonowały w ramach Wojsk Wewnętrznych, a potem w ramach struktur Obrony Terytorium Kraju.

¹⁶R. Starzyński: "Zarys nauki organizacji sił zbrojnych", Warszawa 1930, s. 251.

¹⁷K. Pindel: "Obrona ...," op. cit., s. 230.

d) **nazwa własna jednostki**, którą nadawano jej ze względu na "zasługi świadczone" przez nią w określonym regionie¹⁸ lub miejsce dyslokacji - nie bacząc na inne czynniki (pobór, zaopatrzenie, przeznaczenie, charakter szkolenia, użycia, walkę).

Powyższe zestawienie danych nie ułatwia wskazania jednoznacznego kryterium, które rozstrzygałoby o **terytorialności wojsk** lub **jednostki**. Bez jasnego określenia kryteriów terytorialności jednostek wciąż można było do wojsk terytorialnych zaliczać wszystkie siły (struktury) militarne, które w jakimś stopniu z różnie rozumianą terytorialnością są związane - jak chociażby te składające się na Obronę Terytorium Kraju (OTK), której zasadniczym celem było zabezpieczenie przemarszu przez terytorium Polski czterech frontów radzieckich przewidzianych do działań w zachodniej Europie.

W tym ostatnim wypadku kierowano się prostym założeniem, że jeśli w nazwie systemu (jakim było OTK) nadmienione jest "terytorium", upoważnia to do przyjęcia, iż wszystkie jego elementy mają charakter terytorialny (w tym zarówno wojska wewnętrzne, jak i wymieniane tam struktury *jednostek obrony terytorialnej*).

Na tak rozumianą **terytorialną stronę operacyjnego użycia** jednostek wojskowych nie kładli większego nacisku wcześniej zarówno polscy praktycy, jak również teoretycy, toteż na podstawie tych cech-kryteriów "terytorialności" - wymienionych powyżej - trudno byłoby rozstrzygać, które z różnych formacji w naszej historii były wojskami terytorialnymi, a które nie.

Wnioski z analizy struktur wojsk funkcjonujących przez pierwsze dziesięciolecia drugiej połowa XX wieku świadczą o tym, że ostatecznie aspekt terytorialności wojsk podjęto – wskazując na różne wątki tej terytorialności. Opracowujący *"Leksykon wiedzy wojskowej"*¹⁹ oraz **J. Marczak** i **J. Pawłowski**, a także **K. Pindel**²⁰ problem ten eksponują od strony ogólnego wykorzystania takich wojsk – przy czym kontynuują uprzednio przewijającą się myśl, z której wynika, że problem wojsk obrony terytorialnej

¹⁸... za zasługi położone dla rozwoju poszczególnych regionów kraju. Por. *wojska obrony wewnętrznej*... "Mała encyklopedia wojskowa", t. 3, Warszawa 1970, s. 527-528. W dalszej części pracy – MEW.

¹⁹Warszawa 1979.

²⁰(...) *piechotę chłopską* powoływano pod broń jedynie do obrony kraju w razie wtargnięcia nieprzyjaciela. Można więc uznać ją za *pierwowzór obrony terytorialnej*. *Mieszczanstwo brało udział w zasadzie tylko w obronie swych miast*. Por. K. Pindel: "Obrona ...", op. cit., s. 16.

wciąż postrzegany jest **jedynie przez pryzmat jednostek lokalnych** [pomijając²¹ jednostki regionalne i terytorialne dowództwa obrony kierujące ich działaniem w skali taktycznej, operacyjno-taktycznej (regionalnej) i operacyjnej]. Natomiast **H. Michalski** odnosi je do poziomu strategicznego w skali państwa, zaś **R. Starzyński** – do skali bardziej lokalnej niż regionalnej, czy też chociażby ponad regionalnej. H. Michalski przyjmował, że wszystkie siły militarne, które działają na obszarze własnego państwa są wojskami terytorialnymi - co wywarło określony wpływ na rozumienie tego problemu wśród wielu praktyków wojskowości ostatniej ćwierci XX wieku.

Do terytorialności jednostek wojskowych w kontekście przywiązania ich do określonego rejonu nie tylko poborem, szkoleniem ale i działaniem nawiązują **J. Marczak** i **J. Pawłowski**²², zaś **H. Michalski** za wojska terytorialne uważa taki „rodzaj sił zbrojnych, które służą do likwidacji skutków napadu jądrowego, przechwytywania i niszczenia poza linią frontu desantów powietrznych i morskich, zwalczania grup dywersyjnych przeciwnika oraz stwarzania warunków do ciągłego zaopatrywania jednostek polowych i zagwarantowania im swobody manewru przez obronę ważnych obiektów tyłowych, linii komunikacyjnych i łączności”²³.

Zakłada on także²⁴, że tymi, którzy zapoczątkowali **wojska terytorialne** byli Brytyjczycy i Niemcy w czasie drugiej wojny światowej. Natomiast w powojennym wydaniu mają je - oprócz państw Układu Warszawskiego - Francuzi (jednostki - *Defence Operationelle du Territoire* - operacyjnej obrony terytorialnej), Niemcy (jednostki *Territorialeverteidigung* - obrony terytorialnej) i Amerykanie - jako **wojska kontynentalne**. Pogląd ten – co do początku ich funkcjonowania - jest jednak w sprzeczności chociażby z pruskimi jednostkami (wojskami) terytorialnymi

²¹O **wojskach** jako autonomicznym, specjalistycznym „gatunku” wyspecjalizowanych struktur do realizacji specjalistycznych zadań w ramach podziału wysiłku na rzecz kompleksowo organizowanej walki zbrojnej w ramach rodzajów sił zbrojnych możemy mówić wtedy, kiedy tworzą one system składający się z jednostek do realizacji wyodrębnionych zadań oraz dowództw, szefostw lub inspektoratów przeznaczonych do kierowania nimi a znajdującymi się na **taktycznym, taktyczno-operacyjnym i operacyjnym** poziomach dowodzenia w interesie osiągnięcia celów strategicznych.

²²Przy rozpatrywaniu (...) wojsk terytorialnych koniecznością jest uświadomienie sobie charakteru ich bojowego wykorzystania - stacjonarnego (przy mobilności taktycznej). Oznacza to, że wojskami terytorialnymi nie można manewrować (...) na kierunki zagrożenia (uderzenia), ale trzeba je tam po prostu zawczasu w potrzebnej liczbie posiadać. Por. J. Marczak, J. Pawłowski: „O obronie militarnej Polski przełomu XX-XXI wieku”, Warszawa 1995, s.287.

²³H. Michalski: „Strategia i taktyka obrony terytorium kraju”, Wydawnictwo MON, Warszawa 1965, s. 84-85.

funkcjonującymi w ramach *Krumpersystem*²⁵, który stał się poniekąd wzorem dla współczesnych europejskich systemów militarnych w zakresie "terytorialności wojskowej" ostatnich dwóch wieków.

Również liczne struktury armii istniejących na przestrzeni dziejów od czasów Sumeru wskazują na to, że pogląd ten nie jest do końca uzasadniony.

Wydaje się jednak, że **H. Michalskiemu** chodziło zapewne o "wewnątrzpaństwowe" (w ramach terytorium państwa - nie poza jego granicami) wykorzystywane *sił obrony terytorium państwa*, ponieważ opisuje on **obronę terytorium kraju**, która w ramach wojsk lądowych obejmowała m.in. jednostki **wojsk obrony wewnętrznej** (jako wojska wykorzystywane do obrony struktur władzy na własnym terytorium) i jednostki **obrony terytorialnej** (rozumiane jako lokalne i obiektowe) - nie zaś wojska terytorialne (regionalne i lokalne). Można jedynie sądzić, że za wojska terytorialne uważał on właśnie wojska obrony terytorialnej, a szerzej to ujmując - **wszystkie te wojska, które swoje zadania wykonywały w obrębie granic państwa** (w ramach "sił obrony terytorium państwa", w których faktycznie wojska OT - wchodzące w skład OTK - stanowiły jedynie jeden z wielu elementów).

Inny teoretyk wojskowości "terytorialnej" – **gen. B. Chocha** - rozważając relacje pomiędzy **wojskami OTK** i **wojskami terytorialnymi** przyjmuje, że tych pierwszych nie należy utożsamiać z drugimi, ponieważ "te ostatnie stanowią integralną część tych pierwszych"²⁶.

O wojskach terytorialnych wypowiedali się także **M. Kukiel**²⁷ i **J. Sikorski**²⁸ – przy czym pierwszy w odniesieniu do nich koncentrował się na ogólnym opisie

²⁴Tamże, s. 85.

²⁵R. Starzyński: „Zarys nauki organizacji sił zbrojnych”, Warszawa 1930, s. 29.

²⁶B. Chocha: „Obrona Terytorium Kraju”, Warszawa 1974, s. 107.

²⁷M. Kukiel: „Zarys historii wojskowości w Polsce”, Puls Publications Ltd - na podstawie piątego wydania Wydawnictwa Orbis (London), 1949; *obrona miejscowa* - s. 39; *fortyfikacje* - s. 46; *partyzantka* - s. 73.

²⁸*Organizacja (...) wojska - za Kazimierza Wielkiego - opierała się na systemie chorągwanym - stanowiące jednostki organizacyjne i taktyczne - dzielącym się na chorągwie rodowe, ziemskie (pod dowództwem starostów, do których wchodziło pomniejsze rycerstwo, władcy, wójtowie miast, sołtysi wiejscy z danej ziemi - terytorium administrowanego). Chorągwie zbierały się w większe grupy pod dowództwem kasztelanów i były odprowadzane do rejonów koncentracji, gdzie dowództwo obejmował wojewoda.* J. Sikorski: "Zarys historii wojskowości powszechnej do końca wieku XIX", Warszawa 1975, 212.

systemu obrony państwa polskiego w różnych etapach historii w części dotyczącej sił zbrojnych, natomiast drugi - wskazywał jedynie na powiązania struktur kierowania obronnością terytorialną z wojskami. **E. Kozłowski**²⁹ charakteryzował terytorialność wojsk formowanych w postaci batalionów (brygad i półbrygad) Obrony Narodowej, uwypuklając ich miejscowe (lokalne) tworzenie.

O *terytorialnych siłach zbrojnych* wypowiadał się również gen. **F. Skibiński**, przyjmując, że *“już z samego faktu istnienia – i przeznaczenia do ściśle określonych zadań – uderzeniowych sił zbrojnych wynika automatycznie potrzeba dysponowania innym gatunkiem sił, które organizuje się wszędzie pod taką, czy inną wersją nazwy Terytorialnych Sił Zbrojnych”*³⁰... . Dopelnieniem tej myśli może być twierdzenie francuskiego teoretyka wojskowości **A. Beaufre**, który zakładał, iż *“system służby milicyjnej jest niezbędną częścią składową systemu wojskowego (...), ponieważ tylko on i to najmniejszym kosztem, potrafi przystosować się do nieskończonej liczby różnych okoliczności, których nie można przewidzieć (...). Jednostki milicyjne (...) mogłyby stanowić lokalną kuźnię obywatelską”*³¹. **F. Skibiński** przyjmował także, że w wypadku prowadzenia działań zbrojnym na własnym terytorium *“wojska terytorialne musiałyby wystąpić w roli równorzędnego partnera w stosunku do własnych wojsk uderzeniowych, a w stosunku do nieprzyjaciela – w roli co najmniej równego przeciwnika”*³².

Dużo uwagi *“zakresowi środków obrony”* państwa i poniekąd systemowi obrony terytorialnej, jak również **wojskom terytorialnym** (obrony terytorialnej) poświęca **Carl v. Clausewitz**, który *obronę krajową* wyszczególnia na pierwszym miejscu pośród takich atutów w obronie państwa jak *“twierdze, naród, powstania narodowe i sprzymierzeńcy”*³³.

²⁹W poszukiwaniu dróg liczebnego zwiększenia wojska stałego przy użyciu niewielkich nakładów finansowych podjęto w końcu 1936 r. próbę zorganizowania jednostek terytorialnych piechoty typu milicyjnego pod nazwą Obrona Narodowa. (...). Ponieważ formowano je na zasadzie terytorialnej, sądzono, że osiągną one dużą sprawność alarmową i natychmiastową gotowość bojową. (...) Dla usprawnienia alarmu każdy żołnierz przechowywał umundurowanie w domu. Natomiast uzbrojenie i wyposażenie oddziałów było przechowywane w najbliższej jednostce wojskowej, posterunku policji lub innych, specjalnie zorganizowanych magazynach. Por.: **E. Kozłowski**: *“Wojsko Polskie 1938 – 1939”*, Warszawa 1974, ss. 124-136.

³⁰F. Skibiński: *“Rozważania o sztuce wojennej”*, WIH, Warszawa 1990, s. 318.

³¹A. Beaufre: *“Wstęp do strategii. Odstraszenie i strategia”*, Warszawa 1968, s. 236.

³²F. Skibiński, op. cit. s. 319-320.

³³C. v. Clausewitz: *“O wojnie”*, Lublin, 1995, s.443.

O rosnącym znaczeniu *wojsk obrony terytorialnej* pisze gen. B. Balcerowicz, przyjmując, że obecnie traktuje się je “bądź jako **kolejny rodzaj sił zbrojnych**, bądź jako **składnik sił zbrojnych** (komponent)”. Na temat ich roli Amerykanie wypowiadają się następująco – “większość współczesnych sił zbrojnych posiada w swych strukturach organizacyjnych wojska terytorialne”³⁴ – wskazując na ich funkcję zewnętrzną, przyjmują, iż są to “wielozadaniowe siły terytorialne, które mogą być wykorzystywane do obrony miejscowej lub wzmocnienia wojsk operacyjnych zaangażowanych poza terytorium narodowym”. Analizując struktury, zadania, wyposażenie i sposoby działania amerykańskiej Gwardii Narodowej, należałoby przyjąć, że jest to przykładowa formacja **wojsk terytorialnych** – z osłabieniem funkcjonalności na poziomie lokalnym i podejmujących się doraźnie zadań **wojsk terytorium** (ponad regionalnych - wewnętrznych). Niemcy wykorzystują wojska terytorium do poziomu wojsk terytorialnych, a ponadto część tych wojsk wydzielają do systemu obrony terytorialnej – na poziomie lokalnym. W ten sposób ich wojska terytorialne ograniczają się jedynie do wykonywania zadań na własnym terytorium i “w przeciwieństwie do wojsk operacyjnych, które są przewidziane do działań w ramach połączonych sił zbrojnych NATO, wojska obrony terytorialnej - zarówno w czasie pokoju jak i wojny - pozostają w strukturach podporządkowania narodowego”³⁵.

W tej sytuacji rodzi się kolejne pytanie: **Kiedy to terytorialnie tworzone**³⁶ **wojska stają się wojskami terytorialnymi?**

Można przyjąć, że decydują tu dwa poglądy. **Pierwszy** - właściwy państwu prowadzącym globalną politykę militarną lub totalitarną i centralistycznym – wskazuje, że **wojska terytorialne** są uzupełniającymi (wspierającymi, zabezpieczającymi) działaniem wojsk operacyjnych formacjami wojsk tworzonych terytorialnie (regionalnie, lokalnie) do działań na własnym terytorium. Ich struktura dowodzenia “oderwana” jest od terytorialnego podziału administracyjnego państwa na szczeblu wojewódzkim i lokalnym (powiatowym i gminnym), zaś jednostki tych wojsk funkcjonują w strukturze dowodzenia wojsk operacyjnych. Są one wtedy podporządkowane z reguły dowództwu szczebla operacyjnego, tj. okręgu wojskowego (stanu – w wypadku USA) i nie wymaga się dla ich funkcjonowania

³⁴“**International Military and Defense Encyclopaedia**”, Washington 1993, s. 2217-2218.

³⁵ George J. Stein: *Home Guard Forces in NATO*, "Military Review" nr 2/1990, s. 27-36.

dowództw terytorialnych – przez co tam, gdzie występują nie tworzy się systemów obrony terytorialnej (np. w USA, Kanadzie, Wielkiej Brytanii).

Z reguły prowadzą one działania w skali całego państwa na zasadach wojsk operacyjnych - chociaż pobór, proces szkolenia i mobilizacja są terytorialne. Jednak programy szkolenia, użycie bojowe i wyposażenie (sprzęt wycofywany z wojsk operacyjnych) są takie same jak w wojskach operacyjnych – co powoduje, że koszty sprzętowe, szkolenia i utrzymywania infrastruktury (koszary, place ćwiczeń) są niewiele mniejsze od tych, które odnoszą się do porównywalnych jednostek wojsk operacyjnych. Zmniejszanie kosztów w wojskach terytorialnych osiąga się głównie wskutek skracania czasu szkolenia w nich rezerwistów.

Ogólnie – chociaż nie do końca zasadnie - uważane są one za “**mniej wartościowe**” **wojska operacyjne** tworzone do celów obronnych na terytorium państwa, toteż, wzorem wojsk operacyjnych, cechuje je znaczna mobilność, której nie posiadają wojska obrony terytorialnej.

Drugi pogląd – typowy dla demokratycznych państw nie prowadzących polityki globalnej lub ekspansji militarnej ale przywiązujących duże znaczenie do własnego, narodowego systemu bezpieczeństwa – przyjmuje, że są to wojska **regionalne** lub **lokalne**, którym wcześniej określono miejsce (rejon) i zakres **użycia operacyjnego**, w **ramach terytorialnie** (do poziomu wojewódzkiego) **tworzonych formacji zbrojnych, kierowanych przez dowództwa terytorialne**.

Wojska terytorialne i obrony terytorialnej mają podobny do siebie - bo krótkotrwały - system szkolenia poborowych, również terytorialny ich jest pobór i mobilizacja. Ale już w **skali użycia bojowego występują istotne różnice**, ponieważ **pierwsze** wykorzystywane są do działań na zasadach wojsk operacyjnych (w tym poza granicami państwa), gdyż dysponują sprzętem wojsk operacyjnych i funkcjonują w strukturach organizacyjnych tych wojsk. **Drugie** prowadzą działania bojowe w skali taktycznej (lokalnie i doraźnie regionalnie) a ich system dowodzenia jest przywiązany ściśle do struktury administracji cywilnej szczebla wojewódzkiego i powiatowego – tworzących wraz z wojskami OT **system obrony terytorialnej** (skrótowo - “**obronę terytorialną**”).

³⁶Terytorialne tworzenie oznacza w skali regionalnej lub lokalnej.

Można zatem przyjąć, że "**terytorialność wojsk**" zapożyczano (lub kultywowano) z formacji wojsk organizowanych na zasadach pospolitego ruszenia i często postrzegano ją przez **terytorialne formowanie wojsk**. Walkę z użyciem tak tworzonych (lokalnie, regionalnie – gminnie, powiatowo, "z ziemi", "województwo") wojsk prowadzono dwojako - albo **z wymarszem** poza rejony formowania jednostek "terytorialnych" albo na **miejscu**. Obecnie wojska terytorialne rozumiane są jako ta część sił zbrojnych, która formowana, szkolona i mobilizowana jest też terytorialnie (zazwyczaj regionalnie) i wykorzystuje się je podobnie jak kiedyś - bo lokalnie, regionalnie i poza granicami państwa.

3.2 TERYTORIALNOŚĆ FORMACJI ZBROJNYCH

Od zarania dziejów **terytorialność** jest eksponowana w obronności, a w tym szczególnie w odniesieniu do wojsk (m.in. w nazwach formacji zbrojnych). Jest to konsekwencją prostej zależności – jakże często bagatelizowanej – z której wynika, że **terytorium broni się samo, jeśli da mu się organizację**. Celem przybliżenia problemu spróbujmy znaleźć odpowiedź na pytanie: co to jest "terytorialność" i jakie ma ona zastosowanie w wojsku?

Pierwszym zasadniczym "wyróżnikiem" w skali państwa jest **jego podział terytorialny**, mający wyraz praktyczny w funkcjonowaniu administracji cywilnej. Często największym obszarem w hierarchii administracyjnej państwa jest województwo³⁷ (lub jego równoważne kompetencjami odpowiedniki), stanowiące wyodrębnioną część terytorium państwa. ten stan ma swoje odniesienie do funkcjonowania obronności, która też może mieć wyraz terytorialny, zazwyczaj ściśle związany z administracją cywilną.

W zakresie militarnym system obrony państwa pierwotnego³⁸ tworzyli wszyscy współplemieńcy, spośród których tylko nieliczna część stanowiła *drużynę*, czyli stały (poniekąd zaciężny lub najemny) komponent ówczesnych sił zbrojnych. Siły zbrojne były więc militarnym "zorganizowaniem wszystkich obywateli do obrony

³⁷Jeśli jest to państwo jednorodne ("klasyczne"), ponieważ w państwach federacyjnych pomiędzy władzą centralną a województwem (hrabstwem) występują landy, kraje, stany itp. struktury administracyjne o dużej autonomii władzy - niemal na prawach państwa -- poza finansami, bezpieczeństwem i polityką zagraniczną.

³⁸W najpierwotniejszym systemie obrony ... wszyscy mężczyźni danego związku społecznego - w równym stopniu pociągani byli do obowiązku obrony wspólnej oraz

terytorium” (wtedy *plemiennego*, potem państwowego), czyli **wojskową organizacją całego społeczeństwa** - wykorzystywaną w “pełnym jej wymiarze” w sytuacji wymagającej takiej (pełnej) mobilizacji państwa dla przeciwstawienia się zagrożeniu na jego terytorium.

Pierwotną **formą** tworzenia siły militarnej w Polsce było **pospolite ruszenie**, jako bezpośrednia konsekwencja “decyzji politycznej” - w *wieczu*, a w niedalekiej przyszłości sejmu – o tworzeniu militarnej części systemu obrony najpierw plemienia, a następnie państwa. Obok tej - podstawowej na naszych ziemiach - istniała również inna możliwość tworzenia sił zbrojnych; przez stałą, “zawodową” służbę w ***zastępie wojska stałego***, który tworzyli “woje nadworni albo ‘drużyna’, żołnierze zawodowi”³⁹. Nie zapomniano jednak o tym, aby części z pieszych przeznaczyć na **regionalne potrzeby obronne**.

Konieczność **szybkiego tworzenia potencjału obronnego w skali państwa** - we wszystkich jego ziemiach (województwach, regionach, dzielnicach) lub ważnych obiektach (zamkach, twierdzach, ufortyfikowanych miastach, terenie rozbudowanym fortyfikacyjnie) – nie mogła być rozwiązana w stopniu zadawalającym jedynie przez posiadanie sił zbrojnych wykorzystywanych **manewrowo** (regionalnie, w skali całego terytorium, a także poza jego granicami). Trzeba było tworzyć masowo formacje zbrojne społeczeństwa do “**obrony miejscowej**” (na miejscu istnienia stałego obiektu – typu gród, bród, cieśnina, przełęcz, miejscowość, miasto - lub rejonu, tj. m.in. wybranych obszarów lasów ze szlakami komunikacyjnymi i terenów bagiennych z przejściami).

U zarania istnienia państwa polskiego terytorialność tworzenia i użycia wojsk trudno wyodrębnić, gdyż **pospolite ruszenie** - będąc zasadniczą wtedy **formą tworzenia sił zbrojnych**, a jednocześnie **ogólną nazwą dla wszystkich formacji militarnych (sił zbrojnych tamtego okresu)** tworzonych wskutek zastosowania tej formy mobilizacji społeczeństwa na rzecz obronności państwa – opierało się na terytorialnym systemie formowania się struktur wojsk. Wymarszowi wojsk poza miejsca formowania towarzyszyło zawsze wyznaczenie części zmobilizowanych **do**

indywidualnej własności. R. Starzyński: “**Zarys nauki organizacji sił zbrojnych**”, Wojskowy Instytut Naukowo-Wydawniczy, Warszawa 1930, s. 15.

³⁹M. Kukiel: “**Zarys historii wojskowości w Polsce**”, Puls Publications Ltd - na podstawie piątego wydania Wydawnictwa Orbis (London), 1949, s. 11.

obrony lokalnej⁴⁰ zamków (miejscowości), obiektów i rejonów wzmocnianych "mobilizacyjnie" pospolitym ruszeniem *chłoptwa* i *dworskich* lub *miejskich*.

Terytorialność wojsk kończy się z chwilą bezpośredniego podporządkowania wojsk regionalnych i lokalnych strukturom administracji ponad wojewódzkiej i wykorzystania ich w skali ponad wojewódzkiej lub włączenia ich w struktury funkcjonalne wojsk operacyjnych. Wtedy można mówić jedynie o **wojskach terytorium** - mobilizowanych, tworzonych lub szkolonych regionalnie. Będą to już **wojska wewnętrzne** lub wręcz **operacyjne tworzone i mobilizowane terytorialnie** albo **terytorialne wojsk rezerwowe**. O terytorialności wojsk świadczą zarówno ich struktury, szkolenie i sposób mobilizacji, jak również charakter i skala zadań przez nie realizowanych, a ponadto – relacje w zakresie bezpośredniego ich "przywiązania" do struktur administracji cywilnej kończących się na poziomie województwa – nie zaś jedynie nazwa im przyporządkowana.

Przyjmując taką interpretację wojsk terytorialnych, należy założyć, że zarówno wojska lokalne, jak również regionalne nie przyporządkowane funkcyjnie strukturom administracji cywilnej ale tylko centralnym strukturom państwa są jedynie **wojskami wewnętrznymi** (służbami mundurowymi). W tej sytuacji "wojska ochrony pogranicza" – centralnie podporządkowane - stają się wojskami wewnętrznymi. Ale nie dotyczy to takich wojsk, które ochronę granicy czynią systemem lokalnie organizowanej obronności z podporządkowaniem jej lokalnej władzy posiadającej administrowane obszary bezpośrednio wzdłuż granicy – jak to było w wypadku organizowania obrony granicy wschodniej w XVI wieku⁴¹.

⁴⁰ "W pierwotnym okresie organizacji władz wojska, rekrutowanego sposobem pospolitego ruszenia, **musiały istnieć władze terytorialne** (wojewodowie), które zbierały obywateli w grodzie stołecznym danej ziemi i prowadziły ich na miejsce wyznaczone przez władzę naczelną (króla, czy księcia). Prócz tego w wiekach średnich **do obrony grodów** zawsze przysposobionych do obrony, istniały **osobne władze lokalno-terytorialne** (kasztelanowie od castellum-zamek), które sprawowały zarówno **władzę terytorialną** nad danym grodem (garnizonową) jak i dowództwo nad jego załogą". R. Starzyński: "**Zarys nauki organizacji sił zbrojnych**", Warszawa 1930, s. 246.

⁴¹ *Starostwa halickie, trebowelskie, kamienieckie, barskie i chmielnickie - to jakby gubernatorstwa wojenno-pograniczne - (...) całe grupy ludności służebnej, bojarów i kozaków obowiązane są do ich naprawy i obrony: na panach ciąży jeszcze w XVI w. obowiązek utrzymywania wałów, murów i baszt ("horodni"), Od Tatarów broniła tu kraju siła zbrojna starostw i służba ziemiska z ziem przyległych.* R. Starzyński: "**Zarys nauki organizacji sił zbrojnych**", Wojskowy Instytut Naukowo-Wydawniczy, Warszawa 1930, s. 46.

Amerykanie przyjmują trzy modele⁴² wojsk terytorialnych – mające charakter wojsk lokalnych, regionalnych i ponad regionalnych.

Niektóre państwa wojska terytorialne tworzyły lub posiadają głównie jako jednostki rezerwowe dla uzupełniania stanów osobowych i wspierania działań wojsk operacyjnych, w tym także poza granicą państwową. Dotyczy to głównie tych z nich, które posiadają ofensywną strategię wojskową lub wykorzystują wojska do wsparcia działań dyplomatycznych (aby zagwarantować sobie wpływy polityczne w stosunkach międzynarodowych). W państwach tych wojska terytorialne mają charakter "armii rezerwowej" i poza typowymi działaniami w im przyporządkowanych regionach przygotowuje się je do działań poza terytorium państwa.

W poszczególnych państwach zarówno **cel**, jak również **zadania i struktury wojsk terytorialnych**⁴³, a w tym **tych funkcjonujących w ramach obrony terytorialnej są różne**, ponieważ warunkują je w równej mierze zarówno **polityka obronna państwa**, jego **położenie geopolityczne**, **struktura demograficzna społeczeństwa** oraz **polityka militarna i wielkość potencjału obronnego sąsiadów**.

Wielka Brytania⁴⁴, która nie graniczy z wielkimi i zagrażającymi jej militarnie sąsiadami posiada wojska obrony terytorium – które tworzą **Armię Terytorium i Wojska Obrony Wewnętrznej**. Celem powołania Armii Terytorium było stworzenie warunków do wykorzystania przeszkolonych rezerw dla zagwarantowania bezpieczeństwa wewnętrznego państwa i wzmocnienia działań

⁴²**Pierwszy model** zawiera w sobie te wielozadaniowe siły terytorialne, które mogą być wykorzystywane do obrony miejscowej lub wzmocnienia wojsk operacyjnych zaangażowanych poza terytorium narodowym (np. Wielka Brytania, Stany Zjednoczone). **Drugi** obejmuje wojska terytorialne przeznaczone do zapewnienia swobody operacyjnej własnym i sojuszniczym wojskom operacyjnym (np. Niemcy, Polska - w okresie przynależności do Układu Warszawskiego). Natomiast **trzeci** - to siły obrony terytorialnej przeznaczone do obrony całego terytorium państwa, traktowane jako **podstawowy strategiczny środek obrony** (np. Szwecja, Szwajcaria).

Cechą wspólną tych modeli jest personel, gdyż w zasadzie poza nielicznymi żołnierzami zawodowymi, stanowią go lokalni rezerwiści lub ochotnicy - milicjanci. Dlatego też, w odróżnieniu od wojsk operacyjnych, podstawowe znaczenie dla skutecznego funkcjonowania wojsk terytorialnych odgrywa sprawność systemu szkolenia i mobilizacji oraz utrzymywanie gotowości bojowej. "International Military and Defense Encyclopaedia", Washington 1993, s. 2217-2218.

⁴³Nie wszystkie państwa rozgraniczają wojska terytorialne na regionalne i lokalne. Dlatego w opisie struktur ich sił zbrojnych będzie to w niniejszej pracy akcentowane.

⁴⁴Por.: "Informator o Siłach Zbrojnych Wielkiej Brytanii", Szt. Gen. 1371/89, Warszawa 1990.

wojsk regularnych na terytorium oraz w dominiach brytyjskich. Brytyjskie **wojska obrony terytorium** przeznaczone są do zadań realizowanych w ramach bezpośredniej obrony na obszarze Wielkiej Brytanii oraz wzmocnienia wojsk operacyjnych w okresie ich działań poza Wyspą. Organizują one odwody operacyjne dla własnych sił w metropolii oraz w ramach odpowiednich dowództw (struktur) brytyjskich w NATO. Szkolą także rezerwy na potrzeby własne i częściowo wojsk operacyjnych, wspierają policję w działaniach porządkowych, chronią ważne obiekty oraz udzielają pomocy ludności w czasie katastrof i klęsk żywiołowych.

Strukturalnie wojska te rozmieszczone są w **dziesięciu rejonach wojskowych** (odpowiednikach polskich okręgów wojskowych - ale nabierają tych funkcji dopiero w sytuacji zagrożenia wojennego) – odpowiadających wojennemu podziałowi Wielkiej Brytanii na *operacyjne obszary obrony* prowadzonej przez administrację cywilną z wykorzystaniem wojsk dyslokowanych na tych obszarach (zarówno wojsk operacyjnych, jak również wojsk obrony terytorium). Wiele funkcji i zadań **brytyjskiej obrony terytorium** zbliżonych jest lub tożsamy z istotą funkcjonowania obronnego amerykańskiej Gwardii Narodowej. Wynika to z dogodnego położenia geopolitycznego tych państw – od innych mocarstw militarnych oddzielają je bowiem znaczne przestrzenie wód morskich (oceanicznych).

Brytyjskie wojska obrony terytorium wykorzystywane są również w skali lokalnej. Już podczas drugiej wojny światowej tworzono z nich bardzo sprawne w działaniu **Home Guard** (lądową obronę organizowaną na szczeblu lokalnym) i **Home Fleet** (przybrzeżną flotę obrony kraju). Obecnie siły te liczą w wojskach lądowych **58 700 żołnierzy** (z czego około 4 000 to kobiety). Łącznie w okresie wojny może ich być nawet 120 000 w różnych rodzajach sił zbrojnych i tworzy się je w ramach 800 000 żołnierzy rezerw brytyjskich, które mają wykonywać zarówno zadania operacyjne, jak i terytorialne (w skali lokalnej).

Nie tylko cel ale także zadania i struktury brytyjskich wojsk obrony terytorium wynikają z położenia tego państwa, od 600 lat nie zagrożonego poważnie bezpośrednim atakiem sąsiada, który byłby w stanie pokonać Brytyjczyków w działaniach lądowych na ich rdzennym terytorium. Siły terytorialnie powoływane do ochrony i obrony obiektów są tam na tyle mobilne, iż można je także wykorzystywać poza tymi obiektami – jeśli sytuacja na to pozwala i wymaga tego interes państwa. Doświadczenie dowodzi, że jest to możliwe i celowe, jako, że graniczna przestrzeń

wodna stanowi na tyle bezpieczną granicę państwową, iż zaskakujące uderzenie tą drogą nie jest możliwe. Jednak mimo to nie bagatelizuje się tam **obrony miejscowej i obrony terytorialnej**.

Stany Zjednoczone własne wojska terytorialne – Gwardię Narodową – powołały do *reagowania na zagrożenia w skali państwowej i wypełniania zobowiązań w skali międzynarodowej*. Posiadają one podobnie jak brytyjska *armia terytorium* funkcję wewnętrzną i zewnętrzną, a ponadto przyczyniają się znacząco do obniżenia kosztów utrzymywania na odpowiednio wysokim poziomie potencjału obronnego państwa.

Podobnie jak w armii brytyjskiej struktury Gwardii Narodowej są połączone z cywilną administracją na “ponad lokalnym” (ponad hrabstwami) poziomie – i funkcjonują na szczeblu stanu, zaś na szczeblu jednostki wojskowej są prostym odzwierciedleniem struktur wojsk operacyjnych, włącznie z wyposażeniem identycznym jak w wojskach operacyjnych, chociaż proces przeszkalania stanów osobowych żołnierzy-gwardzistów jest zgoła inny niż w tych wojskach.

Tak korzystnego położenia terytorialnego i tym samym sprzyjających warunków do organizowania obrony terytorium państwa jakie mają W. Brytania, USA, Australia i Japonia – wskutek tego, że granice ich otacza w znacznej mierze przestrzeń wodna mórz lub oceanów oddzielających je od potencjalnych, liczących się militarnie, przeciwników - jest niewiele. Toteż każde inne państwo - jak twierdzi **R. Umiastowski** (1921 r.) – “jest zmuszone z **racji graniczenia z innymi do maksymalnego wyęźnienia swoich sił** dla utrzymania się na powierzchni życia politycznego świata, dla zachowania swej niepodległości, prowadzenia walki, w której się zrodziło i rozwijało (...)”.

Francja⁴⁵ jako wielonarodowe państwo kontynentalne (stykające się bezpośrednio granicą lądową z wieloma sąsiadami) o silnych tendencjach autonomicznych niektórych jego części terytorium (wręcz narodowyzwoleńczych⁴⁶), w polityce wewnętrznej wykorzystuje rozbudowane formacje wojsk wewnętrznych, którymi są Żandarmeria Narodowa⁴⁷ i Republikańskie

⁴⁵Por.: “**Informator o Siłach Zbrojnych Francji**”, Szt. Gen. 1186/84, Warszawa 1985.

⁴⁶Gdzie m.in. Katalończycy, Korsykanie, Baskowie usiłują podnosić swoją autonomię na coraz wyższy poziom.

⁴⁷**Żandarmeria Narodowa** Francji jest strukturą wojskową podlegającą ministrowi obrony, ale jej zadania mają po części charakter wojsk terytorialnych (najmniej), policji, sądów i

Kompanie Bezpieczeństwa⁴⁸. Posiada również wojska terytorialne – pułki podporządkowania ponadregionalnego (“podokręgowe”) – które po sformowaniu mogą być użyte już w trzecim dniu od rozpoczęcia mobilizacji. Francuski system obrony terytorium może być także wzmocniony 10 dywizjami rezerwowymi ale dopiero po trzydziestym dniu mobilizacji.

Wojska te odpowiadają strukturalnie **regionalnym wojskom terytorialnym**. Funkcjonują w ramach trzech okręgów operacyjnych - na poziomie dziesięciu (dziewięciu i specjalnemu do obrony Paryża) “podokręgów” terytorialnych. Celem tworzenia wojsk obrony terytorialnej w we Francji jest *stworzenie struktur wojsk, które w ramach płaszczyzny współpracy pomiędzy władzami cywilnymi i wojskowymi mają wzmocnić wewnętrzną obronę terytorium*. W tej sytuacji nie może dziwić fakt, że wojska te mimo, iż są wojskami terytorialnymi bardziej działają jak wojska ponadregionalne (wewnętrzne), niż wojsk obrony terytorialnej. Najlepiej o tym świadczą zadania⁴⁹, których treść wyraźnie wskazuje na to, że działają jak wojsk wewnętrzne.

wojsk wewnętrznych (najwięcej). Wyposażona jest w moździerze, samochody pancerne, ciężkie karabiny maszynowe, działa 37 mm, broń strzelecką - m.in. 70 gąsienicowych i 28 kołowych pojazdów opancerzonych, 40 śmigłowców, 760 moździerzy, 9500 karabinów maszynowych. W czasie pokoju liczy 86 200 żandarmów, a w okresie wojny 200 000. Ochronia obiekty wojskowe, instalacje jądrowe oraz ważne obiekty administracyjno-państwowe (bezpośrednio i kontrwywiadowczo), a także wykonuje zadania policyjne.

⁴⁸ Francuskie **Republikańskie Kompanie Bezpieczeństwa** są formacjami w kompetencji ministra spraw wewnętrznych, zorganizowane i dowodzone na wzór wojskowy. Liczą około 15 tys. ludzi, są zorganizowane w 10 zgrupowań (62 kompanie) i wyposażone w lekką broń oraz sprzęt specjalistyczny.

⁴⁹ Zadania sił OT Francji (por.: “**Informator o Siłach Zbrojnych Francji**”, Warszawa 1985, s.161):

- *ochrona i obrona granic państwowych oraz całości terytorium kraju przed wtargnięciem sił przeciwnika drogą lądową, powietrzną i morską;*
- *ochrona i osłona strategicznych sił jądrowych;*
- *zabezpieczenie mobilizacji powszechnej, koncentracji wojsk, transportu i zaopatrzenia sił zbrojnych;*
- *ochrona infrastruktury;*
- *wykonywanie prac obronnych oraz wykonywanie zniszczeń na drogach przemarszu sił przeciwnika;*
- *wsparcie działania wojsk operacyjnych w działaniach obronnych;*
- *zwalczanie desantów powietrznych i morskich;*
- *organizowanie oporu zbrojnego, dywersji i sabotażu na tyłach przeciwnika we własnym kraju.*

Można więc przyjąć, że Francja nie będąc zagrożona z zewnątrz⁵⁰ w takim stopniu jak inne kontynentalne państwa "graniczne" NATO (gdyż nie graniczy bezpośrednio z przeciwnym temu sojuszowi mocarstwem) główny wysiłek "wojsk tworzonych terytorialnie" (i nazywanych tam wojskami obrony terytorialnej) koncentruje się bardziej na sprawach wewnątrzpaństwowej obrony struktur państwa i jego wewnętrznej spójności, niż na obronie terytorium organizowanym na poziomie lokalnym.

W jej sytuacji obniżanie kompetencji w zakresie obronności do poziomu lokalnego sprzyjałoby zapewne Baskom, Katalończykom oraz Korsykanom w wywieraniu większego nacisku na Paryż - aby wymusić większą autonomię lub niepodległość. Takie postępowanie przez "centralę polityczną" państwa jest typowe dla struktur państw wielonarodowych. Wtedy zastępuje się wojska lokalne wojskami regionalnymi i wewnętrznymi - bardziej "lojalnymi" wobec struktur państwa oraz wygodniejszymi dla systemu bezpieczeństwa bezpieczeństwa.

Państwa prowadzące politykę globalną⁵¹ znaczny wysiłek w zakresie bezpieczeństwa skupiają na posiadaniu sprawnej struktury władzy oraz wspieraniu dyplomacji siłą zbrojną poza granicami. Nie zaniedbując jednak obrony własnego terytorium czynią to w oparciu o terytorialne formacje zbrojne podporządkowane **strukturom kierowania ponadregionalnego** - znajdującym się na poziomie ponad wojewódzkim (ponad hrabstwem, ponad departamentem, ponad stanem) – w ramach operacyjnego obszaru obrony (tj. w ramach **stanu, podokręgu, okręgu, regionu**).

Podobnie – co do celu sił terytorialnych, struktur wojsk i zadań oraz funkcji - obronność terytorialną organizują państwa nie prowadzące globalnej polityki, ale składające się z wielu narodowości, z których część chce oderwać się od reszty. Przykładem tego są Włochy, Turcja i Hiszpania. Można zatem wnioskować, że **stan etniczny państwa oraz tendencje autonomiczne mogą wpływać na strukturę systemu obrony terytorium i funkcjonujące w państwie wojska terytorium**.

Brak więc akceptacji polityki państwa przez część jego społeczeństwa (o silnym poczuciu własnej tożsamości narodowej lub innej orientacji politycznej albo religijnej) stoi na przeszkodzie w organizowaniu obronności na poziomie

⁵⁰Do wiosny 1999 r. -. Od wstąpienia w struktury tego Sojuszu - Norwegia, Dania Węgry, Czechy i przede wszystkim Polska.

⁵¹Wielka Brytania, Francja, USA, Rosja, Chiny, Indie itp.

lokalnym. Przykładem takiego stanu były niemal jednonarodowe państwa tzn. "bloku wschodniego" w Europie do 1989 r., gdzie nie tworzono znacznych wielkością wojsk lokalnych a tym bardziej podporządkowanym lokalnym dowództwom obrony. Potwierdza to również przykład Chin⁵², które mimo, że posiadają strategię obronną – będącą głównie wynikiem zagrożenia ze strony sąsiadów (kiedyś radzieckiego, a obecnie rosyjskiego i indyjskiego) – to w strukturze wojsk lądowej, składających się w **98,5%** z formacji terytorialnych,⁵³ niewielki tylko ułamek stanowią wojska lokalne.

W sytuacji państw wielonarodowych i federacyjnych, gdzie znajduje zrozumienie prawne autonomia poszczególnych narodów, a władze centralne są uznanym reprezentantem lokalnych społeczeństw, wojska obrony terytorialnej wespół z regionalnymi są znaczącym komponentem sił zbrojnych i funkcjonując obok wojsk operacyjnych wykonują większość zadań wynikających z militarnego obowiązku sił zbrojnych na terytorium państwa. Zaświadczają o tym przykłady systemów obrony takich państw jak Szwajcaria - cztery narody - i Austria - dziesięć federacyjnych państweczek - oraz Stany Zjednoczone Ameryki Północnej ("mieszanka narodowościowa", ale jednocześnie twór polityczny o dużej autonomii niemal "federacyjnych" stanów).

Podobnie jest w państwach jednonarodowych nie będących i będących członkami sojuszków militarnych, takich jak Szwecja i Finlandia oraz Norwegia i Dania. Tam też **wojska obrony terytorialnej** wraz z wojskami regionalnymi **stanowią podstawę militarnej części systemu obrony państwa.**

Terytorialność w organizacji wojskowej różnych państw jest różnie postrzegana i wykorzystywana. Zależy to od charakteru strategii wojskowej wynikającej z ich geopolitycznego położenia i składu etnicznego państwa.

W państwach prowadzących politykę globalną, których terytoria z przyczyn naturalnych (np.: odgródzenia oceanami – USA, wyspiarski charakter – Wielka Brytania), czy też politycznych nie są zagrożone od strony lądu, znaczenie

⁵²W 1979 r., na granicy z potężnym sąsiadem, przeciw 49 dywizjom radzieckim wystawiano 75 dywizji chińskich – na ogólną liczbę około 130.

⁵³**Regularne wojska lądowe** chińskich sił zbrojnych to około **3 miliony** żołnierzy, zaś związane z **terytorium** (z których nieliczna część wykorzystywana może być w dywizjach obrony terytorialnej) to: **180 000 mln** - Powszechna Milicja Ludowa, **20 mln** - Kadrowa Milicja Ludowa i **5 mln** - Uzbrojona Milicja Ludowa. Por. Z. Czarnotta, Z. Moszumański: "Chiny - Wietnam", Warszawa 1995, s. 13 (z serii *Największe bitwy XX wieku*).

terytorialnie organizowanej obronności jest ograniczone jedynie do formacji wykorzystywanych na terytorium metropolii lub wspierania wojsk operacyjnych w części formowania ich struktur. W państwach tych **terytorialna organizacja wojskowa** oprócz funkcji “wewnętrznych sił zbrojnych” (np. ratownictwo, bezpieczeństwo wewnętrzne) ma charakter rezerwy (odvodu) terytorialnego – dla ewentualnego wsparcia wojsk operacyjnych także poza własnym terytorium.

Natomiast w państwach małych i średniej wielkości, z racji głównie militarnej przewagi sąsiadów, **terytorialnie organizowana obronność** - mająca swoje odzwierciedlenie w licznych strukturach **wojsk obrony terytorialnej** - stanowi główne źródło ich siły obronnej. Jest to skutkiem **zagospodarowania przez te wojska atutów-korzyści strategicznych obrony własnego terytorium**, umożliwiających skuteczne przeciwstawienie się przewadze zewnętrznych sił ofensywnych potencjalnego agresora. Terytorialna organizacja wojskowa w tych państwach tworzy również warunki konieczne i sprzyjające do efektywnego wykorzystania zdolności bojowych operacyjnego komponentu sił zbrojnych. W tych też warunkach **obrona terytorialna** jest istotą terytorialnej organizacji wojskowej. Jako forma obrony powszechnej, obejmująca całe terytorium, dzieli się na poszczególne szczeble, odpowiadające podziałowi terytorialnemu państwa; zwykle na obronę regionalną (województwa regionalne) i lokalną (powiaty, obwody obejmujące kilka powiatów, miasta wydzielone administracyjnie).

Na rolę i znaczenie wojsk obrony terytorialnej wpływa także charakter ustroju państwa, gdyż **systemy wojskowe** - w zależności od tego, czy państwo ma charakter demokratyczny, czy też centralistyczny – w różny sposób wykorzystują potencjał tkwiący w społeczeństwie. W wypadku państw centralistycznych i totalitarnych nie tworzy się **systemów obrony terytorialnej** (a jedynie wojska terytorialne o ograniczonej wielkości) i tym samym również **wojsk obrony terytorialnej**. Natomiast w małych i średnich **państwach demokratycznych obrona terytorialna - i w jej ramach wojska obrony terytorialnej** - są podstawą obrony militarnej większości z nich.

3.3 SYSTEMY OBRONNOŚCI TERYTORIUM

System jako taki istnieje wtedy kiedy występują przynajmniej dwa elementy i więzi funkcjonalne (powiązania, zależności, zależności) między nimi. Zatem o systemie obrony terytorialnej możemy mówić tylko wtedy, kiedy oprócz jednostek wojsk terytorialnych (regionalnych, lokalnych) do obrony miejscowej funkcjonują także inne elementy obronne. W **systemie obrony terytorialnej**, jako **formie obrony narodowej** – na szczeblu regionalnym czy lokalnym – występują różnorodne elementy i relacje mające wpływ na organizację oraz funkcjonowanie wojsk obrony terytorialnej.

Wojska operacyjne - wykorzystywane "manewrowo" - mają przejrzystą i jednolitą strukturę dowodzenia "polowego". To jest takie m.in. usytuowanie poszczególnych osób funkcyjnych (sztabów) w ramach sił zbrojnych, które niezależnie od położenia i miejsca prowadzenia działań wojsk pozwala im na sprawne przemieszczanie się z jednoczesnym kierowaniem jednostkami prowadzącymi walkę. Innymi słowy cały system wojsk operacyjnych jest mobilny. Natomiast **wojska obrony terytorialnej** (organizując obronę na miejscu) nie przemieszczają się lub robią to jedynie w skali lokalnej – gminnej, powiatowej. W związku z tym przyporządkowywano je funkcjonalnie "**dowództwom obrony organizowanej na miejscu**" – zazwyczaj będących elementem **administracji lokalnej i regionalnej** - którymi od zarania dziejów byli administratorzy dóbr, własności, miejscowości, obiektów, miast i zamków. W interesie posiadania struktury obronnej na poziomie lokalnym administratorzy cywilni otrzymywali obowiązki obronne realizowane formacjami zbrojnymi, które tworzyli poprzez militaryzację miejscowej ludności i obsadzali nimi przywiązane na stałe do otoczenia (gór, lasów, rzek, terenu) trwale wybudowane przez człowieka lub naturalne obiekty.

Z reguły naczelnikami jednostek administracyjnych byli bezpośredni podwładni głowy państwa – książęta, namiestnicy, gubernatorzy, przywódcy rodów – którzy mieli także kompetencje oraz umiejętności wojskowe (obronne w wydaniu militarnym). Zatem nie było problemu aby mogli oni dowodzić zarówno obroną obiektu – zamkiem, rejonem o ważnym znaczeniu - prowadzoną przez lokalne formacje wojskowe, jak również kierować (administrować) resztą społeczności (mieszkańców) na rzecz obrony organizowanej przez wojska lokalne lub wspierające je z zewnątrz (np. wojska operacyjne).

W ten sposób tworzył się "układ" (jako system): z jednej strony (stały, miejscowy) **terytorialny organ dowodzenia** (mający w swoim podporządkowaniu stałe siły porządkowe i organizujący także obronę w innym niż militarnym wymiarze), z drugiej zaś - **doraźnie organizowane lokalne wojska tworzone w oparciu o powszechny udział mieszkańców na rzecz własnego bezpieczeństwa**. Można to uznać za pierwowzór **systemu obrony terytorialnej**, dokładnie go nazywając – **systemem obrony lokalnej** lub **systemem obrony terytorialnej o charakterze (na szczeblu) lokalnym**.

Przykłady funkcjonowania **systemów obrony lokalnej** istnieją niemal we wszystkich państwach, w których pospolite ruszenie tworzyło również wojska lokalne. Tworzyły je grody z przysposobionymi do ich obrony militarnej mieszkańcami prowadzącymi na ich rzecz działania nieregularne (działania partyzanckie). **Najwyższą strukturą dowódczą dla pierwotnych systemów obrony terytorialnej** – jak zaświadczały struktury armii starożytnego Egiptu – były **okręgi wojskowe**⁵⁴, które organizowały militarną obronę na miejscu z wykorzystaniem wojsk lokalnych na przyporządkowanym im obszarze (na rzecz gwarantowania bezpieczeństwa miastom, obiektom, posiadłościom, świątyniom).

W miarę powiększania się terytorialnego państw – wskutek podbojów terytoriów sąsiadów - **system obrony terytorialnej o charakterze lokalnym** nabierał charakteru **regionalnego** i stawał się **systemem obrony regionalnej**. Wtedy występowały już dwa poziomy kierowania obronnością w układzie terytorialnym - **lokalny** (podstawowy) i **regionalny** (nadrzędny). Przy czym decydującym szczeblem był regionalny, a wojska funkcjonalnie mu podporządkowane (posiadające mobilność regionalną) dominowały nad lokalnymi formacjami organizującymi obronę na miejscu.

Procesowi takiemu towarzyszyła również **zmiana funkcji wojskowej lokalnego organu dowodzenia**, który stawał się wtedy **komendą (komendanturą)** o kompetencjach ograniczonych do pozyskiwania rekruta do służby nie tylko w wojskach regionalnych ale i operacyjnych. W ten sposób dawniejsze **dowództwo** lokalnie organizowanej obronności utraciło kompetencje w zakresie dowodzenia i logistycznego zabezpieczanie wojsk oraz szkoleniowe. Powodowało to także osłabienie funkcji typowych w systemie obrony terytorialnej do tego stopnia, iż

system ten często przestawał istnieć – ale głównie wskutek zaniedbywania go i faworyzowanie bardziej manewrowych struktur wojsk.

Oslabianie ogniwa lokalnie organizowanej obronności w skali państwa było niekiedy konsekwencją przezorności władz centralnych, gdyż zachowanie przez którąś z prowincji znacznych kompetencji militarnych mogło spowodować oderwanie się jej od reszty wielonarodowego (“kilku prowincjonalnego”) państwa lub przyczynić się do utraty władzy nad wszystkimi prowincjami wskutek osłabienia lub zerwania więzi militarnych pomiędzy “centrum władzy”, a społecznościami w poszczególnych prowincjach.

W tej sytuacji korzystnym wyjściem dla władcy było odstąpienie od posiadania lokalnych wojsk terytorialnych (wojsk obrony terytorialnej) i **zrezygnowanie z systemu obrony terytorialnej** na rzecz podniesienia rangi wojsk regionalnych (regionalnych wojsk terytorialnych), które ze względu na posiadaną mobilność mogły być użyte także do obrony struktur władzy na całym terytorium wieloplemiennego lub wielonarodowego państwa.

Państwo dokonując dalszych podbojów terytorialnych nie mogło pozostać na poziomie **regionalnie organizowanej obronności**. Groziło to, bowiem niebezpieczeństwem utworzenia regionalnych struktur wojsk składających się z tej samej narodowości lub byłego podbitego państwa. Mobilność tych wojsk w skali już znacznie rozległego państwa była niewystarczająca zarówno na potrzeby obrony organizowanej **dla zabezpieczenia struktur władz** centralnych i ich “ekspozytur” w terenie (w podbitych lub podporządkowanych państwach albo prowincjach zagarniętych innym państwom), jak również **ochrony granic i komunikacji wewnątrz** - wtedy już - imperium. Aby temu zapobiec powoływano **wojska wewnętrzne** (składające się z wojsk obrony wewnętrznej i wojsk obrony pogranicza), których zadania koncentrowały się na “wewnętrznym” (wewnątrz własnego państwa) zabezpieczeniu interesu władającego (władców, rządu imperialnego). Stąd wojska wewnętrzne są przypadłością państw imperialnych lub dużych składających się z wielu narodowości albo nawet średnich i mniejszych, gdzie występuje sprzeczność interesów ekonomicznych i politycznych między radzącymi a rządzonymi.

⁵⁴Por. J. Orzechowski: “**Dowodzenie i sztaby**”, Warszawa 1974, s. 54.

Na bazie **wojsk wewnętrznych** i ich odmiany granicznej – **wojsk obrony pogranicza** – tworzono “ponadregionalny” **system obrony wewnętrznej** państwa, w którym zamiast “komend lub sztabów albo dowództw wojsk regionalnych” potrzebne były jedynie **placówki organizacyjno-ewidencyjne**⁵⁵ **naboru do wojsk wewnętrznych, połączone z komórkami wojskowo-porządkowymi – żandarmerią.** Łącząc funkcje kierownicze żandarmerii terytorialnej i organizacyjno-ewidencyjne ludności (wcielanej do wojska - w ramach powszechnego obowiązku służby wojskowej) tworzono wtedy wyspecjalizowane **sztaby wojskowe**, usytuowane na różnych poziomach (od lokalnego do najwyższej terytorialnie funkcjonującej struktury wynikającej z podziału administracyjnego państwa; współcześnie np. województwa, regiony, kraju związkowego, stanu). W takiej sytuacji dotychczasowe wojska regionalne wyprowadzano z podporządkowania regionalnych **terytorialnych organów dowodzenia** i przyporządkowywano je **dowództwom terytorialno-operacyjnym**, jakimi były i są w wielu państwach **okręgi wojskowe.**

Współczesne nazwy **systemów**⁵⁶ **z akcentem terytorialnym** (lokalnym, regionalnym, regionalno-operacyjnym, terytorialno-operacyjnym) są różne, najogólniej przyjęła się ta tradycyjna - **system obrony terytorialnej**, a niekiedy **system terytorialny.** Nie odpowiadają one zatem w wielu wypadkach istotą przedstawionej klasyfikacji. Nie było to jednak przeszkodą dla państw w organizowaniu obronności na miarę potrzeb, możliwości i umiejętności; opierając się

⁵⁵Do wojsk wewnętrznych zawsze dobierano i dobiera się “szczególnych” kandydatów na żołnierzy – niezależnie od ustroju: czy to była monarchia (Egipt starożytny), czy demokracja (W. Brytania), czy też totalitaryzm (ZSRR).

⁵⁶Szukając - w historii i w państwach istniejących współcześnie - przykładów takich systemów można znaleźć te, w których będą one w “czystej” (modelowej) postaci, ale w większości wypadków będą to ich (mieszane) połączenia, ponieważ zazwyczaj jednocześnie występują zarówno wojska lokalne z regionalnymi, jak również lokalne, regionalne i wewnętrzne albo terytorialne z wewnętrznymi. **System obrony terytorialnej o charakterze lokalnym** - posiadały niemal wszystkie państwa u zarania swojego powstawania lub odzyskiwania wolności, a współcześnie mają go Szwecja i Finlandia. **System obrony terytorialnej o charakterze regionalnym** funkcjonował w Średnim Egipcie, a obecnie występuje w Norwegii, Austrii, Szwajcarii i był do 1989 r. w Niemczech. **System obrony wewnętrznej** posiadało państwo mongolskie w okresie podbojów Czyngiz-hana, zaś współcześnie funkcjonuje w Rosji, Turcji, Chinach i niektórych państwach arabskich, jak chociażby Algierii, Egipcie, Maroku, Iraku, Iranie i Sudanie.

Do państw, które miały “mieszane” takie systemy można zaliczyć m.in.: Nowy Egipt, Persję i Asyrię (system obrony regionalno-wewnętrzny); Grecję starożytną w okresie jej

częstokroć na doświadczeniach innych (spisanych lub przekazywanych ustnie) lub weryfikacji własnych doświadczeń – stosując do tego logikę i rozsądek w takim stopniu, na jaki pozwalała wiedza ogólna i obronna (w tym wojskowa) w tym względzie.

System obrony terytorialnej powstaje wtedy, kiedy **wojska lokalne i regionalne** funkcjonują w podporządkowaniu **terytorialnych organów dowodzenia usytuowanych na szczeblu lokalnym i regionalnym**. Inne rozwiązanie podporządkowania tych wojsk powoduje, że system ten nie istnieje – mogą wtedy powstać inne systemy obrony terytorium państwa.

Systemy obrony terytorialnej są obecnie podstawą systemów obrony wielu państw demokratycznych, a szczególnie tych, w których obronę terytorium państwa przedkłada się nad zewnętrzne działania własnej armii. Zasadniczo systemy OT mogą mieć dwojaki charakter - wyłącznie **obrony** (czyli klasyczny) lub **wsparcia na rzecz wojsk operacyjnych**. Przy czym wsparcie to może mieć miejsce także wobec wojsk sojusznicznych. Ten pierwszy typ jest właściwy dla państw o doktrynie obronnej i z reguły nie wchodzących w sojusze z innymi. System OT o charakterze wsparcia częściej występuje w państwach prowadzących politykę globalną (USA, Wielka Brytania) lub będących stronami systemów zbiorowego bezpieczeństwa (Niemcy, Polska itp.). **Obronny system OT** składa się z terytorialnych organów dowodzenia wojsk OT, operacyjnego przygotowania terytorium do obrony, społeczeństwa przygotowanego do obrony oraz formacji układu pozamilitarnego podporządkowanych administracji rządowej, zaś system mający charakter **wsparcia terytorialnego**⁵⁷ - zachowując elementy z systemu o charakterze obronnym (który wtedy jest szkieletem nośnym wobec innych dołożonych mu elementów logistycznych lub mobilizacyjnych) poszerzony jest o sferę logistyki stacjonarnej - tj.

największej świetności, Rzym (... terytorialno-wewnętrzny), Bizancjum (... terytorialno-regionalno-wewnętrzny).

⁵⁷**Wsparcie terytorialne** to strategiczne, obok działań wojsk operacyjnych, przedsięwzięcia obronne na terytorium państwa-członka NATO – prowadzone przez system obrony terytorialnej wespół z logistyką stacjonarną na rzecz własnych i sojusznicznych wojsk operacyjnych oraz ludności w sytuacjach zagrożenia jej życia i mienia. Obejmuje ono instytucje odpowiedzialne za realizację zadań wynikających z obowiązków państwa-gospodarza (HNS) oraz mobilizację wojsk i gospodarki narodowej, terytorialne organy dowodzenia, wojska obrony terytorialnej, formacje i organizacje pozamilitarnego układu obronnego podległe administracji rządowej, obronnie przygotowane społeczeństwo, infrastrukturę obronną, logistykę stacjonarną w część technicznej, materiałowej, transportu i hospitalizacji.

problematykę materiałową, techniczną, transportu, infrastrukturę obronną i służbę zdrowia oraz ponadto administrację wojskową i mobilizację sił zbrojnych i gospodarki narodowej.

System obrony terytorialnej mający charakter **wsparcia terytorialnego** może być wielce użytecznym rozwiązaniem w sytuacji kiedy dąży się do likwidacji dowództw rodzajów sił zbrojnych i zastąpienia ich inspektoratami lub zamierza powołać narodowe - w ramach sojuszu - dowództwo operacyjne "kierujące" całością wojsk operacyjnych w skali państwa już w czasie pokoju. Wtedy "kręgosłupem" tak tworzonych wsparcia jest system OT, do którego - jako fundamentu obrony narodowej - "podczepia" się te elementy logistyki, które mają wymiar strategiczny i są z reguły stacjonarne oraz instytucje odciążające wojsk operacyjne od z reguły terytorialnych dla nich czynności (np. mobilizacji sił zbrojnych) lub "przetwarzające" obronę terytorialną w wymierny czynnik wsparcia sojuszniczych wojsk na terytorium państwa, które przyjmuje takie wsparcie.

Można przyjąć, że w Polsce wojska obrony terytorialnej funkcjonowały głównie na poziomie lokalnym, rzadziej – regionalnym. Były z zasady **przyporządkowane lokalnej władzy administracyjnej** - organizowano je głównie na jej potrzeby obronne. Dowódcą lokalnym jednostek tak formowanej struktury obronnej był najwyższy rangą w hierarchii administracji cywilnej **"lokalny"⁵⁸ administrator cywilny** który kiedyś posiadał zarówno umiejętności i kompetencje kierowania społecznością w wyznaczonym mu rejonie, jak również dowodzenia tworzonymi według potrzeb wojskami lokalnymi formowanymi z pobliskiej ludności. Układ ten – administrator-dowódca i wojska obrony miejscowej (terytorialnej) – tworzył **system obrony terytorialnej**, współcześnie rozumiany (i w historii również tak funkcjonujący) jako **podsystem systemu obrony państwa**.

Zwiększanie się powierzchni terytorium państw powodowało powstawanie państw wielonarodowych, a to z kolei – osłabianie roli lokalnego poziomu organizowania obronności (w ramach **sił obrony terytorium państwa**⁵⁹

⁵⁸Z tego to głównie powodu – niemal we wszystkich państwach Zachodu - osoby ubiegające się o stanowiska w administracji lokalnej (regionalnej i państwowej szczebla centralnego) muszą posiadać przeszkolenie wojskowe i wykształcenie obronne.

⁵⁹**Siły obrony terytorium państwa** (wg. autora - J.R.) - struktury organizacyjne przeznaczone do czynnego gwarantowania bezpieczeństwa instytucji państwa i mieszkańców na jego terytorium, występujące jednocześnie jako elementy w

funkcjonujących na bazie **systemu obronnego państwa**⁶⁰) i przenoszenie kompetencji organizacyjnych na coraz wyżej usytuowane terytorialnie struktury wojskowe; tworząc w ten sposób "**centralistyczny**" **system obrony terytorium**⁶¹ w małym stopniu umożliwiającą pełne (również na poziomie lokalnym) wykorzystanie potencjału obronnego. W miarę terytorialnego powiększania się państwa, zmniejsza się jego "wydajność"⁶² obronna – i tym samym zwiększają obronne przyczyny jego rozpadu. Powiększanie się terytorium państwa było zawsze konsekwencją **decyzji politycznych**, co powodowało, że w ramach państwa znajdowały się różne narody, które z reguły wykorzystywały każdą nadarżającą się okoliczność na odzyskanie suwerenności. Świadome tego władze państwa wielonarodowego nie organizowały więc obronności na poziomie lokalnym, aby nie dawać oręża do rąk potencjalnym rebeliantom⁶³. Niektóre ponadto nie przeszkalały wojskowo obywateli w masowej skali podporządkowanych sobie państw⁶⁴ narodowych, aby pozbawić je **organizacji zbrojnej narodu**⁶⁵ – zastępując lokalne formacje zbrojne wojskami regionalnymi

podsystemach **systemu obrony państwa**. Połączone ze sobą funkcjonalnie tworzą z siebie **system obrony terytorium państwa**.

System obrony terytorium państwa - to część systemu obronnego państwa, obejmująca połączone ze sobą funkcjonalnie instytucje przeznaczone do wzmacniania i gwarantowania bezpieczeństwa struktur państwa oraz obywateli na jego terytorium w różny sposób prowadzące terytorialną działalność obronną.

⁶⁰**System obronny państwa** - *zbiór wzajemnie powiązanych elementów - ludzi, organizacji, urzędzeń - działających na rzecz zachowania bezpieczeństwa państwa*. Por. "Słownik podstawowych terminów dotyczących bezpieczeństwa państwa", AON, Warszawa 1996, s. 89.

⁶¹Dla usystematyzowania nazewnictwa **systemów obrony terytorium państwa** można przyjąć, że otrzymują one nazwę od tych wojsk, które dominują w sytuacji kiedy funkcjonują różne wojska. Toteż z charakteru, skali i zakresu zadań realizowanych na potrzeby obronne państwa przez poszczególne wojska terytorium powinny wynikać nazwy systemów obrony terytorium. W sytuacji kiedy będzie występował jeden rodzaj wojsk terytorium (wojska obrony terytorialnej lub wojska obrony regionalnej albo wojska obrony wewnętrznej) sprawa jest prosta – system może przyjmować nazwę wprost od wojsk. Natomiast wtedy, kiedy w ramach systemu będą dominowały wojska regionalne nad lokalnymi powinien on nosić nazwę systemu obrony regionalnej, a w wypadku przeciwnym – systemu obrony lokalnej.

⁶²Pod pojęciem "**wydajności**" **obronnej państwa** należy rozumieć stopień przygotowanych wojskowo obywateli do obrony państwa – jako stosunek przeszkolonych do całości obywateli.

⁶³Dotyczy to współcześnie m.in. Francji, Wielkiej Brytanii, Turcji, Włoch oraz byłego ZSRR i byłych państw socjalistycznych.

⁶⁴Np. w niedawnej jeszcze przeszłości Wielka Brytania, Francja, Belgia, Holandia.

⁶⁵Czynnika tego nie docenili zaborcy Polski – szkoląc masowo rekruta pobieranego spośród Polaków na potrzeby wojenne przed I wojną światową – toteż potem sromotnie doświadczyli woli politycznej przeszkolonego (przez samych siebie) i zorganizowanego militarnie narodu, tracąc na jego rzecz znaczą część własnych terytoriów.

albo wewnętrznymi lub też kładły nacisk na rozwój wojsk zaciężnych – niekiedy masowo rekrutowanych spośród obcokrajowców.

3.4 SIŁY ZBROJNE TERYTORIUM

W świetle powyższego rodzi się pytanie: Czy **wojska terytorialne** są równoznaczne z **wojskami (siłami zbrojnymi) terytorium**?

Upraszczając problem można byłoby założyć, że na tak sformułowane pytanie należałoby odpowiedzieć twierdząco. Jednak idąc dalej trzeba przyjąć, że istotą wojsk terytorialnych jest ich głównie “do-regionalny” charakter, czyli “częściowy” w stosunku do całości terytorium państwa. Stąd **wojska terytorium** to kategoria zawierająca w sobie także wojska terytorialne – co wynika z nadrzędności terminu “terytorium” nad “terytorialny”.

Współcześnie wojska terytorialne to nowoczesna wielofunkcyjna formacja militarna wykonująca zadania głównie o charakterze narodowym i nosząca w różnych państwach różne nazwy – często własnego pochodzenia lub zapożyczone z zewnątrz (niekiedy zapożyczone wprost od amerykańskiej Gwardii Narodowej).

Wyposaża się je w sprzęt typowy dla wojsk operacyjnych, gdyż niejednokrotnie są one bazą przeszkalania rezerw dla wojsk operacyjnych. Z tego między innymi powodu, w uzasadnionych sytuacjach, bywają wykorzystywane poza granicami własnego państwa. Mamy więc przykłady istnienia wojsk terytorialnych (np. Gwardia Narodowa w USA).

Rodzi się więc kolejne pytanie: **czy istnieją wojska (siły zbrojne) terytorium?**

Możemy postawić tezę, że są jedynie teoretyczną kategorią. Stosując jednak logikę formułowania definicji przyjętą w wypadku wojsk terytorialnych można zdefiniować je następująco:.

Wojska (siły zbrojne) terytorium - to część sił zbrojnych przewidziana do realizacji zadań obronnych wspólnie z niemilitarnymi strukturami państwa w jego

granicach. w skali państwa są to zarówno wojska ponadregionalnego (ogólnopaństwowego) formowania i przeznaczenia – posiadające struktury ponadregionalne, regionalne, lokalne i obiektowe – jak również terytorialne wojska regionalne i lokalne.

Podjmując próbę odniesienia definicji do istniejących wojsk można przyjąć, że w “ponadregionalnym” zakresie wymogi takie spełniają wojska “wewnętrzne” (“obrony wewnętrznej”) i “graniczne” w określonej części – jako, że posiadają one także inne kompetencje, które nie są typowe dla wojsk, a są wymogiem funkcjonowania sił pozamilitarnych. Do wojsk (sił zbrojnych) terytorium należy zaliczyć także wojska terytorialne (w tym i rezerwowe) oraz wojska obrony terytorialnej (jako terytorialne wojska lokalne).

3.4.1 Teoria i funkcjonowanie sił zbrojnych terytorium

Podobnie, jak w wypadku wojsk terytorialnych, również o wojskach wewnętrznych nie ma materiałów, które precyzowałyby jednoznacznie co należałoby rozumieć pod ich pojęciem. I chociaż nie były one ewenementem w PRL – gdyż miały je wszystkie państwa Układu Warszawskiego, a także Francja, Niemcy, Wielka Brytania itd. – to niewiele o nich pisano, podobnie jak o systemach mobilizacyjnych. Funkcjonują one nadal w wielu państwach – bądź to w postaci znaczących sił (Rosja – używa ich m.in. do walk w Czeczeni), bądź rozwijających się liczebnie (Wielka Brytania – wykorzystuje do zwalczania terroryzmu w Irlandii Północnej).

W historii wojskowości mamy liczne przykłady na to, że posiadały je starożytne cywilizacje Egiptu (już w okresie pierwszego państwa), Grecji, Persji, Rzymu oraz Chin.

Ogólną definicję takich wojsk⁶⁶ wypracowano w Polsce już w 1970 roku⁶⁷. Jest ona jednak zdawkowa i wymijająca w treści. Może być ona jednak pewnym ukierunkowaniem w celu bliższego zbadania problemu, gdyż przynajmniej w ogólnym stopniu wskazuje na to, że takie wojska były. Idąc jej tropem i nawiązując

⁶⁶Wojska wewnętrzne, do 1.10.1971 zbiorcza nazwa dla Wojsk Obrony Wewnętrznej i Wojsk Ochrony Pogranicza. "Leksykon wiedzy wojskowej", Warszawa 1979, s. 486.

⁶⁷"Mała encyklopedia wojskowa", t. 3, Warszawa 1970, s. 533.

do innych definicji⁶⁸, można sądzić, że w różnej formie istniały one w Polsce od 1945 roku - np. jako **Wojska Ochrony Pogranicza** i **Wojska Obrony Wewnętrznej** wyłonione z Korpusu Bezpieczeństwa Publicznego.

Wojska wewnętrzne (często nazywane wojskowymi siłami bezpieczeństwa⁶⁹) stanowią swego rodzaju połączenie funkcji wojsk terytorialnych i sił układu pozamilitarnego – włącznie do tego, że posiadają niektóre kompetencje policyjne, UOP i straży granicznej (wzmacniają m.in. patrołowanie wschodniej granicy państwa) – dlatego nie są w pełni jednoznacznie strukturą wojsk terytorialnych. Ich zasadnicze zadania nie zawierają treści typowych dla wojsk terytorialnych – jedynie niektóre z nich korespondują z zadaniami tych wojsk. I chociaż wiele jednostek “obiektywych” wojsk wewnętrznych jest bardzo zbliżonych charakterem działań do **jednostek ochrony i obrony obiektów wojsk terytorialnych**, to nie są to jednostki terytorialne, gdyż chociażby ich centralne użycie i podporządkowanie jest sprzeczne z tym co jest podstawą w wojskach terytorialnych – gdzie zadania operacyjne mają najwyżej regionalny (bo z reguły to lokalny) charakter.

Tysiąclecia doświadczeń wojskowości wielu państw dowiodły, że **najskuteczniejszą strukturą organizacyjną wykorzystywaną w sytuacjach kryzysowych i podczas wojny jest struktura organizacyjna wojska**. Dlatego w okresie konfrontacji ideologicznej pomiędzy Wschodem i Zachodem odnotowujemy gwałtowny rozwój wojsk wewnętrznych, po obu stronach “kurtyny”. Było to optymalne rozwiązanie – “sposobem wojskowym” - na wewnętrzne wzmocnienie funkcji obronnych państwa.

Chcąc jednak uniknąć nazywania rzeczy po imieniu – tj. “pokojoyej militaryzacji” życia politycznego i społecznej działalności obywateli – różnie nazywano powstałe do tego celu instytucje. Na Zachodzie nadawano im nazwy nie wprost wojskowe, ale eksponujące narodowy charakter obronności “wzmacnianej” przez ich działalność. Amerykanie i Brytyjczycy zadania wynikające z takich potrzeb nałożyli wojskom terytorialnym, odpowiednio – Gwardii Narodowej (rezerwowe) i Armii Terytorium (rezerwowe). Dopiero w sytuacji zagrożenia bezpieczeństwa

⁶⁸Por.: “Mała encyklopedia wojskowa”, t. 3, Warszawa 19970 - *Wojska Obrony Wewnętrznej* (s. 527), *Wojska Ochrony Pogranicza* (s. 528)

⁶⁹Jakby chcąc ukryć “wojskowość” mocno rozbudowanych struktur służących głównie podnoszeniu skuteczności działania władz państwowych w okresie narastającej

państwa terroryzmem irlandzkim na Wyspach rząd brytyjski zdecydowała się na utworzenia wojsk wewnętrznych – którym taką też nazwę pozostawiono.

Po wschodniej stronie kurtyny nie sięgano do takich rozwiązań co do nazewnictwa wojsk wewnętrznych, lecz – zapewne również dla podkreślenia wzajemnych militarnych i politycznych więzi – przyjęto wspólną dla wszystkich państw-członków Układu Warszawskiego nazwę "**wojsk wewnętrznych**". Oddaje ona właściwie charakter powstałej formacji zbrojnej, ponieważ wojska operacyjne były tu siłą militarna do ekspansji zewnętrznej Układu, a powstałe wojska wewnętrzne - głównie do utrzymywania "porządku państwowego" na terytoriach jego członków.

W Polsce wojska wewnętrzne istniały od maja 1945 roku i nosiły nazwę Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego⁷⁰, zaś ich załączkiem były jednostki rozpoznania wojskowego **szczebla ponad taktycznego** oraz wydzielone jednostki kawaleryjskie z wojsk operacyjnych. Wkrótce (22.07.1945 r.) podporządkowano je Ministerstwu Bezpieczeństwa Publicznego, a ich wielkość osiągnęła wtedy stan 32.000 żołnierzy. Z dniem 1 lipca 1965 r. podporządkowano je ministrowi obrony narodowej – włączając do (wyodrębnianego w ramach systemu obronnego państwa) podsystemu **Obrony Terytorium Kraju** (*jako trzon jej sił lądowych*⁷¹ - 48 000 żołnierzy, 1300 pracowników cywilnych) – i nadano im nazwę **wojsk obrony wewnętrznej**.

W ramach OTK funkcjonowały one do 1989 r., będąc samodzielną formacją kierowaną przez – przeformowane z Dowództwa KBW. – **Szefostwo Wojsk Wewnętrznych**⁷², które podlegało **Głównemu Inspektorowi Obrony Terytorialnej**.

konfrontacji ideologicznej wewnątrz państw, co było prosta konsekwencją "zimnej wojny".

⁷⁰**KBW** (1945-65) powstał jako *specjalna formacja wojskowa, wchodząca w skład sił zbrojnych PRL - powołana* Uchwałami Rady Ministrów z dn. 26 marca i 24 maja 1945 r. - *do likwidacji reakcyjnego i antypolskiego podziemia zbrojnego politycznego, utrwalania władzy ludowej, a także zapewnienia porządku wewnętrznego oraz ochrony ważnych obiektów państwowych, urzędzeń gospodarczych, komunikacyjnych itp.* Por. "**Mała encyklopedia wojskowa**", t. 2, Warszawa 1970, s. 96.

⁷¹Jak wyżej.

⁷²Por.: L. Grot, T. Konecki, E. Nalepa: "**Pokojowe dzieje Wojska Polskiego**", Warszawa 1988, s. 82, 87.

Zadania stawiane wojskom wewnętrznym – zarówno w dalekiej przeszłości w państwach pierwszych cywilizacji, jak również obecnie – dotyczyły i mogą odnosić się współcześnie do każdego miejsca, rejonu, obiektu grupy społecznej na terenie państwa (niezależnie od ich miejsca formowania i dyslokacji, ale za to **stosownie do potrzeb bezpieczeństwa wewnętrznego państwa**, rządzących) – na zasadach interwencji zbrojnej typowej dla zewnętrznie działających sił zbrojnych, zaś przeciwnikiem wtedy może być każdy (nawet własny, patriotyzmem lub wartościami narodowymi powodowany obywatel), kto na to zasługuje w świetle kryteriów określonych przez konstytucję państwa lub nim rządzących.

Wojska wewnętrzne to formacja militarna - część sił zbrojnych terytorium - przewidziana do realizacji zadań związanych z bezpieczeństwem struktur państwa na jego terytorium. ich struktury, zasady funkcjonowania i operacyjnego wykorzystania są takie same jak w wojskach operacyjnych, zaś sposoby realizacji zadań niekiedy także takie jak w policji i innych instytucjach układu pozamilitarnego powołanych do utrzymywania porządku wewnętrznego i gwarantowania bezpieczeństwa państwa. w ograniczonym stopniu (np. autonomicznym systemem dowodzenia – funkcjonującym poza strukturami wojsk operacyjnych) podobne są one do wojsk obrony terytorialnej, zaś kompetencjami dorównują – w określonych im obszarach organizowania obronności państwa – również policji politycznej, sądom, straży granicznej, centralnym organom (urzędom) ochrony państwa i im podobnych instytucji.

Wojska wewnętrzne w czasie pokoju realizują zadania w podporządkowaniu przełożonych odpowiedzialnych za sprawy bezpieczeństwa wewnętrznego państwa, współdziałając ściśle z innymi instytucjami układu pozamilitarnego specjalistycznie przygotowanymi do utrzymywania porządku publicznego, zwalczającymi zorganizowaną przestępczość, narkomanię, mafijność, terroryzm i inne różnego rodzaju zjawiska patologii społecznej przybierające charakter masowego zagrożenia dla bezpieczeństwa funkcjonowania struktur państwa i życia obywateli. W okresie zagrożenia i wojny mogą przechodzić w ściśle podporządkowanie (nie tylko ministra obrony) terytorialnych struktur wojskowych funkcjonujących w ramach systemów obrony terytorium - np. systemu obrony terytorialnej - lub wojsk operacyjnych.

Z tego to głównie powodu – i zgodnie z zasadą, że **organizując obronę trzeba przygotowywać się na najgorszy wariant** – ich struktury są wojskowe, aby nie trzeba było przeorganizowywać ich w sytuacji “najgorszego wariantu” działania,

jakim może być dla nich kryzys lub wojna. Poza tym skala i zakres realizowanych przez nie zadań w czasie pokoju jest równie dla nich niebezpieczny i wymagający sprawnego funkcjonowania, jak wykonywanie zadań bojowych w czasie wojny. Stąd zasadne jest ich funkcjonowanie w strukturach, których nie trzeba przeformowywać do działań w kryzysie i na okres wojny.

Organizacje plemienne, narody - a nawet struktury przestępcze - pretendujące do stania się państwem lub zmierzające do uchwycenia władzy albo wywierania wpływu na określonym terytorium lub obszarze z zasady silnie rozbudowują i nieustannie usprawniają własną strukturę organizacyjną funkcjonującą na "zasadach wojskowych", gdyż to zazwyczaj gwarantuje pokonanie inaczej funkcjonujących struktur. Państwo czując się zagrożone wewnątrz tworzy wojska do walki z wewnętrznym zagrożeniem – nie licząc wtedy jedynie na sprawność policji i innych struktur bezpieczeństwa.

Wojska wewnętrzne⁷³, jako struktura militarna centralnie umocowana funkcjonalnie stają się przez to – w ograniczonym zakresie – swego rodzaju *jednostkami terytorialnymi strategicznego użycia na terytorium państwa*, czyli **elementem sił zbrojnych terytorium**.

Z funkcjonalnego punktu widzenia są wojskami centralnej dyspozycji - bezpośrednio podlegając premierowi, prezydentowi lub ministrowi – ich współpraca z administracją regionalną i lokalną jest ograniczona. Mają również struktury terytorialnie dyslokowane i przeznaczone do wykonywania zadań regionalnych, lokalnych, obiektowych, strefowych oraz rejonowych ale we własnym systemie dowodzenia tymi wojskami.

Pobór do nich ma charakter elitarny oraz eksterytorialny, a szkolenie jest wysoce specjalistyczne⁷⁴, przez co często długotrwałe.

3.4.2 Siły zbrojne terytorium w strukturach bezpieczeństwa państw

⁷³W Polsce - do jesieni 1999 r. - *Nadwiślańskie Jednostki Wojskowe MSW* w czasie pokoju liczące około 12,5 tys. żołnierzy, na okres wojny przewidywano ich rozwinięcie do 36 000. W wojskach wewnętrznych były do tego czasu ponadto **Biuro Ochrony Rządu** (około 400 "mundurowych") i jednostka "Grom", która z początkiem października przeszła w podporządkowanie MON i została tam jednostką specjalną wojska.

⁷⁴Zakłada się, że niektóre takie wojska przeznaczone są do zwalczania zbrojnego podziemia i tych wszystkich działań obywateli, które mogą zagrażać funkcjonowaniu i bezpieczeństwu struktur państwa.

W niektórych państwach wojska wewnętrzne są tak znaczne, iż na wypadek wojny one stanowią trzon (uzupełniany mobilizacyjnie) lub jedyną militarną siłę (także znacznie rozwijaną) przejmującą zadania terytorialne, realizowane w innych państwach przez wojska terytorialne lub wojska obrony terytorialnej. Tak jest w wypadku chociażby Hiszpanii, Francji, Włoch, Turcji i Rosji oraz było w państwach Układu Warszawskiego. Tam bowiem, gdzie władza nie jest utożsamiana z narodem (np. państwa totalitarne) lub gdzie państwo jest wielonarodowe i są w nim regiony o silnych tendencjach separatystycznych (Hiszpania – Baskowie, Katalończycy; Francja – Baskowie, Korsykanie, terytoria zamorskie; Włoch – Sycylijscy, Padonia; Rosja – republiki kaukaskie, Karelia, Czuczowie, Czuwasze, regiony Azji Centralnej i dalekowschodnie; Chiny – Mongolia Wewnętrzna (Mandzuria), Tybetańczycy, ludy Himalajów; Turcja – ludy Kaukazu, Grecy, Kurdowie) wojska wewnętrzne są nieodzowne.

“Zaniedbania” w takim pojmowaniu roli wojsk wewnętrznych odrabia Wielka Brytania, która jeden z pułków wojsk terytorialnych (6 500 żołnierzy), stacjonującą w Ulsterze, “przeszeregowała” w struktury rozbudowywanych ostatnio takich wojsk, głównie posiadających dotychczas kompanie (liczące łącznie około 5 000)⁷⁵. Jest to prosta konsekwencja pojawienia się zagrożenia etnicznego w granicach nie do końca “rdzennego” terytorium państwa, któremu wielowiekowe, wewnętrzne zagrożenie separatystyczne Irlandczyków ujawniło się w nowej jakościowo formie i nie można było tego problemu skutecznie rozwiązać jedynie metodami czysto policyjnymi.

W kontekście powyższego zdefiniowania wojsk wewnętrznych można do nich zaliczyć nie tylko wojska obrony wewnętrznej OTK z okresu PRL, ale ponadto francuską “**Żandarmerię Państwową**” i francuskie **Republikańskie Kompanie Bezpieczeństwa**, włoskich “**karabinierów**” i **Gwardię Finansową**, polskie **Nadwiślańskie Jednostki Wojskowe MSW**⁷⁶, niemiecką “**Policję Pogotowia**” i **Federalną Policję Graniczną**, hiszpańską **Gwardię Cywilną** i turecką

⁷⁵ Podobnie – przemianowując wojska operacyjne na wojska wewnętrzne – czyniono po wojnie w Polsce.

⁷⁶ Są tendencje, aby jednostki te stały się podstawą zbudowania **Żandarmerii Państwowej** - podlegającej premierowi rządu RP i dysponującej transporterami opancerzonymi, ciężką bronią maszynową i transporterami opancerzonymi (na wzór francuskiej żandarmerii, która jest osobnym rodzajem sił zbrojnych ale o kompetencjach typowych dla wojsk

Żandarmerię Polową oraz brytyjskie⁷⁷, rosyjskie i chińskie **wojska wewnętrzne**. Również amerykańska **Gwardia Narodowa** posiada określone funkcje wojsk wewnętrznych, chociaż nie jest ona strukturą wojsk wewnętrznych.

Z reguły wojska te wyposażone są w wysoce specjalistyczny sprzęt techniczny, umożliwiający im sprawne działanie w zwalczaniu zagrożeń wewnętrznych bez użycia wojsk operacyjnych lub terytorialnych (choć w niektórych sytuacjach z nimi współdziałają, a także - z policją i innymi formacjami państwa odpowiadających za jego bezpieczeństwo). Z zasady są tak strukturalnie i funkcjonalnie usytuowane, aby niezależnie od reszty sił zbrojnych mogły być bezpośrednio kierowane przez najważniejsze osoby w państwie (prezydenta, premiera) lub bezpośrednio odpowiedzialnych za jego bezpieczeństwo w ich imieniu – ministra spraw wewnętrznych (częściej), ministra obrony albo (rzadziej) lub na czas pokoju jeszcze innego (finansów⁷⁸) wysoko usytuowanego funkcjonalnie urzędnika państwowego.

Żandarmeria Narodowa Francji jest strukturą wojskową podlegającą ministrowi obrony, ale jej zadania mają po części charakter wojsk terytorialnych (najmniej), policji, sądów i wojsk wewnętrznych (najwięcej). Wyposażona jest w moździerze, samochody pancerne, ciężkie karabiny maszynowe, działa 37 mm, broń strzelecką – m.in. 70 gąsienicowych i 28 kołowych pojazdów opancerzonych, 40 śmigłowców, 760 moździerzy, 9500 karabinów maszynowych. W czasie pokoju liczy 86 200 żandarmów, a w okresie wojny 200 000. Ochronia ona obiekty wojskowe, instalacje jądrowe oraz ważne obiekty administracyjno-państwowe (bezpośrednio i kontrwywiadowo), a także wykonuje zadania policyjne.

We Francji obowiązuje wieloszczeblowy terytorialny układ wojskowo-administracyjny: *prefektura strefy (strefa obrony)* ↔ okręg wojskowy ↔ dowództwo regionalne żandarmerii; *prefektura regionu (region)* ↔ podokręg wojskowy ↔ dowództwo legionu żandarmerii; *prefektura (departament)* ↔ delegatura wojskowego sztabu podokręgu ↔ zgrupowanie żandarmerii departamentu; *podprefektura (powiat)* ↔ dowództwo garnizonu ↔ kompania

wewnętrznych, zbliżonych do tych jakie mają wojska wewnętrzne w Rosji, Chinach i byłych państwach-członkach Układu Warszawskiego)

⁷⁷ Wojska obrony wewnętrznej utworzono w Wielkiej Brytanii w 1984 r. a do 1997 r. rozwinięto 10 kompanii (po 150 żołnierzy każda). Obecnie liczą one około 11.5 tys. i najliczniej są reprezentowane w Irlandii Północnej - "do zaprowadzenia tam porządku".

⁷⁸Np. Włochy, Hiszpania.

żandarmerii; *merostwo (kanton)* ↔ dowództwo garnizonu (ewentualnie) ↔ brygada żandarmerii.

Francuskie **Republikańskie Kompanie Bezpieczeństwa** są formacjami w kompetencji ministra spraw wewnętrznych, zorganizowane i dowodzone na wzór wojskowy. Liczą około 15 tys. ludzi, są zorganizowane w 10 zgrupowań (62 kompanie) i wyposażone w lekką broń oraz sprzęt specjalistyczny.

Korpus Karabinierów Włoch (111 000 żołnierzy) wchodzi w skład sił zbrojnych, ale pod względem operacyjnym – wykonywanych zadań w charakterze sił policyjnych – podlega ministrowi spraw wewnętrznych. Posiada on siły terytorialne (9 brygad, 24 pułki, 101 grup karabinierów), ruchome (2 brygady, pułk czołgów, 13 batalionów ruchomych, batalion powietrznodesantowy, batalion śmigłowców), specjalne (14 pododdziałów śmigłowców, 300 łodzi patrolowych) i żandarmerii. W posiadaniu karabinierów znajduje się łącznie 130 lekkich czołgów, 200 transporterów opancerzonych. W czasie pokoju zadania wykonywane przez korpus mają charakter policyjny i sił bezpieczeństwa wewnętrznego, zaś w okresie wojny – wojsk terytorialnych i obrony terytorialnej.

Włoska **Gwardia Finansowa** liczy około 53 000 osób i składa się z 20 legionów (o charakterze pułków) wyposażonych również w transportery opancerzone, kutry przybrzeżne, okręty strażnicze, łodzie patrolowe oraz śmigłowce. W zakresie finansowym podlega ministrowi finansów, a zadania jej są skoncentrowane na granicznej działalności kontrolno-celnej, zaś w okresie wojny – jest podporządkowywana strukturze obrony terytorialnej

Policja Pogotowia RFN – *Bereitschaftspolizei* – istnieje we wszystkich krajach związkowych i służy zabezpieczeniu funkcjonowania administracji państwowej, wsparcia wojsk obrony terytorialnej (zapewniania swobody operacyjnej wojskom operacyjnym) i oddziałów obrony cywilnej. W każdym kraju związkowym jest od jednego do sześciu batalionów *Bereitschaftspolizei*, z których każdy liczy około 730 ludzi i jest wyposażony w moździerze, lekką i ciężką broń strzelecką oraz transportery opancerzone. Bataliony są skoszarowane i sformowane na wzór wojskowy (dwie kompanie operacyjne, kompania dowodzenia i kompania szkolna). Do zjednoczenia Niemiec Policja Pogotowia liczyła około **22,5 tysiąca**⁷⁹ osób.

⁷⁹Stan z 31.12.1982 r. - potem zwiększany - 36 batalionów.

Federalna Policja Graniczna podlega ministrowi spraw wewnętrznych. Przewidziana jest do *rozpoznania przeciwnika w pasie przygranicznym, a także działań o charakterze dywersyjno-rozpoznawczym oraz organizowania pierwszej linii obrony, w tym prowadzenia lokalnych działań zaczepnych, celem rozwinięcia operacyjnego sił zbrojnych*⁸⁰. Po wykonaniu tego zadania może być wycofana w głąb państwa do ochrony ważnych operacyjnie obiektów i rejonów, a także stanowisk przygotowanych dla administracji państwowej, prowadzenia rozpoznania i likwidacji grup dywersyjnych oraz desantów taktycznych przeciwnika, zabezpieczenia dróg, osłony pomocniczych kierunków działania wojsk operacyjnych, obsadzenia i utrzymania pozycji ryglowych, zabezpieczania rejonów koncentracji uzupełnień dla wojsk oraz wsparcia sił morskich.

Policja ta terytorialnie ma strukturę okręgową i liczy około 30 000 ludzi. Okręg posiada (od 3 do 6) flotyle lub bataliony (operacyjne) policji granicznej, jednostki szkole, kompanie ochrony, kompanie rozpoznania radioelektronicznego i eskadrę (lub - opcjonalnie - pułk) śmigłowców.

Hiszpańska **Gwardia Cywilna** wchodzi w skład struktur porządku publicznego a jej "placówki" są rozmieszczone na terenie całego państwa. Pod względem logistycznym, rekrutacji do służby, kwalifikowania personalnego, wyszkolenia, wyposażenia i uzbrojenia podlega ministrowi obrony, a pod względem użycia operacyjnego – ministrom bezpośrednio odpowiadającym za bezpieczeństwo państwa (tj. spraw wewnętrznych, finansów).

Jej zadania koncentrują się wokół utrzymywania porządku publicznego, przestrzegania prawa, prowadzenia działalności kontrwywiadowczej, kontroli ruchu drogowego, inwigilacji i zatrzymywania podejrzanych, sporządzania protokołów o dokonanych przestępstwach, konwojowania aresztowanych i więźniów, udzielania pomocy poszkodowanym, obrony ludności i mienia oraz obiektów gospodarczych, a także ochrony granic morskich i lądowych, kontroli ruch na przejściach granicznych.

Liczy ona około 63 000 osób personelu i ma strukturę regionalną (6 okręgów). Nabór do służby jest ochotniczy. W każdym okręgu jest od 2 do 6 pułków piechoty uzbrojonych w lekką broń oraz jednym batalionie manewrowym. Na szczeblu centralnym posiada jeden ruchomy pułk zmotoryzowany (taki jak w wojskach

⁸⁰Por. "Informator o siłach zbrojnych Republiki Federalnej Niemiec", Zarz. II, Szt. Gen.

operacyjnych). Ogółem są tam 22 pułki piechoty (59 batalionów), 6 batalionów ruchomych i jeden ruchomy pułk. W czasie wojny przechodzi w podporządkowanie szefa sztabu sił lądowych i wykonuje zadania wynikające z planu działania obrony terytorialnej.

Turecka **Żandarmeria Polowa**, podobnie jak żandarmeria francuska, jest osobnym rodzajem sił zbrojnych dzielącym się na - graniczną, stacjonarną (terytorialną 60 000 żołnierzy) i specjalnego przeznaczenia. Administracyjnie podlega szefowi sztabu sił zbrojnych, operacyjnie zaś - ministrowi spraw wewnętrznych. Odpowiada ona za ochronę granic lądowych, ważnych obiektów cywilnych i wojskowych oraz czuwa nad przestrzeganiem porządku publicznego, a w podczas mobilizacji – ochrania strefę tyłową wojsk operacyjnych.

W okresie wojny jednostki graniczne i specjalnego przeznaczenia ("komandosi") przechodzą w podporządkowanie dowództw sił lądowych.

Żandarmeria turecka liczy 120 000 żołnierzy, a w jej skład wchodzi: dywizja szkolna, 12 brygad żandarmerii terytorialnej, 3 brygady żandarmerii granicznej, jedna brygada, 5 samodzielnych pułków i 6 samodzielnych batalionów żandarmerii specjalnego przeznaczenia, batalion śmigłowców i pododdziały tyłowe. W jej wyposażeniu są haubice, moździerze, wyrzutnie przeciwpancernych pocisków kierowanych, działa bezodrzutowe, transportery opancerzone i śmigłowce.

Największa liczebnie jest żandarmeria stacjonarna, która posiada strukturę terytorialną – 12 okręgów, w których skład wchodzi od 4 do 7 województw. Na szczeblu okręgu jest brygada żandarmerii o potencjale brygady wojsk operacyjnych, zaś w województwie - pułk. Na szczeblu gminy występuje ponadto kompania żandarmerii, a we wsi – jej pluton. Podstawowym organem dowodzenia jest dowództwo okręgu, które kieruje podległymi mu pułkami i kompaniami w obrębie województwa, aż do szczebla gminy. W uzasadnianych wypadkach dokonuje się przerzutu żandarmerii pomiędzy województwami do utrzymania porządku i zagwarantowania bezpieczeństwa państwa. Żandarmeria ta ma kompetencje policyjne (prowadzenie śledztw, aresztowanie, działalność prewencyjna, rozpraszania demonstracji, tłumienia zamieszek) i ograniczone wojskowe – nadzór zarządzeń wojskowych wydanych w stanach wyjątkowych lub podczas wojny. Szkoli się ona

także w prowadzeniu działań przeciwdywersyjnych i przeciwdesantowych oraz działań bojowych na szczeblu lokalnym, w ochronie składów i magazynów wojskowych, poszukuje także dezertersów i uchylających się od służby wojskowej.

Amerykańska **Gwardia Narodowa** – będąc regionalnymi wojakami rezerwowymi, typowymi dla państwa “wyspiarskiego” – realizuje zadania właściwe wojskom wewnętrznym (USA nie posiadają wojsk wewnętrznych) w sytuacji kiedy jej jednostki (pododdziały) podejmują się zadań stawianych im przez gubernatorów stanów oraz wtedy, gdy prezydent państwa używa ich do zaprowadzenia porządku lub gwarantowania bezpieczeństwa obywateli i instytucji na terytorium Stanów Zjednoczonych.

3.5 WOJSKA TERYTORIALNE I OPERACYJNE W SYSTEMIE OBRONNOŚCI TERYTORIUM

Postrzegając historycznie “terytorialność” wojsk można zauważyć, że już od zarania istnienia znanych nam cywilizacji istniały tam formacje⁸¹ zbrojne tworzone wskutek **powszechnego poboru opartego na podstawach “terytorialnych”**, a wśród nich te, który **operacyjnie były przywiązane do określonego obiektu lub rejonu przez nich bronionego**. Przez tysiąclecia, w początkach niemal każdej państwowości – przyczyniając się do jej powstania i rozwoju – dominującymi formacjami zbrojnymi były te tworzone masowo i formowane terytorialnie, a w ich ramach możemy wyodrębnić **wykorzystywane tylko terytorialnie** (regionalnie lub lokalnie). W czasie zaś upadku większości państw, a szczególnie tych, które przodowały w rozwoju cywilizacyjnym i “nadawały charakter” cywilizacjom – z reguły dominowały formacje zawodowe wojsk operacyjnych (liniowych, regularnych, polowych), które w mały stopniu były przystosowane do wyzyskiwania “terytorialnych”⁸² atutów obronnych państwa.

Skoro “terytorialność” jest eksponowana w wojskowości m.in. w nazwach formacji zbrojnych, zachodzi potrzeba odpowiedzenia na pytanie: **co to jest “terytorialność” i jakie ma ona zastosowanie w wojskowości?**

⁸¹ **Formacja**, samodzielny oddział wojskowy; rodzaj broni. Por. "Mały słownik języka polskiego", PWN, Warszawa 1993, s.203.

⁸² Por. C. v. Clausewitz: "O wojnie", Lublin 1995 - *Zakres środków obrony*, s. 443.

“Mały słownik języka polskiego” podaje, że *terytorialny* to *związany z określonym terytorium, należący do danego terytorium ...*⁸³ – co znaczy, że wojska tak nazywane powinny posiadać jakąś cechę, która wyróżniałaby je spośród innych (“*nieterytoryalnych*”), wskazującą na takie przywiązanie. “Leksykon wiedzy wojskowej” – definiując *jednostki terytorialne* - podaje takie cechy (*przeznaczenie operacyjne, strukturę organizacyjną, wyposażenie i sposób uzupełniania*) i wskazuje, iż powinny być one *związane z określonym regionem najczęściej w celu jego obrony*⁸⁴.

J. Marczak i J. Pawłowski przyjmują, iż “*terytorialność*” oznacza, że będą *one* (jednostki wojsk obrony terytorialnej – przyp. aut.) *przygotowywane, mobilizowane i wykorzystywane do działań na określonej części terytorium (miasta, gminy, rejonu) stanowiącą ojcowiznę (miejsce zamieszkania żołnierzy*⁸⁵

Funkcjonuje też *historyczne ujęcie terytorialności*, obrazujące jej genezę na naszych ziemiach. Wskazuje ono jednoznacznie na znaczne ograniczenie rozmiarów pod nią rozumianego obszaru, podając przyczyny społeczne ją warunkujące. *Terytorialność (sąsiedztwo) jest skutkiem rozpadu więzi rodowych. ... W skład wspólnoty terytorialnej – opola – wchodziło kilkanaście czy więcej rodzin zamieszkałych w pobliżu i wspólnie korzystających z okolicznych lasów pastwisk i pól. Większa liczba opoli składała się na plemię. (...) Na czoło społeczeństwa wysuwała się starszyzna rodowa, a potem opolna.. (...) Z grona starszyny wywodzili się naczelnicy plemienia wybierani przez wiec i ograniczani przezeń w swej władzy. W wiecu uczestniczyli wszyscy wolni współplemieńcy, którzy jednocześnie na równi zobowiązani byli do walki w obronie plemiennego terytorium. (...) Na czele sił zbrojnych związku plemion stawał wódz ... wybierany przez wiec, lecz mniej niż naczelnik plemienia odeń zależny. Pozycja wodza w czasie wojny, potem również w czasie pokoju, stale się umacniała, głównie dzięki tworzącej się przy nim drużynie. Był to proces, który wiódł do kształtowania się wczesnofeudalnego organizmu państwowego*⁸⁶.

⁸³“Mały słownik języka polskiego”, PWN, Warszawa 1993, s. 939.

⁸⁴“Leksykon wiedzy wojskowej”, Warszawa 1979, s. 154.

⁸⁵ J. Marczak, J. Pawłowski: “O obronie militarnej Polski przełomu XX-XXI wieku”, Warszawa 1995, s. 277.

⁸⁶“Zarys dziejów wojskowości polskiej do roku 1864”, t. 1., Warszawa 1965, s.21.

Wyraźna jest więc różnica między "terytorialnością" – odnoszoną do poziomu sąsiedztwa kilkunastu rodzin (w ramach *opola*) – nie przekraczającą poziomu plemienia, a już *plemiennym terytorium* i jego podrzędnością w stosunku do państwa i w konsekwencji także jego terytorium.

Należy zatem przyjąć, że **terytorialność** powierzchniowo **nie jest równoznaczna z obszarem całego państwa**, lecz jest ograniczona **jedynie do konkretnych jego części** i nie wykracza poza poziom najwyższych struktur terytorialnego podziału administracyjnego – określanych w różnych państwach jako administracyjny region, strefa, kraina, dystrykt, stan, okręg, województwo itp. To zaś, co **powierzchniowo odnosi się do całego państwa** określane jest jako *terytorium – obszar ziemi o określonych granicach*⁸⁷; w tym wypadku państwowych.

W związku powyższym można uznać, że działanie nabywa cech "terytorialności" wtedy, kiedy jego rozmiar (rozmach) nie przekracza skali regionu, **a w odniesieniu do wojska** – jest to takie przedsięwzięcie na rzecz sił zbrojnych i z ich wykorzystaniem (zarówno w formowaniu jednostek, uzupełnianiu mobilizacyjnym, szkoleniu, jak również przeznaczeniu i użyciu operacyjnym oraz zaopatrywaniu logistycznym), którego skala nie przekracza *obszaru odznaczającego się swoistymi cechami wyróżniającymi go spośród innych obszarów*⁸⁸ państwa.

Obok wojsk posiadających szereg cech terytorialnie zorientowanych czynnościowo – co do ich działania i na ich rzecz prowadzonych – mamy także wojska tworzone i wykorzystywane tylko na terytorium państwa ale bez uwzględniania tego wszystkiego co wynika dla wojsk z "terytorialności". Od zarania historii wojskowości były to takie formacje, których funkcjonowanie (tworzenie, użycie, zaopatrywanie, szkolenie itp.) opierało się na doborze elitarnym, przez co posiadały większą sprawność bojową. Wyposażano je w najnowszy sprzęt pozwalający na większą skuteczność w walce i mobilność w trakcie jej prowadzenia i poza nią.

Na ich potrzeby organizowano mobilny i rozbudowany na poziomie "**ponad terytorialnym**" – w skali całego **terytorium państwa** (z możliwością

⁸⁷ *Terytorium*, por.: "Mały słownik języka polskiego", PWN, Warszawa 1993, s. 939.

⁸⁸ *Region - obszar odznaczający się swoistymi cechami (np. geograficznymi, etnograficznymi, gospodarczymi) wyróżniającymi go spośród innych obszarów: pas, strefa, okolica*. Por. "Mały słownik języka polskiego", PWN, Warszawa 1993, s.1.

funkcjonowania go w określonej formie także poza jego granicami) – system logistyczny, uzupełniania rezerwami osobowymi itp.

Ogóle w ostatnich wiekach nazywano je (a w wielu państwach wciąż te nazwy funkcjonują) **wojskami czynnymi, polowymi, liniowymi** i ostatnio – **operacyjnymi**. Cechowała je przede wszystkim **“ateritorialność”**⁸⁹ – rozumiana jako przeciwieństwo **“terytorialności”** i mylnie utożsamiana (często w mobilizacji) z **eksterytorialnością**⁹⁰ – czyli “nie dowiązaniem” (“nie przywiązaniem”) terytorialnym.

Najważniejszym elementem “terytorialności militarnej” są **wojska terytorialne**, które wykorzystywano w Polsce w różnych okresach – poczynając od jej początków, a skończywszy na czasach współczesnych (np. brygady OT- Mińsku Mazowiecki, Gdańsku, Zamościu itd.). Z amerykańskiej **“International Military and Defense Encyclopaedia”** wynika, że **“większość współczesnych sił zbrojnych posiada w swych strukturach organizacyjnych wojska terytorialne. (...)** Podstawową cechą tych wojsk jest ścisłe połączenie ich organów dowodzenia i jednostek ze **strukturą terytorialną państwa**. Wynika to z potrzeby utrzymywania "obronnej" współpracy z administracją cywilną oraz konieczności osłony "sposobami wojskowymi" całego kraju w sytuacji kiedy występuje znaczny niedobór "panowania" wojsk operacyjnych na własnym terytorium”.

3.6 SYSTEMY OBRONNOŚCI TERYTORIUM A WOJSKA OBRONY TERYTORIALNEJ

Dla uporządkowania wielu zaszłości, powodujących nieporozumienia terminologiczne należy przyjąć, że w skali państwa możemy mówić o siłach, które w ramach **systemu obrony państwa** koncentrują się jedynie na działaniach obronnych na jego terytorium – są to **siły obrony terytorium państwa**. Określając je można przyjąć, że:

⁸⁹ **Ateritorialność** - jako zaprzeczenie "terytorialności". Por. **"Mały słownik języka polskiego"**, PWN, Warszawa 1993, s.1.

⁹⁰ **Eksterytorialność** w **"Małym słowniku języka polskiego"** (s. 182) odnosi się jedynie do prawano-międzynarodowego jej rozumienia - *wylączenie spod jurysdykcji danego państwa.*

Sily obrony terytorium państwa to instytucje przeznaczone do organizowania i czynnego gwarantowania bezpieczeństwa obywateli oraz struktur państwa na jego terytorium w różny sposób powiązane z wojskami i strukturami administracji - występujące jednocześnie jako element w podsystemach systemu obrony państwa.

Połączone ze sobą funkcjonalnie tworzą z siebie **system obrony terytorium państwa**.⁹¹

W zależności od różnej konfiguracji *elementów składowych* systemu obrony terytorium państwa wyróżnić można następujące z nich:

- system armii terytorialnej;
- system armii terytorium;
- system obrony terytorialnej;
- system obrony terytorium.

Na siły obrony terytorium państwa składają się siły militarne (wojska) terytorium, siły pozamilitarne terytorium i terytorialne organy kierowania obronnością.

Do wojsk terytorium zalicza się wojska terytorialne i w określonym zakresie (obiektywnym, terytorialnym) wojska wewnętrzne, zaś do sił pozamilitarnych terytorium – wojska wewnętrzne (w części “manewrowego”, centralnego wykorzystania, włącznie z policyjnym, celnym, antyterrorystycznymi itp. ich działaniem), policję, instytucje ochrony (bezpieczeństwa) państwa (np. Urząd Ochrony Państwa – UOP), wyspecjalizowane instytucje ratownictwa (np. Państwową Straż Pożarną – PSP), ewakuacji i ochrony ludności oraz straż (policję w niektórych państwach itp.) graniczną (np. Straż Graniczna – SG – w Polsce).

Terytorialne organy kierowania obronnością, to te organy kierowania obronnością, których niektóre kompetencje lub całość działalności skoncentrowana jest na planowaniu, organizowaniu i kierowaniu siłami zbrojnymi terytorium i siłami pozamilitarnymi terytorium w czasie pokoju, kryzysu i wojny na rzecz obrony terytorium państwa i w ramach tego terytorium.

⁹¹**System obrony terytorium państwa** - to część **systemu obrony państwa**, obejmująca połączone ze sobą funkcjonalnie instytucje przeznaczone do organizowania i czynnego gwarantowania bezpieczeństwa państwa oraz obywateli na jego terytorium w różny sposób prowadzące terytorialną działalność obronną na terytorium państwa.

W skład terytorialnych organów kierowania obronnością wchodzi terytorialne organy wojskowe i komitety spraw obronnych (komitety obrony).

Terytorialne organy wojskowe są to wojskowe struktury sztabowe rozmieszczone terytorialnie przy państwowych (samorządowych) organach administracji powołane w celu koordynacji wysiłku obronnego w ramach przedsięwzięć militarnych prowadzonych na rzecz obronności państwa. Realizują one zadania organizacyjno-mobilizacyjne sił zbrojnych, uczestniczą w mobilizacji gospodarki narodowej na potrzeby wojenne oraz prowadzą operacyjne przygotowanie terytorium państwa do obrony, a wypadku konfliktu i wojny - dowodzą obroną w skali regionalnej lub lokalnej albo kierują realizacją tych zadania w ograniczonym zakresie.

Podstawowymi z nich są **terytorialne organy dowodzenia**⁹², ponieważ wykonują pełny zakres zadań związanych z terytorialnie organizowaną obronnością w ramach państw, zaś **terenowe sztaby wojskowe**⁹³ są ograniczone jedynie do administracyjnej strony powinności obronnych obywateli, instytucji i firm na rzecz wojsk - nie organizują obrony państwa na poziomie regionalnym i lokalnym.

Terytorialny organ dowodzenia składa się z **trzech** pionów funkcjonalnych - **dowodzenia** wojskami, **logistycznego** i **organizacyjno-mobilizacyjnego** oraz organizuje **terytorialny system rozpoznania**⁹⁴. **Terenowy sztab wojskowy** zajmuje się jedynie problematyką **organizacyjno-ewidencyjno-mobilizacyjną**, a w zakresie rozpoznania współpracuje z systemem organizowanym przez siły bezpieczeństwa lub wojska wewnętrzne.

⁹²**Terytorialny organ dowodzenia - terenowy organ wojskowy**, przeznaczony do operacyjnego przygotowania terytorium państwa do obrony w zakresie odpowiadającym jego kompetencjom, a także kierowania obroną terytorialną na szczeblu regionalnym i lokalnym - składający się z trzech pionów funkcjonalnych: **dowodzenia** wojskami, **logistycznego** i **organizacyjno-mobilizacyjnego** - który w tym celu organizuje **terytorialny system rozpoznania** oraz współdziałanie pomiędzy wojskami a organami administracji i stowarzyszeniami obronnymi na rzecz wojsk.

⁹³"**Leksykon wiedzy wojskowej**", Warszawa 1979, s. 454.

⁹⁴W **systemach obrony terytorium** organizuje się rozpoznanie terytorium w oparciu o struktury bezpieczeństwa państwa i wojska wewnętrzne, jego funkcjonowanie w znacznym stopniu pomija wiele danych o charakterze wojskowym, skupiając się na informacjach o charakterze polityczno-gospodarczych. Centra zbierania takich danych występują na szczeblu regionu (województwa).

W ramach **sił obrony terytorium państwa** można tworzyć **armię terytorialną**⁹⁵ lub **armię terytorium**⁹⁶. W skład **pierwszej** wchodzi – jako zasadnicza i wiodąca struktura – **lokalne** wojska terytorialne, a jako swego rodzaju “dopełnienie” **regionalne** wojska terytorialne, w skład **drugiej** – **wojska wewnętrzne** i rozwijane na ich bazie **wojska terytorialne** (głównie regionalne i w mniejszym stopniu lub w ogóle lokalne).

W sytuacji doraźnego, krótkotrwałego delegowania *elementów*⁹⁷ *organów dowodzenia z jednostek armii terytorium do komitetów spraw obronnych* lub **do komitetów obrony** tworzonych przez administrację państwową (szczególnie regionalnego) na czas konfliktu (zagrożenia) i wojny, w celu m.in. zorganizowania obrony militarnej własnego terytorium, można mówić o powstaniu systemu obrony terytorium państwa zwanego **systemem armii terytorium**.

Delegowanie tychże elementóW, w takim samym celu jak w wypadku systemu obrony terytorium z armii terytorialnej spowoduje utworzenie **systemu armii terytorialnej**.

Armia terytorium, po “nałożeniu” na nią struktur kierowania **terenowych sztabów wojskowych** i podporządkowaniu im – na wypadek kryzysu i wojny – struktur **policji, obrony cywilnej oraz militaryzowanych sił i środków z “resortów gospodarczych”** tworzy **system obrony terytorium** (którym w częściowej formie funkcjonował w PRL – jako Obrona Terytorium Kraju). Centralnym ogniwem terytorialnym jest wtedy **region lub województwo**, a istotą obrony systemu – struktury gwarantujące “zwartość wewnętrzną i terytorialną” państwa. Ze względu na centralistyczny charakter wojsk tego systemu nie spotyka się aby funkcjonowały w nim terytorialne organy dowodzenia, które zazwyczaj znajdują się na poziomie wojewódzkim lub lokalnym.

⁹⁵ **Armia terytorialna** - to wojska terytorialne (regionalne i lokalne), które w ramach państwa systemowo tworzą całość a z nich wytypowane na okres konfliktu lub wojny osoby funkcyjne, sztaby lub ich komórki (elementy organów dowodzenia wojskami) uczestniczą w militarnej obronie regionalnej lub lokalnej organizowanej w ramach struktur administracji państwowej i samorządowej.

⁹⁶ **Armia terytorium** - to centralistyczne organizowane i przygotowywane, a jedynie także regionalnie wykorzystywane **wojska wewnętrzne** i regionalne (rezerwowe) **wojska terytorialne**, które - podobnie jak wojska armii terytorialnej - poprzez elementy organów dowodzenia wojskami uczestniczą w militarnej obronie regionu organizowanej w ramach struktur administracji państwowej.

⁹⁷ Kilku oficerów reprezentujących sztab o najwyższych kompetencjach wojskowych w danym regionie (rejonie) wobec miejscowych władz administracyjnych.

Włączenie **armii terytorialnej** – gdzie dominują lub są znaczące liczebnie wojska lokalne – w autonomiczną strukturą “kierowniczą” **terytorialnych organów dowodzenia**⁹⁸ (które przystosowane są do ścisłej współpracy jednostek wojskowych ze strukturami administracji lokalnej i organizacjami samorządowymi)⁹⁹ powoduje utworzenie **systemu obrony terytorialnej**¹⁰⁰. W systemie tym ważną systemowo rolę odgrywają elementy **operacyjnego przygotowania terytorium państwa** oraz stacjonarne jednostki i instytucje wojskowe. **Istotą** takiego systemu jest **naród, jego obywatele i na tej bazie dopiero państwo**. Główny ciężar obronności państwa w tym systemie przeniesiony jest na poziom **gminy i powiatu**.

Istotna różnica pomiędzy **systemem obrony terytorialnej** a **systemem obrony terytorium** tkwi w tym, iż **podstawą** systemu obrony terytorialnej są lokalne **wojska obrony terytorialnej** funkcjonujące w ramach **terytorialnych dowództw**, zaś w **systemie obrony terytorium** – **wojska wewnętrzne** przyporządkowane autonomicznemu **systemowi dowodzenia tych wojsk**. Przy czym, nie chodzi tu o wielkość zaangażowanych w każdym z systemów sił, lecz ich znaczenie w nim. System obrony terytorialnej – wyzyskując na potrzeby obrony wszelkie możliwości wynikające z clausewitzowskich **strategicznych korzyści obrony własnego terytorium** i mając w dodatku charakter narodowy – jest o wiele skuteczniejszy w tworzeniu obronności państwa¹⁰¹, niż niezbyt “równomiernie” przywiązany do

⁹⁸**Terytorialne organy dowodzenia** - *element systemu dowodzenia siłami zbrojnymi obejmujący osoby funkcyjne i wydzielone komórki organizacyjne sztabu generalnego, okręgów wojskowych oraz wojewódzkie (regionalne) sztaby wojskowe przeznaczone do kierowania obroną terytorialną*. Por. "Słownik podstawowych terminów dotyczących bezpieczeństwa państwa", AON, Warszawa 1996, s. 95.

⁹⁹W której ramach wyzyskuje się zaangażowanie obywateli na rzecz obrony państwa na poziomie bliskiej im ojcowizny.

¹⁰⁰**Systemu obrony terytorialnej** - *część (podsystem) militarne podsystemu obrony państwa przeznaczony do przygotowania i prowadzenia, we współdziałaniu z układem pozamilitarnym, obrony powszechnej na całym terytorium kraju.(...) stanowi skoordynowany zbiór takich elementów jak: terytorialne organy dowodzenia, wojska obrony terytorialnej, wojskowe elementy operacyjnego przygotowania terytorium kraju, a w okresie wojny - stacjonarne i instytucje wojskowe oraz formacje zmilitaryzowane włączane w skład sił zbrojnych. system łączy relacje wewnętrzne - dowodzenie, współdziałanie, szkolenie oraz zewnętrzne - współdziałanie z wojskami operacyjnymi, pozamilitarnymi ogniwami obrony i społeczeństwa*. Por. "Słownik podstawowych terminów dotyczących bezpieczeństwa państwa", AON, Warszawa 1996, s. 89.

¹⁰¹Np.: Austria, Belgia, Holandia, Dania, Finlandia, Szwajcaria, Szwecja.

społeczeństwa (narodów stanowiących wielonarodowe państwo), lecz jedynie do struktur państwa¹⁰² **system obrony terytorium**.

System obrony terytorialnej jest najtańszym systemem, zaś **system obrony terytorium** najdroższym spośród **systemów obrony terytorium państwa**. Mimo tej wiedzy wiele państw świadomie utrzymuje droższy system obrony terytorium, ponieważ zbudowanie u nich systemu obrony terytorialnej spowodowałoby "rozsadzenie" wielonarodowych struktur państwa, gdyż uzbrojone na poziomie lokalnym narody stałyby się wtedy tak autonomiczne obronnie iż właściwie trudno byłoby je zbrojnie zmusić do posłuszeństwa centralnym strukturom państwa i zapanować nad nimi politycznie. Z tego to powodu nawet najbardziej demokratyczne państwa wielonarodowe budują u siebie **systemy obrony terytorium**, rezygnując z **systemów obrony terytorialnej** lub **systemu armii terytorialnych** na rzecz **systemu armii terytorium**.

Najświeższym przykładem pomyłki strategicznej w tym względzie była Jugosławia, gdzie dwie z republik postanowiły wyjść z federacji, a decyzję polityczną w tym względzie podparto militarną obroną jednostek obrony terytorialnej, których nie była w stanie pokonać silna armia federalna. Uporczywe walki sił federalnych z jednostkami obrony terytorialnej zakończyły się usamodzielnieniem "zbuntowanych" i ostatecznym rozpadem państwa, które zbudowało wojska obrony terytorialnej w tych republikach.

Błędu tego Serbowie nie powtórzyli w prowincji Kosowo, toteż mogli tam swobodnie narzucać wolę polityczną przy pomocy wojsk operacyjnych. Dopiero militarny nacisk zewnętrzny zmusił ich do wycofania swoich wojsk z tej prowincji.

O randze i sile wojsk terytorialnych byłej Jugosławii niech świadczy fakt, iż nawet tak silny militarnie sojusz jakim jest obecnie NATO nie podjął się lądowych rozstrzygnięć militarnych w tym regionie Europy – mając przyzwolenie na taką działalność ze strony Narodów Zjednoczonych – gdyż zdawano sobie sprawę z małej szansy takiego rozstrzygnięcia w starciu z wojskami lokalnymi, gotowymi natychmiast przejść do działań nieregularnych w masowej skali. Wykonano natomiast działania precyzyjne (wiosna-lato 1999 r.), których efekt militarny nie jest

¹⁰²M.in.: Chiny, Francja, Hiszpania, Niemcy, Turcja, Wielka Brytania, Włochy oraz byłe państwa Układu Warszawskiego w okresie przynależności do sojuszu.

zbyt widoczny, ponieważ nie wykorzystano wszystkich atutów¹⁰³ strategicznych płynących z ich zastosowania. Sukces polityczny z tego powodu nie jest nawet nie połowiczny, gdyż armia terytorialna Serbii nie została pokonana. Spowodowano jedynie wycofanie się wojsk operacyjnych z regionu, który nie posiadał czynnych sił terytorialnych w znaczącej narodowo skali.

Pomijając sytuację, jaka w znacznym stopniu “standaryzowała” system obrony terytorium państw-członków Układu Warszawskiego, nie sposób znaleźć dwóch państw, które miałyby takie same wojska terytorialne, wojska obrony terytorialnej lub systemy obrony terytorium – gdyż te struktury zależą przede wszystkim od terytorium (położenia geograficznego), polityki militarnej sąsiadów, ustroju, tradycji, struktury narodowościowej państwa i strategii wojennej każdego z nich.

¹⁰³Między innymi **nie zastawano strategicznego zaskoczenia a rozpoznanie na rzecz uderzeń też zbagatelizowano** – zarówno w fazie opisanie stanu faktycznego obiektów przed uderzeniem, jak również skutków uderzeń. Nie wykorzystano również **działań wojsk specjalnych** w skali odpowiadającej potrzebom.

IV. OCHRONA NA POZIOMIE STRATEGICZNYM

Rozdział ten omawia problematykę ochrony terytorium na poziomie strategicznym. Przy czym w trakcie badań przyjęto, że ochrona terytorium realizowana jest w różnej formie i przez różne instytucje, których zasadniczą rolą jest dbałość o właściwe funkcjonowanie społeczeństwa zamieszkiwanym przez terytorium w strukturach organizowanych przez państwo, jako wyraz zorganizowania społecznego w interesie obrony narodowej. Stąd wiele uwagi poświęcono zadaniom władz cywilnych w dziedzinie bezpieczeństwa, omówieniu zakresu ich aktywności oraz przedstawieniu złożoności organizacyjnej w sferze wykonawczej – przy aktywnej pomocy sił zbrojnych (jeśli zajdzie potrzeba wsparcia przez nie działań ochronnych w interesie narodowym).

4.1 OCHRONA PORZĄDKU KONSTYTUCYJNEGO

Pośród zagrożeń państwa jako instytucji politycznej można wyróżnić sytuacje, będące wynikiem celowej działalności ludzi, grup społecznych, organizacji i państw (grup państw) – podmiotów polityki, wymierzone bezpośrednio lub pośrednio w podstawy funkcjonowania demokratycznego państwa. Najogólniej możemy je określić, jako zagrożenia porządku konstytucyjnego.

Wartości decydujące o trwałości ustroju państwa demokratycznego obejmują głównie: suwerenność polityczną i międzynarodową pozycję państwa, niepodległość i nienaruszalność granic, niepodległość i nienaruszalność jego terytorium, trwałość i niepodważalność ustroju władzy publicznej, trwałość i przestrzeganie prawa państwowego, tajemnicę państwową, bezpieczeństwo osób piastujących najważniejsze urzędy państwowe, prawa i wolności człowieka i obywatela, wolności i prawa polityczne, wolności i prawa ekonomiczne, najcenniejsze wartości kultury i dziedzictwa narodowego, tożsamość narodową, dorobek naukowy i inne.

Porządek konstytucyjny określa się jako [...] „całokształt organów, instytucji państwowych i ich poczynañ oraz system reguł prawnych gwarantujących ciągłość konstytucyjnego ustroju państwa, a w tym ochronę państwa jako organizacji prawnej i politycznej¹, ochronę informacji niejawnych, ochronę osób, obiektów i urządzeń

¹ Państwo jako instytucja prawna i polityczna jest organizacją, w której są określone stosunki prawne między jego podmiotami, a także wewnętrzna i zewnętrzna suwerenność wobec innych państw i organizacji; posiada ono także prawo do legalnego przymusu nad ludźmi i

istotnych dla bezpieczeństwa kraju, a także ochronę wolności, praw oraz obowiązków człowieka i obywatela”².

Ochrona porządku konstytucyjnego obejmuje działalność wielu instytucji oraz dotyczy kilku istotnych obszarów, które można traktować jako względnie odosobnione dziedziny działalności. Można do nich zaliczyć:

- ochronę państwa jako organizacji prawnej i politycznej;
- kontrolę państwową i ochronę prawa;
- ochronę informacji niejawnych;
- ochronę osób, obiektów i urzędzeń o szczególnym znaczeniu dla bezpieczeństwa narodowego;
- ochronę danych osobowych;
- ochronę wolności, praw i obowiązków człowieka i obywatela, a także egzekwowanie obowiązków obywatela wobec państwa, określonych Konstytucją RP i innymi ustawami.

W zakresie ochrony państwa jako organizacji prawnej i politycznej realizowane są przedsięwzięcia mające na celu rozpoznawanie, wykrywanie, zapobieganie i zwalczanie zagrożeń godzących w bezpieczeństwo wewnętrzne i zewnętrzne państwa, a głównie w jego suwerenność, międzynarodową pozycję, niepodległość, bezpieczeństwo polityczne, ekonomiczne i militarne, w porządek prawny i demokratyczne struktury władzy.

W zakresie kontroli państwowej i ochrony prawa podejmowane są działania mające na celu kontrolę konstytucyjności prawa, kontrolę międzynarodową, podatkową, prokuratorską, skarbową oraz resortową, a także ochronę przestrzegania prawa wraz z zapewnieniem stosowania procedur gwarantujących przestrzeganie postanowień prawa państwowego i międzynarodowego.

Ochrona informacji niejawnych dotyczy zabezpieczenia „tajemnic prawnie chronionych” przed szpiegostwem, narażeniem na szwank lub dostępem osób nieupoważnionych oraz ochrony urzędzeń zawierających informacje uznane za niejawne

organizacjami na jego terenie oraz tytuł do organizowania życia zbiorowego w granicach swojego terytorium.

² W. Kitler, *Obrona narodowa III RP. Pojęcie. Organizacja. System*, rozprawa habilitacyjna, AON, Warszawa 2002, s. 322. W cytowanej definicji wymienia się ochronę osób, obiektów i urzędzeń istotnych dla bezpieczeństwa kraju, której nie można utożsamiać z ochroną wszystkich obszarów, obiektów, urzędzeń i transportów podlegających obowiązkowej ochronie przez SUFO lub odpowiedniemu zabezpieczeniu technicznemu, w myśl ustawy o z dnia 22 sierpnia 1997 r. o ochronie osób i mienia DzU z 1997 r., nr 114, poz. 740.

przed sabotażem, celowym uszkodzeniem, zniszczeniem lub awarią zaistniałą z przyczyn naturalnych lub w efekcie zaniedbań człowieka³.

Ochrona osób, obiektów i urzędzeń o szczególnym znaczeniu dla bezpieczeństwa narodowego obejmuje przedsięwzięcia mające na celu fizyczną ochronę osób podlegających szczególnej ochronie oraz innych osób ze względu na dobro państwa, obcych delegacji na terytorium RP, własnych i obcych przedstawicielstw dyplomatycznych, urzędów konsularnych, przedstawicielstw przy organizacjach międzynarodowych, obiektów służących organom władzy oraz obiektów i urzędzeń o szczególnym znaczeniu dla bezpieczeństwa narodowego⁴.

Ochrona danych osobowych obejmuje przedsięwzięcia, realizowane przez uprawnione organy, instytucje, jednostki organizacyjne, podmioty lub osoby decydujące o celach i środkach przetwarzania danych osobowych, mające na celu ich ochronę przed określeniem tożsamości osoby fizycznej wbrew jej woli lub przepisom ustawy⁵ w czasie przetwarzania danych w związku z działalnością publiczną, zarobkową, zawodową, lub dla realizacji celów statutowych⁶.

Wymienione wyżej dziedziny działalności w zakresie ochrony porządku konstytucyjnego łączą liczne więzi natury organizacyjnej i funkcjonalnej. Wiele instytucji i organizacji uczestniczy w procesie osiągania celów działania w dwu i więcej dziedzinach rozpatrywanej problematyki. Zarówno służby specjalne, służby wspierające, jak i inne straże, służby, inspekcje i policje oraz inne organy państwowe zmuszone są do wzajemnej współpracy, a często nawzajem się zastępują w realizacji określonej funkcji.

Na straży porządku konstytucyjnego w Polsce, określonego złożonym zbiorem przepisów prawnych, stoi wiele organów państwowych i instytucji wykonawczych, do których należą głównie:

³ Por. M. Blim, *Tajemnica państwowa i wojskowa wg standardów NATO. Rola administracji cywilnej i lokalnych instytucji wojskowych w działaniach na rzecz obronności*, „Zeszyt Problemowy TWO” 2001, nr 2(24), s. 7.

⁴ Zob.: *Ustawa z dnia 22 sierpnia 1997 r. o ochronie osób i mienia*, DzU z 1997 r., nr 114, poz. 740; *Ustawa z dnia 16 marca 2001 r. o Biurze Ochrony Rządu*, DzU z 2001 r., nr 0127, poz. 298 (z późn. zmianami).

⁵ W myśl ustawy przetwarzanie danych jest dopuszczalne za zgodą osoby, której dane dotyczą, gdy zezwalają na to przepisy prawa, gdy jest niezbędne osobie, której dane dotyczą, gdy jest niezbędne do wykonania określonych prawem zadań realizowanych dla dobra publicznego oraz gdy jest niezbędne do wypełnienia usprawiedliwionych celów administratorów danych, bez naruszania praw i wolności danej osoby. Zob. *Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych*, DzU z 1997 r., nr 133, poz. 883 (z późn. zmianami).

⁶ Zob. *Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych*, DzU z 1997 r., nr 133, poz. 883.

- *w zakresie ochrony państwa*: Kolegium do Spraw Służb Specjalnych przy Radzie Ministrów, szefowie ABW i AW, Wojskowe Służby Informacyjne (WSI) oraz współdziałające z nimi: Policja, Straż Graniczna (SG), Żandarmeria Wojskowa (ŻW), Biuro Ochrony Rządu (BOR), Inspekcja Celna (IC), organy celne, urzędy skarbowe, izby skarbowe, organy kontroli skarbowej, organy informacji finansowej oraz służby rozpoznania SZ RP;
- *w zakresie kontroli państwowej i ochrony prawa* wyróżnić można organy sprawujące określone funkcje w zakresie kontroli konstytucyjności prawa, kontroli międzyresortowej, podatkowej, prokuratorskiej, skarbowej oraz resortowej: Prezydent RP (m.in. prawo weta), Trybunał Konstytucyjny, Najwyższa Izba Kontroli, Rzecznik Praw Obywatelskich, Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji, inspekcje, organy podatkowe, organy prokuratury, urzędy i inspektorzy kontroli skarbowej, a także wewnątrzresortowe organy kontroli⁷;
- *w zakresie ochrony informacji niejawnych*: Komitet Ochrony Informacji Niejawnych działający przy Radzie Ministrów, Najwyższa Izba Kontroli, służby ochrony państwa, a także „służby współdziałające”⁸; przy Prezesie Rady Ministrów, jako organ opiniodawczo-doradczy, działa także Międzyresortowy Zespół do Spraw Ochrony Wiadomości Stanowiących Tajemnicę Państwową i Służbową Wymienianych na Podstawie Umów Międzynarodowych⁹;
- *w zakresie ochrony osób, obiektów i urządzeń o szczególnym znaczeniu dla bezpieczeństwa państwa*: Biuro Ochrony Rządu, a także ABW, WSI, ŻW, IC, a także wewnętrzne służby ochrony w rozumieniu ustawy o ochronie osób i mienia, i innych przepisów szczegółowych¹⁰;

⁷ Zob. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 27 kwietnia 1999 r. w sprawie właściwości i trybu powoływania rzeczników dyscypliny finansów publicznych, organów orzekających oraz szczegółowych zasad postępowania w sprawach o naruszenie dyscypliny finansów publicznych, Dz.U. 1999, nr 42, poz. 421.

⁸ W rozumieniu ustawy z dnia 24 maja 2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu „służbami współdziałającymi” są: Policja, Straż Graniczna, Żandarmeria Wojskowa, Biuro Ochrony Rządu, Inspekcja Celna, organy celne, izby skarbowe, organy kontroli skarbowej, urzędy skarbowe, organy informacji finansowej, służby rozpoznania SZ RP.

⁹ Zarządzenie Nr 107 Prezesa Rady Ministrów z dnia 3 października 1997 r. w sprawie utworzenia Międzyresortowego Zespołu do Spraw Ochrony Wiadomości Stanowiących Tajemnicę Państwową i Służbową Wymienianych na Podstawie Umów Międzynarodowych.

¹⁰ Zob.: Ustawa z dnia 22 sierpnia 1997 r. o ochronie osób i mienia, Dz.U. 1997, nr 114, poz. 740; Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 17 listopada 1998 r. w sprawie wewnętrznych służb ochrony Dz.U. 1999, nr 4, poz. 31; Rozporządzenie Ministra Obrony Narodowej z dnia 2 czerwca 1999 r. w sprawie wewnętrznych służb ochrony działających na terenach komórek i jednostek organizacyjnych resortu obrony narodowej, Dz.U.

- w zakresie ochrony danych osobowych: Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych (GIODO) i Biuro GIODO, a także administratorzy danych osobowych.

Szczególną materię funkcjonowania demokratycznego państwa, a w tym jakości jego porządku konstytucyjnego, stanowi *ochrona wolności, praw człowieka i obywatela* (wolności sumienia i wyznania; wolności i prawa osobiste; wolności i prawa polityczne; wolności i prawa ekonomiczne; socjalne i kulturalne) oraz egzekwowanie jego obowiązków wobec państwa (konstytucyjnych obowiązków obywatela). Prawa i wolności człowieka i obywatela określają dość precyzyjnie zakres ich stosowania, ograniczają ingerencję państwa w tym zakresie, gwarantując jednocześnie – przy zachowaniu niezmiennych wykluczeń¹¹ – prawo państwa do ich ograniczenia w sytuacjach nadzwyczajnych, co w ma istotne znaczenie dla celów bezpieczeństwa narodowego.

System ochrony porządku konstytucyjnego jest złożonym zbiorem modułów. Z uwagi na więzi merytoryczne, jak i operacyjne występujące pomiędzy jego poszczególnymi częściami funkcjonalnymi można go traktować jako ściśle powiązany, jednolity zbiór funkcji zapewniających trwanie państwa pod względem jego jedności i stałości ustrojowej, prawnej i organizacyjnej, a także realizację niezbywalnych praw i wolności człowieka i obywatela, przy zachowaniu wyższości interesów narodowych nad indywidualnymi¹². W dziedzinie tej dominującą rolę pełnią władze cywilne, jednak w wielu sytuacjach niezbędna jest pomoc wojskowa.

4.2. OCHRONA DÓBR KULTURY

Kultura narodowa (dorobek materialny i duchowy) w historii Polski odegrała znaczącą rolę. Z tego też względu ochrona dziedzictwa narodowego stanowi jedno z zasadniczych wyzwań i obowiązków władz publicznych i całego społeczeństwa. Problematykę bezpieczeństwa kulturowego rozpatrywać należy z dwóch punktów

1999, nr 58, poz. 619. Szerzej o ochronie informacji niejawnych według norm NATO: M. Blim, *Tajemnica państwowa i wojskowa wg standardów NATO*, „Zeszyt Problemy TWO” 2001, nr 2(24).

¹¹ Ustawami o stanie wojennym i wyjątkowym (art. 233. Ust. 1 Konstytucji RP) nie wolno ograniczać wolności i praw w zakresie: godności człowieka (art. 30 Konstytucji), obywatelstwa (art. 34 i 36), ochrony życia (art. 38), humanitarnego traktowania (art. 39, 40 i 41), odpowiedzialności karnej (art. 42), dostępu do sądu (art. 45), dóbr osobistych (art. 47), sumienia i religii (art. 53), petycji (art. 63) oraz rodziny i dziecka (art. 48 i 72). Zob. też art. 233. ust 2 i 3.

¹² Wyższość interesów narodowych nad indywidualnymi stanowi konsekwencję funkcjonowania państwa jako organizacji przymusu, która stosuje przymus legalnie - na podstawie ogólnych norm zachowania (prawa).

widzenia. Z jednej strony kultura narodowa jest niezbrojnym „orężem”, które służy kształtowaniu pożądanych postaw w środowisku międzynarodowym oraz umacnianiu siły narodowej¹³, z drugiej zaś strony – jest podmiotem szczególnej ochrony przed szkodliwym, a często destrukcyjnym wpływem działalności człowieka oraz skutków działania sił natury, głównie klęsk żywiołowych.

Problematyka WWWCiSp wiąże się z udzielaniem pomocy władzom cywilnym w zakresie ochrony dóbr kultury, opieki nad nimi i ich poszanowania. Najszerzej pojęty cel ochrony dóbr kultury wiąże się z ich zachowaniem, należytym utrzymaniem oraz społecznie celowym wykorzystaniem i udostępnieniem dla celów naukowych, dydaktycznych i wychowawczych, tak aby służyły nauce oraz popularyzacji wiedzy i sztuki, stanowiły trwałe element rozwoju kultury i były czynnym składnikiem życia współczesnego społeczeństwa¹⁴. Polega to na zabezpieczeniu ich przed zniszczeniem, uszkodzeniem, dewastacją, zaginięciem lub wywozem, na zapewnieniu im warunków trwałego zachowania, na opracowaniu dokumentacji naukowej, ewidencji i rejestracji oraz na ich konserwacji, restauracji lub odbudowie, opartych na zasadach naukowych. Ochrona dóbr kultury narodowej jest procesem nieprzerwanym, co wynika nie tylko z faktu występowania różnych zagrożeń, ale także z potrzeby należytego ich zachowania, odtwarzania (rekonstrukcji, retrowersji), a także odzyskiwania dóbr utraconych w wyniku grabieżczej i przestępczej działalności na obszarze Polski przez wiele wieków.

Ze względu na potrzebę koordynacji poczynań w tej dziedzinie organem wiodącym jest minister właściwy ds. kultury i dziedzictwa narodowego. Organami współdziałającymi są głównie ministrowie właściwi ds.: kultury fizycznej i sportu, nauki, obrony narodowej, oświaty i wychowania, spraw wewnętrznych, wyznań religijnych, spraw zagranicznych oraz przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji¹⁵ i prezes Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu.

¹³ Dominację kulturową Z. Brzeziński traktuje jako jeden z aspektów, choć niedocenianych, światowej hegemonii Ameryki. Norman Davies zaś, oceniając znaczenie kultury w historii narodu polskiego, stwierdza: „W kraju, w którym fundamenty politycznej niezawisłości zostały podkopane już w połowie XVIII w. stanowiła często ostatnią linię obrony”. Tychże autorów odpowiednio: Z. Brzeziński, *Wielka szachownica. Główne cele polityki amerykańskiej*, „Świat Książki”, Warszawa 1998, s. 30; N. Davies, *Boże igrzysko. Historia Polski*, „Znak”, Kraków 1999, s. 709.

¹⁴ Zob. *Ustawy z dnia 15 lutego 1962 r. o ochronie dóbr kultury*, art. 3.1. Dz.U. 1999, nr 98, poz. 1150.

¹⁵ Zadaniem radiofonii i telewizji jest m.in. udostępnianie dóbr kultury i sztuki, ułatwianie

Z uwagi na zakres realizowanych zadań organami i osobami blisko związanymi z działaniem w zakresie obrony w dziedzinie kultury narodowej są także: Generalny Konserwator Zabytków, przewodniczący Komitetu Kinematografii, przewodniczący Krajowej Rady Bibliotecznej, Naczelnny Dyrektor Archiwów Państwowych, przewodniczący Rady Ochrony Pamięci Walki i Męczeństwa, przewodniczący Rady do Spraw Muzeów, a także organy centralne administracji rządowej: Szef OCK, kierujące strażami (np. komendanci główni PSP i SG), inspekcjami (np. Generalny Inspektor Celny) i policjami (np. Komendant Główny Policji).

Najważniejsze zadania z zakresu ochrony dóbr kultury obejmują:

- w zakresie ochrony ruchomych dóbr kultury: prace ewidencyjno-dokumentacyjne, ukrycie i zabezpieczenie przed zniszczeniem oraz ochronę przed grabieżą, rozśrodkowania zasobów do schronów i ukryć w rejonie miejscowości dotychczasowego przechowywania, ewakuację do innych rejonów, a nawet ukrycie najcenniejszych zabytków poza granicami kraju (w razie konfliktu zbrojnego);
- w zakresie ochrony dóbr nieruchomych: wykonanie prac ewidencyjno-dokumentacyjnych oraz techniczno-inżynierskich w celu zabezpieczenia przed szkodliwym działaniem sił natury lub człowieka.

Działania te mają istotne znaczenie jeśli weźmie się pod uwagę występowania wielu zagrożeń w masowej skali: skutków działań wojennych, zamieszek wewnętrznych, katastrof naturalnych (pożarów, powodzi, huraganów), awarii technicznych (m.in. w stałych obiektach przemysłowych oraz katastrof związanych z transportem NSCh), a także ataków terrorystycznych.

Wojsko poza formalną koniecznością przestrzegania prawa międzynarodowego (konwencji haskich, genewskich i protokołów dodatkowych) w czasie konfliktów zbrojnych (międzynarodowych i niemiędzynarodowych) dysponuje wieloma atutami, które mogą być wykorzystane w razie pilnej potrzeby, gdy zagrożone zostaną dobra kultury narodowej, gdy zaistnieje potrzeba ich rozśrodkowania, ewakuacji lub ratowania, a siły cywilne nie będą w stanie sprostać temu zadaniu.

Plany ochrony dóbr kultury opracowywane przez Generalnego Konserwatora Zabytków, wojewódzkich konserwatorów zabytków oraz kierowników jednostek organizacyjnych (m.in.: muzeów, bibliotek, archiwów) powinny uwzględniać, jeśli tylko trzeba i jest to możliwe, ewentualną pomoc wojskową w tej materii. Liczy się tu często

mobilność sił wojskowych, dysponowanie zorganizowaną grupą ludzi, sprzętem transportowym, a nawet odpowiednimi warunkami do przechowania ruchomych dóbr kultury.

4.3 OCHRONA STRUKTUR ADMINISTRACYJNYCH

Sprawne funkcjonowanie organów państwowych stanowi podstawowy warunek spełniania zadań związanych z kierowaniem całokształtem życia publicznego. W sytuacji normalnej, kryzysowej, jak i w czasie konfliktu muszą być zdolne do wykonania czynności z zakresu ustawodawstwa (organy ustawodawcze), kontroli (organy kontrolne), wymiaru sprawiedliwości (organy sądowe) oraz zarządzania (administracja publiczna). W dalszej części pracy główną uwagę skupimy na organach o charakterze ustawodawczym i administracyjnym.

Organy ustawodawcze tworzą prawo państwowe, określając reguły postępowania władzy publicznej i zachowania obywateli, także w dziedzinie bezpieczeństwa narodowego. Doświadczeniem uczy, że w sytuacji zagrożeń działanie ustawodawcy nabiera szczególnego znaczenia głównie w zakresie tworzenia i doskonalenia prawa w dziedzinie bezpieczeństwa, ale i tego, że pojawia się wiele trudności w zebraniu się tak licznego gremium decyzyjnego w jednym miejscu i w określonym czasie. Często więc uprawnienia prawodawcze z mocą ustawy zyskują organy jednoosobowe lub organy tworzone ze składu ciała ustawodawczego, o ograniczonej liczbie członków. W obydwu przypadkach dotyczy to głównie stanu wojny.

Najważniejszą rolę w dziedzinie bezpieczeństwa pełnią organy administracji. Ich zadaniem jest realizacja postanowień ustawodawcy w tej dziedzinie, wdrożenie prawa o charakterze wykonawczym, wraz z działaniami innowacyjnymi w zakresie ustawodawstwa, jednym słowem – rządzenie, poprzez planowanie i organizowanie określonych działań, dostosowywanie struktury organizacyjnej administracji do określonych potrzeb, koordynację działań wielu narzędzi bezpieczeństwa, motywowanie i kontrolę realizacji zadań.

Zapewnienie funkcjonowania organów władzy i administracji to inaczej mówiąc – zapewnienie bezpieczeństwa, swobody i sprawności ich działań. Wymaga ono realizacji wielu względnie stałych przedsięwzięć, inaczej funkcji: ochronnych, obronnych, logistycznych, techniczno-organizacyjnych, a także w zakresie wsparcia decyzji. Przedsięwzięcia z tego zakresu realizowane są na mocy przepisów określonych

ustawami i rozporządzeniami, m.in.: o ochronie osób i mienia, o powszechnym obowiązku obrony RP, o Policji, Straży Granicznej oraz Biurze Ochrony Rządu.

W czasie normalnym nie ma potrzeby udzielania wsparcia wojskowego w tym zakresie, jednak sytuacja może się znacznie zmienić, gdy pojawią się zagrożenia i ich skutki decydująco wpływające na zmianę jakościową w funkcjonowaniu administracji publicznej. Kierownicza kadra i pracownicy administracji publicznej zmuszeni będą do pracy w trybie nadzwyczajnym, wprowadzone będą zmiany organizacyjne, dokonywane będą przemieszczenia do wcześniej przygotowanych lub doraźnych miejsc pracy - rozwijany będzie system stanowisk kierowania w stałych, doraźnych lub z góry zaplanowanych miejscach rozmieszczenia. W ślad za tym poszczególne funkcje z zakresu zabezpieczenia nabiorą szczególnego znaczenia, a głównie: ochrona osób podlegających szczególnej ochronie, ochrona służących im obiektów, obrona przed ewentualnym atakiem zbrojnym, zapewnienie sprawnej łączności, zapewnienie usług logistycznych (m.in.: zaopatrzenie w wodę, żywność, materiały medyczne i produkty farmaceutyczne, materiały pędne i smary; zabezpieczenie transportowe, kwaterunkowe, sprzęty i materiały biurowe; usługi pralnicze; usuwanie nieczystości), opieka medyczna i ochrona weterynaryjna¹⁶.

Osobną materię zabezpieczenia funkcjonowania organów władzy i administracji stanowi problematyka wsparcia decyzji, a więc zapewnienie intelektualnych, technicznych i organizacyjnych warunków sprawnego decydowania, w niezwykle trudnej, dynamicznej i złożonej sytuacji systemowej¹⁷.

Praktyka dowodzi, że zapewnienie wsparcia decyzji w Polsce napotyka wiele przeszkód. Wynika to z dwóch powodów: po pierwsze z obiektywnego faktu niedostatecznej organizacji aparatu zarządzającego do radzenia sobie w sytuacjach trudnych, szczególnie w obliczu zagrożeń i ich skutków; po wtóre z przyczyn subiektywnych, niedostatecznego przygotowania decydentów, biurokratycznych utrudnień i nadal resortowego podejścia do problematyki zarządzania bezpieczeństwem. Koronnym tego przykładem są nieustanne zmiany dokonywane w dziedzinie

¹⁶ Szerzej: B. Wiśniewski, *Zapewnienie ciągłości funkcjonowania organów władzy i instytucji publicznych w okresie pokoju, kryzysu i wojny*, [w:] *Obrona cywilna (niemilitarna) w obronie narodowej III RP*, red. nauk. W. Kitler, AON, Warszawa 2001, s. 251-258.

¹⁷ „Sytuacja systemowa - charakter stanu systemu determinujący układ wzajemnych relacji (stosunków, interakcji) między systemem a jego bliższym i/lub dalszym otoczeniem (zewnętrzna sytuacja systemowa) albo między elementami (podsystemami) systemu (wewnętrzna sytuacja systemowa)”, P. Sienkiewicz, P. Górny, *Analiza systemowa sytuacji kryzysowych*, Zeszyty Naukowe AON, nr 4(45), Warszawa 2001, s. 30.

zarządzania kryzysowego, głównie na szczeblu krajowym, gdzie, oprócz wypaczenia istoty tego zjawiska, dokonywane są ciągle zmiany organizacyjne w zakresie różnego typu ciał kolegialnych i doradczych. Ułomności zjawiska dowodzi przebogata działalność legislacyjna, potwierdzająca sens łacińskiej maksymy: *Corruptissima re publica plurimae leges*, co tłumaczy się na: *im większy nieład w państwie, tym liczniejsze ustawy*.

W wielu państwach, także i w Polsce niezbędną może się okazać pomoc wojskowa w zabezpieczeniu funkcjonowania organów władzy i administracji. Może ona mieć różny charakter, w zależności od charakteru czynników zagrożenia. Szczęólnego znaczenia nabiera wówczas, gdy administracja cywilna jest głównym wykonawcą zadań z zakresu bezpieczeństwa, a więc w czasie zagrożeń o charakterze niemilitarnym, a szczególnie w czasie klęsk i katastrof, migracji na wielką skalę, masowych strajków lub załamania się funkcji publicznych (pocztowych, transportowych itd.).

Osobliwym przypadkiem wojskowego wsparcia, a raczej zastąpienia władz cywilnych w realizacji ich funkcji, jest wprowadzenie jurysdykcji władz wojskowych. Przewiduje to prawo wielu państw, z polskim włącznie: „Rada Ministrów w czasie stanu wojennego w szczególności [...] może przekazać organom wojskowym określone kompetencje organów władzy publicznej w strefie bezpośrednich działań zbrojnych”¹⁸.

4.4 OCHRONA W ZAKRESIE BEZPIECZEŃSTWA I PORZĄDKU PUBLICZNEGO

Stan bezpieczeństwa i porządku publicznego wpływa na rozwój cywilizacyjny człowieka, na kształtowanie warunków w jakich on żyje. Zapewnienie bezpieczeństwa i porządku publicznego jest jednym z podstawowych zadań państwa, a w konsekwencji powołanych przez nie struktur organizacyjnych i instytucji prawnych.

Bezpieczeństwo i porządek publiczny – to stan i proces zapewniania ochrony życia, zdrowia, mienia i innych wartości przed bezprawnymi działaniami oraz ochrony zasad współżycia społecznego i stosunków regulowanych normami prawnymi i zwyczajami. To zwalczanie przestępczości oraz zjawisk kryminogennych, zapewnienie ochrony przed bezprawnymi zamachami na życie i zdrowie ludzkie, dorobek materialny

¹⁸ Zob. *Ustawa z dnia 29 sierpnia 2002 r. o stanie wojennym oraz o kompetencjach Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych i zasadach jego podległości konstytucyjnym organom Rzeczypospolitej Polskiej*, art. 11, ust. 1, pkt 5, Dz.U. z 2002 r., nr 156, poz. 1301.

i kulturalny społeczeństwa, a także przeciwdziałanie zbiorowym zakłóceniom porządku publicznego.

Ochronę bezpieczeństwa i porządku publicznego zazwyczaj przypisuje się organom policji i wymiaru sprawiedliwości. Jest to daleko idące uproszczenie, bowiem czynniki kształtujące poziom bezpieczeństwa i porządku publicznego oraz zagrożenia w tej sferze są liczne i różnorodne, ujawniają się w wielu dziedzinach funkcjonowania państwa¹⁹. Na podstawie analizy przestępczości wyodrębniono i uszeregowano zasadnicze kategorie przestępstw mające decydujący wpływ na stan bezpieczeństwa obywateli, dóbr materialnych i niematerialnych oraz porządku publicznego. Ma to znaczenie nie tylko porządkujące i systematyzujące, ale przede wszystkim umożliwia określenie priorytetów działań podejmowanych przez podmioty bezpieczeństwa i porządku publicznego oraz wspólnych obszarów zadaniowych dla poszczególnych wykonawców przy uwzględnieniu ich uprawnień i kompetencji.

Podstawę kategoryzacji stanowi kryterium ilościowo-wartościujące, co w rezultacie powoduje, że ich hierarchia odpowiada zazwyczaj społecznej ocenie bezpieczeństwa, koncentrującej się przede wszystkim na zagrożeniach bezpośrednich, w miejscu zamieszkania i najbliższym otoczeniu. Są to głównie: przestępstwa przeciwko mieniu, przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu, fałszerstwa, terroryzm, przestępczość gospodarcza, przestępczość narkotyczna, korupcja, przestępczość zorganizowana. Inną kategorię stanowią naruszenia porządku publicznego, traktowane jako wykroczenia, związane głównie z masowymi imprezami sportowymi, kulturalnymi i religijnymi, a także z wszelkiego rodzaju objawami protestów społecznych²⁰.

Główny problem, który ma zasadnicze znaczenie dla skuteczności działań organów odpowiedzialnych za przeciwdziałanie i zwalczanie przestępstw oraz przeciwdziałanie zbiorowym zakłóceniom porządku publicznego sprowadza się do koordynacji wysiłków podmiotów partycypujących w utrzymaniu bezpieczeństwa i porządku publicznego o różnym podporządkowaniu. W świetle postanowień ustawy o działach problematykę tę koordynuje minister spraw wewnętrznych i administracji.

¹⁹ Szerzej na temat czynników wpływających na poziom bezpieczeństwa publicznego w państwie W. Pokruszyński, *Bezpieczeństwo publiczne*. Materiały z konferencji naukowej odbytej 4 i 5 listopada 1993 r. w AON.

²⁰ Por. K. Gąsiorek, *Bezpieczeństwo i porządek publiczny*, [w:] *Współczesny wymiar obrony cywilnej RP w świetle integracji ze strukturami zachodnioeuropejskimi*, cz. 2, kier. nauk. W. Kitler, AON, Warszawa 2001, s. 134-140.

System bezpieczeństwa i porządku publicznego jest przede wszystkim systemem funkcjonalnym. Biorąc za punkt wyjścia zakres pojęciowy bezpieczeństwa i porządku publicznego należy stwierdzić, że jego strukturę podmiotową stanowią wszystkie instytucje, których działanie w szerszym lub węższym zakresie orientowane jest na zapewnienie ochrony osób i dóbr²¹ przed bezprawnym działaniem innych osób. W świetle obowiązujących przepisów prawa podmiotami realizującymi zadania w zakresie bezpieczeństwa i porządku publicznego są zarówno Policja, straże gminne, Straż Graniczna, Żandarmeria Wojskowa, jak i tzw. policje administracyjne – straże i inspekcje, którym z mocy prawa przypisano pewne uprawnienia kontrolne i egzekucyjne, a w określonych przypadkach także AW, ABW i BOR.

Złożony kształt systemu bezpieczeństwa i porządku publicznego urzeczywistnia się w trakcie przedsięwzięć o charakterze przekraczającym możliwości i zakres działania jednej służby państwowej. Okazją do pełnej aktywności planistycznej i operacyjnej podmiotów realizujących zadania z zakresu bezpieczeństwa i porządku publicznego w Polsce są (były) m.in.: wizyty papieskie, przywódców państw, wielkie imprezy sportowe; tragiczne powodzie, transporty odpadów radioaktywnych przez Polskę i inne przedsięwzięcia. Największego zaangażowania wymagały wizyty Jana Pawła II, gdyż obejmowały nie tylko sprawy bezpieczeństwa tej osoby, lecz także zagadnienia bezpieczeństwa związane z podejmowanymi na masową skalę przemieszczeniami ludzi oraz masowymi zgromadzeniami w czasie spotkań z Papieżem.

Nie można jednak ulegać wrażeniu, że tylko złożone sytuacje wywołują potrzebę interdyscyplinarnego działania. Czas normalny to także czas współpracy na rzecz realizacji funkcji operacyjnych (pozyskiwanie informacji, wykrywanie, ściganie itd.), interwencyjnych, kontrolno-orzekających (kontrolowanie i orzekanie o przestrzeganiu przepisów prawa), egzekucyjnej i wychowawczej.

Część zadań z zakresu bezpieczeństwa i porządku publicznego realizują profesjonalne służby wojskowe (ŻW oraz wojskowe organy porządkowe) na terenie administrowanym przez instytucje podległe lub nadzorowane przez MON oraz w stosunku do żołnierzy pełniących czynną służbę wojskową, niebędących w czynnej służbie w czasie noszenia mundurów oraz odznak i oznak wojskowych, pracowników

²¹ Pojęcie „dobro” oznacza nie tylko życie, zdrowie i mienie ale również wartości niematerialne, jak np. nietykalność, wolność, nienaruszalność mieszkania, tajemnicę korespondencji itp. Por. T. Hanousek, *Ustawa o Policji. Komentarz*, Kraków 1996, s. 19.

zatrudnionych w jednostkach wojskowych (JW), osób przebywających na terenach lub w obiektach JW oraz innych osób podlegających orzecznictwu sądów wojskowych lub współdziałających w popełnieniu przestępstwa zabronionego ustawą. W zakresie WWWCiSp wejdą zatem te działania, które wiążą się z zasileniem (wsparciem) służb cywilnych w działaniach ustawowo im przypisanym, gdy same nie są w stanie sprostać pojawiającym się wyzwaniom, tak na etapie zapobiegania, przygotowania i reagowania, jak i przywracania stanu normalnego.

4.5 OCHRONA PRZED NEGATYWNYMI SKUTKAMI DZIAŁAŃ CZŁOWIEKA I SIŁ NATURY

Problematyka poruszana w tym zagadnieniu stanowi jedną z najistotniejszych misji demokratycznego państwa, a z uwagi na znaczącą rolę wsparcia wojskowego, wymaga szczególnego potraktowania.

Strategia bezpieczeństwa narodowego RP z 2003 roku, wnosząc nowe wartości w pojmowaniu istoty bezpieczeństwa, podejmuje również problemy ochrony ludności, dóbr i środowiska w obliczu nowych wyzwań i zagrożeń bezpieczeństwa. Już nie tylko przyczyny natury militarnej, lecz również inne zagrożenia (m.in.: terroryzm, degradacja środowiska, proliferacja broni masowego rażenia, przestępczość zorganizowana i pospolita, destabilizacja sytuacji finansowo-kapitałowej i gospodarczej, klęski żywiołowe, katastrofy i awarie techniczne, epidemie) oddziałują na życie i zdrowie ludzi, ich dobra i środowisko naturalne.

Ochrona ludności, w warunkach zagrożenia bezpieczeństwa państwa (kryzysu) i wojny, jest również jednym z zadań pozamilitarnych ogniw obronnych określonych strategią obronności RP z 2000 roku.

Dokumenty doktrynalne znajdują swoje odzwierciedlenie w postanowieniach prawa polskiego, a także w rozwiązaniach natury organizacyjnej, służących podejmowaniu działań na rzecz ochrony ludności, dóbr i środowiska w obliczu zagrożeń płynących z zewnątrz, jak i mających charakter krajowy, regionalny lub lokalny. Zadania w tym zakresie należą do zakresu działania administracji cywilnej (rządowej i samorządowej) zaś pomoc wojskowa zyskuje tu największe znaczenie, głównie z uwagi na rozmiar przyczyn i skutków wymagających jej stosowania.

Regulacje prawne, głównie w zakresie ochrony ludności, dóbr i środowiska nie mają jeszcze czytelnego charakteru. Nadal występuje dualizm rozwiązań na czas pokoju i na czas wojny. Zamiast jednolitej regulacji tych problemów na wszystkie stany i okoliczności funkcjonowania państwa, w licznych ustawach i przepisach wykonawczych misja ochrony ludności traktowana jest z różnego punktu widzenia, w zależności od sensu danego przepisu prawa. Towarzyszy temu wiele przekłamań spowodowanych zarówno tendencjami natury resortowej, jak i modą na fałszywie pojmowane „zarządzanie kryzysowe”.

W rozumieniu ustawy o ochronie przeciwpożarowej przedsięwzięcia mające na celu ochronę życia, zdrowia, mienia i środowiska przed pożarem, klęską żywiołową lub innym miejscowym zagrożeniem wchodzi w zakres ochrony przeciwpożarowej²². W ustawie z dnia 18 kwietnia 2002 r. o stanie klęski żywiołowej problematyka ta potraktowana jest bardzo enigmatycznie. Starannie natomiast są podjęte problemy ochrony środowiska w ustawie z dnia 27 kwietnia z 2001 r. *Prawo ochrony środowiska*, której sens zgodny jest z jej tytułem. Jednak w tym wypadku ustawodawca reguluje sprawy *podjęcia lub zaniechania działań, umożliwiających zachowanie lub przywrócenie równowagi przyrodniczej*, konsekwentnie do zagrożeń wynikających z faktu eksploatacji instalacji lub urządzeń (mogących spowodować poważne awarie niebezpieczne dla środowiska naturalnego²³) oraz emisji do wody, powietrza, gleby lub ziemi substancji i energii (ciepła, hałasu, wibracji lub pola magnetycznego). Ustawa nie podejmuje problematyki klęsk żywiołowych.

Osobną materię stanowi prawo w zakresie ochrony ludności, zakładów pracy i urządzeń użyteczności publicznej, dóbr kultury, ratowania i udzielania pomocy poszkodowanym w czasie wojny. Problematykę tę podejmuje (bo nie reguluje całkowicie) ustawa o powszechnym obowiązku obrony RP, w dziale czwartym, zatytułowanym: „OBRONA CYWILNA”. Niejasny zapis art. 137 sprawia, że kontrowersje wokół rozumienia obrony cywilnej w Polsce mają swoje obiektywne uzasadnienie. W pierwszej części artykułu stwierdza się, że: „Obrona cywilna ma na celu ochronę ludności, zakładów pracy i urządzeń użyteczności publicznej, dóbr kultury, ratowanie i udzielanie pomocy poszkodowanym w czasie wojny [...]”, a chwilę dalej: „[...] oraz współdziałanie w zwalczaniu klęsk żywiołowych i zagrożeń środowiska oraz

²² Zob. *Ustawa z dnia 24 sierpnia 1991 r. o ochronie przeciwpożarowej*, art. 1, Dz.U. z 2002 r., nr 147, poz. 1229.

²³ W rozumieniu ustawy, oddziaływanie na środowisko obejmuje również oddziaływanie na

usuwaniu ich skutków”²⁴. Nie jest to więc podejście przedmiotowe do misji, którą spełnia państwo na rzecz ochrony ludności itd., lecz ujęcie podmiotowe poprzez wskazanie organizacji zwanej obroną cywilną. Co ciekawe polskie prawo nie odpowiada prawu międzynarodowemu, w którym stwierdza się, że: „W rozumieniu niniejszego protokołu: określenie „*obrona cywilna*” oznacza wypełnianie wszystkich lub niektórych zadań humanitarnych wymienionych niżej, mających na celu ochronę ludności cywilnej przed niebezpieczeństwami wynikającymi z działań zbrojnych lub klęsk żywiołowych, i przewyższanie ich bezpośrednich następstw, jak też zapewnienie warunków koniecznych do przetrwania. Są to następujące zadania: służba ostrzegawcza; ewakuacja; przygotowanie i organizowanie schronów; obsługa środków zaciemnienia; ratownictwo; służby medyczne, włączając w to pierwszą pomoc oraz opiekę religijną; walka z pożarami; wykrywanie i oznaczanie stref niebezpiecznych; odkażanie i inne podobne działania ochronne; dostarczanie doraźnych pomieszczeń i zaopatrzenia; doraźna pomoc dla przywrócenia i utrzymania porządku w strefach dotkniętych klęskami; doraźne przywrócenie działania niezbędnych służb użyteczności publicznej; doraźne grzebanie zmarłych; pomoc w ratowaniu dóbr niezbędnych dla przetrwania; dodatkowe rodzaje działalności, niezbędne dla wypełnienia któregoś z zadań wyżej wymienionych, w tym planowanie i prace organizacyjne”²⁵.

Projekty nowych ustaw (o krajowym systemie ratowniczym oraz o bezpieczeństwie obywatelskim) nie budzą większej nadziei na poprawienie sytuacji prawno-organizacyjnej w zakresie ochrony ludności, dóbr i środowiska. Projektodawca, zamiast zwrócić większą uwagę na sens ustawy (szczególnie tej drugiej), podejmuje tak wiele i tak różnorodnych i odmiennych problemów z zakresu bezpieczeństwa, że trudno dociec właściwej intencji działania prawodawczego.

Ze względu na ogólny nieład w tej dziedzinie, w badaniach przyjęto, że ochrona ludności oznacza „[...] kompleks interdyscyplinarnych przedsięwzięć mających na celu ochronę życia, zdrowia oraz dóbr i środowiska przed niebezpieczeństwami spowodowanymi działaniem sił natury lub działalnością człowieka, przewyższanie ich następstw, a także zapewnienie warunków koniecznych do przetrwania”²⁶.

zdrowie ludzi.

²⁴ Zob. *Ustawa z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej*, art. 137, Dz.U. z 2002 r., nr 21, poz. 205.

²⁵ *Protokół dodatkowy do konwencji genewskich z dnia 12 sierpnia 1949 r., dotyczący ochrony ofiar międzynarodowych konfliktów zbrojnych (Protokół I)*, art. 61.

²⁶ W. Kitler, *Obrona narodowa III RP...* wyd. cyt. S. 315.

W warunkach życia codziennego do ochrony ludności, w tym ratownictwa przeznaczone są etatowe, wyspecjalizowane jednostki, których zadaniem jest udzielanie niezbędnej pomocy. Wypadki drogowe, kolejowe, awarie sieci elektrycznych, gazowych, wezwania pogotowia ratunkowego nie naruszają i nie zakłócają normalnego, w miarę spokojnego funkcjonowania społeczeństwa, a przeznaczone do ochrony życia i zdrowia służby potrafią zapanować nad sytuacją. Problem ochrony ludności zaczyna się zdecydowanie komplikować, gdy „niepożądane” zdarzenia zaczynają burzyć porządek dnia codziennego, zostają naruszone i zachwiane podstawowe procesy społeczne, społeczeństwo przestaje normalnie funkcjonować, z obawą oczekując rozwoju wydarzeń. Państwo w takiej sytuacji musi być szczególnie przygotowane do szybkiego i skutecznego opanowania i zlikwidowania lub zminimalizowania potencjalnego i realnego zagrożenia.

Ze względu na wprost nieograniczoną możliwość wystąpienia różnorodnych zagrożeń, związanych zarówno z działaniem sił przyrody, rozwojem cywilizacyjnym oraz zagrożeniem militarnym, do udziału w ochronie ludności muszą zostać powołane różnego rodzaju siły, które będą przejmowały decydującą rolę w zależności od rodzaju zagrożenia. Wszystkie te siły muszą jednak działać w obrębie jednego – sprawnie funkcjonującego systemu.

Ochrona ludności obejmuje działania w zakresie: zapewnienia stosowania prawa państwowego i międzynarodowego w dziedzinach związanych z ochroną praw człowieka i życia ludzkiego, mienia i dóbr kultury oraz środowiska jego bytowania; zapewnienia odpowiedniego poziomu gotowości sił i środków ochrony ludności; reagowania na zdarzenia dnia codziennego o charakterze nagłym, stanowiące zagrożenie o małym (lokalnym) stopniu intensywności i usuwania ich skutków; zapobiegania sytuacjom o charakterze kryzysowym i przygotowywania się do ich rozwiązywania, poprzez stworzenie społecznie akceptowanych warunków funkcjonowania ludności w czasie kryzysu; wspierania operacji pokojowych sił zbrojnych w czasie pokoju, za także wspierania międzynarodowych akcji humanitarnych²⁷.

Działalność w zakresie ochrony ludności realizowana jest we wszystkich warunkach i okolicznościach funkcjonowania państwa, ze względu na które można wyróżnić trzy stany realizacji zadań w tej materii:

²⁷ Zob. W. Kitler, *Siły zbrojne a obrona cywilna (niemilitarna)*, AON, Warszawa 1999, s. 33-34.

- 1) *permanentnego czuwania i doraźnego reagowania*: podejmowanie codziennych, rutynowych czynności, nakierowanych na ratowanie osób, mienia i środowiska oraz likwidowanie bezpośrednich skutków zaistniałych zdarzeń o charakterze nagłym i przemożnym, a także zapobieganie i przeciwdziałanie możliwym zagrożeniom;
- 2) *kryzysowy*: reagowanie w sytuacji powstania zagrożenia prowadzącego bezpośrednio do stanu kryzysowego oraz w czasie trwającego kryzysu (mamy tu na uwadze kryzysy niemilitarne oraz polityczno-militarne);
- 3) *ochrony ludności w czasie wojny (konfliktu zbrojnego)*: ochrona ludności zgodnie z regułami prawa międzynarodowego.

W tytule niniejszego zagadnienia podkreślono również problematykę **zapewnienia materialnych i duchowych warunków przetrwania ludności**, która mieści się w obszarze ochrony ludności, jednak z uwagi na jej znaczenie w prawie międzynarodowym i prawie Unii Europejskiej oraz w planowaniu cywilnym na sytuacje nadzwyczajne w NATO warto poświęcić jej nieco uwagi.

Prawo międzynarodowe (czwarta konwencja genewska oraz protokół I) zobowiązuje strony konfliktu do pomocy na rzecz ludności cywilnej w zakresie zaopatrzenia w żywność i lekarstwa oraz odzież, artykuły pościelowe, zapewnienia doraźnych pomieszczenia mieszkalnych i innego zaopatrzenia, istotnego dla przetrwania ludności cywilnej terytorium, okupowanego, a także przedmiotów niezbędnych dla kultu religijnego. Również w cytowanym już artykule 61 protokołu dodatkowego pierwszego podkreśla się znaczenie takich misji, jak: udzielanie pierwszej pomocy oraz opieka religijna; dostarczanie doraźnych pomieszczeń i zaopatrzenia oraz doraźne przywracanie działania niezbędnych służb użyteczności publicznej.

W decyzji Unii Europejskiej w sprawie programu współpracy w zakresie ochrony cywilnej podnosi się m.in. problem podejmowania przez wspólnotę działań w celu polepszenia technik i metod reagowania, a także **bezzwłocznej (natychmiastowej) pomocy po zdarzeniu nadzwyczajnym**²⁸.

Do zasadniczych celów planowania cywilnego na sytuacje nadzwyczajne w NATO zalicza się m.in.: **zapewnienie w okresie kryzysu i wojny możliwego do zaakceptowania poziomu życia społecznego i gospodarczego oraz pomoc i ochronę ludności cywilnej w okresie kryzysu i wojny**. W realizację tej misji zaangażowane

²⁸ Zob. Council decision of 9 December 1999 *establishing a Community action programme in the field of civil protection*, Official Journal of the European Communities, 1999/847/EC.

zostały liczne instytucje i organizacje Sojuszu, a głównie Wysoki Komitet Planowania Cywilnego na Sytuacje Nadzwyczajnych Zagrożeń oraz działające pod jego kierunkiem komitety ds.: europejskiego transportu śródlądowego; przewozów oceanicznych; lotnictwa cywilnego; planowania paliwowego; żywności i rolnictwa; gotowości przemysłu; łączności cywilnej; ochrony cywilnej oraz planowania medycznego.

Także strategia obronności RP porusza problemy w przedmiotowej materii, stwierdzając, że do podstawowych funkcji pozamilitarnych ogniw obronnych należy **zapewnienie materialnych, informacyjnych i duchowych podstaw egzystencji ludności** w warunkach zewnętrznego zagrożenia bezpieczeństwa państwa (kryzysu) i wojny.

Zdajemy sobie sprawę z tego, że zadanie zapewnienia materialnych i duchowych warunków przetrwania ludności cywilnej w czasie zagrożeń, podobnie jak inne misje z zakresu ochrony ludności, nie może leżeć ani w gestii formalnej organizacji Obrona Cywilna, ani Państwowej Straży Pożarnej, ani żadnej innej instytucji, lecz stanowi misję państwa i jej poszczególnych szczebli organizacyjnych (centralny, wojewódzki, powiatowy i gminny), których władze integrują działania wszelkich dostępnych narzędzi w państwie.

Praktyka dowodzi, że rola sił zbrojnych w ochronie ludności jest bezsporna. Ich predyspozycje ludzkie i techniczne pozwalają na to, by w razie koniecznej potrzeby udzielić wszechstronnego wsparcia władzom cywilnym w wielu dziedzinach ochrony ludności, tak na etapie zapobiegania, przeciwdziałania i reagowania, jak i w trakcie odbudowy, czyli przywracania stanu normalnego.

4.6 OCHRONA GOSPODARKI I INFRASTRUKTURY EKONOMICZNEJ

Ochrona interesów gospodarczych, a właściwiej i szerzej – interesów ekonomicznych państwa stanowi szczególną materię bezpieczeństwa, a głównie bezpieczeństwa narodowego. Dotyczy to m.in. bezpieczeństwa surowcowego, energetycznego, finansowego, technologicznego i żywnościowego państwa i jego podmiotów gospodarczych, swobody w dziedzinie handlu, połowów morskich, a także bezpieczeństwa infrastruktury: łączności, energetyki, systemów teleinformatycznych, budownictwa i transportu (śródlądowego, żeglugi oceanicznej i lotnictwa).

Z punktu widzenia wojskowego wsparcia władz cywilnych na uwagę zasługują kwestie ochrony gospodarki i infrastruktury ekonomicznej kraju, jako elementu szeroko

pojętego bezpieczeństwa ekonomicznego. Mamy tu na uwadze szczególnie zagadnienia bezpieczeństwa związane z: systemami energetycznymi; obrotem z zagranicą towarami i technologiami; transportem morskim i żeglugą morską; portami i przystaniami morskimi; produkcją roślinną i zwierzęcą, ochroną zdrowia zwierząt oraz jakością środków spożywczych; rybołówstwem morskim; przetwórstwem i przechowywaniem rolno-spożywczym; infrastrukturą transportową (drogową, kolejową, lotniczą) oraz komunikacją publiczną, a także z całą infrastrukturą krytyczną (całokształtem instytucji, urządzeń i zasobów oraz sił infrastruktury kraju szczególnie narażonej na zakłócenia wynikające z działania sił natury i człowieka).

Awaria systemów energetycznych wymaga dostarczenia ludności i instytucjom użyteczności publicznej zastępczych źródeł energii, przeprowadzenia napraw na dużą skalę, wykonania wielu zadań transportowych, a ponadto, w razie zagrożeń terrorystycznych lub wojennych, ochrony określonych instalacji i urządzeń sieci energetycznej. Transport morski i żeglugą morską narażone są na wiele niebezpieczeństw wynikających z nieprzewidywalności żywiołu wody, awarii technicznych, a także aktów terrorystycznych. W razie konfliktów zbrojnych może się również pojawić niebezpieczeństwo zablokowania lub ograniczenia dostaw surowców i produktów drogą morską. Zapewnienie bezpieczeństwa tychże dostaw może się stać sprawą o kluczowym znaczeniu. Obrót z zagranicą towarami i technologiami, poza naturalnym utrudnieniem wynikającym z istnienia konkurencji, może być narażony na niebezpieczeństwa wynikające z przestępczości gospodarczej, szpiegostwa, a w razie wystąpienia sytuacji konfliktowych – zagrożona zostaje działalność przedsiębiorców, poprzez ograniczenie ich zobowiązań gospodarczych, a nawet zabór mienia, w drodze administracyjnej lub działalności przestępczej. Produkcji roślinnej i zwierzęcej oraz przetwórstwu i przechowywaniu rolno-spożywczemu towarzyszy niebezpieczeństwo zachorowań zwierząt i ludzi (choroby odzwierzęce oraz następstwo skażeń i zakażeń żywności i wody), skażenie i zakażenie żywności. Ostatnie lata doświadczeń pokazują, że w radzeniu sobie z tymi problemami należy angażować coraz więcej sił, a w razie klęsk żywiołowych zjawiska te mogą osiągnąć poziom epidemii i pandemii chorób ludzi i zwierząt. Wiele elementów infrastruktury kraju, poza zagrożeniami wynikającymi z klęsk żywiołowych i awarii technicznych, narażone jest również na skutki protestów społecznych i innych form społecznego niezadowolenia (np. strajki pocztowców, służby zdrowia, blokady itd.). Szczególną troską otacza się infrastrukturę krytyczną, do której zalicza się m.in.: systemy zaopatrzenia w energię i paliwa; systemy telekomunikacyjne i

informatyczne; bankowe; zaopatrzenia w wodę i żywność; obiekty ochrony zdrowia; transportowe; administracji publicznej; pocztowe; ratownicze, bezpieczeństwa i porządku publicznego, obiekty i urządzenia na granicy państwowej; przemysł chemiczny, obronny, przetwórstwa spożywczego.

We wszystkich tych obszarach działalności, w mniejszym lub większym zakresie, może wystąpić potrzeba wezwania o pomoc wojskową. Zakres tej pomocy jest różny w poszczególnych państwach, które objęto badaniami, powyższa lista prezentuje jednak niemal wszystkie najczęściej powtarzające się dziedziny wsparcia w zakresie ochrony gospodarki i infrastruktury ekonomicznej kraju.

4.7 OCHRONA GRANICY PAŃSTWOWEJ

Zapewnienie sprawnej i efektywnej ochrony granicy państwowej, jak się stwierdza w strategii bezpieczeństwa narodowego RP, należy do grupy najważniejszych zadań państwa z zakresu wewnętrznych aspektów bezpieczeństwa. Uznaje się, że *„dobrze i skutecznie strzeżona granica jest odbierana przez społeczeństwo jako świadectwo siły i sprawności państwa, jako wyraz bezpieczeństwa jego obywateli”*²⁹. Jest też jednym z instrumentów regulacji stosunków społeczno-gospodarczych z bliższym i dalszym otoczeniem państwa. Współcześnie wzrosło znaczenie przygotowania wzmoczonej szeroko pojętej ochrony granicy na potrzeby reagowania na różne sytuacje o charakterze nadzwyczajnym.

Przystąpienie do Unii Europejskiej jest jedną z przyczyn, która stawia Polskę przed koniecznością przeprowadzenia określonych zmian dostosowujących dotychczasowy system ochrony granicy państwowej do norm unijnych. Zmianie ulegną zasady i procedury systemu ochrony, a także kompetencje oraz struktury służb i instytucji zaangażowanych w zarządzanie granicą. Celem dokonywanych zmian będzie zapewnienie pełnej szczelności i bezpieczeństwa zewnętrznej granicy wspólnoty, a zarazem stworzenie warunków swobodnego przepływu osób i towarów przez granicę wewnętrzną.

Oprócz rozbudowy infrastruktury i poprawy jakości wyposażenia realizowane prace mają doprowadzić do lepszej koordynacji oraz spójnej i konsekwentnej współpracy krajowych służb i instytucji, głównie przez zmianę jakości kontaktów pomiędzy nimi. Kontynuowane i rozwijane będzie też współdziałanie z partnerami

z państw Unii Europejskiej oraz ze służbami państw sąsiednich, do niej nie należących. Od 1990 r. proces tworzenia nowego systemu ochrony granicy państwowej nabiera szczególnego impetu, ukierunkowany jest nie tyle na poprawę jakości pracy i wyposażenia służb, co na zintegrowanie połączonych działań na granicy państwa i w głębi kraju. Zakres przedsięwzięć związanych z ochroną granicy państwowej ilustruje skład i zadania, powołanego zarządzeniem Prezesa Rady Ministrów z 30 października 1998 r. *Międzyresortowego Zespołu do Spraw Zagospodarowania Granicy Państwowej*, zwany dalej *Zespołem*³⁰.

Zespół koordynuje prace realizowane przez wiele naczelnych, centralnych i terenowych organów administracji państwowej. Do jego zadań należy m.in.: przygotowanie programów zagospodarowania granicy i ich finansowania; inicjowanie oraz opiniowanie działań zapewniających efektywną pracę organów kontroli granicznej, celnej, sanitarnej, weterynaryjnej, fitosanitarnej, chemicznej i radiometrycznej; inicjowanie i opiniowanie działań usprawniających osobowy i towarowy ruch graniczny; współpraca z samorządem terytorialnym w zakresie zagospodarowania granicy; opracowanie i opiniowanie stosownych regulacji prawnych.

Minister właściwy ds. wewnętrznych nie tylko przewodniczy Zespołowi, lecz nadzoruje Komendanta Głównego Straży Granicznej oraz Komendanta Głównego Policji, wojewodów oraz Władzę Wdrażającą Program Współpracy Przygranicznej PHARE. Bezpośrednio odpowiedzialny za zintegrowane zarządzanie granicą w MSWiA jest podsekretarz stanu – zastępca przewodniczącego ww. Zespołu.

Skład Zespołu świadczy o zakresie przedmiotowym zarządzania granicą państwową. Tworzą go: przewodniczący – minister spraw wewnętrznych; zastępca przewodniczącego – podsekretarz stanu w MSWiA; przedstawiciele (sekretarze stanu lub podsekretarze): ministerstwa finansów; gospodarki, pracy i polityki społecznej; obrony narodowej; środowiska; Skarbu Państwa; spraw zagranicznych; rolnictwa i rozwoju wsi; infrastruktury; zdrowia; sekretarz w Komitecie Integracji Europejskiej, prezes w Rządowym Centrum Studiów Strategicznych; prezes Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast; prezes Urzędu ds. Repatriacji i Cudzoziemców; szef Służby Celnej; komendanci główni: Policji oraz Straży Granicznej³¹.

²⁹ S. Ziółkowski, *W ochronie granicy państwowej*, Polska Zbrojna z 12 czerwca 1995, s. 6.

³⁰ *Polska strategia zintegrowanego zarządzania granicą*, „Przegląd Rządowy” lipiec 2000, nr 7(109), s. 101.

³¹ W strategii zintegrowanego zarządzania granicą państwową wymieniono organy, które w obecnym stanie organizacyjnym administracji publicznej nie występują (minister gospodarki,

Zintegrowany system zarządzania granicą państwową realizuje następujące zadania:

a) *kontrola ruchu granicznego*, a w tym:

- Straż Graniczna: kontrola ruchu granicznego i ochrona (fizyczna) granicy państwowej;
- Policja: przeciwdziałanie nielegalnej migracji, zwalczanie przestępczości zorganizowanej, współpraca ze SG w zakresie wymiany informacji, wspólnych przedsięwzięć operacyjno-rozpoznawczych oraz wspólnych działań prewencyjnych;
- służba imigracyjna: realizacja polityki imigracyjnej we współdziałaniu z innymi resortami i służbami;
- ministerstwo spraw zagranicznych: kształtowanie polityki wizowej i konsularnej oraz współpracy transgranicznej;

b) *kontrola przepływu towarów*:

- administracja celna (Służba Celna): wymiar i pobór należności celnych i podatków, kontrola obrotu towarowego z zagranicą, kontrola dewizowa; kontrola ograniczeń pozataryfowych;
- Inspekcja Celna: kontrola legalności pochodzenia towarów; zwalczanie przestępczości dotyczącej obrotu towarowego z zagranicą;
- Inspekcja Ochrony Roślin: kontrola fitosanitarna towarów importowanych;
- Inspekcja Weterynaryjna: kontrola weterynaryjna środków spożywczych pochodzenia zwierzęcego;
- Centralny Inspektorat Standaryzacji: weryfikacja jakości handlowej towarów rolno-spożywczych w obrocie z zagranicą;
- Ministerstwo Zdrowia: kontrola sanitarna środków spożywczych na przejściach granicznych;
- Państwowa Agencja Atomistyki: nadzór nad kontrolą przepływ przez granicę źródeł i materiałów promieniotwórczych;

c) *utrzymanie infrastruktury granicznej*:

- Straż Graniczna: wykonanie i utrzymanie znaków granicznych, budowa strażnic i sieci łączności;

minister transportu i gospodarki morskiej, minister łączności, prezes Głównego Urzędu Ceł). Powyżej przedstawiono więc aktualne dane: minister gospodarki, pracy i polityki społecznej zamiast ministra gospodarki, minister infrastruktury zamiast ministra transportu i gospodarki morskiej oraz ministra łączności, a w miejsce prezesa GUC – szef Służby Celnej.

- wojewodowie: utrzymanie drogowych przejść granicznych;
- Ministerstwo Infrastruktury: utrzymanie kolejowych, morskich i lotniczych przejść granicznych;
- Ministerstwo Środowiska: utrzymanie rzecznych przejść granicznych oraz punktów nocnego postoju na rzekach granicznych.

Duże znaczenie przywiązuje się do rozwinięcia współpracy międzynarodowej i z instytucjami krajowymi, takimi jak: Policja, Służba Celna, Państwowa Agencja Atomistyki, urzędy pracy, urzędy kontroli skarbowej, wojewodowie i samorządy lokalne. Będzie kontynuowana współpraca z ABW, WSI, Żandarmerią Wojskową, Wojskami Lotniczymi i Obrony Powietrznej, Marynarką Wojenną.

W dążeniu do uszczelnienia granicy i poprawy skuteczności działania Straży Granicznej rząd wprowadza się regulacje w zakresie: uprawnienia SG do podejmowania działalności na terenie całego kraju oraz zwalczania nielegalnego zatrudnienia; rozszerzenia zadań SG o rozpoznanie, zapobieganie i wykrywanie przestępstw i wykroczeń oraz ścigania ich sprawców, w zakresie nielegalnego przekraczania granicy; przestępstw skarbowych, pozostających w związku z przekraczaniem granicy lub przemieszczaniem przez nią niektórych towarów i przedmiotów oraz dotyczących cudzoziemców; przyznania tej formacji uprawnień o charakterze operacyjno-rozpoznawczym – na zasadach przyjętych w ustawie o policji, w tym uprawnień do kontroli operacyjnej korespondencji i przesyłek pocztowych, podsłuchiwanie i utrwalania rozmów, prowadzenia tzw. zakupu kontrolowanego (tylko za zgodą właściwego prokuratora).

Formacją współpracującą z SG jest Policja. Nowe koncepcje działania wymuszają potrzebę podjęcia przez Policję *działań wspomagających* SG i służby celne, nie tylko na terenach przygranicznych, lecz na obszarze całego kraju. Podstawę do podjęcia działań stanowi Ustawa o Policji oraz porozumienie o współdziałaniu Policji i Straży Granicznej z 15 czerwca 1998 r. konieczne jest zaktywizowanie działań Policji w zakresie: przeciwdziałania nielegalnemu przekraczaniu granicy i przemytowi; wykrywania i zapobiegania nielegalnej migracji i handlowi ludźmi; niedopuszczenia do przemytu narkotyków, broni, amunicji, materiałów wybuchowych, radioaktywnych i jonizujących; zatrzymywania osób poszukiwanych; zapewnienia bezpieczeństwa podróżnym.

W świetle zadania uszczelnienia zewnętrznej granicy Unii – rola Policji wzrasta i można ją obecnie uznać za najważniejszego partnera Straży Granicznej.

W zakresie kontroli przepływu towarów główną rolę spełnia administracja (służba) celna (SC) i jednostki terenowe. Jej działania ukierunkowane są na zapobieganie i zwalczanie zjawiska przemytu.

Podstawę funkcjonowania administracji celnej stanowi zasada, że „*sprawna i skuteczna administracja celna to taka, która sprzyja rozwojowi handlu, a przez to wspiera rozwój gospodarczy i konkurencyjność gospodarki kraju lub regionu, skutecznie równoważąc funkcje kontrolną z funkcją wspierania (ułatwiania) [...] handlu*”³².

Wysiłki SC powinna uzupełniać Inspekcja Celna (IC), która jest instrumentem ochrony porządku finansowego państwa w zakresie zwalczania naruszeń prawa w obrocie towarowym z zagranicą i obrotu towarami pochodzącymi z zagranicy. Do zadań IC m.in. należą: *rozpoznanie, zapobieganie, wykrywanie i zwalczanie przestępstw i wykroczeń w zakresie obrotu towarowego z zagranicą; kontrola legalności pochodzenia towarów; w sytuacjach szczególnych – ochrona funkcjonariuszy celnych, miejsc odpraw i obiektów administracji celnej.*

Ważne miejsce w dotychczasowym obrocie towarowym z zagranicą odgrywa Centralny Inspektorat Standaryzacji (CIS) podlegający nadzorowi ministra rolnictwa i rozwoju wsi. Państwowy nadzór standaryzacyjny weryfikuje jakość handlową towarów rolno-spożywczych przez: dokonywanie oceny i wydawanie orzeczeń o jakości towarów; prowadzenie doradztwa i udzielanie informacji dotyczących przepisów, norm i wymogów w zakresie jakości handlowej; współpracę w tym zakresie z krajowymi oraz międzynarodowymi organami, jednostkami i organizacjami.

Z organami kontroli obrotu towarowego na granicy współpracują ponadto służby fitosanitarna i weterynaryjna. Służba fitosanitarna musi dostosować zasady i standardy realizowanych kontroli do przepisów prawnych i praktyki kontrolnej służb ochrony roślin wspólnoty. Zadaniem weterynaryjnej kontroli granicznej jest ochrona kraju przed przenikaniem z zagranicy zakaźnych chorób zwierząt oraz środków szkodliwych dla zdrowia ludzi i zwierząt w produktach spożywczych pochodzenia zwierzęcego.

Kontrola wwozu do kraju źródeł i materiałów promieniotwórczych podlega nadzorowi Państwowej Agencji Atomistyki (PAA). Realizowana jest według ustalonych procedur za pomocą stacjonarnych urządzeń pomiarowych oraz przenośnych

³² *Polska strategia zintegrowanego...* s. 141.

radiometrów na przejściach drogowych i kolejowych oraz w portach morskich i lotniczych. Obsługuje je personel Straży Granicznej kontrolujący pojazdy i przesyłki towarowe³³.

Nowy model zarządzania granicą państwową, w szerokim tego słowa znaczeniu, zakłada przeniesienie wysiłku z ochrony linii granicznej na zintegrowane i uzupełniające się działania wielu służb na obszarze całego państwa. Odpowiednią kontrolę i zabezpieczenie stanowią służby wewnętrzne oraz wyraźny wzrost policyjnych uprawnień operacyjno-rozpoznawczych Straży Granicznej, Policji i Inspekcji Celnej.

W normalnym trybie funkcjonowania poszczególnych służb, uczestniczących w zarządzaniu granicą państwową, pomoc wojskowa dotyczy głównie zagadnień ochrony fizycznej granicy, głównie na Bałtyku, prowadzeniu działań o charakterze operacyjno-rozpoznawczym, a także na wsparciu w zakresie radiolokacyjnego dozoru granicy na morzu terytorialnym.

W razie wystąpienia zagrożeń istotnie zakłócających proces zarządzania granicą państwową (m.in.: klęski, masowe migracje, katastrofy ekologiczne na Bałtyku i na rzekach granicznych, przygraniczny konflikt zbrojny, naruszenia granicy przez uzbrojone bandy) pomoc wojskowa okazuje się niezbędna, tak w wielu państwach, jak i w Polsce.

4.8 OCHRONA INTERESU NARODOWEGO

Dokonując ogólnego podziału obszarów, obiektów, urządzeń i transportów podlegających ochronie ze względu na ich znaczenie dla obronności, interesów gospodarczych państwa, bezpieczeństwa publicznego i innych interesów państwa można wyróżnić:

- a) według kryterium ważności, bez brania pod uwagę klasyfikacji zawartej w przepisach prawnych RP:
- obszary, obiekty, urządzenia i transporty **szczególnie ważne** dla obronności, interesów gospodarczych państwa, bezpieczeństwa publicznego i innych interesów państwa;
 - obszary, obiekty, urządzenia i transporty **ważne** dla obronności, interesów gospodarczych państwa, bezpieczeństwa publicznego i innych interesów państwa;

³³ *Bezpieczeństwo i porządek publiczny w Polsce* (projekt założeń opracowanych w MSWiA (cz. 1 i 2), MSWiA, Warszawa 2000, s. 118-119.

- **inne (mniej ważne)** obszary, obiekty, urządzenia i transporty dla obronności, interesów gospodarczych państwa, bezpieczeństwa publicznego i innych interesów państwa, które podlegają obowiązkowej ochronie.
- b) według kryterium ważności wynikającym z prawa RP:
 - **obiekty i urządzenia o szczególnym znaczeniu**, których ochrona regulowana jest przepisami ustawy o Biurze Ochrony Rządu;
 - **obiekty szczególnie ważne** dla bezpieczeństwa i obronności państwa, których ochrona regulowana jest przepisami ustawy o powszechnym obowiązku obrony RP oraz rozporządzeniem wykonawczym rady ministrów w tej sprawie;
 - **obszary, obiekty, urządzenia i transporty ważne** dla obronności, interesu gospodarczego państwa, bezpieczeństwa publicznego i innych ważnych interesów państwa, których ochronę reguluje ustawa o ochronie osób i mienia.

Pierwszy z powyższych podziałów ma charakter teoretyczny, a co za tym idzie umożliwiającą analizę przedmiotowej problematyki z punktu widzenia teorii problemu. Ze względu jednak na to, że badania służyły m.in. określeniu zakresu WWWCiSp w rzeczywistości prawno-organizacyjnej RP, dalsze rozważania prowadzone będą zgodnie z podziałem wynikającym z praktyki problemu.

Problematyce ochrony obiektów i urządzeń o szczególnym znaczeniu, których ochrona regulowana jest przepisami ustawy o BOR, poświęcono już uwagę w części dotyczącej ochrony porządku konstytucyjnego, omawiając zagadnienia ochrony osób, obiektów i urządzeń o szczególnym znaczeniu dla bezpieczeństwa narodowego. Z tego też względu w dalszej części zagadnienia mowa będzie o ochronie obiektów *szczególnie ważnych dla bezpieczeństwa i obronności państwa* oraz ochronie *obszarów, obiektów, urządzeń i transportów ważnych dla obronności, interesu gospodarczego państwa, bezpieczeństwa publicznego i innych ważnych interesów państwa*.

W podejściu praktycznym można zauważyć pewne różnice w tytułach odpowiednich aktów prawnych, regulujących obie powyższe dziedziny ochrony. W jednym wypadku mowa jest o *obiektach* zaś w drugim o *obszarach, obiektach, urządzeniach i transportach* (choć w tym wypadku ustawa dotyczy ochrony osób i mienia).

Analiza postanowień w sprawie dwóch ostatnich kategorii ochrony pozwala dostrzec pewną właściwość. Otóż w warunkach pokojowego (lepiej - normalnego)

funkcjonowania państwa, sprawy ochrony obszarów, obiektów, urządzeń i transportów ważnych itd. reguluje ustawa o ochronie osób i mienia, powierzając tę ochronę *specjalistycznym uzbrojonym formacjom ochronnym* (SUFO) zaś w razie zewnętrznego zagrożenia bezpieczeństwa i w czasie wojny – ustawa o powszechnym obowiązku obrony RP i rozporządzenie wykonawcze w tej sprawie, wprowadzając pojęcie „specjalnie tworzonych w tym celu jednostek zmilitaryzowanych”.

Ustawa o ochronie osób i mienia najszerszej i najpełniej ujmuje istotę obszarów, obiektów i urządzeń podlegających obowiązkowej ochronie, zasad tworzenia i funkcjonowania wewnętrznych służb ochrony, zasad prowadzenia działalności gospodarczej w zakresie usług ochrony osób i mienia, wymagań kwalifikacyjnych i uprawnień pracowników ochrony, nadzoru nad funkcjonowaniem ochrony osób i mienia oraz zasad ochrony transportowanej broni, amunicji, materiałów wybuchowych, uzbrojenia, urządzeń i sprzętu wojskowego.

Ochrona osób i mienia realizowana jest w formie: **bezpośredniej ochrony fizycznej**: stałej lub doraźnej; polegającej na stałym dozorcze sygnałów przesyłanych, gromadzonych i przetwarzanych w elektronicznych urządzeniach i systemach alarmowych; polegającej na konwojowaniu wartości pieniężnych oraz innych przedmiotów wartościowych lub niebezpiecznych; **zabezpieczenia technicznego**, polegającego na: montażu elektronicznych urządzeń i systemów alarmowych, sygnalizujących zagrożenie chronionych osób i mienia, oraz eksploatacji, konserwacji i naprawach w miejscach ich zainstalowania; montażu urządzeń i środków mechanicznego zabezpieczenia oraz ich eksploatacji, konserwacji, naprawach i awaryjnym otwieraniu w miejscach zainstalowania³⁴.

W rozumieniu ustawy ochrona osób oznacza działania mające na celu zapewnienie bezpieczeństwa życia, zdrowia i nietykalności osobistej zaś ochrona mienia - działania zapobiegające przestępstwom i wykroczeniom przeciwko mieniu, a także przeciwdziałające powstawaniu szkody wynikającej z tych zdarzeń oraz nie dopuszczające do wstępu osób nieuprawnionych na teren chroniony³⁵.

Do obszarów, obiektów i urządzeń, o których mowa w ustawie należą w szczególności: **w zakresie obronności państwa**: zakłady produkcji specjalnej oraz zakłady, w których prowadzone są prace naukowo-badawcze lub konstruktorskie w zakresie takiej produkcji; zakłady produkujące, remontujące i magazynujące

³⁴ Zob. *Ustawa z dnia 22 sierpnia 1997 r. o ochronie osób i mienia*, art. 1 i 3, Dz.U. z 1997 r., nr 114, poz. 740 (z późn. zmianami).

³⁵ Tamże, art. 2, pkt 4 i 5.

uzbrojenie, urządzenia i sprzęt wojskowy; magazyny rezerw państwowych; **w zakresie ochrony interesu gospodarczego państwa:** zakłady mające bezpośredni związek z wydobywaniem surowców mineralnych o strategicznym znaczeniu dla państwa; porty morskie i lotnicze; banki i przedsiębiorstwa wytwarzające, przechowujące bądź transportujące wartości pieniężne w znacznych ilościach; **w zakresie bezpieczeństwa publicznego:** zakłady, obiekty i urządzenia mające istotne znaczenie dla funkcjonowania aglomeracji miejskich, których zniszczenie lub uszkodzenie może stanowić zagrożenie dla życia i zdrowia ludzi oraz środowiska, w szczególności elektrownie i ciepłownie, ujęcia wody, wodociągi i oczyszczalnie ścieków; zakłady stosujące, produkujące lub magazynujące w znacznych ilościach materiały jądrowe, źródła i odpady promieniotwórcze, materiały toksyczne, odurzające, wybuchowe bądź chemiczne o dużej podatności pożarowej lub wybuchowej; rurociągi paliwowe, linie energetyczne i telekomunikacyjne; zapory wodne i śluzy oraz inne urządzenia znajdujące się w otwartym terenie, których zniszczenie lub uszkodzenie może stanowić zagrożenie dla życia lub zdrowia ludzi, środowiska albo spowodować poważne straty materialne; **w zakresie ochrony innych ważnych interesów państwa:** zakłady o unikalnej produkcji gospodarczej; obiekty i urządzenia telekomunikacyjne, pocztowe oraz telewizyjne i radiowe; muzea i inne obiekty, w których zgromadzone są dobra kultury narodowej; archiwa państwowe.

Omawiana ustawa nie określa możliwości wsparcia wojskowego na rzecz ochrony osób i mienia³⁶. Jednak analiza innych dokumentów prawnych pozwala stwierdzić, że wojskowe wsparcie w tej materii jest uwzględniane na mocy odrębnych przepisów.

Mówi o tym ustawa o stanie klęski żywiołowej oraz wydane na jej podstawie Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 20 lutego w sprawie *szczegółowych zasad udziału pododdziałów Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w zapobieganiu skutkom klęski żywiołowej lub ich usuwaniu*, określając że do działań ratowniczych lub prewencyjnych, w których m.in. mogą wziąć udział siły zbrojne należy: współudział w ochronie mienia pozostawionego na obszarze występowania zagrożenia; izolowanie obszaru występowania zagrożeń lub miejsca prowadzenia akcji ratowniczej oraz

³⁶ Do instytucji współpracujących z SUFO zalicza się Policję, jednostki ochrony ppoż., obrony cywilnej oraz straże gminne (miejskie).

wykonywanie prac zabezpieczających, ratowniczych i ewakuacyjnych przy zagrożonych dobrach kultury³⁷.

Kolejnym źródłem prawa, które odnosi się do użycia SZ RP do wsparcia władz cywilnych w omawianym zakresie jest ustawa o stanie wyjątkowym, w której się stwierdza, że: „W czasie stanu wyjątkowego Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, na wniosek Prezesa Rady Ministrów, może postanowić o użyciu oddziałów i pododdziałów Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej do przywrócenia normalnego funkcjonowania państwa, jeżeli dotychczas zastosowane siły i środki zostały wyczerpane”³⁸. Należy domniemać, że zobowiązana do tego rada ministrów określi w drodze rozporządzenia szczegółowe zasady użycia oddziałów i pododdziałów SZ RP w czasie stanu wyjątkowego, także w zakresie ochrony osób i mienia.

Ustawa o powszechnym obowiązku obrony RP powierzyła radzie ministrów zadanie *określania obiektów szczególnie ważnych dla bezpieczeństwa państwa, w tym obronności oraz przygotowywanie ich szczególnej ochrony*³⁹, a także wydanie rozporządzenia *określającego obiekty szczególnie ważne dla bezpieczeństwa i obronności państwa, ich kategorie, a także zadania w zakresie ich szczególnej ochrony oraz właściwości organów w tych sprawach*⁴⁰.

W efekcie ukazało się stosowne rozporządzenie jednak o krótszym tytule: *Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 24 czerwca 2003 r. w sprawie obiektów szczególnie ważnych dla bezpieczeństwa i obronności państwa oraz ich szczególnej ochrony*.

Określa ono obiekty szczególnie ważne dla bezpieczeństwa i obronności państwa, do których zaliczono: zakłady produkcyjne, remontowe i magazynujące uzbrojenie i sprzęt wojskowy oraz środki bojowe, a także zakłady prowadzące prace badawczo-rozwojowe lub konstruktorskie w zakresie produkcji na potrzeby bezpieczeństwa i obronności państwa; magazyny rezerw państwowych; obiekty jednostek organizacyjnych podległych MON lub przez niego nadzorowanych; obiekty infrastruktury oraz środki dokumentacji geodezyjnej i kartograficznej; zapory wodne i

³⁷ Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 20 lutego w sprawie *szczególonych zasad udziału pododdziałów Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w zapobieganiu skutkom klęski żywiołowej lub ich usuwaniu*, § 2, ust 1, pkt 6, 7 i 8, Dz.U. z 2003 r., nr 41, poz. 347.

³⁸ Zob. Ustawa z dnia 21 czerwca 2002 r. o stanie wyjątkowym, art. 11, ust 1, Dz.U. z 2002 r., nr 113, poz. 985 (z późn. zmianami).

³⁹ Zob. Ustawa z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej, art. 6, ust. 1, pkt 5, Dz.U. z 2002 r., nr 21, poz. 205.

⁴⁰ Tamże, ust. 2, pkt 4.

urządzenia hydrotechniczne; obiekty jednostek organizacyjnych AW, Narodowego Banku Polskiego oraz Banku Gospodarstwa Krajowego, Polskiej Wytwórni Papierów Wartościowych S.A. oraz Mennicy Państwowej; obiekty, w których produkuje się, stosuje lub magazynuje materiały jądrowe oraz źródła i odpady promieniotwórcze, obiekty telekomunikacyjne radia i telewizji publicznej; obiekty resortu spraw wewnętrznych i administracji; obiekty ABW; obiekty resortu sprawiedliwości; zakłady związane z wydobywaniem kopalin podstawowych; obiekty produkujące i magazynujące materiały stwarzające zagrożenie wybuchowe i pożarowe; obiekty, w których stosuje się toksyczne związki chemiczne, ich prekursory, środki biologiczne, mikrobiologiczne, mikroorganizmy, toksyny i inne substancje chorobotwórcze, elektrownie i inne obiekty elektroenergetyczne; inne obiekty będące we właściwości administracji publicznej, przedsiębiorców i innych jednostek organizacyjnych, których zniszczenie lub uszkodzenie może spowodować zagrożenie życia, zdrowia, dziedzictwa narodowego oraz środowiska w znacznych rozmiarach, spowodować poważne straty materialne lub zakłócić funkcjonowania państwa⁴¹. Dokonano również podziały obiektów na kategorie („obiekty kategorii I” oraz „obiekty kategorii II”), a w ślad za tym wskazano organy i instytucje wnioskujące o uznanie obiektu za szczególnie ważny dla bezpieczeństwa i obronności, a także zasady i zakres ochrony.

Z treści rozporządzenia trudno wywnioskować, czy ochronie podlegają również osoby znajdujące się na terenie owych obiektów – nie wskazano tego określając zakres szczególnej ochrony.

Ochronę obiektów prowadzą specjalnie tworzone w tym celu, na podstawie odrębnych przepisów, jednostki zmilitaryzowane. Co zaś istotne - szczególna ochrona obiektów jest przygotowywana i prowadzona z udziałem **SZ RP**, a także Policji, PSP i formacji obrony cywilnej.

W myśl postanowienia ustawy o powszechnym obowiązku obrony RP i stosownego rozporządzenia wykonawczego, militaryzacja może być wprowadzona przez radę ministrów w razie ogłoszenia mobilizacji i w czasie wojny, a także w razie wprowadzenia stanu wyjątkowego na całym terytorium RP. Dotyczy to również

⁴¹ Prezentowany wykaz sporządzono z zastosowaniem stosownych skrótów, bez naruszenia intencji rozporządzenia. Nietrudno zauważyć podobieństwo obiektów ochrony regulowanych ustawą o ochronie osób i mienia oraz rozporządzeniem RM w sprawie obiektów szczególnie ważnych dla bezpieczeństwa i obronności państwa.

jednostek organizacyjnych zajmujących się szczególną ochroną obiektów ważnych dla obronności i bezpieczeństwa państwa⁴².

4.9 SIŁY ZBROJNE NA RZECZ OCHRONY

4.9.1 Siły zbrojne na rzecz ochrony ludności, środowiska i dóbr kultury

Wsparcie wojskowe w zakresie ochrony ludności, środowiska i dóbr kultury jest jednym z podstawowych oczekiwań sektora cywilnego. W celu usankcjonowania zasadności użycia SZ w przeciwdziałaniu zagrożeniom niemilitarnym, wprowadzono wiele aktualizacji w przepisach prawnych obowiązujących w tym zakresie. Jednym z pierwszych była zmiana dokonana w ustawie z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony. W dniu 17 lipca 1997 r. na posiedzeniu Sejmu dokonano nowelizacji artykułu 3 poprzez dodanie ustępu 1a, w brzmieniu: „*Siły Zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej mogą brać udział ponadto w zwalczaniu klęsk żywiołowych, nadzwyczajnych zagrożeń środowiska i likwidacji ich skutków*”. Nowelizacji dokonano również w zapisach artykułu 60:

ust. 8: „*powoływanie do odbycia ćwiczeń wojskowych przeprowadzanych w trybie natychmiastowego stawiennictwa może nastąpić w celu:*

2) udziału jednostek wojskowych w zwalczaniu klęsk żywiołowych, nadzwyczajnych zagrożeń środowiska i likwidacji ich skutków”, oraz

ust.8a: „*W przypadku o którym mowa w ust.8 pkt 2 do odbycia ćwiczeń wojskowych powołuje się żołnierzy rezerwy przede wszystkim spoza obszaru objętego klęską żywiołową, nadzwyczajnym zagrożeniem środowiska i likwidacji ich skutków*”.

Wprowadzone „na gorąco” w czasie powodzi poprawki do ustawy o powszechnym obowiązku obrony RP pozwoliły na pełnoprawne użycie oddziałów wojskowych w czasie całej akcji powodziowej oraz po jej zakończeniu przy usuwaniu szkód popowodziowych.

⁴² Zob. Ustawa z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony... art. 174, ust. 1, wyd. cyt., a także Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 21 maja 2002 r. w sprawie militaryzacji jednostek organizacyjnych wykonujących zadania na rzecz obronności lub bezpieczeństwa państwa, § 3, pkt 7, Dz.U. z 2002 r., nr 78, poz. 707.

Sektor cywilny może liczyć na wsparcie wojskowe również w sytuacji zaistnienia innych klęsk żywiołowych np. podczas gwałtownych opadów śniegu. Pomocą gwarantuje rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 20 listopada 1989 r. w sprawie świadczeń na rzecz ruchu kolei w okresie trudnych warunków zimowych. Art. 3 rozporządzenia określa, iż pomoc jednostek wojskowych może być udzielana na zasadach i warunkach określonych w porozumieniu pomiędzy Ministerstwem Obrony Narodowej a Dyрекcją Generalną PKP. Porozumienie, podpisane w dniu 20 lipca 1990r., określiło, iż w przypadku gwałtownych lub długotrwałych opadów śniegu, przybierających znamiona klęski żywiołowej w danym rejonie, siły i środki wojskowe mogą być kierowane do odśnieżania węzłów i stacji kolejowych o istotnym znaczeniu dla działania transportu kolejowego. W porozumieniu zawarto również zastrzeżenie, iż oddziały wojskowe mogą być użyte wtedy, gdy siły i środki PKP zostały w całości wykorzystane, a pomoc wojska jest niezbędna.

Wsparcia wojskowego sektor cywilny może oczekiwać również od Żandarmerii Wojskowej. Zgodnie z ustawą z dnia 24 sierpnia 2001 r. o Żandarmerii Wojskowej i wojskowych organach porządkowych jednym z zadań Żandarmerii Wojskowej jest „zwalczanie klęsk żywiołowych, nadzwyczajnych zagrożeń środowiska i likwidowanie ich skutków oraz czynne uczestniczenie w akcjach poszukiwawczych, ratowniczych i humanitarnych, mających na celu ochronę życia i zdrowia oraz mienia”.

Nieco inaczej przedstawia się sprawa wsparcia wojskowego w sytuacji gdy na teren objęty klęską lub katastrofą wprowadzony zostanie **stan klęski żywiołowej**. Zasady udziału sił zbrojnych w czasie stanu klęski żywiołowej uregulowała ustawa z dnia 18 kwietnia 2002 r. o stanie klęski żywiołowej. W myśl tej ustawy, siły wojskowe mogą być wykorzystane dla zapobieżenia skutkom katastrof naturalnych lub awarii technicznych noszących znamiona klęski żywiołowej oraz w celu ich usunięcia tylko wtedy, gdy użycie innych sił i środków jest niemożliwe lub niewystarczające. W takiej sytuacji Minister Obrony Narodowej może przekazać do dyspozycji wojewody, na którego obszarze działania wystąpiła klęska żywiołowa, pododdziały lub oddziały Sił Zbrojnych RP, wraz ze skierowaniem ich do wykonywania zadań związanych z zapobieżeniem skutkom klęski żywiołowej lub ich usunięciem. Pododdziały i oddziały SZ pozostają pod dowództwem swych przełożonych służbowych, wykonując zadania określone przez wojewodę, jednoosobowo odpowiedzialnego za bezpieczeństwo na administrowanym obszarze. Ustawa o stanie klęski żywiołowej nałożyła na Radę

Ministrów obowiązek określenia (w drodze rozporządzenia) szczegółowych zasad udziału pododdziałów i oddziałów Sił Zbrojnych RP w zapobieganiu skutkom klęski żywiołowej lub ich usuwaniu, uwzględniając:

- 1) rodzaje działań ratowniczych lub prewencyjnych, w których jednostki wojskowe mogą brać udział,
- 2) sposób koordynowania i dowodzenia ich działaniami,
- 3) sposób zapewnienia im zabezpieczenia logistycznego.

Rada Ministrów wydała w dniu 20 lutego 2003 rozporządzenie w sprawie szczegółowych zasad udziału pododdziałów i oddziałów Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w zapobieganiu skutkom klęski żywiołowej lub ich usuwaniu.

Zgodnie z ww. rozporządzeniem do działań ratowniczych lub prewencyjnych w których mogą brać udział jednostki wojskowe należą:

- 1) współdziałanie w monitorowaniu zagrożeń,
- 2) wykonywanie zadań związanych z oceną skutków zjawisk zaistniałych na obszarze występowania zagrożeń,
- 3) wykonywanie zadań poszukiwawczo-ratowniczych,
- 4) ewakuowanie poszkodowanej ludności i mienia,
- 5) wykonywanie zadań mających na celu przygotowanie warunków do czasowego przebywania ewakuowanej ludności w wyznaczonych miejscach,
- 6) współdziałanie w ochronie mienia pozostawionego na obszarze występowania zagrożeń,
- 7) izolowanie obszaru występowania zagrożeń lub miejsca prowadzenia akcji ratowniczej,
- 8) wykonywanie prac zabezpieczających, ratowniczych i ewakuacyjnych przy zagrożonych dobrach kultury,
- 9) prowadzenie prac wymagających użycia specjalistycznego sprzętu technicznego lub materiałów wybuchowych będących w zasobach SZ,
- 10) usuwanie materiałów niebezpiecznych i ich unieszkodliwianie, z wykorzystaniem sił i środków będących na wyposażeniu SZ,

- 11) likwidowanie skażeń i zakażeń biologicznych,
- 12) wykonywanie zadań związanych z naprawą i odbudową infrastruktury technicznej,
- 13) współudział w zapewnianiu przejezdności szlaków komunikacyjnych,
- 14) udzielanie pomocy medycznej i wykonywanie zadań sanitarno-higienicznych i przeciwepidemicznych.

Udział wojsk w wymienionych wyżej działaniach zależy od ich specjalistycznego przygotowania. Można zatem wnioskować, iż do działań ratowniczych lub prewencyjnych najczęściej angażowane będą Wojska Obrony Terytorialnej, Wojskowa Ochrona Przeciwpożarowa, wojska chemiczne, w tym specjalistyczne jednostki ratownicze – chemiczne i radiacyjne zespoły awaryjne (ChiRZA), wojska inżynieryjne oraz Wojskowa Służba Zdrowia.

Udział oddziałów SZ w realizacji działań ratowniczych lub prewencyjnych następuje na podstawie planu reagowania kryzysowego opracowywanego przez wojewódzki zespół reagowania kryzysowego, jeżeli obszar klęski obejmuje jedno województwo, lub na podstawie planu reagowania kryzysowego opracowanego przez Rządowy Zespół Koordynacji Kryzysowej⁴³, jeżeli stan klęski żywiołowej jest wprowadzony na obszarze większym niż jedno województwo. Plany podlegają uzgodnieniu z Ministrem Obrony Narodowej przede wszystkim w zakresie warunków użycia oddziałów SZ, składu i wyposażenia tych oddziałów, a także zabezpieczenia logistycznego wymaganego do realizacji powierzonych zadań, przedsięwzięć realizowanych przez działające na terenie województwa jednostki organizacyjne, których celem jest zabezpieczenie logistyczne oddziałów SZ w szczególności w zakresie zakwaterowania, wyżywienia, pomocy medycznej, zabezpieczenia materiałowo-technicznego i łączności oraz korzystania przez siły wojskowe z infrastruktury technicznej w czasie realizacji zadań.

⁴³ **Rządowy Zespół Koordynacji Kryzysowej** został powołany na podstawie ustawy z dnia 18 kwietnia 2002 r. o stanie klęski żywiołowej oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 3 grudnia 2002 r. w sprawie sposobu tworzenia gminnego zespołu reagowania, powiatowego i wojewódzkiego zespołu reagowania kryzysowego oraz Rządowego Zespołu Koordynacji Kryzysowej i ich funkcjonowania. Zespół składa się z szefa, dwóch zastępców (stałego i czasowego) oraz grup roboczych o charakterze stałym i czasowym. W skład grup roboczych o charakterze stałym wchodzi m.in. międzyresortowa grupa polityki bezpieczeństwa i planowania cywilnego, w której zasiada **przedstawiciel Ministra Obrony Narodowej**.

Koordynowanie udziału oddziałów SZ w działaniach ratowniczych lub prewencyjnych zapewniają ograny, na których terenie wystąpiło zjawisko klęski żywiołowej, a więc odpowiednio wójt (lub pełnomocnik powołany przez wojewodę, w sytuacji gdy wójt nie jest zdolny do kierowania lub niewłaściwie kieruje działaniami), starosta (lub pełnomocnik), wojewoda (lub pełnomocnik) albo minister właściwy do spraw wewnętrznych lub inny minister (w zależności od rodzaju klęski żywiołowej).

W zakresie **ochrony środowiska** Minister Obrony Narodowej zapewnia warunki niezbędne do realizacji przepisów o ochronie środowiska przez podległe i nadzorowane jednostki organizacyjne. Ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska nałożyła na ww. ministra (w drodze zarządzenia) obowiązek określenia jednostek organizacyjnych odpowiadających za nadzór nad przepisów o ochronie środowiska w Siłach Zbrojnych. Minister ON może również w uzgodnieniu z ministrem właściwym do spraw środowiska określić szczegółowe sposoby realizacji przepisów o ochronie środowiska w SZ. W zarządzeniu tym określony zostanie zakres odpowiedzialności jednostek podległych i nadzorowanych, przysługujące kompetencje w zakresie wykonywanych zadań, a także formy, zakres, układ, techniki i terminy przedkładania przez ww. jednostki informacji o istotnym znaczeniu dla zapewnienia przestrzegania przepisów o ochronie środowiska. Jednocześnie Minister ON winien jest uwzględnić specyfikę działania sił zbrojnych, szczególnie w zakresie eksploatawania charakterystycznej infrastruktury, toku działalności szkoleniowej oraz innej szczególnej działalności mającej związek z koniecznością spełniania wymagań ochrony środowiska.

Kolejnym obszarem wsparcia sił zbrojnych na rzecz władz cywilnych jest **ochrona dóbr kultury**, szczególnie w razie konfliktu zbrojnego. Regulacje w tym zakresie zostały poczynione zarówno w prawie międzynarodowym jak i w prawie polskim. Na arenie międzynarodowej doszło do podpisania 14 maja 1954 r. Konwencji Haskiej, w myśl której siły zbrojne zostały zobowiązane do utworzenia i przygotowania już w czasie pokoju specjalnej komórki organizacyjnej lub zespołu osób o specjalnych kwalifikacjach, którego zadaniem będzie czuwanie nad poszanowaniem dóbr kultury i współdziałanie w tym zakresie z władzami cywilnymi sprawującymi opiekę nad dobrami kultury. Polska ratyfikowała konwencję w 1956 r., tym samym zobowiązała się do przestrzegania i uwzględniania jej wymogów w prawie krajowym.

Powyższe zobowiązania zostały uwzględnione w decyzji Ministra Obrony Narodowej z 1999 r., która powołała w Wojsku Polskim **wydział ochrony dóbr**

kultury, usytuowany w Departamencie Wychowania i Promocji Obronności MON. Zakres działania wydziału obejmuje m.in.:

- przygotowanie rozwiązań prawnych i organizacyjnych mających na celu wdrożenie postanowień Konwencji Haskiej,
- koordynowanie szkolenia kadry zawodowej w tym zakresie,
- prowadzenie ewidencji obiektów zabytkowych będących w zarządzie Ministra ON,
- opracowanie przy współdziałaniu Sztabu Generalnego WP zasad ochrony dóbr kultury w czasie wojny, kryzysów oraz operacji wojskowych, w tym sposobów identyfikacji dóbr kultury znajdujących się w pasie działania wojsk⁴⁴.

W pracach planistycznych i przy określaniu rejonów oraz kierunków użycia SZ obowiązuje zasada, iż nie wolno dopuścić do świadomego lub nieświadomego zniszczenia i degradacji dziedzictwa kulturalnego narodu.

4.9.2 Siły zbrojne na rzecz ochrony instytucji publicznych

Wojskowe wsparcie władz cywilnych nabiera szczególnego znaczenia w sytuacji wprowadzenia na części albo na całym terytorium państwa **stanu wojennego**. Zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 2002 r. o stanie wojennym oraz o kompetencjach Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych i zasadach jego podległości konstytucyjnym organom Rzeczypospolitej Polskiej Rada Ministrów w czasie stanu wojennego może przekazać organom wojskowym określone kompetencje organów władzy publicznej w strefie bezpośrednich działań wojennych. Strefami takimi są określone obszary RP uznane przez Prezydenta RP na wniosek Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych.

Ze wsparcia wojskowego korzysta również **Biuro Ochrony Rządu**, do którego zadań na mocy ustawy z dnia 16 marca 2001 r. o Biurze Ochrony Rządu należy ochrona m.in. Prezydenta RP, Marszałków Sejmu i Senatu, Prezesa i Wiceprezesa RM, ministrów właściwych do spraw wewnętrznych i spraw zagranicznych oraz obiektów służących tym osobom, byłych Prezydentów RP, delegacji państw obcych przebywających na terytorium RP, polskich przedstawicielstw dyplomatycznych, obiektów i urzędzeń o szczególnym znaczeniu oraz prowadzenie rozpoznania

⁴⁴ K. Sałaciński, *Wojska obrony terytorialnej w ochronie dóbr kultury podczas kryzysów i*

pirotechniczno-radiologicznego obiektów Sejmu i Senatu. W celu zapewnienia sprawnego oraz efektywnego wykonania powierzonych zadań funkcjonariusze BOR w zakresie koniecznym do wykonywania zadań korzystają z pomocy i informacji uzyskanych w szczególności przez Policję, Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencję Wywiadu, Straż Graniczną, **Wojskowe Służby Informacyjne** oraz **Żandarmerię Wojskową**.

4.9.3 Siły zbrojne na rzecz ochrony granicy państwowej

W zintegrowanym zarządzaniu granicą państwową oraz jej ochronie uczestniczy szereg organów wypełniających różne zadania. Organy te kontrolują dwie podstawowe domeny – ruch graniczny oraz przepływ towarów, stosownie do przypisanych im w ustawach właściwości. Organem upoważnionym do organizowania i kontrolowania ruchu granicznego jest Straż Graniczna. Funkcjonariusze SG pełnią służbę graniczną, prowadzą działania graniczne, wykonują czynności operacyjno-rozpoznawcze i inne, które wiążą się z rozpoznawaniem, zapobieganiem i wykrywaniem przestępstw, co można określić ogólnie mianem zwalczania przestępczości granicznej⁴⁵. Organami kontrolującymi przepływ towarów są m.in. Inspekcja Ochrony Roślin, Inspekcja Weterynaryjna, Inspekcja Sanitarna, służby celne, inspekcje urzędów morskich i wiele innych.

Straż Graniczna zgodnie z ustawą z dnia 12 października 1990 r. o Straży Granicznej w razie ogłoszenia mobilizacji i w czasie wojny stawała się z mocy prawa częścią Sił Zbrojnych RP podległą Ministrowi Obrony Narodowej. Z dniem 15 czerwca 2001 r. nastąpiła nowelizacja ww. ustawy, w wyniku której Straż Graniczna zarówno w okresie zagrożenia bezpieczeństwa państwa jak i w czasie wojny, pozostaje w podporządkowaniu Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Doświadczenia minionych lat związane z przeciwdziałaniem fali nielegalnej migracji oraz przemytem na wschodniej granicy RP wskazują na ograniczone możliwości SG w zakresie uszczelnienia granicy, a tym samym potrzebę wsparcia przez siły wojskowe. W tym celu wydane zostały stosowne akty prawne, tj.:

wojny, AON, Warszawa 2000, s.30.

⁴⁵ H. Szafran, Monitoring zagrożeń granicy państwowej, [w:] kier. nauk. J. Marczak, Monitoring zagrożeń niemilitarnych RP, AON, Warszawa 2002, s.17.

- rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych i administracji z dnia 18 czerwca 2002 r. w sprawie zasad współdziałania Straży Granicznej z Wojskami Lotniczymi i Obrony Powietrznej oraz Marynarką Wojenną w zakresie ochrony granicy państwowej,
- porozumienie ministrów spraw wewnętrznych i obrony narodowej z dnia 20 lutego 1991 r. w sprawie świadczeń resortu obrony narodowej w zakresie wzmocnienia ochrony wschodniej granicy państwowej,
- porozumienie z dnia 2 lipca 1993 r. w sprawie współpracy resortów obrony narodowej i spraw wewnętrznych,
- umowy międzynarodowe z państwami sąsiadującymi,
- porozumienia zawarte pomiędzy Strażą Graniczną a Policją, Wojskowymi Służbami Informacyjnymi i Agencją Bezpieczeństwa Wewnętrznego⁴⁶.

Na mocy wydanych rozporządzeń i zawartych porozumień, Straż Graniczna przewiduje ewentualne wykorzystania jednostek wojskowych, przydzielonych w ramach wzmocnienia sił SG, do realizacji następujących zadań:

- ochrona obiektów i konwojów,
- tworzenie zapór i blokad,
- konwojowanie migrantów do miejsc ich ześrodkowania,
- ukierunkowania (regulacji ruchu) grup migrantów⁴⁷.

Kwestią otwartą pozostaje sprawa uregulowania zasad wsparcia Straży Granicznej przez oddziały Żandarmerii Wojskowej oraz Wojskowe Służby Informacyjne.

4.9.4 Siły zbrojne na rzecz ochrony i wsparcia działań humanitarnych

Ofiarami zagrożeń XXI wieku jest przede wszystkim ludność cywilna. To ona ponosi największe koszty zarówno materialne, tracąc często, w wyniku wystąpienia kataklizmów i klęsk żywiołowych, czystek etnicznych, działań przestępczych, dorobek całego życia, a także niematerialne, długo utrzymujące się w psychice urazy, fobie i inne

⁴⁶ B. Bocianowski, Współpraca Straży Granicznej z Siłami Zbrojnymi RP w sytuacjach kryzysowych, [w:] red. W. Kitler, A. Skrabacz, Wojskowe wsparcie władz cywilnych i społeczeństwa, AON, Warszawa 2003, s. 85-86.

⁴⁷ Tamże, s.98.

zaburzenia zakłócające normalne funkcjonowanie w społeczeństwie. Dlatego niezmiernie istotne jest wsparcie udzielane przez Siły Zbrojne przede wszystkim dla tych wszystkich osób, które poniosły największą ofiarę i same nie mogą lub nie potrafią powrócić do stanu normalności. W takich sytuacjach szczególnego znaczenia nabiera pomoc wojskowa, realizowana w różny sposób i w różnym zakresie, począwszy od przekazania artykułów pierwszej potrzeby (wody, żywności, lekarstw), budowania obozów, po pomoc psychologiczną i religijną. Przykładów takiego wsparcia ludności cywilnej ze strony wojska można podawać dowolnie wiele. W czasie powodzi w 1997 r. wojsko wykonywało szereg prac na rzecz poszkodowanej ludności, m.in.:

- usuwało skutki zanieczyszczeń i skażeń,
- ewakuowało zagrożoną ludność,
- udzielało pomocy medycznej,
- dostarczało żywność i środki pierwszej pomocy,
- utrzymywało i odbudowywało infrastrukturę,
- chroniło mienie pozostawione przez ewakuowanych.

Wsparcie wojskowe ludności cywilnej udzielane jest nie tylko na terenie kraju, ale również poza jego granicami. Doskonałym przykładem takiego działania było budowanie obozowisk, dostarczanie żywności i innych środków niezbędnych do przeżycia podczas konfliktu w byłej Jugosławii, operacja transportu żywności do Somalii w czasie klęski głodu, czy pomoc materialna mieszkańcom Ukrainy i Litwy po rozpadzie ZSRR. Udzielanie wsparcia poza granicami państwa możliwe jest na podstawie ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o zasadach użycia Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej poza granicami kraju, która stanowi, iż: „*pobyt Sił Zbrojnych RP poza granicami państwa oznacza obecność jednostek wojskowych poza granicami państwa w celu udziału w akcjach ratowniczych, poszukiwawczych lub humanitarnych*”.

Wszystkie rodzaje działań prowadzonych przez wojsko na rzecz ludności zostały w literaturze przedmiotu nazwane **działaniami humanitarnymi wojsk** polegającymi na „*systemowych przedsięwzięciach z ich udziałem, których celem jest zapewnienie obywatelom bezpieczeństwa, ochrony przed zorganizowaną przestępczością, terroryzmem i skutkami działań militarnych oraz katastrof i kataklizmów, a także*

naruszaniem godności i wolności obywateli"⁴⁸. Katalog zagrożeń nie jest oczywiście zamknięty, ciągle też rozszerza się zakres wsparcia udzielanego przez wojsko ludności cywilnej.

W czasie prowadzenia działań humanitarnych wojsko udziela pomocy nie tylko tym, którzy jej potrzebują, ale również tym, którzy jej udzielają. Mowa tu oczywiście o międzynarodowych organizacjach pozarządowych, takich jak Międzynarodowy Czerwony Krzyż, Międzynarodowy Korpus Medyczny, Międzynarodowa Akcja Przeciw Głodowi, Lekarze bez Granic oraz szeregu innych o zasięgu krajowym, np. polskich organizacjach: Polskiej Akcji Humanitarnej, czy Polskiej Misji Medycznej. Wojskowe wsparcie dla tych organizacji polega przede wszystkim na ochronie konwojów z pomocą materialną, pomoc w dystrybucji oraz przechowywaniu darów, ochrona samych wolontariuszy podczas ich codziennej pracy.

4.9.5 Siły zbrojne na rzecz ochrony państwa we współdziałaniu ze służbami specjalnymi

Służbami specjalnymi w rozumieniu ustawy z dnia 24 maja 2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu są Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencja Wywiadu oraz Wojskowe Służby Informacyjne. W celu programowania, nadzorowania i koordynowania działalności ww. służb przy Radzie Ministrów działa Kolegium do Spraw Służb Specjalnych. Do zadań Kolegium zgodnie z ww. ustawą należy formułowanie ocen lub wyrażanie opinii w sprawach m.in.:

- koordynowania działalności ABW, AW i Wojskowych Służb Informacyjnych,
- działalności służb specjalnych z Policją, Strażą Graniczną, **Żandarmerią Wojskową**, Biurem Ochrony Rządu, Inspekcją Celną, organami celnymi, urzędami skarbowymi, izbami skarbowymi, organami kontroli skarbowej, organami informacji finansowej i **służbami rozpoznania Sił Zbrojnych RP** oraz ich współdziałania w dziedzinie ochrony bezpieczeństwa państwa,
- współdziałania organów administracji rządowej, organów samorządu terytorialnego, instytucji państwowych oraz przedsiębiorców prowadzących działalność w zakresie użyteczności publicznej ze służbami specjalnymi.

⁴⁸ L. Łukaszuk, Studium o rozszerzeniu NATO, Warszawa 1995, s.35.

4.9.6 Siły zbrojne na rzecz ochrony władz cywilnych i społeczeństwa

Działania wojska w kraju dla wsparcia władz i społeczeństwa nie są więc czymś nowym ani oryginalnym. Wymagają jednak uznania zdolności sił zbrojnych do wspierania administracji, służb publicznych, podmiotów gospodarczych, organizacji społecznych i ludności. W zasadzie potwierdzeniem możliwości wojska są akty prawne Polski i innych krajów dające delegacje do użycia jednostek kiedy pomoc wojska jest konieczna.

Normy prawne instytucjonalizują taką pomoc i dają zarazem podstawy do jej planowania i koordynowania z aktywnością sektora cywilnego. Natomiast dowódcy wojskowi powinni oczekiwać na wezwanie do udzielenia wsparcia jako okazję do doskonalenia podległych jednostek i indywidualnych umiejętności żołnierzy przygotowywanych przez wojsko nie tylko do walki.

Siły zbrojne, a w szczególności, ich terytorialna organizacja wojskowa z posiadanymi siłami i środkami zabezpieczenia bojowego oraz zasobami logistyki są w zasadzie w zadowalającym stopniu zorganizowane, wyposażone i wyszkolone by podjąć zadanie wsparcia władz i społeczeństwa w szerokim zakresie możliwych zadań. Mimo że część kadry wielu krajów⁴⁹, która nie nadąża mentalnie za wyzwaniami współczesności upiera się przy przekonaniu do jedynie orężnej misji sił zbrojnych, to jednak stopniowo zwiększa się współcześnie zaangażowanie wojska w misje wsparcia nie związanego z walką.

Zwłaszcza trapiące świat akty terroru i udział Polski w światowej walce z terroryzmem ilustrują wpływ międzynarodowego środowiska bezpieczeństwa na życie kraju, wskazują na dużą niejasność i niepewność sytuacji oraz liczne, niebezpieczne zagrożenia, którym Rzeczypospolita musi się przeciwstawić, aby zapewnić rozwój naszego społeczeństwa⁵⁰. Narastające w świecie podziały i różnice polityczne, ekonomiczne, etniczne i religijne, wywołane przyrostem ludności i niedoborem bogactw naturalnych, narastaniem wrogości podsycanej przez bezpaństwowych ekstremistów, aktywny udział Polski w ekspedycyjnych, zagranicznych operacjach utrzymywania

⁴⁹ por. D.M. Snider, J.A. Nagl, T. Plaff, *A Strategic View of where the Army Is Homeland Defense and Issues of Civil-Military Relations*, [w:] *Papers from The Conference on Homeland Protection*, US Army War College, Carlisle 2000, s. 233, 241.

⁵⁰ zob. *Strategia bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, <http://www.bbn.gov.pl/pl/dokument/strategia-bezpieczenstwa.html>, 10.11.2003.

pokoju i stabilizujących w ramach zawiązywanych koalicji, a także rozmnażaniem niebezpiecznych technologii zwiększają znacznie zagrożenie kraju oraz poszerzają krąg polskiego zainteresowania w sferze bezpieczeństwa narodowego. Tym bardziej, że – jak zauważono – następstwa współczesnych kryzysów niemilitarnych przynoszą niekiedy straty i szkody równe klasycznym konfliktom zbrojnym.

Zarysowane – wysoce prawdopodobne – warunki stanowią wyzwanie dla Wojska Polskiego i wpłyną (wpływają) na jego kształt organizacyjny i możliwości w zakresie przeciwstawienia się im w sposób połączony z działaniami sfery cywilnej, tworzą tło dla transformacji, której muszą zostać poddane, aby mogły wziąć udział w nowym, szerokim zakresie operacji wojskowych (użycia siły zbrojnej).

Przeprowadzona w trakcie badań analiza około 120 źródeł⁵¹ opisujących obce i narodowe poglądy na warunki i organizację współczesnego bezpieczeństwa oraz obrony narodowej w zakresie problematyki ochrony i obrony kraju pozwala wyciągnąć następujące wnioski przydatne w budowie polskiego modelu wsparcia.

Prawdopodobnie:

- Rzeczypospolita Polska będzie intensyfikowała kontakty międzynarodowe oraz zaangażowanie w wojnę z terroryzmem i operacje reagowania kryzysowego;
- będzie pogłębiana interoperacyjność części sił zbrojnych przewidywanej do działań ekspedycyjnych;
- transformacja obejmie tę część sił zbrojnych oraz wybrane elementy specjalistyczne sił wojskowych pozostających w kraju, przygotowując je na ewentualność reagowania na katastrofy i klęski żywiołowe oraz do ograniczenia skutków ataków terrorystycznych z użyciem broni (środków) masowego rażenia;
- będzie narastało zewnętrzne zagrożenie asymetryczne, które wymusi wzmożoną czujność i priorytetowe traktowanie bezpieczeństwa (ochrony i obrony) kraju;

⁵¹ W badaniach wykorzystano pozyskane z internetu: podręczniki; akty prawne; narodowe strategie bezpieczeństwa oraz strategie wojskowe; decyzje władz; wypowiedzi polityków i wojskowych; cywilne i wojskowe doktryny, regulaminy i instrukcje; publikacje książkowe i artykuły; skrypty uczelni wojskowych i cywilnych; wizje i koncepcje; materiały z ćwiczeń, konferencji i seminariów; wnioski i studia z doświadczeń ostatnich konfliktów zbrojnych i aktów terroru; prace kwalifikacyjne studentów uczelni wojskowych i cywilnych; raporty urzędowe; bibliografie tematyczne.

- za szczególnie niebezpieczne zostanie uznane zagrożenie użyciem środków (broni) chemicznych, biologicznych i radiologicznych, a w przyszłości – pociskami raketowymi spoza Europy, dostępnych dla większej liczby państw;
- rozpowszechnianie broni raketowej wymusi podjęcie działań dla zapewnienia obrony antyraketowej kraju oraz utrzymania bezpieczeństwa żeglugi powietrznej i morskiej;
- skuteczność ochrony kraju będzie determinowana jakością koordynacji i synchronizacji, wreszcie integracji (połączoności) działań cywilno-wojskowych;
- wyznaczone do wsparcia władz cywilnych i społeczeństwa jednostki wojskowe muszą współdziałać z różnymi podmiotami; taka współpraca trwa krótko lecz wymaga długotrwałego przygotowania;
- prowadzenie wspólnych działań będzie uzależnione od kwalifikacji personelu, szkolonego wg wymaganych standardów i przygotowanego do funkcjonowania w zespołach zarządzających użyciem połączonych sił cywilno-wojskowych;
- będzie postępowała komplikacja organizacji takich działań z powodu złożonego charakteru zagrożeń, wieloaspektowego podejścia do rozwiązywanych problemów, różnorodności wykorzystywanych sił, skomplikowania i przeplatania się różnych relacji;
- gros zagrożeń i wywołanych przez nie zdarzeń będzie miało wymiar taktyczny i będzie potrzebowało taktycznej reakcji, ale następstwa działań mogą mieć wymiar strategiczny o złożonym, w dużej części politycznym charakterze;
- kluczowe znaczenie będą odgrywały działania informacyjne wymagające wiedzy zapewniającej przewagę decyzji; sprawność i skuteczność oraz ekonomizację działań;
- połączone kierowanie i dowodzenie operacjami cywilno-wojskowymi wymaga powszechnego dostępu do niejawniej sieci informatycznej, o złożonej architekturze, odpowiadającej potrzebom koordynacji działań;
- potrzebne będą siły wysoce wyspecjalizowane, w ilości ograniczonej możliwościami, mobilne, organizowane doraźnie w siły zadaniowe (*Task Forces*) o modułowym składzie zależnym od charakteru podejmowanych działań;

- coraz więcej działań będzie podejmowanych w terenie zurbanizowanym;
- będzie narastało żądanie legalizmu i humanitaryzmu w podejmowanych akcjach wymuszane presją opinii publicznej;
- zwiększą się wymogi współpracy z mediami dla informowania opinii publicznej;
- będzie pogłębiało się żądanie wysokiej kultury państwowej, wojskowej, urzędniczej i organizacyjnej prowadzonych działań;
- wzrośnie znaczenie uwzględniania narodowych doświadczeń historycznych, wartości, tradycji i charakteru Polaków oraz sojuszników i innych obcokrajowców (np. przeciwników), a także swoistej atmosfery i stylu pracy (działania) różnych urzędów i służb;
- wymagane będzie synergiczne połączenie działań żołnierzy służby stałej i rezerwistów;
- konieczne będzie lepsze szkolenie rezerw i satysfakcjonowanie ich za służbę.

Wynikają one z cech współczesnej ochrony i obrony kraju, które generują wobec niej określone wymogi. Zdolność wojska do podjęcia zaprezentowanego zakresu współczesnych działań (operacji) wojskowych w ochronie i obronie kraju wymusza dokonanie przeglądu posiadanych sił i ich transformację dla przystosowania do przewidywanych misji, które będą charakteryzowały się specjalizacją wymagającą profesjonalizacji, a także parapolicyjnych i ratowniczych umiejętności. Należy je rozpoznać i zidentyfikować. Pozwoli to zestawić rejestr posiadanych zasobów wojska i zdolności, co ułatwi ich wykorzystanie w sytuacjach kryzysowych.

We wszystkich możliwych rodzajach działań widoczne będzie dążenie do możliwie pełnego i wieloaspektowego wykorzystania sił wsparcia wojskowego – stosownie do warunków oraz celu działań.

Szczególnie ważne wydaje się zidentyfikowanie, utrzymanie i rozwijanie możliwości sił zbrojnych w zakresie: monitoringu sytuacji bezpieczeństwa wojskowego i wymiany danych w ramach wspólnoty informacyjnej rządu (WIR)⁵²; racjonalnej dyslokacji i pogotowia jednostek; szybkiego przemieszczenia do rejonu działań; bezzwłocznego i zorganizowanego wejścia połączonych sił zadaniowych wojska do

⁵² Zob. *Monitoring zagrożeń niemilitarnych RP* pk. „MONITOR”. Część druga (opracowanie końcowe), AON, Warszawa 2002, s. 107.

akcji aby realizować równocześnie szerokie spektrum zadań zapewniających synergiczne osiągnięcie zadań wsparcia Straży Granicznej i Policji w ochronie granicy państwowej oraz bezpieczeństwa i porządku publicznego, a także ratownictwa medycznego, inżynieryjnego i technicznego, ze szczególnym podkreśleniem ograniczenia skutków oddziaływania BMR; zabezpieczenia logistycznego wojskowych uczestników operacji, a w razie potrzeby – także cywilnych; elastycznego i ciągłego dowodzenia użytym wojskiem. Przy czym każda z tych zdolności jest ważna dla osiągnięcia wspólnego celu końcowego i wymaga odpowiednich zabiegów naukowych, organizacyjnych, technicznych, logistycznych i szkoleniowych. Wymogi udziału wojska we współczesnej ochronie kraju, ludności i infrastruktury muszą przeniknąć do wszystkich elementów organizacji i funkcjonowania sił zbrojnych, a celem jest zmiana kultury wojskowej, która zaowocuje większą sprawnością i skutecznością wojska jako narzędzia obrony narodowej. Potrzebne jest połączenie tradycyjnych wartości wojskowych – motywacji, dyscypliny, poświęcenia i działania żołnierzy w zintegrowanym zespole z energią, nowoczesnością, różnorodnością i innowacyjnością organizacji.

Konieczna i realizowana transformacja Wojska Polskiego ma dostarczyć siły wyszkolone i gotowe do realizacji całego spektrum przeciwdywersyjnych współcześnie działań (operacji) wojskowych, co siły zbrojne zmuszone są realizować w sposób wybiórczy, odpowiednio do możliwości.

W świetle analizy doświadczeń innych krajów, głównie amerykańskich⁵³ współczesna organizacja a zatem także możliwości sił zbrojnych powinna być rozpatrywana m.in. w dwóch zasadniczych aspektach: przeznaczenia sił i ich gotowości. Kolejny, możliwy podział wyznacza kryterium specjalizacji wojskowej, wyróżniające z uwagi na środowisko, przeznaczenie, wyposażenie oraz technikę działania rodzaje sił zbrojnych oraz rodzaje wojsk i służb.

Struktura wojsk (skład i organizacja) powinna być celowa – odpowiednia do przewidywanego zakresu współczesnych działań (operacji) wojskowych. Współcześnie musi zapewnić zdolność realizacji następujących zadań głównych: ochrony i obrony kraju włącznie ze wsparciem władz cywilnych i społeczeństwa; udziałem w

⁵³ *The Army Modernization Plan 2002*, Department of The Army, Washington D.C. 2002 – Annex F: Force Structure i Annex G: Homeland Security; *The Army Modernization Plan 2003*, Department of The Army, Washington D.C. 2003 – Annex B: Force Structure (Organizations) i Annex G: Homeland Security.

sojuszniczych lub koalicyjnych operacjach reagowania kryzysowego lub w obronie kolektywnej sojuszników (Art. 5 Traktatu Północnoatlantyckiego), do których – w razie potrzeby – skieruje się (wygeneruje) część sił zbrojnych formowaną i podtrzymywaną (wspieraną, zasilaną) przez pozostałość.

Doświadczenia praktyki sojuszników unaoczniają priorytetowe znaczenie ochrony kraju, ludności i infrastruktury. Siły do niej wyznaczone przeważają ilościowo nad tzw. siłami ekspedycyjnymi. Oba gatunki zachowują zróżnicowane stopnie gotowości kryzysowej (bojowej) jednostek. Wyznaczają one – w zasadzie – kolejność wejścia do akcji w ochronie kraju, choć pamiętać należy, że miejsce i czas działań (ataku i naszej obrony) wybiera (znowu – w zasadzie, bo mogą być wyjątki) przeciwnik.

Zaplecze SZ (baza) nie uczestniczy aktywnie w ochronie kraju, ale utrzymuje określoną gotowość do samoobrony przed atakami terrorystycznymi, wydzielenia swoich specjalistów do wzmocnienia sił operacyjnych oraz udostępnienia/odstąpienia części infrastruktury i/lub zasobów, jeśli okaże się to konieczne.

O możliwościach taktycznych wojska decyduje przede wszystkim posiadany sprzęt techniczny (jego jakość i ilość), organizacja, a także czynniki ludzkie, w tym wiedza i umiejętności (wyszkolenie).

Ataki terrorystów 11.09.2001 r. w USA i użycie sił wojskowych do wsparcia władz cywilnych w likwidacji ich następstw oraz realizowanych potem działań prewencyjnych udowodniły duże możliwości wojska i jego przydatność w tej sytuacji. Stały się następnie przedmiotem refleksji i dyskusji, która przetoczyła się przez większość krajów i trwa nadal⁵⁴.

⁵⁴ O czym traktuje m.in. rozdział 5 pracy. Porównaj także:

A.J. Echevaria II, *The Army and Homeland Security: A Strategic Perspective*, Washington D.C. 2001.
 D. Edwards, R. Dunn, *The National Guard's Enhanced Role in Homeland Security*, "Journal of Homeland Security", Marzec 2001.
 D. Jablonsky, *Army Transformation: A Tale of Two Doctrines [w:] Transforming Defense* (red. (C.C. Crane), US Army War College, Carlisle 2001, s. 45-88.
 D.J. Beallean, *Toles for National Guards Components: Current Thoughts and Future Possibilities*, Air Command and Staff College AU, Alabama 2000.
 D.J. Shanahan, *The Army's Role in Homeland Security [w:] Transformation Concepts for National Security in the 21st Century* (red. W. Murray), US Army War College, Carlisle 2002, s. 285-309.
Homeland Security (HLS) Mini-Symposium 13-15.03.2001, Military Operations Research Society, Alexandria 2001.
Joint Operations Symposium, "Homeland Security: The Civil-Military Dimensions", Washington D.C. 2002, Panel II: Evolving Role of the Armed Forces.
 M. Corbin, *Honing the Sword. Strategy and Forces After 9/11*, Center for Defense Information, Washington D.C. 2003, s. 19-29, 102-105.
 M. Lawlor, *Military Support of Civil Authorities. A New Focus For a New Millennium*, "Journal of Homeland Security", październik 2000 (poprawione we wrześniu 2001).

Siły zbrojne mogły udzielić pomocy bo były do tego częściowo przygotowane i gotowe. Wniosły do działań prowadzonych wspólnie ze służbami cywilnymi ofiarność, zdecydowanie, wysoki poziom zorganizowania, a dzięki temu także sprawność i skuteczność. Z drugiej jednak strony ten sprawdzian praktyczny ukazał także określone słabości wojska. Podjęte w wielu krajach działania ochronne wykazały braki w wyposażeniu oraz w wyszkoleniu wojska do tego typu działań. Dokuczał w szczególności brak wysoce specjalistycznego sprzętu do kontroli osób, noktowizorów, środków łączności umożliwiających komunikowanie się ze służbami cywilnymi; nowoczesnych (!) indywidualnych i zbiorowych środków ochrony oraz laboratoriów BMR. Unaocznilo się także słabe przygotowanie wojska do realizacji zadań policyjnych (patrowania, kontroli osób, konwojowania, ochrony) i ratowniczych realizowanych wspólnie ze służbami publicznymi, w mieszanych zespołach, a także w cywilno-wojskowych relacjach społecznych.

Wymienione słabości wyznaczają zarazem pożądane kierunki usprawnienia i doskonalenia możliwości wojska.

Reasumując, badania nad organizacją i doświadczeniami wojska w zakresie wspierania władz i społeczeństwa, w przeszłości i obecnie, w kraju i zagranicą wykazały, że dzięki posiadanym możliwościom (albo po ich osiągnięciu w rezultacie transformacji siły zbrojne mogą podjąć się udziału (pomocy) w realizacji następujących zadań: ochrony obiektów, ochrony granicy państwowej, kontroli przestrzeni powietrznej; zarządzania przestrzenią powietrzną; udziału w ochronie i utrzymaniu zasobów cywilnych niezbędnych dla funkcjonowania (ciągłości) władzy i bytowania społeczeństwa; ochrony systemów informatycznych, łączności i kierowania, zarządzania reagowaniem kryzysowym; rozpoznania i kontrwywiadu; szacowania i prognozowania strat i szkód; kontroli i utrzymania porządku publicznego; działań specjalnych przeciwko terrorystom, przestępcom, przemytnikom i handlarzom narkotyków – zwłaszcza uzbrojonym; „zarządzania następstwami” (ograniczenia i usuwania skutków klęsk, katastrof i ataków terrorystycznych; oczyszczania, odkażania, dezynfekcji i/lub dezaktywacji terenu; prac inżynierskich (rozgradzania, odgruzowania, torowania, odświeżania i wysadzenia przy użyciu materiałów wybuchowych); gaszenia pożarów; zabiegów specjalnych z ludźmi; budowy i utrzymania tymczasowych ukryć lub kwater (obozowisk); badania, oczyszczania i dostaw wody; powietrznych dostaw żywności i

przewozów lądowych; kierowania ruchem; identyfikacji i kontroli zasobów; magazynowania rezerw; tłumaczeń w kontaktach z cudzoziemcami; planowania kryzysowego (obronnego).

Konkretne możliwości jednostek wojskowych wynikają z ich wyposażenia, organizacji, wyszkolenia, przygotowania i woli współpracy.

Doświadczenia wielu krajów wskazują przy tym na szczególną przydatność do tego typu działań ochotniczych formacji terytorialnych (obrony terytorialnej, gwardii lub milicji). Potwierdził te spostrzeżenia m.in. amerykański naukowiec B. Rostker, z RAND Corporation, który oświadczył przed Senatem USA⁵⁵:

„[...] Najlepsze są rozwiązania lokalne. Moją najlepszą radą jest rozwiązywać problem na najniższym możliwym poziomie [...]. Jestem pełen głębokiego zrozumienia i uznania dla wartości Gwardii Narodowej i dla poświęcenia mężczyzn i kobiet, którzy służą ich krajowi i narodowi. Gwardia jest [...] unikalnym [...] majątkiem zarówno na wojnie jak i w pokoju [...]. Władze muszą pamiętać, że Gwardia Narodowa nie jest regularnym wojskiem [...] to niepełnoetatowi żołnierze [...]. Dowódcy [...] są ekspertami we współpracy ze stanowymi i lokalnymi władzami... i organizacjami. Oni znają ludzi i mogą orientować się w warunkach lokalnych lepiej niż siły federalne. Struktury Gwardii Narodowej i stanów nauczyły się działać razem w obustronnej współpracy [...]”.

4.9.7 Siły zbrojne na rzecz ratownictwa

Do ochrony przed zagrożeniami pożarowymi w Siłach Zbrojnych powołano **Wojskową Ochronę Przeciwożarową** na podstawie ustawy z dnia 24 sierpnia 1991 r. o ochronie przeciwpożarowej oraz ustawy z dnia 24 sierpnia 1991 r. o Państwowej Straży Pożarnej: *„Zadania przewidziane dla Państwowej Straży Pożarnej w Siłach Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej wykonuje Wojskowa Ochrona Przeciwożarowa w trybie i na zasadach określonych w drodze rozporządzenia przez Ministra Obrony Narodowej w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych”*.

W rozporządzeniu wydanym przez Ministra Obrony Narodowej w dniu 24 sierpnia 1992 r. w sprawie zasad i trybu wykonywania zadań przez Wojskową Ochronę Przeciwożarową określono, iż Wojskowa Ochrona Przeciwożarowa może udzielać

wsparcia siłom Państwowej Straży Pożarnej poza terenem wojskowym. Możliwe jest również użycie sił i środków wojska na wezwanie Wojskowej Ochrony Przeciwpożarowej zarówno na terenie wojskowym jak i poza nim, zgodnie z wcześniej opracowanymi planami.

Na uwagę zasługuje również projekt **ustawy o krajowym systemie ratowniczym**, w którym zapisano, iż wykonywanie zadań ratowniczych krajowego systemu ratowniczego może być wspomagane przez oddziały i pododdziały Sił Zbrojnych RP na podstawie umów cywilnoprawnych, zawartych z właściwymi organami gminy, powiatu lub województwa.

W dziedzinie **ratownictwa radiologicznego** siły sektora cywilnego szczególnie wspierają wojska chemiczne, prowadzące stały monitoring zagrożeń skażeniami promieniotwórczymi. Zasady wojskowego wsparcia w tym zakresie reguluje ustawa z dnia 29 listopada 2000 r. Prawo atomowe. Prezes Agencji Atomistyki współdziała z Ministrem Obrony Narodowej, któremu podlegają stacje wczesnego wykrywania skażeń promieniotwórczych oraz placówki prowadzące pomiary skażeń promieniotwórczych (m.in. Centralny Ośrodek Analizy Skażeń oraz ośrodki analizy skażeń rodzajów Sił Zbrojnych oraz okręgów wojskowych⁵⁶). Do zadań stacji i placówek zgodnie z ustawą Prawo atomowe należy m.in. prowadzenie ciągłych pomiarów mocy dawki promieniowania gamma oraz natychmiastowe, automatyczne przesyłanie danych pomiarowych do Centrum do Spraw Zdarzeń Radiacyjnych funkcjonującego w strukturze Państwowej Agencji Atomistyki.

W dziedzinie **ratownictwa morskiego** służbą wykonującą zadania poszukiwania i ratowania życia na morzu jest Morska Służba Poszukiwania i Ratownictwa, zwana „Służbą SAR”. Zgodnie z ustawą z dnia 9 listopada 2000 r. o bezpieczeństwie morskim, do zadań Służby SAR należy poszukiwania i ratowania każdej osoby znajdującej się w niebezpieczeństwie na morzu, bez względu na okoliczności, w jakich znalazła się w niebezpieczeństwie. Przy wykonywaniu zadań ze służbą SAR współdziałają jednostki organizacyjne Marynarki Wojennej, PSP, Straży Granicznej, Policji, opieki zdrowotnej oraz inne jednostki będące w stanie udzielić pomocy. Organem opiniodawczo –

⁵⁵ B. Rostker, *The National Guard and Homeland Security*, RAND, Pittsburgh 2001, s. 2-3.

⁵⁶ Zob. A. Światała, *Prawne i organizacyjne rozwiązania w zakresie wojskowego wsparcia w sytuacji klęsk i katastrof*, [w:] red. W. Kitler, A. Skrabacz, *Wojskowe wsparcie władz cywilnych i społeczeństwa*, AON, Warszawa 2003, s.45.

doradczym w sprawach związanych z poszukiwaniem i ratowaniem życia na morzu, działającym przy ministrze właściwym do spraw gospodarki morskiej, jest Rada SAR. Przewodniczącym Rady jest Dowódca Marynarki Wojennej, a do zadań Rady należy m.in. opiniowanie propozycji rodzajów oraz ilości sił i środków przydatnych do akcji poszukiwawczych i ratowniczych.

Siły zbrojne wspierają również sektor cywilny w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa statkom powietrznym wykonującym loty w polskiej przestrzeni powietrznej. Ustawa z dnia 3 lipca 2002 r. Prawo lotnicze gwarantuje funkcjonowanie szeregu służb ruchu lotniczego, w tym **służby poszukiwania i ratownictwa**, ustanowionej w celu zapewnienia pomocy statkom powietrznym w niebezpieczeństwie oraz uczestnikom wypadku lotniczego. Zadaniem ministra właściwego do spraw transportu w porozumieniu z Ministrem Obrony Narodowej oraz ministrem właściwym do spraw wewnętrznych jest określenie w drodze rozporządzenia zasad działania służb ruchu lotniczego.

W dziedzinie **ratownictwa medycznego** jednostki systemu biorące udział w medycznych działaniach ratowniczych współdziałają z pododdziałami Sił Zbrojnych na zasadach określonych w ustawie z dnia 25 lipca 2001 r. o Państwowym Ratownictwie Medycznym. Zgodnie z wymienioną ustawą możliwe jest również włączenie do systemu jako zespołów ratownictwa medycznego lotniczych grup poszukiwawczo-ratowniczych podległych Ministrowi Obrony Narodowej. Włączenie to następuje w drodze porozumienia ministra właściwego do spraw zdrowia z Ministrem ON. Ze względu na brak środków finansowych w budżecie państwa wstrzymano wprowadzenie w życie postanowień ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym. Zasady użycia oddziałów SZ w tym zakresie nie doczekały się regulacji szczegółowych.

4.9.8 Siły zbrojne na rzecz bezpieczeństwa i porządku publicznego

Oddziały wojskowe mogą być również użyte w sytuacji szczególnego **zagrożenia konstytucyjnego ustroju państwa, bezpieczeństwa obywateli lub porządku publicznego**, w tym spowodowanego działaniami terrorystycznymi, które nie może być usunięte poprzez użycie zwykłych środków konstytucyjnych. Użycie Sił Zbrojnych w takiej sytuacji normuje ustawa z dnia 21 czerwca 2002 r. o stanie wyjątkowym. Prezydent RP na wniosek Prezesa Rady Ministrów może postanowić o

użyciu oddziałów i pododdziałów SZ w czasie stanu wyjątkowego do przywrócenia normalnego funkcjonowania państwa, jeżeli dotychczas zastosowane siły i środki zostały wyczerpane. W takim przypadku oddziały wojskowe pozostają pod dowództwem przełożonych służbowych i wykonują zadania wyznaczone przez Ministra Obrony Narodowej. Żołnierzom służącym w tych oddziałach przysługują, w zakresie niezbędnym do wykonania ich zadań uprawnienia policjantów. Do uprawnień tych, zgodnie z art.15-17 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji, należy m.in. legitymowanie osób, przeszukiwanie osób i pomieszczeń, zatrzymywanie osób, stosowanie środków przymusu bezpośredniego, użycie broni palnej.

Wojskowe wsparcie dla Policji może być również udzielone w razie klęski żywiołowej lub nadzwyczajnego zagrożenia środowiska, gdy siły Policji są niewystarczające do wykonania zadań w zakresie ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego. W takiej sytuacji, zgodnie z ustawą o Policji, Prezes Rady Ministrów, na wniosek Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji uzgodniony z Ministrem Obrony Narodowej, może zarządzić użycie żołnierzy Żandarmerii Wojskowej do udzielenia pomocy Policji. Żołnierzom Żandarmerii Wojskowej przysługują takie same uprawnienia, jakie posiadają oddziały wojskowe wykonujące obowiązki Policji w czasie stanu wyjątkowego. Zadanie ochraniać porządku publicznego w miejscach publicznych oraz współdziałania z polskimi oraz zagranicznymi organami i służbami właściwymi w sprawach bezpieczeństwa i porządku publicznego na Żandarmerię Wojskową nałożyła również ustawa z dnia 21 sierpnia 2001 r. o Żandarmerii Wojskowej i wojskowych organach porządkowych. Żandarmeria Wojskowa wykonując powyższe zadania (a także szereg innych wynikających z ww. ustawy) współdziała z Agencją Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencją Wywiadu, Policją, Strażą Graniczną, Inspekcją Celną, organami kontroli skarbowej, Biurem Ochrony Rządu, strażami ochrony kolei oraz innymi organami.

5.9.8 Ochrona obiektów przez siły zbrojne

Jeszcze do niedawna problem ochrony obiektów rozpatrywany był z punktu widzenia potrzeb zabezpieczenia zaplecza walczących wojsk. Do czasu bowiem opublikowania rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 24 czerwca 2003 r. w sprawie obiektów szczególnie ważnych dla bezpieczeństwa i obronności państwa oraz ich

szczególnej ochrony, podstawę planowania udziału wojska w tym zakresie stanowiła uchwała KOK nr 09 z 28.06.1984 r. (!).

Zgodnie z tym dokumentem obiekty ważne dla bezpieczeństwa i obronności dzielono na trzy kategorie. Obiekty I kategorii stanowiły te obiekty, których funkcjonowanie gwarantowało utrzymanie ciągłości organizacyjnej obrony kraju, nieprzerwanego działania wojsk, ich zaopatrywania oraz sprawnego funkcjonowania głównych gałęzi gospodarki narodowej: zakłady zbrojeniowe, określone obiekty komunikacyjne, telekomunikacyjne, energetyczne itp.

Do II kategorii zaliczono obiekty o szczególnym znaczeniu dla gospodarki narodowej: zakłady przemysłowe, porty, elektrownie o mocy poniżej 500 MW, elektrociepłownie, banki, radiostacje, rozgłośnie radiowe i ośrodki telewizyjne, magazyny z rezerwami państwowymi i inne mające znaczenie dla gospodarki komunalnej i kultury narodowej.

Natomiast III kategorię stanowiły obiekty ważne dla funkcjonowania społeczno-gospodarczego kraju (regionu) nie zaliczone do kategorii I i II. Mogły to być: ważniejsze zakłady przetwórstwa rolno-spożywczego, obiekty gospodarki komunalnej, instytuty, placówki naukowo-badawcze itp.

Wojskowe wsparcie z dziedzin ochrony obiektów polegało na całkowitym przejęciu odpowiedzialności za przygotowanie i prowadzenie ochrony obiektów kategorii I, w czasie zagrożenia i podczas wojny. Obiekty te typował minister obrony narodowej w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych, a następnie przysyłał ich wykaz zainteresowanym ministrom i wojewodom.

Zasadniczą rolę w zakresie ochrony obiektów kategorii I spełniały dowództwa OW i WSzW, odpowiedzialne za planowanie na podległych im obszarach odpowiedzialności. Natomiast plany ochrony i obrony konkretnych obiektów opracowywali dowódcy wydzielonych do ochrony jednostek OT w uzgodnieniu z właściwymi kierownikami jednostek organizacyjnych gospodarki narodowej.

Analizując obowiązujące ustalenia można stwierdzić, że ochrona i obrona obiektów była funkcją działań przeciwdywersyjnych. W odniesieniu do działań ochronnych ich celem było uniemożliwienie przedostania się osób niepowołanych na teren obiektu, zapewnienie porządku i bezpieczeństwa, przeciwdziałanie aktom dywersji lub innym przejawom wrogiej działalności. Natomiast celem obrony obiektu było

niedopuszczenie do jego zbrojnego opanowania (najczęściej przez siły dywersyjne) lub wyrządzenie istotnych szkód.

Rozwiązania te „nie wytrzymały próby czasu” z uwagi na zmianę charakteru współczesnych zagrożeń (np. zagrożenie terroryzmem), przekształcenia strukturalno-własnościowe w gospodarce narodowej a ponadto pojawienie się wyraźnej i stałej tendencji, tzw. „prywatyzacji” (komercjalizacji) bezpieczeństwa.

Ważnym wydarzeniem, które zapoczątkowało „porządkowanie” problematyki ochrony obiektów, było uchwalenie w dniu 22 sierpnia 1997 r. ustawy o ochronie osób i mienia. Zgodnie z art. 5. obszary, obiekty, urządzenia i transporty ważne dla obronności, interesu gospodarczego państwa, bezpieczeństwa publicznego i innych ważnych interesów państwa podlegają obowiązkowej ochronie przez specjalistyczne niebrojne formacje ochronne lub odpowiednie zabezpieczenie techniczne.

Do nich zalicza się:

a) w zakresie obronności państwa:

- zakłady produkcji specjalnej oraz zakłady, w których prowadzone są prace naukowo-badawcze lub konstruktorskie w zakresie takiej produkcji;
- zakłady produkujące, remontujące i magazynujące uzbrojenie, urządzenia i sprzęt wojskowy;
- magazyny rezerw państwowych;

b) w zakresie ochrony interesu gospodarczego państwa:

- zakłady mające bezpośredni związek z wydobyciem surowców mineralnych o strategicznym znaczeniu dla państwa;
- porty morskie i lotnicze;
- banki i przedsiębiorstwa wytwarzające, przechowujące bądź transportujące wartości pieniężne w znacznych ilościach;

c) w zakresie bezpieczeństwa publicznego;

- zakłady, obiekty i urządzenia mające istotne znaczenie dla funkcjonowania aglomeracji miejskich, których zniszczenie lub uszkodzenie może stanowić zagrożenie dla życia i zdrowia ludzi oraz środowiska, w szczególności elektrownie i ciepłownie, ujęcia wody, wodociągi i oczyszczalnie ścieków;

- zakłady stosujące, produkujące lub magazynujące w znacznych ilościach materiały jądrowe i odpady promieniotwórcze, materiały toksyczne, odurzające, wybuchowe bądź chemiczne o dużej podatności pożarowej lub wybuchowej;
- rurociągi paliwowe, linie energetyczne i telekomunikacyjne, zapory wodne i śluzy oraz inne urządzenia znajdujące się w otwartym terenie, których zniszczenie lub uszkodzenie może stanowić zagrożenie dla życia lub zdrowia ludzi, środowiska albo spowodować poważne straty materialne;

d) w zakresie ochrony innych ważnych interesów państwa:

- zakłady o unikalnej produkcji gospodarczej;
- obiekty i urządzenia telekomunikacyjne, pocztowe oraz radiowe i telewizyjne;
- muzea i inne obiekty, w których zgromadzone są dobra kultury narodowej;
- archiwa państwowe.

Ustawa nakłada również na określone organy obowiązek sporządzania szczegółowych wykazów wymienionych obszarów, obiektów i urządzeń i przesyłania ich właściwym terytorialnie wojewodom, odpowiedzialnym za prowadzenie ewidencji.

Natomiast kierownicy jednostek, którzy bezpośrednio zarządzają obiektami umieszczonymi w ewidencji obowiązani są do opracowywania planów ochrony w uzgodnieniu z komendantami wojewódzkimi Policji.

Wydane na podstawie ustawy o powszechnym obowiązku obrony RP rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 24 czerwca 2003 r. w sprawie obiektów szczególnie ważnych dla bezpieczeństwa i obronności państwa oraz ich szczególnej ochrony wprowadzą nowy podział obiektów na obiekty kategorii I i II⁵⁷, przy czym wojskowe wsparcie dotyczy obiektów kategorii I.

Do obiektów tych zalicza się:

1) zakłady produkujące, remontujące i magazynujące uzbrojenie i sprzęt wojskowy oraz środki bojowe, a także zakłady, w których są prowadzone prace badawczo-rozwojowe lub konstruktorskie w zakresie produkcji na potrzeby bezpieczeństwa i obronności państwa;

⁵⁷ Podział ten nie jest sprzeczny z ustawą o ochronie osób i mienia – przyjęto jedynie inne kryteria tego podziału.

2) magazyny rezerw państwowych, w tym bazy i składy paliw płynnych, żywności, leków i artykułów sanitarnych;

3) obiekty jednostek organizacyjnych podległych ministrowi Obrony Narodowej lub przez niego nadzorowanych;

4) obiekty infrastruktury transportu samochodowego, kolejowego, lotniczego, morskiego i wodnego śródlądowego, drogownictwa, kolejnictwa i łączności oraz ośrodki dokumentacji geodezyjnej i kartograficznej;

5) zapory wodne i inne urządzenia hydrotechniczne;

6) obiekty jednostek organizacyjnych Agencji Wywiadu;

7) obiekty NBP, BGK, Polskiej Wytwórni Papierów Wartościowych S.A. oraz Mennicy Państwowej S.A.;

8) obiekty, w których produkuje się, stosuje lub magazynuje materiały jądrowe oraz źródła i odpady promieniotwórcze;

9) obiekty telekomunikacyjne przeznaczone do nadawania programów radia publicznego i telewizji publicznej.

Wykaz obiektów uznanych za szczególnie ważne dla bezpieczeństwa i obronności państwa ustala Rada Ministrów na podstawie wniosków przedstawianych przez właściwe organy. Jest to informacja chroniona pod względem dostępności – mają o niej wiedzę osoby i instytucje upoważnione.

Organy te zobowiązane są do organizacji szczególnej ochrony obiektów – opracowywania, uzgadniania i uaktualniania planów szczególnej ochrony, zapewniania zasobów (ludzkich, finansowych i materiałowych) niezbędnych do prowadzenia ochrony, utworzenia systemu kierowania, osiągnięcia gotowości i prowadzenia szczególnej ochrony obiektów.

W odróżnieniu zatem od poprzednich rozwiązań, zarządzający obiektami kategorii I ponoszą główny ciężar przygotowania i prowadzenia ochrony obiektów, udział natomiast ministerstwa obrony narodowej ma charakter stricte wspierający i obejmuje:

- precyzowanie, po zasięgnięciu opinii ministra właściwego do spraw wewnętrznych, ogólnych wymagań przygotowania i prowadzenia szczególnej ochrony obiektów kategorii I;
- opracowywanie planów szczególnej ochrony obiektów, których ochrona będzie prowadzona z udziałem sił zbrojnych;
- prowadzenie ewidencji obiektów kategorii I;
- określanie szczegółowego sposobu zabezpieczenia potrzeb w zakresie rezerw osobowych, uzbrojenia, sprzętu wojskowego, reklamowania od obowiązku pełnienia czynnej służby wojskowej oraz świadczeń na rzecz obrony;
- podejmowanie decyzji w sprawie udziału SZ RP w szczególnej ochronie obiektów oraz ustalenie zakresu i sposobu tego udziału;
- organizowanie i prowadzenie, wspólnie z ministrem właściwym do spraw wewnętrznych, specjalistycznego szkolenia;
- opracowanie harmonogramu wykonywania zadań w zakresie szczególnej ochrony obiektów.

Należy dodać, że doraźna ochrona obiektów może być realizowana w sytuacjach wyjątkowych na podstawie przepisów ustawy o Policji i ustaw o stanach nadzwyczajnych – klęski żywiołowej i stanie wyjątkowym.

V. OBRONA TERYTORIUM NARODOWEGO

5.1 OBRONA NARODOWA PODSTAWĄ OBRONY TERYTORIUM

5.1.1 Pojęcie obrony narodowej

Jeśli bezpieczeństwo narodowe jest najwyższą potrzebą i wartością narodu oraz głównym celem działań państwa – to obrona narodowa jest jego strukturą realizacyjną, a więc główną organizacją a zarazem główną funkcją, która chroni i broni wartości narodowe przed nieustannymi zagrożeniami – zewnętrznymi i wewnętrznymi, militarnymi i niemilitarnymi. Tym samym obrona narodowa tworzy warunki niezbędne i konieczne dla pozostałych działań tworzących bezpieczeństwo narodowe jakimi są rozwój kulturalny i materialny. Równocześnie obrona narodowa stanowi podstawę¹ skuteczności i wiarygodności polityki zagranicznej² w tworzeniu zewnętrznych warunków bezpieczeństwa narodowego.

Innymi słowy w całokształcie działań państwa w tworzeniu i utrzymywaniu bezpieczeństwa narodowego – obrona narodowa zapewnia bezpieczeństwo rozwoju (tworzenia) siły narodowej a jednocześnie chroni i broni wartości wytworzone.

W opinii czołowego stratega Zachodu A. Beaufre: „(...) funkcja obrony okazuje się na bliższy i dalszy okres niezbędnym uzupełnieniem rozkwitu ekonomicznego i postępu kulturalnego, tak jak to było w ciągu całej historii”³.

W ujęciu strukturalnym obrona narodowa to „całokształt sił i środków (instytucji) społeczeństwa (narodu) oraz ich poczynania związane z przeciwdziałaniem zagrożeniom godzącym w interes narodowy”⁴. Można również określić obronę narodową jako organizację i działalność państwa w zakresie ochrony i obrony przed zagrożeniami interesów narodowych.

¹ Por.: 1. „Obrona zewnętrzną powinna być powszechna moc narodu”, S. Staszic, *Prestrogi dla Polski*, Wrocław 2003, s. 24.; 2. prof. K. Skubiszewski: „z rewolucją i ewolucją w środowisku międzynarodowym nasza polityka radziła sobie i radzi, lecz skuteczność naszych działań zależy od mocy wewnętrznej państwa”, [w:] *Racja stanu z perspektywy polskiej*, [w:] *Rocznik polskiej polityki zagranicznej 1992*, Warszawa 1994, s. 37.

² „Polityka zagraniczna bez siły jest bezsilna”, J. Slessor, *Strategia Zachodu*, Warszawa 1958, s. 29.

³ A. Beaufre, *Wstęp do strategii. Odstraszenie i strategia*, Warszawa 1968, s. 240.

W strukturze państwa polskiego „Dział obrona narodowa obejmuje, w czasie pokoju, sprawy: 1. Obrony Państwa oraz Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, zwanych dalej „Siłami Zbrojnymi”⁵.

W ujęciu funkcjonalnym obrona narodowa to „działalność mająca na celu odpowiednie przygotowanie i wykorzystanie sił i środków będących do dyspozycji państwa dla przeciwdziałania wszelkiego rodzaju zagrożeniom zewnętrznym i wewnętrznym godzącym w interes narodowy”⁶.

W odniesieniu do bezpieczeństwa narodowego W. Kitler stwierdza, że „obrona narodowa, będąc częścią bezpieczeństwa narodowego, stanowi sumę wszystkich cywilnych i wojskowych przedsięwzięć państwa, które przesądzają o trwałości państwa jako instytucji politycznej (suwerenności, integralności terytorialnej, niezależności politycznej) oraz o bezpieczeństwie całego narodu (jego życia, zdrowia, dóbr i środowiska naturalnego)”⁷.

Warto dodać, że jakkolwiek każde państwo – stosownie do specyfiki postrzegania i określania własnych interesów narodowych – odrębnie określa swoje pojęcie obrony narodowej, to jednak cechą wspólną dla państw demokratycznych jest to, że „obrona narodowa (totalna, powszechna) stanowi sumę wszystkich wojskowych (obrona militarna) i cywilnych (obrona cywilna – niemilitarna) zabezpieczeń służących zapewnieniu bezpieczeństwa państwa i społeczeństwa wobec zagrożeń godzących w bezpieczeństwo narodowe”⁸.

5.1.2 Postrzeganie obrony narodowej

Jednym z największych wyzwań w tworzeniu bezpieczeństwa narodowego suwerennej i demokratycznej Polski, członka wspólnoty obronnej NATO oraz członka UE jest ostateczne odejście od dotychczasowego – wąskiego (militarnego) postrzegania i organizacji obrony narodowej na rzecz szerokiego (powszechnego) postrzegania i organizacji obrony narodowej. Jest to pilna konieczność wynikająca nie tylko ze

⁴ *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, AON Warszawa 2002, s. 80.

⁵ *Ustawa z dnia 4 września 1997 r. o działach administracji rządowej*, art. 19.

⁶ *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, op.cit., s. 81.

⁷ W. Kitler, *Obrona narodowa III RP. Pojęcie. Organizacja. System* (rozprawa hab.), ZN AON (dodatek), Warszawa 2002, s. 65.

⁸ W. Kitler, *Obrona narodowa w wybranych państwach demokratycznych*, AON Warszawa 2001, s. 156.

standardów NATO i UE, ale również a przede wszystkim ze współczesnych zagrożeń bezpieczeństwa narodowego. Jaskrawym przykładem absurdalności wąskiego (militarnego) pojmowania obrony narodowej była sytuacja w okresie katastrofalnej powodzi w dorzeczu Nysy Kłodzkiej i Odry (1997) kiedy dla mobilizacji i użycia w operacji przeciwpowodziowej głównego narzędzia bezpieczeństwa państwa – sił zbrojnych konieczna była w trybie pilnym zmiana Ustawy o powszechnym obowiązku obronnym z 1967 r. sprowadzającej obronę narodową do obrony przed agresją militarną.

To wąskie (militarne) postrzeganie obrony narodowej wynikało z doświadczeń katastrof wojennych XIX i XX wieku oraz blisko półwiecznej konfrontacji militarnej między NATO a Układem Warszawskim. Jednakże z doświadczeń tysiącleci wynika, że narody i państwa upadały czasowo lub bezpowrotnie na skutek zagrożeń niemilitarnych (słabość, anarchia, epidemie itp.) równie a nawet częściej niż wskutek klęsk militarnych. Świadczy o tym m.in. upadek Polski w XVII i XVIII wieku.

Za powszechną można uznać dziś świadomość, że współczesne zagrożenia niemilitarne, które niosą zarówno siły przyrody (klęski żywiołowe, epidemie, zmiany klimatyczne itp.) oraz negatywne skutki działalności ludzkiej (katastrofy techniczne, dewastacja środowiska naturalnego, upadek moralności, bezrobocie, trujące środki chemiczne, środki promieniotwórcze, terroryzm, narkotyki, przestępczość, nielegalna migracja itp.) są równie groźne w skutkach dla narodów i państw jak wojny.

Stąd też powszechnie przyjmuje się w świecie, że „współcześnie bezpieczeństwo narodowe, obrona narodowa obejmują w coraz większym stopniu, oprócz siły militarnej, zdolności ochrony i ratownictwa ludności, substancji materialnej i środowiska przed zagrożeniami niemilitarnymi”⁹. Co więcej – do przeciwdziałania zagrożeniom niemilitarnym i usuwania ich skutków – konieczne jest, i to w coraz większym zakresie użycie ...sił zbrojnych, postrzeganych dotychczas (zresztą niesłusznie) głównie jako narzędzie walki zbrojnej państwa.

Dla przykładu w USA – zadanie zabezpieczenia przeciwpowodziowego rzek oraz wybrzeży spoczywa na Korpusie Inżynierów armii USA, a w prawie każdym hrabstwie (polskim powiecie) jest miejscowa jednostka Gwardii Narodowej (odpowiednik polskiej Obrony Terytorialnej) w gotowości do niezwłocznego wsparcia wojskowego władz i społeczeństwa w sytuacjach szczególnych zagrożeń i potrzeb.

⁹ M. Reuner, *National security, The Economic and environmental dimension*, Worldwatch Institute, 5/1989.

Jakże wymowna w kwestii przygotowania sił zbrojnych do sprostania współczesnym zagrożeniom jest wypowiedź izraelskiego ministra spraw zagranicznych Szimona Peresa: „mamy armie, które nie mają z kim walczyć i niebezpieczeństwa, przed którymi nie ma nas kto ochraniać”¹⁰

Za słuszną odpowiadającą rzeczywistości można uznać tezę, że współcześnie „pojęcie obrony (narodowej) znacznie się rozszerzyło, stanowiąc konsekwencję zwiększenia zakresu bezpieczeństwa narodowego. Jeśli więc w przeszłości główny wpływ na obronę narodową wywierały zagrożenia o charakterze militarnym, to obecnie i w przyszłości źródło rozszerzenia zakresu obrony stanowią zagrożenia innej natury, jak zagrożenia gospodarcze, ekologiczne, społeczne oraz klęski naturalne i katastrofy techniczne”¹¹.

5.1.3 Narzędzia i środki obrony narodowej

W dziedzinie życia narodu i funkcjonowania jego państwa, od której skuteczności zależy jego los i pomyślność, która stanowi o jego „być albo nie być” bezwzględnie konieczne jest przygotowanie i wykorzystanie wszystkich własnych narzędzi i środków działania¹² oraz pomocy innych państw – o ile takową potrafi się pozyskać. Ponieważ zagrożone są byt i pomyślność wszystkich Polaków, wszystkich instytucji i dziedzin życia narodowego i społecznego stąd też „obrona narodu musi obejmować wszystkie sprawy: musi być nawet bardziej „totalna” niż „totalny” jest nowoczesny napad”¹³.

Ważkie myśli dla rozumienia współczesnego charakteru i struktury obrony narodowej zaprezentował jeden z nielicznych współczesnych mężów stanu Europy były prezydent Czech Vaclav Havel: „nadszedł czas, aby ludzie w Europie Środkowej postrzegali państwo jako narzędzie ochrony swych domów, a co zatem idzie – samych siebie (...) Byłoby fatalną pomyłką wierzyć, że skoro wydajemy pieniądze na siły zbrojne, to obrona narodowa jest sprawą wyłącznie wojskową, którą reszta społeczeństwa nie powinna się interesować. Przygotowanie skutecznej obrony państwa jest nie do pomyślenia bez większego lub mniejszego udziału wszystkich instytucji państwowych. Te zaś angażują

¹⁰ Rzeczpospolita z 13-14.10.2000 r.

¹¹ W. Kitler, *Obrona narodowa III RP. Pojęcie. Organizacja. System*, op.cit., s. 66.

¹² Por.: dyrektywy sprawnego działania: jak najpełniejszego wykorzystania posiadanych zasobów; maksymalnego wykorzystania zdolności do działania, J. Zielewski, *Organizacja i zarządzanie*, Warszawa 1969, s. 258, 259.

¹³ S.Pstrokoński, *Podstawy bezpieczeństwa Polski*, Jerozolima 1944, s. 93.

się w wysiłek obronny na tyle na ile społeczeństwo stawia obronę na pierwszym planie. Jest więc konieczne uświadomienie sobie w porę, że obrona państwa oznacza przede wszystkim obronę ludzkiej godności każdego z nas”¹⁴.

Do narzędzi współczesnej obrony narodowej zalicza się: struktury organizacyjne – organy władzy, służbę zagraniczną, siły zbrojne, służby wywiadu, Policję, Straż Graniczną, Państwową Straż Pożarną, placówki naukowo-badawcze, obiekty i ośrodki kultury, służby inspekcyjne, stowarzyszenia pozarządowe, oraz narzędzia niematerialne – morale narodowe, strategie polityki państwa, prawo państwowe, naukę, edukację i inne¹⁵.

Z kolei do środków obrony narodowej zalicza się: środki polityczne obrony narodowej, środki gospodarcze obrony narodowej, środki wojskowe, środki bezpieczeństwa publicznego i powszechnego, środki naukowo-techniczne obrony narodowej, środki ekologiczne obrony narodowej, środki normatywne obrony narodowej oraz środki ideologiczne obrony narodowej¹⁶.

Całość środków obrony narodowej można podzielić na środki powszechne (niemilitarne) stosowane w codziennej (rutynowej) ochronie i zabezpieczeniu wartości i interesów narodowych oraz środki wojskowe traktowane jako ostateczny decydujący środek obrony narodowej.

5.1.4 O strukturze obrony narodowej

W dokonany przez gen. broni W. Sikorskiego w 1934 r. ujęciu „nowoczesnej obrony kraju” całość organizacji obrony narodowej została podzielona na dwie równorzędne części na „cywilną i wojskową organizację obrony narodowej”¹⁷. Upływ czasu – bogaty w wojenne i pokojowe doświadczenia potwierdził trafność takiego ogólnego ujęcia struktury obrony narodowej, które w tworzeniu narodowej tożsamości obronnej celowo jest wykorzystywać.

Obydwa komponenty – cywilny i wojskowy obrony narodowej są ze sobą ściśle powiązane relacjami współpracy i koordynacji na szczeblu centralnym i terytorialnym oraz przygotowane do wzajemnego wsparcia swoich działań w czasie pokoju oraz w okresie kryzysu czy ewentualnej wojny.

¹⁴ V. Havel, *O obronie w czasach pokoju*, Rzeczpospolita z 18.11.1996 r.

¹⁵ Por.: W. Kitler, *Obrona narodowa III RP...*, op.cit., s. 250.

¹⁶ Tamże, s. 250-251.

¹⁷ W. Sikorski, *Przyszła wojna*, Warszawa 1984, s. 89.

W ujęciu systemowym – „system obrony narodowej” (gen. W. Sikorski) składa się z podsystemu kierowania obroną narodową (organy władzy), podsystemu wojskowego oraz podsystemu cywilnego obrony narodowej.

5.2 ORGANIZACJA WOJSKOWA PAŃSTWA

We współczesnych państwach narodowych armia narodowa¹⁸ jest największą i najlepiej zorganizowaną fundamentalną częścią organizacji państwowej, której siła militarna i sprawność decyduje o trwałości, stabilności i sile państwa oraz o zapewnieniu bezpieczeństwa narodowego i międzynarodowego dla stworzenia korzystnych warunków życia i rozwoju kolejnych pokoleń.

Równocześnie armia narodowa jest obok szeroko rozumianej kultury narodowej głównym i niezastępowalnym atrybutem państwowości, jej suwerenności i niepodległości. Zarazem tradycje wojskowe i kultura wojskowa należą do podstawowych składników kultury narodowej i państwowej.

W środowisku międzynarodowym armia danego państwa – jej stan, siła i sprawność – jest głównym wyznacznikiem wizerunku i siły państwa¹⁹ decydującym o jego znaczeniu i wiarygodności w stosunkach międzynarodowych a także o zachowaniu i odnoszeniu do niego innych podmiotów stosunków międzynarodowych. Równocześnie stan, siła i sprawność armii danego państwa – w świadomości otoczenia międzynarodowego – odzwierciedlają wolę, umiejętność oraz wysiłek społeczeństwa i władz danego państwa w budowę i utrzymanie jego suwerenności i niepodległości a także w tworzenie bezpieczeństwa międzynarodowego.

Dla własnego społeczeństwa armia – jej stan organizacyjny, siła i sprawność, stała obecność w terenie (garnizony, jednostki wojskowe, poligony, pomniki walk i wodzów, uczelnie i ośrodki szkolenia wojskowego itd.) oraz powiązanie z życiem i problemami miejscowych społeczności a także gotowość i zdolność natychmiastowego i skutecznego wsparcia władz i społeczeństwa w sytuacjach zagrożeń i potrzeb – stanowi reprezentację siły i sprawności własnego państwa, ostoję i oparcie wojskowe dla społeczeństwa oraz pozostałych instytucji państwa: władzy, prawa, bezpieczeństwa i porządku publicznego. Innymi słowy armia narodowa jest wojskową organizacją społeczeństwa dla szeroko

¹⁸ Twórca nowoczesnego charakteru armii państwa narodowego, bóg wojny Napoleon określił, że „tylko armia narodowa może zapewnić republice spokój i poszanowanie z zewnątrz” (1802 r.).

rozumianej obrony narodowej – militarnej i niemilitarnej. Armia w społeczeństwie symbolizuje instytucję państwa – jego organizację, powagę i sprawność, daje społeczeństwu poczucie wiary w państwo, duma z własnego państwa daje także poczucie bezpieczeństwa oraz stanowi instytucję, przez którą i w której obywatele identyfikują się (utożsamiają) z państwem, biorą udział w tworzeniu jego siły wojskowej a także podejmują się za nie współodpowiedzialności. To właśnie powszechny obowiązek wojskowy obywateli, będący główną formą realizacji konstytucyjnego obowiązku obrony Ojczyzny, obejmujący szkolenie wojskowe młodzieży oraz służbę w rezerwie jest właściwym, koniecznym i głównym, obok rodziny i szkoły ogniwem wychowania patriotycznego i obywatelskiego. Powszechna służba wojskowa włącza obywateli do współuczestnictwa w funkcjonowaniu państwa oraz do współodpowiedzialności za jego stan i siłę.

Przez powszechne wychowanie i szkolenie wojskowe młodzieży oraz służbę w rezerwie armia narodowa kształtując postawy patriotyczne i obywatelskie społeczeństwa nadaje mu właściwe i fundamentalne dla służby wojskowej wartości, które zarazem są konieczne dla tworzenia i funkcjonowania silnego i sprawnego państwa. Te wartości stanowią: posłuszeństwo, prawość, dyscyplina, wytrzymałość i solidarność oraz umiejętność działania w zespołach. Nabycie poprzez wychowanie i szkolenie wojskowe tych wartości oraz ich utrzymywanie poprzez służbę w rezerwie tworzy równocześnie wielki walor osobisty dla każdego obywatela – nieoceniony w życiu prywatnym, zawodowym oraz rodzinnym.

5.2.1 Cechy i wartości organizacji wojskowej państwa

Wśród wielu organizacji i instytucji państwa organizacja wojskowa przez tysiąclecia opłacanych krwią i cierpieniem doświadczeń wytworzyła właściwe tylko jej i niezastępowalne przez inne organizacje cech, które armia wnosi do życia i funkcjonowania narodu i państwa oraz organizacji ponadpaństwowych.

Pierwsza, to dysponowanie oraz umiejętność wykorzystania w masowej skali najradzykalniejszego środka przemocy jaką jest szeroki zestaw broni oraz sposobów i form jej bojowego wykorzystania, tworzący olbrzymi potencjał niszczenia stanów osobowych,

¹⁹ Marsz. J. Piłsudski, „... w Polsce siła państwa, reprezentowana przez wojsko stale upadała, *Rok 1863*, Warszawa 1989, s. 199.

obiektów, sprzętu, terenu i środowiska naturalnego. Ten potencjał wywiera decydujący wpływ na życie ludzkości, poprzez sam fakt istnienia (posiadania), groźbę jego użycia bądź w ostateczności poprzez bezpośrednie użycie.

Druga, to przygotowanie i zdolność prowadzenia walki zbrojnej w obronie państwa i operacjach wojskowych za granicą z uzbrojonym przeciwnikiem, często przewyższającym potencjałem ludzkim, organizacyjnym czy technologicznym.

Trzecia cecha, to autonomiczna struktura wojska zapewniająca jego działania w skrajnie niekorzystnych i nieprzewidywalnych sytuacjach łącznie z wojną. Składa się na nią m.in.: odrębny system prawny, infrastruktura wojskowa, wojskowy system szkolnictwa wojskowego i powszechnego szkolenia obywateli, system dowodzenia, system mobilizacji stanów osobowych i środków materialnych, logistyka wojskowa, inżynieria wojskowa, łączność wojskowa, żandarmeria wojskowa itd.

Czwarta cecha, to dowodzenie wojskowe, jako właściwa wojsku forma kierowania ludźmi, oparte na dyscyplinie wojskowej, hierarchizacji stopni i stanowisk wojskowych, hierarchizacji struktur wojskowych oraz sieci stacjonarnych i mobilnych stanowisk dowodzenia (dowództw) tworzących ściśle zcentralizowany system dowodzenia wojskami.

Piąta cecha, to mobilność wojska umożliwiająca podjęcie i prowadzenie akcji i operacji wojskowych w dowolnym obszarze (rejonie) państwa a także za granicą. Na mobilność wojska, oprócz zdolności przemieszczania się jednostek i dowództw wojskowych składa się autonomiczność logistyczna, rozpoznawcza i inżynieryjna, a także zdolność wsparcia wojskowego i cywilnego państwa-gospodarza dla zgrupowań operacyjnych poza narodowymi terytoriami.

Szósta cecha, to stała gotowość bojowa wojsk najogólniej rozumiana jako ciągła w czasie zdolność wydzielonych sił i środków z ogólnej struktury wojska a także w każdej jednostce wojskowej do natychmiastowego podjęcia wstępnych działań bojowych czy też wsparcia wojskowego dla władz i społeczeństwa a także do osiągania (podnoszenia) wyższych stopni gotowości bojowej, aż do pełnej gotowości bojowej włącznie.

Siódma cecha, to morale²⁰ wojskowe²¹, które „domaga się od żołnierza, aby nabył, rozwijał i bronił tych sprawności, które są do boju potrzebne (...) najważniejsze z nich (...).

²⁰ „Potocznie nazwa etyka (od gr.ethos – stałe miejsce zamieszkania, obyczaj) oznacza się: 1) teorię powinności moralnej lub moralnej wartości postępowania...”, ks. T. Styczeń, *ABC etyki*, Lublin 1983, s. 5.

²¹ Ojciec J. M. Bocheński stwierdza, że „etyka wojskowa obowiązuje nie tylko żołnierzy służby stałej, ale wszystkich mężczyzn w ogóle. Innymi słowy można to samo wyrazić mówiąc, że zawód

(...) męstwo, posłuszeństwo, wytrzymałość, wielkoduszność, cierpliwość, sprawność szybkiej decyzji – a przede wszystkim o sprawności regulujące nasz stosunek do kraju i towarzyszy broni”²². Jest to wbrew pozorom najważniejsza cecha organizacji wojskowej, która ma decydujący wpływ nie tylko na sprawność armii ale wręcz decyduje o wyniku walki czy wojny. Powszechnie uznawane są tezy Napoleona: „morale ma się tak do siły jak 3:1”, „siła moralna bardziej niż liczba decyduje o zwycięstwie”, „najlepsze instytucje zaczynają działać wadliwie, gdy ich fundamentem przestaje być moralność, a ich przedstawiciele kierują się już tylko egoizmem, pychą i bezczelnością”.

Uznał i rozwinął tezy Napoleona marsz. J. Piłsudski w stwierdzeniu – „zwycięstwo w $\frac{3}{4}$ zależy od siły i postawy moralnej wojska i społeczeństwa, a w $\frac{1}{4}$ od przygotowania pod względem technicznym”. Jednocześnie marsz. J. Piłsudski dostrzegł swoim geniuszem, współzależność a właściwie jedność, nierozłączność morale wojska i społeczeństwa – decydującą o zwycięstwie, a można tylko dodać decydującą również o sile i sprawności organizacji państwowej.

Ósma cecha, wyróżniająca organizację wojskową w społeczeństwie i państwie to bezinteresowność poświęcenia żołnierskiego dla Ojczyzny, dla ogółu społeczeństwa, przy czym nie chodzi tu tylko o żołnierzy zawodowych lub ochotników a właśnie o ogół obywateli pełniących czynną służbę wojskową czy służbę w rezerwie, zarówno w czasie pokoju a przede wszystkim w okresie wojny, okupacji czy powstań.

Wykładnię tej cechy marsz. J. Piłsudski przedstawił następująco – „jeżeli porównamy wszystkie fazy i wszystkie zajęcia, które ludzie wykonują, jeżeli porównamy wszystkie prawdy o pewnej jakiejś wartości człowieka w wykonywaniu jego pracy, to jest jedna prawda, która żołnierza najwyżej stawia, jest jeden fakt niezaprzeczony, który się rzuca w oczy, a który tak trudno się przyjmuje – że żołnierz jest tą istotą, która musi żyć i umierać nie dla siebie, a dla innych. (...) Żołnierz walczy i żyje dla wszystkich, podczas gdy wszyscy inni walczą o swoje jedynie interesy. Jest coś, co duszę żołnierską, gdy jest prawdziwa, podnosi, coś, co go czyni piękniejszym wewnątrz od innych, co łączy wszystkich żołnierzy w jedno – to jest symbol i emblemat narodowy”²³.

Aspekt poświęcenia żołnierskiego w służbie Ojczyzny został ujęty już w Konstytucji 3 Maja 1791 r. – „naród winien wojsku swemu nagrodę i poważanie za to, iż się poświęca jedynie dla jego obrony”.

wojskowy powinien być ubocznym zawodem każdego mężczyzny. [w:] *De virtute militati, (Zarys etyki wojskowej)*, Kraków 1993, s. 7.

²² Tamże, s. 34.

Podsumowując, powszechna służba wojskowa w suwerennej i demokratycznej Rzeczypospolitej to współcześnie najwyższe urzeczywistnienie postawy patriotycznej i obywatelskiej Polaków, to współczesna realizacja rzymskiej sentencji Cyncerona – „rodzimy się i żyjemy, nie dla siebie a dla Ojczyzny”.

Dziewiąta cecha organizacji wojskowej, to sztuka wojenna jako właściwa wojsku „dziedzina wiedzy i umiejętności dotyczących przygotowania i prowadzenia walki zbrojnej”²⁴, z uzbrojonym przeciwnikiem, w której obydwie strony wykorzystując broń dążą do zniszczenia bądź obezwładnienia przeciwnika oraz zdobycia bądź też obrony terenu (obiektów, rejonów, obszarów czy terytoriów). Sztuka wojenna jest przeciwieństwem działań opartych na ściśle określonych technologiach, procedurach i kalkulacjach bądź rachunkach. Wyjaśnia to prosto niekwestionowany bóg wojny Napoleon – „gdyby sztuka wojenna zależała od wyrachowania, szczęście wojenne byłoby udziałem głabów”.

Oczywistym jest, że również w walce zbrojnej byli, są i będą napoleońskie „glaby”, nieucy i nieudacznicy, sprowadzający starcie zbrojne do bijatyki, rzezi, zbrodni, samobójstw pododdziałów, oddziałów, związków taktycznych i całych armii (np. „piorunująca klęska” 1939 r.).

Pozornie absurdalna teza Sun Tzu – „(...) doświadczony dowódca stara się o zwycięstwo w każdych okolicznościach...”²⁵ oddaje jednak sens sztuki wojennej a liczne w historii zwycięstwa dowódców i wodzów osiągnane w sytuacjach z góry przegranych” wobec np. wielokrotnej przewagi liczebnej czy technicznej przeciwników dowodzą słuszności tej tezy. Dowodzą właśnie decydującego dla zwycięstwa znaczenia sztuki wojennej – tego, według jakże trafnego określenia Sokratesa „dobrodziejstwa bogów” stanowiącego „dla kraju środek zapewniający mu wolność i szczęście”.

Występujące w terminie „sztuka wojenna”, właśnie określenie „sztuka” a nie „technologia”, „procedura” czy „schemat” oznacza, że decyzja dowódcy w walce zbrojnej to nie dowolny czy schematyczny pomysł osiągnięcia celu działania ale twórczy, niepowtarzalny dobór środków i sposobów walki zbrojnej umożliwiających ...przewyższenie, złamanie sztuki wojennej przeciwnika tj. zniweczenie jego silnych atutów oraz wykorzystanie jego słabych stron dla wykonania rozstrzygających uderzeń. Sztuka wojenna wyraża się również w stałym dążeniu do unikania strat, unikania

²³ J. Piłsudski, *Rok 1863*, Warszawa 1989, s. 206-207.

²⁴ MEW, t. 3, s. 268.

²⁵ Sun Tzu, *Sztuka wojny*, Warszawa 1994, s. 59.

zwycięstwa za wszelką cenę w myśl dyrektywy ekonomizacji walki zbrojnej – „wojować tak, aby ponosząc samemu jak najmniejsze straty, zadać jednocześnie nieprzyjacielowi jak największe”²⁶. Chodzi więc o unikanie ...nawet zwycięstw ale o charakterze „pyrrusowych zwycięstw”, których istotę oddaje słynna wypowiedź króla Epiru Pyrrusa (319-272 p.n.e.) – „jeszcze jedno takie zwycięstwo a będziemy skończeni”.

Uznając, twórczą działalność dowódców i wodzów za podstawę sztuki wojennej nie można pominąć tzw. „rzemiosła wojennego”²⁷, czyli sprawności organów dowodzenia i jednostek wojskowych w realizacji zadań bojowych – będącą pochodną organizacji, uzbrojenia i wyposażenia, morale a przede wszystkim wyszkolenia bojowego²⁸. W najszerszym znaczeniu – sztuka wojenna, to także przygotowanie i utrzymywanie najwyższego rzemiosła wojennego całości organizacji wojskowej państwa.

Dziesiąta cecha organizacji wojskowej w państwie, nabierająca w ostatnich latach również pierwszorzędno znaczenia jak zdolność walki zbrojnej, to niesienie wojskowej pomocy władzom i społeczeństwu w sytuacjach szczególnych zagrożeń²⁹ i potrzeb. Cecha ta odnosi się zarówno do działania wewnątrz państwa jak i do udziału wojska w misjach zagranicznych w ramach operacji humanitarnych czy pokojowych. O ile jednak w przeszłości armia była angażowana w czasie pokoju głównie do zapewnienia bezpieczeństwa strukturom władzy oraz egzekucji prawa to współcześnie zakres przygotowania i wykorzystania armii do niesienia pomocy władzy i społeczeństwu znacznie się rozszerzył i wszystko na to wskazuje, że będzie się dalej rozszerzał. Składa się na to kilka przyczyn.

Pierwsza, to wielka przydatność organizacji wojskowej – dyspozycyjność, zdyscyplinowanie, mobilność przestrzennej lokalizacji, stałej gotowości bojowej, zdolności mobilizacyjnych oraz niemalże całego sprzętu wojskowego także do działań nieoręźnych jakimi są niesienie pomocy władzy i społeczeństwu w sytuacjach zagrożeń niemilitarnych na czele z klęskami żywiołowymi, awariami i katastrofami technicznymi a także w sytuacjach szczególnych potrzeb w rodzaju organizacji masowych zgromadzeń ludności, wzmocnienia czy uszczelnienia granicy państwowej, zwalczania terroryzmu itp.

Druga, to wciąż wzrastająca skala zagrożeń niemilitarnych oraz strat ludzkich i materialnych jakie one niosą, wynikająca ze zniszczenia środowiska naturalnego, wzrostu

²⁶ F. Skibiński, *Rozważania o sztuce wojennej*, Warszawa 1972, s. 233.

²⁷ „W Niemczech (...) umiejętności realizacji tego procesu (walki – przyp. aut.) nazwano rzemiosłem wojennym, MEW, t. 3, s. 268.

²⁸ Marsz. J. Piłsudski, „Armia podczas wojny robi tylko to czego jej nauczono w czasie pokoju”.

zaludnienia i gęstości zabudowy a także negatywnych pochodnych postępu technicznego i ...społecznego. Współcześnie zagrożenia niemilitarne – określa się równie groźnymi jak wojny i ich skutki.

Trzecia, to absolutna niewydolność – organizacyjna i wykonawcza, w sytuacjach szczególnych zagrożeń, stałych służb cywilnych – Policji, straży pożarnych, Straży Granicznej, pogotowia ratunkowego, służb komunalnych itd. do sprostania nagłemu wzrostowi – rzędu kilku do kilku tysięcy razy – potrzeb ratowniczych, ochronnych, logistycznych, inżynieryjnych i innych, do tego w natychmiastowym trybie. Innymi słowy, w sytuacjach szczególnych zagrożeń i potrzeb zachodzi nie tylko potrzeba ale konieczność wsparcia wojskowego.

Czwarta, to „rozmycie” tradycyjnych rozgraniczeń między zagrożeniami militarnymi a niemilitarnymi. Jaskrawym przykładem jest zagrożenie terrorystyczne oraz zagrożenie skażeniami promieniotwórczymi czy bakteriologicznymi ze źródeł „cywilnych” (elektrowni jądrowych, laboratoriów, grup przestępczych czy terrorystycznych). Równoległe nastąpiło „rozmycie” również tradycyjnych rozgraniczeń na wojskowe i niewojskowe metody przeciwdziałania zagrożeniom. Przykładowo – Policja została zmuszona do stosowania w walce z terrorystami i przestępcami metod i środków typowych dla walki zbrojnej a wojsko np. w operacjach pokojowych prowadzi typowe dla Policji działania z zakresu bezpieczeństwa i porządku publicznego.

Jedenastą cechą organizacji wojskowej jest postulowane przez Sokratesa, Platona i Arystotelesa powszechne wychowanie i szkolenie wojskowe młodzieży oraz ...dorosłych (rezerwistów).

Wychowanie i szkolenie wojskowe młodzieży jest częścią ogólnego systemu edukacji narodowej, którego decydująca rola w tworzeniu przyszłości jest niekwestionowana. Tradycyjne sentencje wyrażające tę rolę zostały wzbogacone przez J. Nowaka-Jeziorańskiego spostrzeżeniem – „najważniejsza strategiczna dziedzina, jaką są sprawy młodzieży i jej wychowania w duchu naszych tradycyjnych wartości”³⁰.

Warto również przytoczyć stwierdzenie gen. W. Sikorskiego o tym, że „wychowanie wojskowe obywateli kraju jest zatem jednym z głównych zadań armii stałej”³¹ (armii czasu pokoju – przyp. aut.).

²⁹ Termin „w sytuacjach szczególnych zagrożeń” otwiera *rozd. XI. Stany nadzwyczajne, Konstytucji III RP*.

³⁰ Rzeczpospolita z 13-14.11.1999 r.

³¹ W. Sikorski, op. cit., s. 127.

Rozwijając myśl gen. W. Sikorskiego można jednoznacznie stwierdzić, że wychowanie i szkolenie wojskowe młodzieży i rezerwistów jest głównym i niezastępowalnym źródłem ciągłego tworzenia siły obronnej państwa a zarazem siły narodowej.

Czym się wyróżnia wychowanie i szkolenie wojskowe młodzieży w ciągu edukacyjnym tworzonym po kolei przez rodzinę, szkołę, kościół, stowarzyszenia wychowawcze i ...media z telewizją na czele?

Nie tylko tym, że jest na końcowym etapie formowania młodego człowieka i początku jego „dorosłości” oraz nie tylko tym, że uczy walki zbrojnej.

Do określenia istoty wychowania i szkolenia wojskowego młodzieży przybliży nas stwierdzenie profesor teologii Stanisławy Grabskiej – „samo słuchanie nikogo jeszcze nie wychowało. Umoralniające nauki w kościele czy w szkole nie wystarczą do ukształtowania młodego człowieka”³².

I właśnie chociaż „słuchania” też nie brakuje w wychowaniu i szkoleniu wojskowym to jednak wyróżnia się ono praktyką i to intensywną – w nabyciu i utrwaleniu takich cech żołnierskich i obywatelskich jak: posłuszeństwo, porządek, obowiązkowość, wytrzymałość i cierpliwość, współdziałanie w grupie, zdecydowanie, pokora, wiara we własne siły, duma z włączenia się do współodpowiedzialności za państwo, za bezpieczeństwo narodu i swoich bliskich. Równocześnie powszechne wychowanie i szkolenie wojskowe młodzieży jest niezastąpionym sprawdzianem, „oceną wartości moralnej, umysłowej i fizycznej każdej jednostki”³³ – niezbędną dla instytucji państwowych i pracodawców oraz ...przyszłych małżonków.

W procesie wychowania i szkolenia wojskowego – „mogą się niektórzy okazać zupełnie bez wartości, ale w państwie narodowym uwolnienie od wojska nie będzie przywilejem, lecz hańbą, piętnującą człowieka na całe życie jako bardzo źle urodzonego”³⁴.

Współcześnie proces powszechnego wychowania i szkolenia wojskowego młodzieży coraz częściej zaczyna się już przed ...”wojskiem” – rozumianym jako tzw. obowiązkowa (zasadnicza) służba wojskowa. Chodzi tu zarówno o tradycyjne paramilitarne stowarzyszenia młodzieżowe jak harcerstwo, Strzelec, Sokół, Orłęta AK jak i takie formy wychowania i wyszkolenia wojskowego jak klasy o profilu wojskowym

³² *Rzeczpospolita* z 7-8.08.1999 r.

³³ W. Lutosławski, *Praca narodowa*, Warszawa 1998, s. 209.

w liceach, survival, związki strzeleckie, bractwa kurkowe, szkolenie prowadzone przez LOK itd.

W procesie przejścia od struktur i organizacji, w tym wojskowej, państwa totalitarnego do struktur i organizacji suwerennego, narodowego państwa demokratycznego – największym wyzwaniem w sferze powszechnego wychowania i szkolenia wojskowego młodzieży jest odejście od „carsko-pruskiego” modelu „poboru”, szkolenia wojskowego i przedmiotowego a właściwie niewolniczego traktowania żołnierzy służby zasadniczej. Model „carsko-pruski” sprowadzał się i niestety dalej sprowadza do pozyskania zdrowego materiału ludzkiego do tzw. zasadniczej służby wojskowej, która obejmuje krótkie szkolenie wojskowe – 1-2 miesiące z elementami tresury, w oderwaniu i oddaleniu od środowiska rodzinnego i społecznego oraz „odbycia” pozostałego czasu służby na raczej bezmyślne prace porządkowe, służby czy czynności usługowe, które dla młodego człowieka – również dla państwa – są marnowaniem czasu a często także demoralizacją.

Uchylanie się przez młodzież przy pomocy... rodziców od takiej „carsko-pruskiej” służby wojskowej poprzez symulowanie niezdolności zdrowotnej, fikcyjne świadectwa zdrowia, odroczenia na studia, przekupywanie urzędników cywilnych i wojskowych itp. doprowadziło do katastrofy: w ostatnich latach tylko 10-15 % populacji młodzieży, przy niemal 0 (zerowej) przyszłej inteligencji, odbywa szkolenie wojskowe. Stanowi to nie tylko rażące łamanie przez... państwo i obywateli Konstytucji³⁵ i Ustawy o powszechnym obowiązku obronnym, utratę największego i niezastępowalnego źródła siły obronnej jaką jest wojskowo wyszkolone społeczeństwo ale także jedno z największych i najgroźniejszych dla przyszłości państwa i narodu źródło demoralizacji społeczeństwa oraz ośmieszania i kompromitacji państwa – jego podstawowych instytucji prawa i wojska.

Wyjściem z tej katastrofy państwowej i narodowej jest przejście, a właściwie powrót, do modelu powszechnego wychowania i szkolenia wojskowego młodzieży i rezerwistów, właściwego i koniecznego a zarazem osiągalnego pod względem organizacyjnym i finansowym – jakim jest powszechne, krótkoterminowe (2-3 miesiące) szkolenie wojskowe młodzieży na miejscu ich życia to jest w jednostkach Obrony Terytorialnej kontynuowane w służbie w rezerwie, również w miejscowej jednostce OT.

³⁴ Tamże, s. 206.

³⁵ *Konstytucja III RP (1997 r.)*: art. 2. RP jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej; art. 83. Każdy ma obowiązek przestrzegania prawa RP; art. 85. Obowiązkiem obywatela polskiego jest obrona Ojczyzny.

Taki model wychowania i szkolenia wojskowego funkcjonuje w silnych obronnie demokracjach na czele ze Szwajcarią (15 tygodniowe szkolenie). Mamy również nasze polskie doświadczenia: szkolenie w jednostkach Obrony Narodowej (1937-39) trwało 10 tygodni a wyszkolenie wojskowe młodzieży w AK trwało kilka, kilkanaście tygodni (w tym podchorążówki).

Tak powszechnie wyszkolona młodzież byłaby bazą do rekrutacji ochotników do długoterminowej służby kontraktowej potrzebnej dla obsady, głównie w wojskach operacyjnych, stanowisk wymagających długotrwałego szkolenia bądź też pełnienia misji wojskowych poza granicami państwa.

Czołowy strateg Zachodu gen. A. Beaufre odnosząc się do charakteru współczesnego systemu wojskowego stwierdził, że „nie najdziemy żadnego zadawalającego rozwiązania tego problemu (tj. potrzeby szybkiego i sprawnego działania w razie potrzeby), jeżeli (...) będziemy się trzymać obecnego systemu wojskowego opartego na stanach osobowych, jakich dostarcza stosunkowo długoterminowa służba wojskowa. Po zakończeniu jej żołnierze rezerwy stają się niezgranymi skupiskami ludzi nie mających zespołowego przeszkolenia, zebranych w doraźnie organizowanych jednostkach. Natomiast zasada służby milicyjnej (w Obronie Terytorialnej – przyp. aut.), jaka istnieje w armii szwajcarskiej, gdzie służba czynna trwa bardzo krótko, a po niej często powołuje się rezerwistów na krótki okres i tworzy jednostki rezerwy, daje możliwość znacznego powiększenia wojsk przy ;najmniejszych kosztach stałych. Jednostki milicyjne (OT – przyp. aut.) zorganizowane według okręgów i być może rocznikowe mogłyby stanowić lokalną kuźnię obywatelską (...) a jednocześnie tworzyłyby niezwykle elastyczny rezerwuar sił na wypadek, gdyby znów wojsko było potrzebne bądź do obrony wewnętrznej i obrony cywilnej, bądź do udziału w bitwie (...)”³⁶.

Dwunastą cechą organizacji wojskowej w państwie jest infrastruktura wojskowa, najogólniej określana jako ogół obiektów, urządzeń i instytucji wojskowych zapewniających funkcjonowanie systemu wojskowego państwa. O jej potędze i znaczeniu dla państwa świadczą liczne, a nawet dominujące pomniki historii jakimi są różnego rodzaju mury obronne, zamki, twierdze, forty a także współczesne obiekty infrastruktury wojskowej na czele z kompleksami koszar, lotniskami, portami, poligonami, składnicami, siedzibami instytucji wojskowych, uczelni i szkół, ośrodków badawczych itd.

³⁶ A. Beaufre, *Wstęp do strategii. Odstraszanie i strategia*, Warszawa 1968, s. 235.

Organizacyjnie i administracyjnie infrastruktura wojskowa jest ujęta w system garnizonów wojskowych – względnie autonomiczną i samowystarczalną strukturę w całości infrastruktury państwa.

Infrastruktura wojskowa stanowi sobą olbrzymią bazę administracyjną, logistyczną, szkolną, mobilizacyjną i operacyjną zapewniającą tworzenie i funkcjonowanie siły obronnej państwa a jej stan techniczny i liczbowy jest jednym z głównych wyznaczników potencjału i wizerunku obronnego państwa.

Warto dodać, że w każdym państwie, a zwłaszcza w państwie suwerennym i demokratycznym infrastruktura wojskowa służy również potrzebom władz i społeczeństwa, zwłaszcza w sytuacjach szczególnych zagrożeń i potrzeb. Do praktyki weszło już wykorzystywanie kompleksów koszar wojskowych jako baz do działań ratowniczych służb cywilnych (np. koszary 1 BOT w Gdańsku podczas katastrofy wieżowca) czy miejsc odbywania masowych imprez o charakterze państwowym czy religijnym.

W demokracjach Zachodu – baza koszarowa wojska wykorzystywana jest również jako państwowa rezerwa dla zapewnienia czasowego schronienia i bytowania ludności w sytuacjach nadzwyczajnych potrzeb, np. klęsk żywiołowych i katastrof technicznych.

Infrastruktura wojskowa wraz z infrastrukturą cywilnej organizacji obrony narodowej tworzy infrastrukturę obronną państwa. Natomiast operacyjne przygotowanie obszaru kraju do obrony – to całość obiektów, urządzeń i instytucji przygotowanych w czasie pokoju i rozbudowywanych bądź budowanych w okresie kryzysu czy wojny odpowiednio do planów obrony państwa a przeznaczonych do przygotowania rozwinięcia i prowadzenia obrony narodowej.

Podsumowując, przygotowanie i sprawne wypełnianie przez armię misji wsparcia wojskowego władz i społeczeństwa w sytuacjach szczególnych zagrożeń i potrzeb jest jednym z największych wyzwań współczesności, któremu winna sprostać strategia wojskowa XXI wieku.

5.2.2 Wartości organizacji wojskowa, społeczeństwa i obywatela

Po określeniu, na podstawie bogatych doświadczeń roli organizacji wojskowej w państwie oraz cech wyróżniających ją w całości organizacji państwa celowym jest

przedstawienie - w hierarchii ważności - najważniejszych wartości jaką armia wnosi dla współczesnego państwa, narodu, społeczeństwa i obywatela.

Dla instytucji państwa:

- tworzenie u kolejnych pokoleń fundamentalnych więzi państwowych: postaw patriotycznych i obywatelskich, odpowiedzialności, dyscypliny, posłuszeństwa, porządku, męstwa, wytrwałości, wytrzymałości, cierpliwości, wiary we własne siły, utożsamiania się z państwem obywateli i współodpowiedzialności za państwo;
- armia jest podstawowym atrybutem tożsamości państwa, jego suwerenności i niepodległości;
- zabezpiecza trwałość, stabilność oraz ochronę i obronę instytucji i struktur państwa;
- zabezpiecza funkcjonowanie i egzekwowanie prawa, władzy, bezpieczeństwa i porządku publicznego;
- wspiera siłą militarną realizację polityki wewnętrznej i zagranicznej państwa;
- odstrasza i broni państwa przed zagrożeniami bezpieczeństwa narodowego - wewnętrznymi i zewnętrznymi;
- tworzy wizerunek siły, sprawności i wiarygodności państwa wśród własnego społeczeństwa i otoczenia międzynarodowego;
- wspiera wojskowo władze, społeczeństwo oraz instytucje ochrony ludności, bezpieczeństwa i porządku publicznego w sytuacjach szczególnych zagrożeń i potrzeb;
- ustawicznie szkoli i organizuje wojskowo społeczeństwo do obrony narodowej.

Dla narodu:³⁷

- jest jednym z podstawowych symbolów narodu, jego odrębności, stanowi wojskową organizację narodu;
- jest nośnikiem i współtwórcą wojskowych tradycji narodu;
- chroni i broni wartości i interesów narodowych;
- kształtuje więzi narodowe kolejnych pokoleń;
- współtworzy siłę narodową;
- wzorzec i motywacja do służby Ojczyźnie;

- jedno z głównych źródeł dumy narodowej i aktywności obywatelskiej i patriotycznej.

Dla społeczeństwa, w tym społeczności lokalnych:

- tworzenie więzi społecznych: odpowiedzialności, umiejętności działania w zespole, porządku, dyscypliny, umiejętności - organizatorskich, ratowniczych i obronnych, znajomości i szacunku dla tradycji oraz władzy, koleżeństwa wojskowego;
- zapewnia ochronę i obronę społeczeństwa oraz tworzy warunki bezpieczeństwa rozwoju;
- wsparcie wojskowe dla władz i społeczeństwa w sytuacjach szczególnych zagrożeń i potrzeb;
- oparcie wojskowe dla organizacji rządowych i pozarządowych;
- ostoja państwa w terenie;
- tworzy społeczne poczucie bezpieczeństwa państwowego;
- powszechna służba wojskowa jest głównym sprawdzianem postaw i wartości społecznych obywateli.

Dla obywatela:

- nabywanie i utrzymywanie w służbie wojskowej cech i wartości osobowych – obywatelskich i patriotycznych;
- przygotowanie do obrony Ojczyzny, społeczności lokalnych, rodziny oraz siebie samego;
- włączenie przez służbę wojskową do współtworzenia państwa, narodu i społeczeństwa oraz odpowiedzialności za ich ochronę i obronę oraz pomyślny rozwój;
- armia współtworzy osobiste poczucie bezpieczeństwa;
- tradycje wojskowe oraz służba wojskowa kształtują pozytywne motywacje życiowe oraz wiarę we własne siły.

5.2.3 Misje i funkcje sił zbrojnych

³⁷ **Naród** – jako kategoria społeczna obejmująca: pokolenia naszych przodków, żyjące społeczeństwo oraz przyszłe pokolenia.

Przez misje (powołanie) sił zbrojnych można rozumieć trwałe i naczelne cele narodowe i państwowe, dla których realizacji tworzy się je i utrzymuje³⁸.

Każde państwo formułuje misje swoich sił zbrojnych inaczej, stosownie do swojej pozycji geopolitycznej, celów politycznych oraz tradycji państwowych i wojskowych. Ponieważ Polska znajduje się w okresie tworzenia suwerennej państwowości, w tym wojskowości a zarazem jest młodym państwem członkowskim NATO warto więc poznać ujęcie misji sił zbrojnych u naszych największych sojuszników.

W USA wyróżnia się następujące misje sił zbrojnych:

1. Zaangażowanie pokojowe (wsparcie narodu, zwalczanie handlu narkotykami i terroryzmu oraz utrzymanie pokoju).
2. Zapobieganie konfliktom (zapobieganie proliferacji BMR, reagowanie kryzysowe i „narzucanie” pokoju).
3. Walka i zwycięstwo (misja wyraźnie orężna, bojowa).

Po ataku terrorystycznym (11.IX.2001 r.) na USA dokonano radykalnego przewartościowania misji sił zbrojnych.

Za priorytetową misję sił zbrojnych USA uznano: „bronić terytorium Stanów Zjednoczonych i zapewnić bezpieczeństwo przed zagrożeniami nowej ery”³⁹.

U naszych zachodnich sąsiadów w RFN Bundeswehrze określono misje:

1. Obroną (ochrona państwa i obywateli, dążenie do stabilizacji militarnej i integracji w Europie, służba sprawie światowego pokoju).
2. Nieoreźną, pozaobronną (udział w ochronie ludności, walka z przestępczością, udział w zwalczaniu katastrof i akcjach humanitarnych).

W Polsce – misje sił zbrojnych wynikają głównie z ustaleń Konstytucji, Ustawy o powszechnym obowiązku obrony RP, zobowiązań sojuszniczych określonych w Traktacie Północnoatlantyckim oraz ustaw o stanach nadzwyczajnych. Z polskich tradycji państwowych (dobrych i złych) wynikają pierwszorzędne misje: tworzenia, poprzez powszechne wychowanie i szkolenie wojskowe, więzi państwowych, narodowych i społecznych oraz koordynacji wojskowych i cywilnych wysiłków obronnych.

³⁸ Por.: „Misja jest to przedmiot aspiracji, czyli trwałych dążeń organizacji (systemu), określony zwykle w akcie erekcyjnym lub w statucie jako zakres jej społecznie pożądanej działalności”, L. Krzyżanowski, *Podstawy nauk o organizacji i zarządzaniu*, Warszawa 1994, s. 181.

³⁹ *The National Security Strategy of the United States of America*, Washington D.C., 2002, s. 12.

Z powyższych aktów prawnych i tradycji wynika celowość wyróżnienia pięciu misji systemu wojskowego III RP.

1. Misje orężne:

- odstraszania i obrony Polski oraz udział w obronie wspólnej NATO;
- misje pokojowe (ONZ, NATO, OBWE).

2. Misje nieorężne:

- tworzenia poprzez wychowanie i szkolenie wojskowe więzi państwowych, narodowych i społecznych;
- wsparcie władz i społeczeństwa w sytuacjach szczególnych zagrożeń i potrzeb.

3. Misja koordynacji obronnej:

- koordynacji wojskowych i cywilnych przygotowań i działań w obronie narodowej.

Jako realizację wymienionych misji systemu wojskowego celowe jest określenie misji obrony terytorialnej – jako powszechnego, obok mobilnych wojsk operacyjnych, komponentu nowoczesnej struktury militarnej, którego powiązanie z systemem niemilitarnym, w decydujący sposób wpływa na skuteczność obrony narodowej⁴⁰.

1. Misje orężne:

- obrony miejscowej;
- wsparcia wojsk operacyjnych – własnych i wzmocnienia NATO.

3. Misje nieorężne:

- ratowania, ochrony i pomocy humanitarnej;
- tworzenia postaw i więzi państwowych, narodowych i społecznych.

4. Misja koordynacji obronnej:

- koordynacja wojskowych i cywilnych przygotowań i działań obronnych na szczeblu terytorialnym.

Wypełnienie misji systemu wojskowego odbywa się poprzez realizację funkcji sił zbrojnych – różnych dla obydwóch komponentów – wojsk operacyjnych i obrony terytorialnej. Przez funkcje sił zbrojnych można rozumieć zbiór stale realizowanych działań, wyodrębnionych ze względu na ich rodzaj i sposób wykonania, składających się na wypełnienie danej misji⁴¹.

Dla mobilizacyjnego komponentu systemu wojskowego Polski – wojsk operacyjnych, przygotowywanych do działania w strukturach NATO w sojuszniczym

⁴⁰ *International Military and Defense Encyclopedia*, Washington 1993, t. 2, s. 2217-2218.

⁴¹ Por.: „Przez funkcję rozumiemy zbiór (zakres) potencjalnych (możliwych), zwykle powtarzalnych, typowych i sformalizowanych proceduralnie działań, wyodrębnionych ze względu

planowaniu obronnym wyróżnia się 14 funkcji sił zbrojnych (Military Functions)⁴²: dowodzenie i kierowanie (Command and Control); rozpoznanie, obserwacja i ocena celów (Reconnaissance, Surveillance and Target Assessment); wsparcie wywiadowcze (Intelligence Support); kształcenie, szkolenie i ćwiczenie (Education, Training and Exercises); ochrona i obrona przed bronią NBC (NBC Defense); operacje specjalne (Special Operations); walka elektroniczna (Electronic Warfare); izolacja rejonu działań (Interdiction); logistyka (Logistics), projekcja siły (Power Projection); wielonarodowe operacje połączone (Combined Joint Operations); operacje lądowe (Land Operations); operacje powietrzne (Air Operations); operacje morskie (Maritime Operations).

5.3 SIŁY ZBROJNE NA RZECZ OBRONY TERYTORIUM

Siły zbrojne w całości – zarówno komponent operacyjny (wojska operacyjne), jak i terytorialny (wojska OT) - jest przygotowywany do obrony terytorium. Przy czym o ile pierwszy z nich jest zdolny także podejmować walkę poza granicami państwa, to drugi – tylko na jego terytorium.

5.3.1 Wojska operacyjne⁴³

Wojska te to mobilny (manewrowy) komponent sił zbrojnych, przeznaczony do realizacji zadań bojowych zarówno na terytorium państwa, jak i poza nim. Cechuje je duża mobilność, elastyczność i aterytorialność⁴⁴ w zakresie formowania, szkolenia, dyslokacji,

na ich zawartość treściową (rodzaj) oraz na ich zrelatywizowanie do określonego celu lub jego części (zadania), L. Krzyżanowski, op.cit., s. 184.

⁴² Na podstawie: „*Misje, funkcje i zdolności operacyjne sił zbrojnych RP – 2025*” – materiały z seminarium, Szt. Gen, Wewn. 13/1/2002, s. 12-15.

⁴³ **WO** - zasadnicza część sił zbrojnych przeznaczonych do prowadzenia głównych zadań bojowych, niezależnie od istniejących podziałów terytorialnych. W ich skład wchodzi: wojska lądowe, siły powietrzne i marynarka wojenna. Por.: „Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego”, AON, Warszawa 2002, s. 157..

WO: 1. Część sił zbrojnych przeznaczona (lub wyznaczona organizacyjnie) do realizacji zadań bojowych na **froncie zewnętrznym** (...). W poszczególnych państwach w.o. nazywane są np. wojskami regularnymi, wojskami wydzielonymi... **2.** Dawniej: wojska (armia) czynne, liniowe, polowe. "Leksykon Wiedzy Wojskowej". Warszawa 1979. s. 486-487.
... siły zbrojne przeznaczone do realizacji zadań bojowych na tzw. **froncie zewnętrznym** (...); dawniej: wojska (armie) czynne, liniowe, polowe. "Mała Encyklopedia Wojskowa", t. 3, Warszawa 1971, s. 528-529.

⁴⁴ W systemie mobilizacji sił zbrojnych nazywa się to **eksterytorialnością**. **Eksterytorialne uzupełnienie sił zbrojnych (wojsk)**, to jedna z zasad uzupełniania jednostek wojskowych żołnierzami rezerwy, środkami transportowymi i maszynami (urządzeniami), polegająca (...) na

rozwinęcia mobilizacyjnego, zaopatrywania i użycia operacyjnego. Stosownie do przeznaczenia posiadają one oraz posiadanie systemowe środki walki, pozwalające na wysoce manewrowe i mobilne użycie systematyczne⁴⁵ sił w skali taktycznej, operacyjnej i strategicznej; są one już w czasie pokoju w przeważającej części obsadzone stanem osobowym kadry zawodowej i specjalistami na wieloletnim kontrakcie. Jest to komponent z reguły wysoce uzawodowiony, posiadający najnowszy sprzęt (czołgi, samoloty, rakiety, okręty różnych typów), jakim sił zbrojne dysponują, a więc najdroższe środki do prowadzenia walki zbrojnej.

Ta część sił zbrojnych przeznaczona jest głównie do działań zaczepnych, ekspedycyjnych, pacyfikacyjnych oraz wymuszających pokój na terytorium innych państw – jako jedyny komponent do prowadzenia zbrojnych działań koalicyjnych poza granicami państwa. **W obronie państwa** mniej skuteczne⁴⁶ (choć także konieczne), stąd wymagają silnego wsparcia wojsk obrony terytorialnej. Żołnierze wojsk operacyjnych w czasie pokoju funkcjonują w rozbudowanych infrastrukturalnie koszarach, a szkolą się przede wszystkim w ośrodkach garnizonowych i na poligonach. Całość służby w nich odbywa się w trybie skoszarowanym, zaś broń przechowują w magazynach, a sprzęt - w hangarach lub garażach. Wojska te określa się również jako wojska regularne, stałe, polowe, liniowe, a czasami ekspedycyjne lub interwencyjne.

5.3.2 Wojska Obrony Terytorialnej⁴⁷

Wojska OT to terytorialnie⁴⁸ tworzona część sił zbrojnych organizowana i wykorzystywana do obrony w skali lokalnej i regionalnej oraz funkcjonująca w

uzupełnieniu jednostek wojskowych zasobami w tym względzie z obszaru innych województw. „Słownik terminów...”, AON, s. 34 -35.

⁴⁵**Systematyczny** - 1. *Uporządkowany według jakiegoś systemu; regularny*, 2. *Odnaczający się skrupulatnością w wykonywaniu czegoś*. Por. "Mały słownik języka polskiego", PWN, Warszawa 1993, s.900.

⁴⁶W ostatnich wiekach trudno znaleźć przykład państwa, które było w stanie samodzielnej obronić własne terytorium tylko przy pomocy wojsk operacyjnych. Natomiast, jeśli się obroniły (np. Finlandia przeciwstawiając się ZSRR w 1939 i 1944 r., to z reguły z walnym udziałem sił terytorialnie tworzonych i terytorialnie wyzyskanych, czyli wojsk obrony terytorialnej).

⁴⁷**WOT** - to część sił zbrojnych przewidziana do realizacji zadań obrony określonych obszarów na terytorium kraju, stanowią je jednostki ogólnowojskowe i rodzajów wojsk, formowane z miejscowych zasobów i rezerw osobowych, przeznaczone głównie do prowadzenia regularnych i nieregularnych działań bojowych w rejonach ich odpowiedzialności; do wsparcia wojsk operacyjnych udzielania pomocy obronie cywilnej w akcjach ratunkowych. „Słownik terminów...”, AON, Warszawa 2002, s. 156.

⁴⁸**Terytorialne uzupełnianie sił zbrojnych (wojsk)** - jedna z zasad uzupełnienia jednostek wojskowych żołnierzami rezerwy, środkami transportowymi i maszynami (urządzeniami). Polega na przeznaczaniu do jednostek wojskowych żołnierzy rezerwy oraz środków

podporządkowaniu **terytorialnych organów dowodzenia**⁴⁹ szczebla operacyjnego, regionalnego i lokalnego. Stanowią je jednostki lekkiej piechoty i rodzajów wojsk formowane w oparciu o miejscowe zasoby materiałowe oraz rezerwy osobowe - przygotowane do prowadzenia bojowych działań regularnych⁵⁰ i nieregularnych⁵¹ w stałych rejonach odpowiedzialności, a także działań humanitarnych - również poza tymi rejonami. Mogą prowadzić walkę samodzielnie, wspierać wojska operacyjne i udzielać pomocy ludności w ramach działań ewakuacyjno-ratunkowych oraz porządkowych⁵².

Są one **podstawowym komponentem w tworzeniu powszechnej obrony narodowej**⁵³ państw demokratycznych, gdzie polityka rządu jest akceptowana przez społeczeństwo. Tym samym są **zasadniczym środkiem państwa do obrony terytorium narodowego**. Nie tworzy się ich w państwach imperialnych (gdzie część terytorium stanowią obszary podbitych narodów, dążących do wyzwolenia) i totalitarnych, w których występuje brak zgodności pomiędzy rządzącymi a społeczeństwem (często ciemionym).

Funkcjonowanie wojsk OT sprzyja tworzeniu relacji współdziałania pomiędzy terytorialnymi jednostkami wojsk a terytorialnymi organami władzy i lokalnie zorganizowaną społecznością. Taka możliwość organizowania społeczeństwa sprzyja przetwarzaniu potencjału ludzkiego na konkretną wartość bojową – na co wskazywał T. Bór-Komorowski⁵⁴, mówiąc o liczebności Armii Krajowej – liczyła około 300 000 zaprzysiężonych ludzi, (...) a w chwili wybuchu Powstania Warszawskiego dosięgła liczby

transportowych i maszyn z obszaru administrowanego przez macierzysty wojewódzki sztab wojskowy ... „Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego, AON, Warszawa 2000, s. 83.

⁴⁹**Terytorialne organy dowodzenia** - element systemu dowodzenia siłami zbrojnymi obejmujący osoby funkcyjne i wydzielone komórki organizacyjne (zarządy, oddziały, wydziały) sztabu generalnego i rodzajów sił zbrojnych, okręgi wojskowe oraz wojewódzkie (regionalne) sztaby wojskowe przeznaczone do kierowania obroną terytorialną. Por. "Słownik podstawowych terminów dotyczących bezpieczeństwa państwa", AON, Warszawa 2002, s. 149.

⁵⁰**Działania regularne** - forma walki zbrojnej prowadzonej przez zwarte formacje zbrojne - w postaci czołowego, frontального starcia - w której występuje wyraźny podział na **strefę starcia** i **zaplecze**. Mogą mieć one skalę taktyczną, operacyjną i strategiczną.

⁵¹**Działania nieregularne** - forma walki zbrojnej polegająca na unikaniu frontalnych, czołowych starć z przeważającymi siłami przeciwnika, zaskakującym atakowaniu słabych miejsc jego ugrupowania bojowego (struktur organizacyjnych) pododdziałami umiejętnie wykorzystującymi walory obronne terenu i działającymi na znacznym obszarze. Mogą mieć one skalę taktyczną, operacyjną i strategiczną.

⁵²R. Jakubczak, „Wojska Obrony Terytorialnej. Militarne bezpieczeństwo Rzeczypospolitej u progu trzeciego tysiąclecia”. DW Bellona, Warszaw 2002, s. 145.

⁵³Wojska terytorialne – **militarny komponent nowoczesnych struktur wojskowych, które powiązane z systemem niemilitarnym w decydujący sposób wpływają na efektywność obrony narodowej**. Por., „International Military and Defense Encyclopedia”, t. 2, Washington 1993, s. 2217-2218.

⁵⁴Por. T. Bór-Komorowski, *Armia podziemna*, Warszawa 1999, s. 165..

380 000 żołnierzy.(...) Podane liczby nie obejmowały zresztą setek tysięcy naszych skrytych sympatyków, którzy tworzyli zaplecze.

Ze względu na specyfikę i przywiązanie do terytorium narodowego wojsk obrony terytorialnej, poniżej zostanie skoncentrowany wysiłek badawczy na ich prezentacji w kontekście ich wykorzystania do obrony terytorium.

5.3.2.1 Funkcje wojsk Obrony Terytorialnej

Z celu wojsk obrony terytorialnej wynikają ich funkcje, które są także pochodną funkcji systemu obrony terytorialnej, w którym wojska te są jego podstawowym elementem militarnym.

W budowie systemu obrony suwerennego państwa polskiego **zasadniczego znaczenia nabiera tworzenie wojsk obrony terytorialnej odpowiadających polskim potrzebom, warunkom i możliwościom – już jako państwa członkowskiego NATO.** Wobec ograniczonych nakładów na obronę, przewagi militarnej niektórych sąsiednich państw oraz limitowania uzbrojenia wojsk operacyjnych budowanie wojsk obrony terytorialnej - jako zasadniczego komponentu militarnego na rzecz przygotowania i wykorzystania potencjału państwa w obronie powszechnej - jest jedyną realną szansą zapewnienia trwałego bezpieczeństwa narodowego Polski.

Z celu wojsk obrony terytorialnej wynika konieczność powierzenia im **funkcji bojowej, narodowo-, społeczno- i państwowotwórczej oraz humanitarnej.**

Funkcja bojowa dotyczy zadań wojsk obrony terytorialnej, które odnoszą się do prowadzenia walki, zabezpieczenia jej również na rzecz wojsk operacyjnych oraz “działań wspomagających także pozamilitarne ogniwa obronne”⁵⁵.

Funkcje narodowo-, społeczno- i państwowotwórcze przejawiają się we współdziałaniu wojsk obrony terytorialnej w umacnianiu świadomości narodowej, społecznej i państwowej oraz tworzeniu więzi społeczno-terytorialnych na poziomie lokalnym pomiędzy formacjami wojskowymi a społeczeństwem (młodzieżą, szkołami, lokalnymi społecznościami) i stowarzyszeniami proobronnymi oraz administracją specjalną państwa i samorządową.

⁵⁵Por. "Wypracowanie zasad i metod działania oraz sposobów realizacji zadań przez oddziały OT, OW i RSzW w nowych strukturach organizacyjnych", Sztab Gen. WP, Warszawa 1994, s. 13-14.

Funkcja humanitarna (ratownicza, ochronna) tych wojsk przejawia się w realizacji działań humanitarnych na rzecz ludności; podczas zagrożenia jej życia i mienia w sytuacjach występowania katastrof, zakłóceń porządku i bezpieczeństwa ludzi oraz podczas klęsk żywiołowych – a więc poza okresem wojny i kryzysu poniżej poziomu wojny lub w trakcie kryzysu wywołanego zagrożeniami niemilitarnymi. Funkcja ta może mieć swoje miejsce także podczas kryzysu wywołanego zagrożeniami militarnymi i w okresie wojny, ale będzie ona wtórna oraz ograniczona dominującą wtedy funkcją bojową.

W kontekście powyższych funkcji wojska obrony terytorialnej należy postrzegać jako militarny komponent, który wspólnie z wojskami operacyjnymi umożliwia prowadzenie skutecznej obrony Polski w każdym z okresów funkcjonowania siły w polityce państwa (**pokój** - odstraszanie; **kryzys** – zwiększanie rozwijanego szybko potencjału obronnego; **agresja** - obrona; **okupacja** – opór; **odzyskiwanie wolności i suwerenności** – aktywny i narastający udział w wyzwaniu państwa).

Obrona przed zagrożeniami (zewnętrznymi i wewnętrznymi) jest jedną z najważniejszych funkcji państwa i **ma charakter powszechny**. Dla osiągnięcia optymalnego poziomu potencjału obronnego, państwo ma możliwości przekształcania wszelkich zasobów materialnych i osobowych własnych obywateli w określoną siłę obronną, pozwalającą skutecznie oddalać zagrożenia bądź minimalizować ich skutki i efektywnie im przeciwdziałać.

5.3.2.2 Zadania wojsk Obrony Terytorialnej

W różnych państwach treść zadań wojsk obrony terytorialnej jest różna i zależy od charakteru i miejsca tych wojsk w systemie obrony państwa. Uogólniając treść merytoryczną tych zadań, można wyodrębnić wiele wspólnych obszarów dotyczących obronności – a szczególnie jej aspektów militarnych – w których zadania te są niemal jednakowe lub zbieżne. Ich przedmiotem są bowiem przedsięwzięcia o charakterze obronno-ochronnym wobec stałych obiektów, rubieży i rejonów, a także takie przedsięwzięcia, które cechuje mała mobilność w realizacji zadań.

Cel i funkcje wojsk obrony terytorialnej wpływają na charakter i treść **zadań** przewidywanych dla tych wojsk. Typowe **zadania wojsk obrony terytorialnej** odnoszą się do:

- budowy operacyjnego systemu zapór i niszczeń;
- działań nieregularnych;

- kierowania ruchem wojsk;
- kontroli terytorium (terenu);
- obrony na głównych kierunkach uderzeń;
- obrony wybrzeża;
- obrony miejscowości (miast);
- obrony przed środkami napadu powietrznego;
- ochrony obiektów;
- rozbudowy fortyfikacyjnej rubieży;
- udzielania pomocy strukturom Obrony Cywilnej;
- walki z desantami i dywersją przeciwnika;
- wspierania działań utrzymujących porządek wewnętrzny;
- wzmocnienia osłony granic.

W kontekście poszczególnych funkcji zadania te mogą dotyczyć:

a) w ramach funkcji **bojowej**:

- analizy i przygotowania terenu do działań w ramach rejonu odpowiedzialności;
- kontroli terenu;
- manewru w rejonach interwencji;
- obrony miejscowości, miast i rejonów;
- ochrony i obrony wytypowanych obiektów, instytucji i rubieży;
- planowania i organizowania walki;
- prowadzenia działań nieregularnych;
- przygotowania danych do kierowania ruchem wojsk;
- rozpoznania terenu i infrastruktury na rzecz tworzenia rezerw osobowych oraz materiałowych (obektowych) do rozwinięcia terytorialnego systemu rozpoznania;
- szkolenia rezerw osobowych;
- wsparcia działań wojsk operacyjnych;
- współdziałania w operacyjnym przygotowaniu terytorium do obrony;

- fizycznego niszczenia struktur władz okupacyjnych;

b) w ramach funkcji **narodowo-, społeczno- i państwowotwórczej**:

- bezpośredniego udziału w działaniach wzmacniających więzi społeczności lokalnych z militarnymi strukturami obronnymi;

- przeciwdziałania konfidentom i władzom okupacyjnym na obszarach zajętych przez przeciwnika;

- tworzenia oraz wspierania organizacji i stowarzyszeń patriotyczno-obronnych;

- uczestnictwa w przedsięwzięciach umacniających świadomość narodową, obronną, państwową i społeczną;

- wspierania przedsięwzięć stabilizujących i umacniających sprawne funkcjonowanie instytucji państwowych w zakresie bezpieczeństwa mieszkańców;

- współdziałania w obywatelskim i patriotycznym wychowaniu społeczeństwa;

c) w ramach funkcji **humanitarnej**:

- osłony "operacyjnej" ludności i dóbr kultury w okresie okupacji;

- udziału w utrzymywaniu porządku publicznego;

- udzielania pomocy ludności podczas katastrof i klęsk żywiołowych w zakresie ewakuacyjnego jej przemieszczania i rozmieszczania w wyznaczonych rejonach lub obiektach;

- usuwania pozostałości "wojennych" znajdujących w postaci bojowych środków walki;

- wspierania władz i instytucji samorządowych w operacjach ratowniczych ludności i jej mienia;

- współdziałania w zapewnianiu bezpieczeństwa obywateli.

5.3.2.3 Ogólna struktura wojsk Obrony Terytorialnej

Osiągnięcie celów i realizację przedstawionych powyżej funkcji i zadań powinny umożliwiać **struktury** wojsk obrony terytorialnej, które należy opisać zarówno co do ich **ogólnego kształtu** (liczebności, rodzaju elementów tych struktur, dyslokacji oraz stanu rozwinięcia w czasie pokoju oraz szybkości mobilizacji oraz jej skali na wypadek

zagrożenia i wojny), jak również *organizacji i funkcjonowania* poszczególnych ich elementów. Tworzenie struktur tych wojsk jest dziełem niezwykle złożonym, jak to bywa w z budową każdych struktur sił zbrojnych, którą to działalność gen. F. Skibiński uważał za *sztukę organizacji sił zbrojnych*. Stąd też celowe jest, dla minimalizacji błędów, skorzystanie z doświadczeń innych państw oraz własnych dotyczących problemu oraz wniosków jakie pojawiają się po analizie funkcjonowania tych wojsk w historii wojskowości, w państwach współcześnie korzystając z tych formacji oraz tendencji w rozwoju walki zbrojnej.

Struktury wojsk obrony terytorialnej w różnych państwach są różne. Ogólnie obejmują one **jednostki wojsk obrony terytorialnej i terytorialne dowództwa obrony** szczebla operacyjnego (ponadregionalnego) regionalnego lub wojewódzkiego i lokalnego (powiatowego)..

Jednostki wojsk obrony terytorialnej to głównie samodzielne **kompanie** lub **bataliony** albo niekiedy **pułki, brygady** i nawet **dywizje**. Przy czym w wypadku **pułków** występujących w Austrii, są one jednostkami organizacyjnymi przeszkalania i tworzenia rezerw, a w wypadku działań zbrojnych stają się pułkami piechoty terytorialnych wojsk rezerwowych. Natomiast francuskie pułki obrony terytorialnej⁵⁶ to jednostki piechoty tworzone i wykorzystywane lokalnie⁵⁷ z podporządkowaniem "podokręgowym" (ponad regionalnym). Szwajcarskie pułki obrony terytorialnej, podobnie jak ich **brygady** obrony terytorialnej o strukturze pułkowej, są jednostkami obrony lokalnej.

5.3.2.4 Rejon odpowiedzialności wojsk Obrony Terytorialnej w ramach obrony terytorium

Rejon odpowiedzialności (RjO) związku taktycznego (oddziału, pododdziału) wojsk obrony terytorialnej jest wyznaczonym jego dowódcy obszarem, w którym - zgodnie z potrzebami planu operacyjnego - zobowiązany jest on przygotować i prowadzić podległymi oraz przydzielonymi mu siłami i środkami (samodzielnie lub wspólnie z

⁵⁶Francuski pułk ma strukturę kompanijną, zaś szwajcarskie i austriackie – batalionową.

⁵⁷Podokręgowy **pułk piechoty rezerwy** (1000-2500 ż-y) - do działań lokalnych dowódcy podokręgu na korzyść departamentów - 1-3 sztaby taktyczne, 1- 5 plr, kdow, k obsł., kpz, 2-12 kp (po 4 plp, po 3 dr).

⁵⁸*Wojować tak, aby ponosząc jak najmniejsze straty, zadawać jednocześnie nieprzyjacielowi jak największe.* Por.: F. Skibiński: "Rozważania o sztuce wojennej", Warszawa 1972, s. 233.

⁵⁹Operacyjny rejon interwencji - wyznaczona przez dowódcę okręgu wojskowego część obszaru

wojskami operacyjnymi, pozamilitarnymi ogniwami obronnymi i społeczeństwem) działania humanitarne oraz bojowe zarówno w czasie pokoju, jak również w okresie zagrożenia i wojny.

Jest on podstawowym i jedynym obszarem planowania operacyjnego użycia sił zbrojnych, który w na terytorium może być trwale umiejscowiony i ciągle doskonalony na potrzeby obronne państwa. Ponieważ można tworzyć rejony odpowiedzialności brygad (RjO/BOT), pułków (RjO/pOT), batalionów (RjO/bOT), a także kompanii, plutonów i niekiedy (doraźnie - w ograniczonym zakresie) drużyn, dywizji i korpusów OT.

Rejon odpowiedzialności jest stały dla jednostki wojsk obrony terytorialnej, a jego granice zarówno podczas zagrożenia i wojny, jak również w czasie pokoju są takie same. Jedynie zakres i charakter przedsięwzięć w nim podejmowanych może być różny i powinien wynikać m.in. z ogólnej sytuacji operacyjno-strategicznej oraz polityczno-militarnej państwa.

Celem tworzenia rejonów odpowiedzialności jednostek wojsk OT jest przygotowanie, utworzenie i utrzymanie sprawnego **lokalnego systemu obrony powszechnej** przez optymalne wyzyskanie środków i możliwości prowadzenia działań obronnych w wyznaczonym rejonie (obszarze) przy wykorzystaniu warunków terenowych i infrastruktury - współdziałając z paramilitarnymi ogniwami obronnymi i społeczeństwem.

Przekładając powyższe na potrzeby prowadzenia skutecznej walki zbrojnej, można to wyrazić w postaci określonych sformułowań, mających charakter **z a s a d działania bojowego wojsk OT w rejonie odpowiedzialności**, które - w tych okolicznościach - będą następujące:

1. Pełne wykorzystanie walorów obronnych **terenu** i możliwości przygotowania go do obrony - jako podstawowego źródła uzyskania zaskoczenia, zasadniczego miejsca ukrycia przed obserwacją i ogniem przeciwnika oraz dogodnych warunków aktywnego użycia środków walki.

2. Takie prowadzenie walki, *aby ponosząc jak najmniejsze straty, zadawać jednocześnie nieprzyjacielowi jak największe*⁵⁸.

3. Stosowanie różnych form (regularne, nieregularne) i sposobów (manewr, uderzenie ogniem i wojskami, zapory i niszczenia, obrona na miejscu) walki zbrojnej - stosownie do siły i "taktyki" działań agresora.

4. **Korzystanie ze wsparcia i pomocy społeczeństwa** oraz pozamilitarnych ogniwo obronnych.

5. Dążenie do osiągnięcia **celu** działań wojsk OT w rejonie odpowiedzialności w każdej sytuacji (głównie **niszcząc siły przeciwnika i obniżając skuteczności jego działania, a także ochronę życia i mienia ludności**).

Rejon odpowiedzialności jednostki wojsk OT może stanowić niepodzielną całość lub składać się z kilku-kilkunastu mniejszych rejonów odpowiedzialności jej organicznych pododdziałów (np.: **RjO/pOT** może składać się z: jednego RjO/bOT, trzech RjO/kOT i dziewięciu RjO/plOT). Wariantów takich rejonów składowych jednostki wojsk OT może być wiele - stosownie do potrzeb. Optymalnym wyjściem co do wielkości, liczby i struktury jednostek OT jest **tworzenie ich według potrzeb operacyjnych. Ich kształt jest dowolny** – jedynie wielkość powinna zawierać się w zalecanych ale nie obowiązkowych granicach.

Poza ogólnym przygotowaniem się jednostki wojsk OT do działania ważnym przedsięwzięciem jest przygotowanie przez nią **własnego rejonu odpowiedzialności do działań bojowych**. Takie przygotowanie obejmuje:

- studia operacyjne terenu;
- operacyjne przygotowanie rejonów odpowiedzialności do obrony;
- zorganizowanie systemu rozpoznania terytorialnego;
- poznawanie terenu przez pododdziały i oddziały OT;
- organizowanie współdziałania z przedstawicielami władz rządowych i samorządowych, pozamilitarnymi ogniwami obronnymi i społeczeństwem;
- przygotowanie planów do pozyskania oraz użycia sił i środków;
- przygotowanie systemu dowodzenia na czas pokoju, okres zagrożenia, wojny (wtargnięcie agresora i ewentualnej okupacji);
- przygotowanie logistyczne na rzecz wojsk operacyjnych i wojsk obrony terytorialnej na czas pokoju, okres zagrożenia (kryzys) i wojny (głównie - wtargnięcie agresora i ewentualnej okupacji).

pododdziałów (batalionowymi, kompanijnymi) oraz w **rejony interwencji**, a także **między rejonami odpowiedzialności różnych jednostek wojsk OT** lub w **operacyjny rejon interwencji**⁵⁹ (ORI - dodatkowo wyznaczany przez dowódcę okręgu).

Manewr jednostek wojsk OT może mieć charakter **taktyczny, operacyjno-taktyczny** lub **operacyjny**.

W celu skoordynowania wysiłku bojowego sił obrony terytorialnej, które mogą być wykorzystane bardziej manewrowo w skali operacyjnej - doraźnie nawet z przejściem w rejon odpowiedzialności sąsiedniej jednostki wojsk OT - tworzy się **zgrupowania operacyjne obrony terytorialnej**⁶⁰ (ZOOT), składające się z sił większych niż równowartość dwóch brygad OT.

Działania mające na celu **manewrowe** użycie pododdziałów wojsk obrony terytorialnej w ramach batalionowego rejonu odpowiedzialności lub do przyległego doń rejonu interwencji będą miały **charakter taktyczny**. Ten sam charakter manewru będzie w wypadku przemieszczenia bojowego pododdziałów między sąsiadującymi ze sobą i bezpośrednio przyległymi (nie rozdzielonych przestrzenią lub rejonami albo rejonem interwencji) batalionowymi rejonami odpowiedzialności.

W wypadku manewru wojsk obrony terytorialnej - tej samej jednostki - z jednego batalionowego rejonu odpowiedzialności do drugiego, oddzielonego jednak rejonami (rejonem) interwencji od tego, do którego je przemieszczamy, manewr będzie miał charakter **operacyjno-taktyczny**. Podobnie będzie w sytuacji przemieszczania części pododdziałów OT pomiędzy sąsiadującymi (i nawet bezpośrednio przylegającymi do siebie batalionowymi rejonami odpowiedzialności) jednostek wojsk OT z różnych ODO.

Manewr taktyczny ma na celu skuteczne reagowanie na nagle pojawiające się zagrożenia w rejonie odpowiedzialności i jego pobliżu, zaś **operacyjno-taktyczny** - zwiększenie wysiłku obronnego wojskami OT w rejonie (na rubieży, w obronie obiektu) przewidywanego lub zarysowującego się większego zagrożenia, przeciw któremu trzewne

⁶⁰**Zgrupowanie operacyjne obrony terytorialnej** może stanowić czasowo tworzony element ugrupowania operacyjnego na szczeblu okręgu wojskowego, gdzie zgrupowane są części bardziej manewrowe wielu jednostek (pododdziały artylerii, środki przeciwpancerne, przeciwlotnicze) w rejonach odpowiedzialności rozwiniętych już jednostek wojsk OT. Zgrupowanie takie ma na celu m.in. doraźne wzmocnienie rozwiniętych jednostek wojsk OT siłami i środkami innych jednostek OT w rejonie, w którym dowódca okręgu zamierza zadanie głównie wojskami obrony terytorialnej. Wtedy pobliskie jednostki OT wysyłają do innej (dwu innych) nakazane im siły i środki w czasowe podporządkowanie tam rozwiniętych struktur wojsk OT.

angażować większe siły – z kilku rejonów odpowiedzialności. Manewr taktyczny jest w kompetencji dowódcy jednostki lub dowódcy Obwodowego Dowództwa Obrony (jeśli batalionowe rejon odpowiedzialności są z tego samego ODO ale tworzą je samodzielne bataliony), zaś taktyczno-operacyjny – dowódcy Regionalnego Dowództwa Obrony.

Manewr operacyjny wojskami OT wykonuje się w wyjątkowych wypadkach i powinien być prowadzony przez szczebel operacyjny - okręg wojskowy. Wtedy poszczególne pododdziały i dowództwa jednostek OT podporządkowane są **grupie operacyjnej dowódcy OW**. Skoordynowany jest on wtedy z wydzielonymi siłami wojsk operacyjnych (artylerią, pododdziałami zmechanizowanymi i pancernymi oraz lotnictwem Wojsk Lądowych lub siłami Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej). Polega on na przemieszczeniu i bojowym użyciu (w sposób ruchowy) części jednostek wojsk OT w zagrożone rejon odpowiedzialności zagrożonych jednostek OT – zazwyczaj położone w znacznej odległości od właściwych im rejonów odpowiedzialności lub w **operacyjnych rejonach interwencji**.

Do manewru taktycznego wydziela się do **1/3 stanów pododdziałów** z batalionów OT biorących udział w tego typu przedsięwzięciu, a jego wykonawcą jest dowódca pododdziału OT.

Do wykonania **manewru operacyjno-taktycznego** oraz operacyjnego wyznacza się dowódców jednostek OT i bierze w nim udział do **2/3 stanów osobowych** z wyznaczonych do niego pododdziałów lub jednostek OT.

W manewrze wojska OT nie uczestniczą całością jednostek lub batalionów, lecz jedynie ich częścią (od 1/3 do 2/3), ponieważ pododdziały tych wojsk nie mogą pozostawiać własnych rejonów odpowiedzialności bez odpowiednio znaczących sił, gwarantujących wykonywanie w nich zasadniczych zadań bojowych. Dlatego też „pozostałością” powinni dowodzić zawsze dowódcy batalionów, którzy nigdy - w czasie zagrożenia (konfliktu) i podczas wojny - nie mogą opuszczać właściwych im rejonów odpowiedzialności.

Dowódcy RDO i ODO oraz ich sztaby również nie powinni wychodzić z ich własnych regionów i obwodów odpowiedzialności. Dowództw tych nie podporządkowuje się ich dowódcom wojsk operacyjnych⁶¹ - nawet jeśli ich „miejsca

⁶¹Jest to podyktowane potrzebami organizowania współdziałania pomiędzy wojskami a układem pozamilitarnym oraz potrzebami uczestniczenia w tej roli starostów i wojewodów, których elementami wojskowymi są terytorialne organy dowodzenia – RDO i ODO.

pracy” (wykonywania obowiązku służbowego) znajdują się w strefie działań bojowych, gdzie im dotychczas podległe jednostki będą czasowo podporządkowane dowódcom wojsk operacyjnych. Jest to warunkowane koniecznością organizowania wtedy wsparcia terytorialnego na rzecz wojsk operacyjnych przez te dowództwa i tym samym kontynuowania dotychczasowej niezakłóconej pracy z administracją regionalną i lokalną, a także gotowością do rozwinięcia działań nieregularnych sił OT we właściwym im regionie lub obwodzie.

W tej sytuacji niecelowe jest zakłócanie lub zrywanie terytorialnego systemu dowodzenia jedynie dla doraźnych potrzeb wojsk operacyjnych, bowiem **działania zbrojne nie ograniczają się jedynie przedsięwzięć prowadzonych przez wojska operacyjne**. W sferze obronnych przedsięwzięć na szczeblu regionalnym i lokalnym jest jeszcze sporo do planowania, organizowania i kierowania niż tylko walka prowadzona przez wojska operacyjne. Stąd organ dowodzenia terytorialnego musi być odciążony od ewentualnych zadań, tymczasowego przełożonego – powinien otrzymać je od dotychczasowego – dowódcy okręgu wojskowego, który potrafi bardziej zasadnie rozdzielić zadania na wspólnym terenie zarówno dla wojsk operacyjnych, jak również wojsk OT oraz określić ramy współdziałania pomiędzy nimi.

W manewrze wojskami OT na szczeblu jednostek można wykonać manewr środkami wsparcia - moździerzami, środkami przeciwpancernymi i przeciwlotniczymi; wewnątrz jednostki OT lub na rzecz innej jednostki (w ramach manewru operacyjno-taktycznego i operacyjnego).

Wojska obrony terytorialnej podporządkowane są terytorialnym dowództwom (terytorialnym organom dowodzenia), które są odpowiedzialne za kierowanie obroną militarną w przyporządkowanych im częściach terytorium państwa – zgodnie z podziałem terytorialnym RP na **obszary** (przewidziane dla okręgów wojskowych), **regiony** (przyporządkowywane Regionalnym Dowództwom Obrony – jeszcze do niedawna Regionalnym Sztabom Wojskowym), **obwody** (przewidziane dla Obwodowych Dowództw Obrony – dotychczas: Rejonowych Komend Obrony terytorialnej) i **rejony odpowiedzialności** stanowiące “wycinek” obwodu ODO – dla brygad obrony terytorialnej (BOT), pułków obrony terytorialnej (pOT) lub jednostek rodzajów wojsk OT, batalionów obrony terytorialnej (bOT).

Z powyższego wynika zasadność istnienia (jak już wcześniej wskazano):

- **5 obszarów odpowiedzialności (OrO)** - po jednym na szczeblu **okręgu wojskowego**⁶²;
- **16 regionów odpowiedzialności**⁶³ (RgO) - odpowiednio, na szczeblu **Regionalnego Dowództwa Obrony**;
- **109**⁶⁴ **obwodów odpowiedzialności (ObO)** - na szczeblu **Obwodowego Dowództwa Obrony**.

Tego typu terytorialnymi organami dowodzenia i przyporządkowanymi im "wycinkami" terytorium Polski powinien być objęte całe terytorium Polski - odpowiednio do "cywilnego" podziału administracyjnego. Może to istotnie przyczyniać się do zapewniania bezpieczeństwa w ramach **granic każdego obszaru, regionu i obwodu odpowiedzialności** głównie ze względu na **właściwy obieg informacji** mających wpływ na właściwe funkcjonowanie struktur bezpieczeństwa państwa. Ułatwi to także **planowanie i organizowanie przedsięwzięć** nie tylko **bojowych** ale również **humanitarnych** (w sferze bezpieczeństwa ogólnego mieszkańców) **na poszczególnych szczeblach administracji państwowej i samorządowej**.

Rejon odpowiedzialności jest taką samą stałą częścią terytorium państwa, jak obszar, region i obwód - tyle że **przyporządkowywaną jednostkom wojskowym OT na zasadach potrzeb planu operacyjnego**. Powierzchnia jego zależy od wielkości oraz charakteru zadań konkretnej jednostki wojsk OT; tym samym jest on inny w każdej z nich ale jednocześnie warunkowany wymogami taktyczno-operacyjnymi tworzenia go w różnych warunkach terenowych. Stąd jego wielkość na szczeblu tej samej struktury organizacyjnej wojsk OT zawiera się w stosownych i porównywalnych (choć nie tych samych) granicach.

"Pokrycie" rejonami odpowiedzialności nie musi być pełne i równomierne zarówno w wypadku **obszaru odpowiedzialności okręgu wojskowego**, jak również **regionu odpowiedzialności RDO**. W obszarze odpowiedzialności okręgu wojskowego większość rejonów odpowiedzialności jednostek wojsk obrony terytorialnej funkcjonuje w strukturze wojsk lądowych. Ze względu jednak na specyfikę realizowanych zadań bojowych przez rodzaje sił zbrojnych część tego typu rejonów jest wyłączona z bezpośredniego podporządkowania dowódców okręgów - pozostając w kompetencji dowódców Sił Powietrznych i Marynarki Wojennej.

Każdorazowe działanie poza rejonami odpowiedzialności **w rejonach interwencji** powinno być podejmowane samodzielnie przez dowódcę jednostki wojsk OT w wypadku

⁶² **Obszary odpowiedzialności:** POW, ŚOW, WOW, KOW i Dowództwa Obrony Warszawy.

⁶³ Stosownie do liczby 16 województw regionalnych.

zagrożenia dywersyjnego i desantowego. W sytuacji kiedy istnieje uzasadniona potrzeba użycia wojsk OT w rejonach interwencji na potrzeby wojsk operacyjnych, zgodę na takie działanie wyrażać powinien każdorazowo dowódca okręgu wojskowego⁶⁵, ponieważ jest on operacyjnie odpowiedzialny za **obronę obszaru odpowiedzialności okręgu siłami OT**. Decyzję o takim działaniu może on podejmować w sytuacji konkretnego zagrożenia - nie zaś cedować swoje uprawnienia w tym względzie ("na wszelki wypadek") na dowódców korpusu i dywizji. Dowódca jednostki wojsk OT o takiej decyzji dowódcy okręgu wojskowego powinien dowiedzieć się w systemie obiegu informacji terytorialnych organów dowodzenia (od dowódcy RDO lub ODO).

Rejon odpowiedzialności jest obszarem, gdzie możliwe jest stosowanie i wykorzystanie wszelkich **form, rodzajów i sposobów walki zbrojnej**⁶⁶, jakie są ogólnie stosowane w działaniach wojennych. Rozmach i skala ich stosowania w każdym wypadku mogą znacząco odbiegać od tego, co jest standardem w działaniu wojsk operacyjnych. Nie jest to jednak kryterium dewaluujące zasadność tworzenia rejonu odpowiedzialności, ponieważ także istota podejmowanych i prowadzonych tam działań - nie tylko bojowych - przez wojska OT jest często inna niż wojsk operacyjnych i zawiera się m.in. w wykorzystaniu doskonałej orientacji żołnierzy w znanym im terenie.

Największe obszarem są te działania wojsk OT, które odnoszą się do działań nieregularnych. Dlatego obszar ich prowadzenia przez pododdziały, oddziały i związki taktyczne OT jest maksymalną granicą wyznaczającą normatywy rejonu odpowiedzialności poszczególnych struktur wojsk obrony terytorialnej.

W ten sposób utworzone **rejony odpowiedzialności** jednostek wojsk **obrony terytorialnej** mogą mieć wielkość⁶⁷:

⁶⁴Teren wraz z infrastrukturą kilku powiatów w ramach 109 kalkulacyjnych, wojennych brygad OT.

⁶⁵Kompetencje te nie przysługują dowódcy korpusy, nawet jeśli jednostki OT są mu podporządkowane. Manewrowe użycie tej samej jednej trzeciej sił batalionu OT (zmotoryzowanego - opisanej wyżej) - nie dalej niż do 10 km - przez dowódcę wojsk operacyjnych (korpusu, dywizji) może mieć miejsce jedynie w ramach właściwego batalionowi rejonu odpowiedzialności - i po uprzedniej akceptacji takiego rozwiązania przez dowódcę okręgu przed walką (o czym także przed walką powinien wiedzieć dowódca bOT).

⁶⁶W **rejonie odpowiedzialności wojsk OT** można wykorzystywać jako **formy** walki zbrojnej **działania regularne i nieregularne**; jako jej **rodzaje** - **obronę**, lokalne **wycofanie** i działania zaczepne (**natarcie**) w **bardzo ograniczonym wymiarze** (współ z nacierającymi w tym rejonie wojskami operacyjnymi); a także sposoby - **uderzenie, manewr i opór**.

⁶⁷Por.: R. Jakubczak: "**Działania nieregularne - podstawową formą walki zbrojnej w obronie RP**" - w **materiałach z konferencji naukowej nt. "Działania nieregularne w operacjach na obszarze kraju"** - organizowanej przez Katedrę Taktyki, Wydziału Wojsk Lądowych - AON, Warszawa 1995, s. 24.

- batalion ⁶⁸	400-600 km ² ;
- pułk ⁶⁹	1200-1800 km ² ;
- brygada	2000-3000 km ² .

Można przyjąć, że doraźnie (tj. głównie w sytuacji, gdy pododdziały te będą wykonywać samodzielnie działania w ramach rejonów odpowiedzialności batalionów lub otrzymają takie rejonu poza RjO batalionu) także **kompania i pluton** będą miały takie rejonu. Również **drużyna** może otrzymać taki rejon (ale na krótki okres) - szczególnie w działaniach nieregularnych.

Wielkość powierzchni rejonów odpowiedzialności takich pododdziałów mogą wtedy zawierać się w granicach:

- kompania ⁷⁰	96-144 km ² ;
- pluton	około 24 km ² ;
- drużyna ⁷¹	do 8 km ² .

Struktura wewnętrzna rejonu odpowiedzialności jednostki wojsk **obrony terytorialnej** może, ale nie musi, zawierać rejonu odpowiedzialności niższych niż taki rejon batalionu - kompanie, plutony i drużyny w ramach RjO batalionu mogą wykonywać zadania na rubieżach, w "sposób obiektowy" i manewrowo.

Jednak w przewidywaniu prowadzenia działań nieregularnych należy wyznaczać rejonu odpowiedzialności kompaniom i plutonom, a doraźnie (niekiedy) drużynom – nie rozmieszczając tam pododdziałów w trakcie prowadzenia działań regularnych.

W rejonie odpowiedzialności każda z wymienionych struktur wojsk OT powinna realizować cały zestaw przedsięwzięć przygotowawczych do działań bojowych i prowadzić tam w różny sposób, różne ich rodzaje i formy - nawet te wybitnie rozproszone,

⁶⁸Współczesny powiat niemiecki, to powierzchnia do 300 km² - i przyjmuje się, że na tym szczeblu będzie formowana kompania OT (jednostki OT wyposażone są w ciężki sprzęt - m.in. czołgi i moździerze powyżej 100 mm).

⁶⁹Francuzi w **działaniach nieregularnych pułku** przyjmują rejon o wymiarach od 1200 do 1500 km².

⁷⁰"Gwardia Królewska" Danii (faktycznie wojska OT) posiada taką strukturę, że jedna jej kompania przypada na powierzchnie 100 km². Francuzi przyjmują, że **kompania w działaniach nieregularnych** otrzymuje rejon około 150 km².

Wielkości te wprost niemal korespondują z wielkością proponowaną dla kOT wojsk OT w Polsce (96-144 km²).

⁷¹W walce z agresorem działanie **małymi grupami** jest ze wszech miar wskazane. *Podstawową jednostką taktyczną miał być patrol dywersyjny w składzie 1+4 do 1+6, doskonale i wszechstronnie wyszkolony, operujący w zasadzie samodzielnie. W miejscach przewidywanego silnego działania planowano utworzenie ośrodków (...) 3-4 patrole ...* . Por.: C. Chlebowski: "Wachlarz", Warszawa 1990, s. 33

jakimi są działania nieregularne. O tym, które z nich będą stosowane w danym etapie walki decydować powinien jednak dowódca jednostki (BOT, pOT, bOT, bfort, boo) - stosownie do okoliczności i wymogów operacyjnych oraz terenu, a także innych okoliczności istotnie wpływających na przebieg działań bojowych w rejonie odpowiedzialności.

Najczęściej będzie to jednak "mieszanina" różnych form i sposobów walki zbrojnej, których przewaga jednych nad drugimi może zmieniać się powoli lub gwałtownie. - mimo to zawsze powinno być to działanie planowe oraz "rozważne" taktycznie i operacyjnie, ponieważ rejon taki stwarza korzystne możliwości do skutecznego i elastycznego prowadzenia walki bez jego opuszczania.

Rejon odpowiedzialności batalionu OT⁷² powinien być podstawową jednostką kalkulacyjną, w której ramach **działania bojowe wojskami OT prowadzone są wielowariantowo i kompleksowo**. Między innymi oznacza to, że planuje się tu różnorodne formy, sposoby walki zbrojnej⁷³, które występują jednocześnie w różnej skali - stosownie do potrzeb i możliwości prowadzenia działań zbrojnych.

Dla bardziej elastycznego i mobilnego wykorzystania jednostek OT również poza ich stałymi rejonami odpowiedzialności bezpośrednio w ich sąsiedztwie (przylegając do RjO)

⁷²Uśrednione wielkości statystyczna zasobów infrastruktury i ludność w rejonie odpowiedzialności batalionu OT (wariant - dla 600 km²) są następujące:

1. **Powierzchnia** (łącznie ~ **44,4%**, tj. średnio 266,4km²): lasów - 27,8%; sadów - 0,9%; terenów podmokłych, łąk - 7%; wód - 2,6%; dróg (kołowych - 2,7%, ...kolejowych - 0,4%) - 3,1%; osiedli - 3%.

2. **Długość**: dróg o nawierzchni twardej i kierunku równoleżnikowym (co 5,3-6,4 km) ~ 360 km; gruntowych (kierunku równoleżnikowym) - co 2,8-3,2 km - ~ 220 km; przeszkód wodnych o szerokości powyżej 10m - co 15-25 km - ~ 60 (40-80) km.

3. **Liczba obiektów takich jak**: miasta (oddalone od siebie średnio o 22 km) - **2*** (1,6); inne miejscowości (co 2-3 km) - około **80*** (45-109); mosty i wiadukty - około **30*** (20-40); przepusty. (*Oznaczenie to odnosi się do liczby **obektów ważnych** spośród innych tego typu).

4. W odniesieniu do **innych danych**: osób - średnio ponad **73.000**, a w tym mężczyzn (20-49 lat) około **16.000** (tj. 21% zamieszkujących rejon) - jeżeli z nich **1.000** włączonych zostanie do batalionu OT, to stanowić to będzie **6,3%** mężczyzn lub **2,3%** dorosłych w rejonie odpowiedzialności; lekarzy - **120**; stomatologów - **30**; pielęgniarek - **350**; farmaceutów - **7**; osób z wykształceniem wyższym - **1.920**; myśliwych - **190**; ochroniarzy - **380**; leśników - **65**; policjantów - **190** ("W" - **340**); placówek telekomunikacyjnych - **12**; szpitali - **1-2**; łóżek szpitalnych - **420**; aptek - **6**; placówek usługowych - **96**; placówek służby zdrowia - **15**; placówek gastronomicznych - **38**; samochodów ciężarowych (różnych) - **1.150**; koparek samojezdnych - **30**; spycharek - **20**; żurawi samojezdnych - **15**; ciągników - **150**; motocykli - około **50**; bezrobotnych (wg danych z jesieni 1999 r. -12% - około 5.000 (a w tym 3000 mężczyzn).

⁷³Możliwości kalkulacyjne pododdziałów OT w organizowaniu walki w działaniach nieregularnych

Pododdział	Zasadzki	Napady	Minowanie obiektów
batalion OT	40-60	20-30	60-120
kompania OT	8-12	6-9	12-36
pluton OT	2-3	1-2	3-9
drużyna	1	1	1-3

przewiduje się rejon interwencji, które należy rozumieć jako obszary czasowego przebywania tam części sił jednostek wojsk OT w celach interwencyjnych wynikających z *potrzeb operacyjnych, porządkowych i konieczności niesienia pomocy ludności*. Potrzeby operacyjne odnoszą się do *działań przeciwdywersyjnych i przeciwdesantowych*, porządkowe dotyczą podnoszenia bezpieczeństwa wewnętrznego państwa i ludności oraz akcji i działań przeciw *zorganizowanej przestępczości i antyterrorystycznych*, zaś niesienie pomocy - udziału w przedsięwzięciach *ratowniczych, ewakuacyjnych* ludności i mienia, a także *przeciwdziałające skutkom katastrof i kataklizmów (klęsk żywiołowych)*.

Rejon odpowiedzialności jednostki wojsk obrony terytorialnej jest częścią terytorium państwa, gdzie żołnierze tej jednostki odbywają szereg ćwiczeń na konkretnych obiektach, w ściśle określonych mniejszych rejonach i rubieżach zarówno w okresie wstępnego etapu szkolenia, jak również przez kolejne lata – w trakcie krótkotrwałych ćwiczeń. Taki system szkolenia umożliwia poznanie im walorów i niedomogów tego rejonu, aby w sytuacji zagrożenia mogli skutecznie i efektywnie - znając go dokładnie - prowadzić w nim działania bojowe oraz humanitarne. **Rejon** ten powinien być przygotowywany już w czasie pokoju pod względem operacyjnym, a w sytuacji "zagrożenia" rozbudowywany fortecznie (umocnienia, wzmocnienia obiektów). Na ten cel powinny być gromadzone w nim materiały i planowane wielowariantowo przedsięwzięcia zatwierdzone przez dowódcę okręgu wojskowego oraz częściowo realizowane w ramach ćwiczeń wojsk obrony terytorialnej i pomocy lokalnych społeczności na **rzecz operacyjnego przygotowania terytorium do obrony** (np. w postaci rozbudowy fortecznej rejonu lub rubieży, przystosowania do celów obronnych wybranych obiektów rejonu odpowiedzialności, budowy obiektów cywilnych z uwzględnieniem potrzeb działań wojsk).

W **rejonie odpowiedzialności** powinny znaleźć się obiekty przewidziane na ukrycia dla środków walki przeznaczonych do prowadzenia działań nieregularnych oraz bytowania w nich prześladowanych lub poszukiwanych przez okupanta osób. Stosownie do planowanych w nim działań należy opracować procedury pozyskiwania, przechowywania i składowania odpowiednich środków logistycznych.

Jednostka wojsk obrony terytorialnej powinna mieć prawny obowiązek wykonywania w sposób zorganizowany określonych świadczeń w okresie katastrof, kataklizmów oraz innych zdarzeń zagrażających bezpieczeństwu obywateli zamieszkujących rejon odpowiedzialności lub znajdujących się w jego pobliżu. Inicjatywa

prawna w tym zakresie może wychodzić od burmistrza lub starosty, którzy powinni mieć określone kompetencje w zakresie użycia pododdziałów wojsk OT - z jednoczesnym obowiązkiem pokrycia kosztów użycia jednostki lub części jej stanów osobowych i sprzętu.

Z tego to m.in. powodu - a także operacyjnych potrzeb sił zbrojnych - wojska obrony terytorialne powinny posiadać **mobilizacyjny system rozwinięcia poszczególnych jednostek** lub ich wybranych części nie przekraczający kilku godzin.

5.4 OSŁONA STRATEGICZNA NA RZECZ OBRONY TERYTORIUM

Wymiar państwowy obrony terytorium wynika głównie z dwóch aspektów obrony organizowanej na szczeblu strategicznym, tj. **ekonomiczno-militarnego** i **skuteczności strategii obrony**. W kontekście pierwszego chodzi o to, aby system obrony narodowej był optymalny kosztowo i organizacyjnie, stąd w jego składzie należy wykorzystywać te wszystkie atuty obrony terytorium, na które wskazuje sztuka wojenna, i które to są źródłem *niepokonalności narodów* w ich historycznych granicach funkcjonowania – życia i rozwoju. Zaliczamy do nich te elementy obrony państwa, których nie można wyzyskać w działaniu wojsk operacyjnych, a mianowicie: wojska Obrony Terytorialnej funkcjonujące w podporządkowaniu terytorialnych (narodowych) organów dowodzenia, zorganizowane obronnie społeczeństwo (powszechny obowiązek obrony), terytorium przygotowane do obrony w kontekście potrzeb osłony strategicznej, przygotowane w czasie pokoju struktury do prowadzenia masowych działań nieregularnych oraz niesienia pomocy ludności władzom lokalnym w przypadku wspierania ich na okoliczność katastrof i klęsk.

W aspekcie skuteczności strategii obronnej podstawowe znaczenia ma **osłona strategiczna**, gdyż jej brak nie tylko naraża państwo (a szczególnie małe lub średnie wielkości) na utratę niepodległości, ale doprowadza do przegrania wojen prowadzonych przez mocarstwa. Bowiem podejmowanie działań zbrojnych poza granicami własnego państwa bez właściwie zorganizowanej obrony w jego granicach jest strategicznie równie nieodpowiedzialne, jak przystępowanie do obrony państwa bez jej uprzedniego (pokojowego) zorganizowania.

W obu tych wypadkach podstawowego znaczenia nabiera Obrona Terytorialna, ponieważ pomijanie jej walorów w organizowaniu obronności jest strategiczną nieodpowiedzialnością, stąd państwa mające długie tradycje niepodległego

funkcjonowania zawsze korzystały z jej dobrodziejstw, niezależnie od tego jak taką działalność i strukturę nazywano.

Oslona strategiczna w sferze militarnej w pełnym wymiarze nie może funkcjonować bez Obrony Terytorialnej, gdyż obrona ta jest podstawą tejże osłony. Zatem kilkanaście zdań o tej osłonie, gdyż jest ona funkcjonalnie wyjątkowo degradowana w systemach obronnych większości państw europejskich, a także w Polsce⁷⁴ – stąd i mało znana, chociaż bardzo ważna w strukturze bezpieczeństwa narodowego. Przy czym, ze względu na potrzeby niniejszej publikacji podniesiony zostanie jedynie wątek terytorialny, będący zasadniczym dla tej osłony, gdyż umożliwia realizację tejże w wymiarze militarnym – najważniejszym dla niej, jak na to wskazują wnioski z historii wojen opracowywane na potrzeby sztuki wojennej.⁷⁵

Oslona strategiczna⁷⁶ odnosi się do egzekwowania racji stanu państwa w jego granicach i poza granicami przy pomocy działań politycznych, albo militarnych lub ich łącznego zastosowania. W granicach państwa osłona strategiczna realizowana jest w ramach stale prowadzonych przedsięwzięć **operacyjnego przygotowania terytorium** (OPT) i doraźnych operacji z udziałem sił zbrojnych podczas **stanów nadzwyczajnych** oraz w trakcie **wojny**. Natomiast poza granicami państwa osłonę tę realizuje się głównie działaniami dyplomatycznymi, wskazując równocześnie na argument siły w postaci

⁷⁴Ze względu na **brak rozumienia istoty osłony strategicznej** w Polsce następuje bezmyślna degradacja istniejącej infrastruktury obronnej państwa (budowanej przez wieki za pieniądze tutejszych podatników na rzecz mocarstw kolonialnych Europy – Rosji, Prus i Austrii – a także w ramach Układu Warszawskiego) – głównie przez wyzbywanie się wskutek wyprzedaży obiektów trwałych i terenu przystosowanego do obrony miejscowej.

⁷⁵W ramach osłony strategicznej jest miejsce m.in. na przedsięwzięcia administracyjne, dyplomatyczne, ekonomiczne, wywiadowcze, kontrwywiadowcze, dywersyjne, działania specjalne itp., jednak wszystkie one znaczą niewiele, jeśli nie stoi za nimi siła militarna, a w jej ramach przede wszystkim ta pozwalająca skutecznie osłaniać własne terytorium i dopiero wtórnie oddziaływać na obiekty położone poza nim. Każdorazowe odwrócenie kolejności w układzie militarnym (przede wszystkim oddziaływanie poza granicami z zaniedbaniem organizacji wojskowej społeczeństwa na własnym terytorium) lub postawienie bardziej na inne działania w zastępstwie i osłabieniu militarnych powoduje ten sam skutek – klęskę militarną poza terytorium lub dotkliwe straty na nim.

Skutków tej beztroski doświadczyli ostatnio (11.09.2001 r.) Amerykanie, którzy dużą wagę przywiązywali do zewnętrznych działań militarnych na rzecz osłony strategicznej, zaniedbując jednak istotne przedsięwzięcia na własnym terytorium.

⁷⁶Skrótowno **osłona strategiczna** to zdolność do fizycznego niszczenia dorobku intelektualnego i infrastruktury potencjalnego przeciwnika i ochrony tego samego u siebie. Obszar konfrontacji w tym względzie może być w każdym miejscu globu ziemskiego, zaś jej skala – stosowana do potrzeb mającego inicjatywę. Przy właściwym tworzeniu osłony strategicznej można zniweczyć (wykluczyć z zasadnego jej wywołania i konieczności jej prowadzenia) nie jedną wojnę lub nie dopuści do nich w ogóle.

Bardziej rozwiniętą naukowo prezentację problemu osłony strategicznej można znaleźć w rozprawie doktorskiej W. Kiltlera nt. *Militarne aspekty osłony strategicznej państwa*, AON, Warszawa 1994.

interwencji zbrojnej lub prowadzi się taką interwencję o intensywności stosownej do okoliczności. W interesie osłony strategicznej można prowadzić wojnę o ograniczonych celach, przy czym nie zawsze będzie to działanie jedynie na własnym terytorium lub też bezpośrednio na terytorium sąsiada.

W uzasadnionych wypadkach w ramach osłony strategicznej możliwe jest działanie zbrojne prowadzone na terytoriach znacznie oddalonych od terytorium osłanianego. O zewnętrznych terytorialnie działaniach zbrojnych na rzecz osłony strategicznej wspominał w latach międzywojennych XX w. gen. W. Sikorski.⁷⁷ Marszałek J. Piłsudski myśląc o wojnie „prewencyjnej” przeciw Niemcom w tamtym okresie także postrzegał ją w takim kontekście. Była to wtedy w Europie nowatorska koncepcja traktowania bezpieczeństwa państwa i przez to niezbyt rozumiana przez ówczesnych, a przez to zaniechana z tragicznym skutkiem dla tych, którzy tej inicjatywy nie podjęli.

W kontynentalnym wymiarze pierwsi dostrzegli jej potrzebę Rosjanie, stąd na zasadach funkcjonującej w niej logiki zaproponowali Prusom i Austrii rozbiór Polski. Również inwazji na Polskę i Finlandię w 1939 r. także dokonali w oparciu o logikę osłony strategicznej i wynikających z niej działań zbrojnych na terytorium obcego państwa.

W Polsce jedynie w latach dwudziestych ubiegłego wieku dostrzegano właściwie elementy osłony strategicznej i to w wymiarze zewnętrznym, za to na terytorium państwa nie czyniono wiele, aby osłonę tę czynić kompetentnie i w znaczącym wymiarze militarnym. Jej podstawa terytorialna – Obrona Narodowa – funkcjonował na poziomie 3% potencjalnych możliwości (wykorzystano 50 000 rezerwistów do formacji ON, spośród 1,5 miliona będących do dyspozycji).

W Europie po II wojnie światowej osłonę strategiczną na zewnątrz państwa rozwijał przede wszystkim ZSRR⁷⁸ i w odpowiedzi na to – głównie wskutek nacisku jej militarnego wymiaru – wkrótce Stany Zjednoczone (w ramach NATO, ale nie tylko). Osłona

⁷⁷ W. Sikorski, *Przyszła wojna*, MON, Warszawa 1984.

⁷⁸ Dobrze rozumieli ją Rosjanie w ramach państwa radzieckiego, a jej brak w skali globalnej skrzętnie wyzyskali do rozbudowy sieci państw skutecznie prowadzących politykę antykolonialnego wyzwolenia się spod dominacji państw zachodnich osłabionych wojną. W drugiej połowie XX wieku zrozumieli jej znaczenie Amerykanie, stąd ich działania w kierunku tzw. *inicjatywy osłony strategicznej*, przeciw której tak ostro wystąpiło szereg państw prowadzących politykę globalną, a głównie Rosja i Chiny – skutecznie wspierające (w ramach własnej osłony strategicznej) ogólnoswiatowy ruch *wyzwalania się państw spod dominacji Zachodu*; przy pomocy działań nieregularnych (w ramach ruchów narodowo-wyzwoleńczych w Azji, Ameryce i Afryce). Inicjatywa amerykańska nie jest obojętna Indiom oraz niektórym krajom islamu, gdyż istotnie zmniejsza skuteczność ich działań dyplomatycznych i gospodarczych na obszarach bez takiej osłony, ale szczególnie w miejscach jednoczesnej konkurencji z państwami Zachodu chronionych osłoną strategiczną w skali globalnej.

strategiczna ma wymiar militarny i niemilitarny. Odnosi się ona do całego terytorium postrzeganego w kontekście potencjalnej obcej agresji militarnej lub działań wykraczających poza granicę państwa na rzecz własnej interwencji militarnej. Obecnie Rosja demokratyczna także stosuje jej kanony, stąd w pojęciach strategicznych tego państwa istnieje takie, które odnosi się do „bliskiej zagranicy”. Natomiast tak aktywna ostatnio w rozsadzaniu współpracy euroatlantyckiej Francja wciąż nie rozumie jej istoty, stąd zapewne tak nieodpowiedzialne sojuszniczo jej zachowanie. Bagatelizowanie osłony strategicznej przez Francuzów ma wielowiekowe tradycje w tym państwie, bowiem już Napoleona tej osłony nie stosował, co walnie przyczyniło się do jego klęski. Również później Francja w dostatecznym stopniu jej nie stosowała, przez co utraciła kolonie i doznawał klęsk w kolejnych wojnach światowych. Niemcy także zaliczają się do tych, którzy w znikomym stopniu pojmowali i stosowali osłonę strategiczną kładąc nacisk na bezpośrednie starcia zbrojne w obu wojnach światowych XX wieku. Być może ułomność wpływająca z braku wiedzy i doświadczenia w tym obszarze obronności (strategii obronnej) powodowana tworzeniem osłony strategicznej dla Europy Zachodniej przez Amerykanów tak źle skutkuje w rozumieniu jej przez dwa czołowe państwa⁷⁹ europejskie. Zarówno Francja, jak i Niemcy żyły przez ponad pół wieku w osłonie strategicznej USA, stąd zaniechano tam rozumienia tego problemu.

Istotą osłony strategicznej jest wyzyskanie potencjału organizacyjnego państwa i jego zasobów głównie do działań obronnych na jego terytorium na rzecz działań wojsk, ale także ich wsparcia (zabezpieczenia) w trakcie prowadzenia przez nie walki poza granicami lub ubezpieczenia się na okoliczność niepomyślnych działań. Jest ona **podstawą bezpieczeństwa państwa nie tylko na zaskakujące i przykre przypadłości militarne**, gdyż stwarza możliwość skutecznego reagowania na zaskoczenie ze strony przeciwnika oraz zdarzenia powodowane klęskami przyrodniczymi i katastrofami technicznymi. Jest to w zasadzie *przeciwzaskoczenie na zaskoczenie*. Dobrze przemyślana i opracowana, a także właściwie realizowana i ciągle aktualizowana osłona strategiczna powinna wyczerpywać treści opisane w zasadzie głoszonej przez Sun Tsy: „zwyciężaj strategię strategią” – tzn. nie dopuść własną osłoną, abyś stał się pokonanym.

Kwestią natomiast jest problem, który zawiera się w pytaniu: jak organizować osłonę strategiczną? Bo niekiedy czyni się ją jednowymiarowo (w jednym obszarze), np. w ramach wojsk operacyjnych lub jedynie na ich rzecz (aby mogły bezpiecznie funkcjonować)

⁷⁹Zarówno Napoleon, jak i Hitler przegrali swoje wyprawy – podobnie jak Aleksander Wielki Macedonię – głównie wskutek zaniedbań w osłonie strategicznej.

lub tylko formacji prowadzących działania regularne. Tym samym usiłuje się osłonę operacyjną podnieść do rangi strategicznej.

W Polsce osłonę strategiczną w pełni (zarówno na własnym terytorium, jak i w działaniach zbrojnych poza granicami państwa) wykorzystywał jedynie Bolesław Chrobry. Potem jedynie incydentalnie wracano do niej, jak chociażby podczas wyprawy przeciw Zakonowi Krzyżackiemu (1410 r.), czy też interwencji w Moskwie w XVI w. albo walcząc z Turkami pod Wiedniem w 1683 r. Incydentalny charakter w kontekście osłony strategicznej miała również inicjatywa Polski, kiedy zamierzano interweniować w latach dwudziestych XX wieku przeciw odradzającemu się militarystomowi niemieckiemu. Po II wojnie światowej Polska uczestniczyła w osłonie strategicznej Układu Warszawskiego, gdzie służyła ona potrzebom ZSRR. Jednak wtedy zdobyte doświadczenie w jej organizowaniu i funkcjonowaniu zaowocowało wprowadzeniem stanu wojennego, uniemożliwiającego wprowadzenie wojsk interwencyjnych Układu (NRD, Czechosłowacji i ZSRR) na terytorium RP. Dzisiaj, jak i w tedy, gdy stan ten wprowadzano, jest nikłe zrozumienie dla polskiej racji stanu i osłony strategicznej państwa polskiego z niej bezpośrednio wypływającej. Stąd tak płytkie i niekompetentne strategicznie oceny wojskowego wymiaru tamtego przedsięwzięcia, podważające moralnie i politycznie jego celowość, ale jednocześnie bagatelizujące to, że w jego wyniku zablokowano interwencje obcych wojsk na terytorium państwa polskiego. A przecież mamy nazbyt wiele przykładów, że nad Wisłą interweniowano i to każdorazowo krwawo oraz upokarzająco dla narodu polskiego pod byle błahym pozorem – bo nie było osłony statecznej na taką okoliczność, a także świadomości do odpowiedzialnego działania w tym względzie. To za przyczyną właściwie zastosowanej osłony strategicznej własnego terytorium (poprzez militarne zagospodarowanie przestrzeni) Polska uniknęła rzezi i czystek politycznych, których doświadczyli w ramach sojuszniczej pomocy zewnętrznej mieszkańcy ówczesnej NRD, Węgrzy, Czesi i Słowacy.

Oslona strategiczna mająca wymiar stanu wojennego w układzie operacyjnym i terytorialnym po raz pierwszy od bitwy pod Grunwaldem wyzyskała sprawność organizacji wojska⁸⁰ do skutecznego rozstrzygnięcia problemu międzynarodowego na korzyść narodu polskiego. To właśnie zagospodarowanie militarne przestrzeni Polski pozwoliło wykonać sprawnie i do końca działania z obszaru osłony strategicznej, które przysłużyły się Polakom na tyle istotnie, iż ostatecznie sami (bez *bratniej pomocy*)

⁸⁰Kiedy to korzystano z terytorialnych organizacji państwa właściwie uregulowanych funkcjonalnie i prawnie przez Kazimierza Wielkiego.

zdecydowali o tym (aczkolwiek nie bez ofiar, ale jakże znikomych do potencjalnych, jakie mogłyby stać się udziałem „pomocy militarnej” ze strony polskich sąsiadów – członków Układu Warszawskiego), jaką drogę wybrać po 1980 roku. Prawie przez sześć wieków (1981-1410=570) w Polsce nie potrafiono ze skutkiem pozytywnym (w myśl założonego celu strategicznego) zaplanować i przeprowadzić czegoś na skalę strategiczno-operacyjną z optymalnym wyzyskaniem potencjału militarnego armii oraz zasobów terytorialnie tworzonej obronności. Majstersztykiem w opracowaniu wykonalnego ostatecznie planu popisał się gen. Franciszek Puchała. Jednak śmiałą strategicznie koncepcją z obszaru osłony strategicznej (mając na karku zagrożenie „bratnią pomocą” i rozhuśtane nastroje narodowo-wyzwoleńcze) wykazał się gen. Wojciech Jaruzelski, który **miał odwagę stawić czoła krótkowzroczności polskiej anarchii**⁸¹ wywodzącej się z okresu bezkrólewia i czasów liberum veto (co w konsekwencji zmiotło Polskę z kart geograficznych i politycznej egzystencji Europy na ponad wiek) oraz mającej swoje podłoże w wielowiekowej tradycji służalczości zagranicznym ośrodkiem politycznym.

Brak w Polsce zdrowej tradycji, do właściwego rozumienia **racji stanu** (*polskiej racji stanu*) w poczuciu **interesu narodowego** w kontekście geopolitycznego położenia oraz potrzeby posiadania stosowanych **narzędzi koniecznych do skutecznej obrony państwa** wciąż utrudnia Polakom racjonalną budowę (z wyzyskaniem zasobów tkwiących w terytorialnej części obrony narodowej) ich narodowego systemu bezpieczeństwa w układzie międzynarodowym i na potrzeby wewnętrzne. To z kolei nadal pozwala nie rozumieć skali wiekowo korzystnej terytorialnie oraz ponadczasowej dla Polski decyzji W. Jaruzelskiego, podobnie jak wciąż nie dostrzega się konieczności funkcjonowania na

⁸¹Mozna nawet założyć tezę, że tak jak polscy komuniści przedwojenni zawdzięczają życie nieprzyjaznym im rządów sanacyjnym okresu dwudziestolecia międzywojennego (osadzających ich w więzieniach - uchroniono przed fizycznym wyniszczeniem przez Moskwę), tak ruch patriotyczny „Solidarność” zawdzięcza W. Jaruzelskiemu niedopuszczenie do krwawej rozprawy z nim, do jakiej mogło dojść po wkroczeniu do Polski wojsk sojuszników Układu Warszawskiego. W obu wypadkach fizycznym wyniszczeniem określonych nurtów inteligencji polskiej zagrażała ta sama Rosja Radziecka i od jej krwawego terroru i śmierci ratowali ją polityczni przeciwnicy, przecież nie sympatyzujący z nimi. **Wypełniając zbrojnie przestrzeń terytorialną** Polski poprzez wyprowadzenie wojsk z koszar oraz przejmując **zarządzanie administracyjne terytorialnym systemem komisarycznym** odcięto od wpływów na rozwój wydarzeń w Polsce czynniki zewnętrzne. Spowodowało to bolesne zerwanie łączności ruchu wyzwolenieckiego z Zachodem, ale przede wszystkim także zablokowało łączność współpracownikom Moskwy. A to istotnie zmniejszyło szansę na skuteczną zbrojnie interwencję w Polsce i możliwości „radzieckiego” rozprawienia się w niej z opozycją. Po ustabilizowaniu się sytuacji i złagodzeniu sankcji stanu wojennego „Solidarność” z nową siłą mogła promieniować swoją ideą na cały europejski system komunizmu radzieckiego, by ostatecznie przyczynić się walcnie do jego zburzenia. Bez osłony strategicznej, jaką dał jej stan wojenny nie mogłaby tego uczynić i zapewne byłoby mniej podstaw moralnych do zbudowania w Waszyngtonie *Regan Building*.

potrzeby bezpieczeństwa narodowego **właściwie rozbudowanego systemu Obrony Terytorialnej**, który w wypadku RP jest **wymogiem strategicznie koniecznym**, bo podstawą pragmatycznej egzystencji i optymalnego rozwoju narodu – na co wskazuje sztuka wojenna. Obrona Terytorialna w wypadku Polski jest niezbędną podstawą w organizowaniu osłony strategicznej, stąd powinna posiadać szeroki wymiar państwowy zarówno prawny, jak i organizacyjny – należy podnieść ją do rangi jednego z podstawowych elementów-instytucji bezpieczeństwa państwa.

Państwowy wymiar Obrony Terytorialnej zawiera się głównie w prawnym opisanu zasad przygotowania i funkcjonowania jej formacji prowadzących działania humanitarne i zbrojne, w tym szczególnie nieregularne, bowiem **największa skuteczność na rzecz obrony państwa tkwi w działaniach nieregularnych**, toteż ich pomijanie jest **wyzbywaniem się podstawowego argumentu skutecznej siły zbrojnej na własnym terytorium**.

SYNTEZA WYNIKÓW BADAŃ

Treści zawarte w wynikach badań nad zadaniem badawczym sięgają po wnioski, które są po części stare jak cywilizacje amerykańskie, bliskowschodnie, afrykańskie, azjatyckie i europejski (być może uznane nawet ponad 14 tysięcy lat temu) ale jednocześnie nowatorskie dla wielu współczesnych - chociaż były znane w Rzeczypospolitej od ponad tysiąclecia i z powodzeniem wykorzystywane do organizacji obrony narodowej. Był jednak okres w historii narodu polskiego, że zapominano o nich lub pomijano w imię próżnego wzbogacania się elit kosztem bezpieczeństwa państw. Konsekwencją tego zaniedbania było wymazywanie Polski z map Europy i świata. Faktem jest i to, że niewielu współczesnych mieszkańców dorzeczy Wisły i Odry chce wiedzieć, iż w stosunkach międzynarodowych wciąż liczy się siła, mimo iż od tysiącleci doświadczało tego – pośrednio lub bezpośrednio - każde mieszkające tu pokolenie.

Siła ta i jej sprawne użycie potrzebne jest do **ochrony i obrony terytorium**. Ponieważ to nie dlatego, że Polska była jakąś ekonomicznie upadłą strukturą lub kulturowo zacofanym państwem czyniono na niej gwałt polityczny – dokonując rozbiorów – lecz z powodu niedostatecznej organizacji społeczeństwa do obrony (*bezbronny step ... droga publiczna dla obcych wojsk* – jak określał ją C. v. Clausewitz) i nielicznych (stosownie do zagrożenia) sił zbrojnych. Nikt przecież nie zarzucał Rzeczypospolitej braku rozwoju nauk, zaniedbywania kultury i finansów – przecież w okresie rozbiorów dojrzała tu koncepcja pierwszej w Europie Konstytucji (drugiej w świecie po USA), a po upadku państwa jego społeczność była w stanie wytrzymać dziesięciokrotnie (doraźnie nawet 30-krotnie) większe podatki. Jedynie tendencje demokratyczno-republikańskie (zawsze żywe na ziemiach polskich) – poniekąd korespondujące z amerykańskim racjonalizmem obywatelskim - mogły być niewygodne dla tyrani Prus i Austrii, a przede wszystkim imperialnej Rosji.

Sąsiedzi Polski unicestwiali ją siłą militarną¹ - nie przewagą ekonomiczną, kulturową lub inną niosącą postęp albo ważniejsze dobro niż znane było w

¹**Siła obronna** jest właściwą dla obrony państwa formą siły militarnej zapewniającej skuteczne przeciwstawienie się sile ofensywnej (uderzeniowej) państwa dokonującego agresji bądź zastraszania militarnego.

Rzeczypospolitej. W momencie rozbiorów Polska była w stanie wystawić zaledwie trzydziestotysięczną armię, gdyż ci, co mieli wpływ na finanse państwa nie dopuścili aby była większa. Dzisiaj wprawdzie w Rzeczypospolitej są wciąż jeszcze niemal dwustutysięczne siły zbrojne w czasie pokoju, które na okres wojny zamierza się rozwijać do wielkości pół miliona zbrojnych, to jednak nakłady przeznaczane na obronność faktycznie pozwalają na zbudowanie zaledwie około trzydziestotysięcznej armii z prawdziwego zdarzenia – nowoczesnej technicznie, właściwie uzawodowionej, o godnych wynagrodzeniach za służbę (przynajmniej na średnim poziomie „natowskim”).

Ostatnie koncepcje przyjmujące pokojowe wielkości polskich Sił Zbrojnych w granicach 150.000 przy dotychczasowych nakładach² na wojska pozwolą jedynie konserwować przestarzały sprzęt – nie zaś szkolić się do nowocześniejszej walki. Zapomina się, że *w istocie rzeczy armia jest organizmem złożonym i bardzo wrażliwym, który zepsuć łatwo, a naprawić trudno*³. Nie uwzględnia się także zasady sformułowanej przez wytrawnego stratega feldmarszałka H. Von Moltke, który przyjmował, że *podstawą każdej sprawnej organizacji militarnej jest trwałość i stabilność*⁴. Stąd średnio co półtora roku nowa wizja Sił Zbrojnych RP, co sprzyja jedynie nie pociąganiu do odpowiedzialności wizjonerów, gdyż nikt im nie daje szans na realizację do końca czegokolwiek w ramach obrony militarnej państwa i tym samym wykazania, że zblądzili. Tymczasem mało kto obecnie bierze pod uwagę to, że narody przestawały istnieć ponieważ nie chciały wiedzieć, czym są wojny –

²Na wielkość faktycznych nakładów na obronność kładą się cieniem takie „nieobronne” przecież obciążenia (ale znacznie uszczuplające środki finansowe) jak: 22% środków przeznaczanych na emerytury wojskowe; ponad 20% podatek VAT na to co wojsko kupuje, próby obciążania obrony kosztami „rekompensat” dla kombatantów itp. W ten sposób obronność polska emerytami stoi, a rząd, który powinien tę obronność tworzyć obciąża ją podatkiem – faktycznie nakładając go sobie, aby przez to zmniejszyć nakłady na nią o ponad 1/5. Brak życzliwości do odpowiedzialnego traktowania obronności w Polsce powoduje, że skonstruowano takie podstawy prawne, które zmniejszają wielkość faktycznie łożonych na obronę narodową do poziomu poniżej 2/3 deklarowanych wielkości (tj. nie 2,1%, lecz nieco powyżej jednego procenta).

³W. Sikorski: „Przyszła wojna” Warszawa 1984, s. 123. Można dodać jedynie, że w staniej dekadzie jesteśmy świadkami rozkładania armii wszelkimi sposobami, a głównie prawnie, finansowo i socjalnie. Jak na jedną instytucję wystarczy aby to przed czym ostrzegł gen. W. Sikorski stało się smutnym faktem. Twierdził on bowiem, że *wystarczy zresztą zburzyć przez niedojrzałe eksperymenty zaufanie żołnierzy do obowiązującego w państwie systemu wojskowego, ażeby się stał w razie wojny bezużyteczny.*

⁴F. Herre: „Helmut von Moltke”, Warszawa 1999, s. 361.

jak należy się do niech przygotowywać i co należy czynić aby je oddać – przedkładając dobrobyt nad bezpieczeństwo.

Marszałek J. Piłsudki przyjmował, że *historia jest ciągłą walką sił i że kto siły nie ma, ten się w historii nie liczy*. W okresie przedrozbiorowym i w trakcie kolejnych rozbiorów brak siły militarnej był ewidentnym zaniedbaniem w sferze siły obronnej i zignorowaniem tego, że w stosunkach społecznych nawet najlepsze pomysły – jak chociażby Konstytucja 3 Maja – muszą być broniące siłą. Zależność tę Rosjanie określają tak: *dobro musi sprzęgać się z pięścią, żeby pięść mogła bronić dobra*.

Rzeczpospolita w okresie tysiąca lat swej historii ulegała jedynie skoordynowanej sile militarnej sąsiedzkich tyranii monarszych lub najkrwawszych w dziejach świata totalitaryzmem (stanowiących jeszcze większe niż monarsze tyranie). W pierwszym wypadku (1772-95) do pokonania jej potrzeba było trzech takich organizmów politycznych (funkcjonujących na zasadach kolonialnych podbojów) – Rosja, Prusy i Austria - w drugim zaś (1939 r.) dwóch⁵ (z po części także z trzecim) – tj. Rosja i Niemcy oraz wspierający militarne tych drugich Austriacy, Czesi i Słowacy wchodzący w okresie rozbiorów Polski w potencjał obronny cesarstwa austriackiego. Po drugiej wojnie światowej również państwa, które swoją wielkość zbudowały na imperialnych podbojach kolonialnych – głównie Rosja⁶ i wtórująca jej Wielka Brytania - rozstrzygały o utracie niepodległości przez RP. W 1945 r. na ziemiach polskich funkcjonował już tylko jeden z sąsiadów Rzeczypospolitej, który współuczestniczył kolejno we wszystkich pięciu jej rozbiorach (1772, 1792, 1795, 1939 i 1945), za każdym razem znacząco okrawając (w pierwszym rozbiorze 13% terytorium RP i w następnych odpowiednio – 34%, 16%, 50% i wreszcie 100% w 1945 r.) jej terytorium na rzecz powiększenia własnego wpływu. W tej sytuacji dla Polski nie może być obojętne, że Rosja jednoczy się z Białorusią⁷ - państwem, po którego terytorium maszerowały główne

⁵*Jest oczywistym faktem, że Polacy żyją otoczeni przez europejskich gangsterów; że społeczne posunięcia sąsiadów pozbawiły ich możliwości spokojnego niepodległego bytu.* Por.: Norman Davis (historyk brytyjski) „Boże igrzysko” Kraków 1999, s. 1080.

⁶To na terytoriach tych państw Polacy walczyli o ich bezpieczeństwo i niepodległość przeciw agresji Niemieckiej. Potem za tę naiwność państwa te bez większego problemu kolejny raz okroiły terytorium RP i nałożyły dyktat wtedy już tylko jedyne go zaborcy, który systematycznie zmniejsza wielkość Polski.

⁷*Każde państwo jest zmuszone z racji graniczenia z innymi do maksymalnego wyłączenia swoich sił dla utrzymania się na powierzchni życia politycznego świata, dla zachowania*

siły rosyjskie pozbawiające niepodległości Polaków. Również sympatia Polaków po stronie Czeczenów w ich wojnie obronnej przeciw Rosji ma uzasadnienie, gdyż tymi, którzy zarówno jednych, jak i drugich pozbawiali suwerenności i niepodległości, a także krwawo tłumili walkę o samodzielność państwową byli i są wciąż Rosjanie.

Związek polityczny Rosji z Białorusią jest niebezpieczny dla Rzeczypospolitej (pomimo przynależności jej do NATO), ponieważ na terytoriach tych państw najszybciej w Eurazji postępuje konsolidacja wysiłki militarne w interesie tradycyjnego *rosyjskiego parciu na Zachód*. Rosja bowiem (kontynuując poniekąd „militarną filozofię” podbojów Czyngis-hana) już od kilku stuleci - niezależnie czy rządzą nią monarchowie, totalitaryści, czy też demokraci - upatruje swojego rozwoju głównie w podbojach terytorialnych, okupacji sąsiadów i krwawych rzeziach ujażdżonych narodów. Udało się jej to zrobić na wschód od Moskwy – na obszarze azjatyckim, aż po Ocean Spokojny – jeszcze przed końcem XIX w., zatem w XX dołożyła wielu starań aby to uczynić w kierunku zachodnim, po Atlantyk. Stąd w mijającym stuleciu niezmiennie deklaruje ścisły związek z Europą, praktycznie objawiający się (już od wieków) głównie w postaci agresji, szantażu militarnego lub zbiorowych mordów na Europejczykach⁸. Służyły temu zarówno wojna przeciw odradzającej się Polsce w 1920 r. (która stanęła na drodze w inwazji bolszewickiej na zachód Europy), jak również zabór w 1939 r. połowy ziem państwa polskiego oraz podbój terytorialny Litwy, Łotwy, Estonii i Finlandii, a także plany agresji wojsk Układu Warszawskiego – po brzegi Atlantyku.

Złowieszczą zatem brzmi ciszą, która otacza ten problem w RP, tak samo jak bezszelestność ogólnej akceptacji dla nieustającego rozwiązywania kolejnych jednostek wojsk operacyjnych na wschód od Wisły i towarzyszącego temu

swej niepodległości, prowadzenia walki, w której się zrodziło i rozwijało... .Por.: prof. R. Umiastowski, znakomity polski geograf.

⁸Na przykład w krwawej rzezi Iwana Groźnego (60.000 wymordowanych przez „moskiewskich agentów” – por. Norman Davis: „Europa, rozprawa historyczna z historią”, Kraków 1999, s. 362) zgotowanej Wielkiemu Księstwu Nowogrodzkiemu lub w trakcie karnych ekspedycji innych moskiewskich władców na mieszkańcach ziem Rzeczypospolitej w okresie zaborów. Również radzeczcy władcy Kremla wstawili się bodajże krwawszymi, niż ich poprzednicy wyprawami, m. in. na Polskę (w 1920 r. i 1939 r.) i kolejnymi mordami (Katyń, Miednoje, Kozielsk, Ostaszków itp.) oraz zsyłkami - także podczas kolektywizacji Ukrainy i przesiedlenia Tatarów oraz w okresie wprowadzania władzy radzieckiej w innych niż Rosja państwach. Krwawo tłumili oni narodowe wystąpienia przeciw władzy moskiewskiej w NRD, na Węgrzech i w Czechosłowacji. Ostatnio, już demokratyczne, władze Rosji kontynuują te niechlubne tradycje, tym razem mordując Czeczenów.

procesowi zmniejszanie wielkości jednostek obrony terytorialnej. Pomimo tego, iż wciąż w *obronie militarnej RP chodzi* – podobnie jak przed wiekami – o *zapewnienie trwałego pokojowego życia i rozwoju społeczeństwa polskiego w suwerennym państwie*, to jakoś miernie przekłada się to na obowiązki i powinności obronne obywatela wobec Rzeczypospolitej⁹. Łatwiej jest posługiwać się na tę okoliczność nieprawdziwym stwierdzeniem, iż Polsce nic nie zagraża niż zdobyć się na odwagę organizowania jej obrony. Mało znaczącym ostrzeżeniem w tej sytuacji może być stwierdzenie L. Trackiego, który głosił, że *możesz nie zajmować się wojną, ale wojna zajmie się tobą*.

Niszczony¹⁰ są więc resztki już wątej obronności polskiej. Nie uwzględnia się też faktu, że w strategii *nie należy obierać za punkt wyjścia tego, co jest możliwe, ale szukać tego, co jest konieczne i starać się to osiągnąć*¹¹. Do istoty (...) strategii – o czym pamięta się w państwach NATO - *należy "wielowariantowość", czyli to, że uwzględnia ona wszelkie sytuacje, jakie przeciwnik może wytworzyć*.¹² W sojuszniczych Polsce państwach nie ma na tyle nieodpowiedzialnego polityka, który przyjmowałby, że jego państwu nic nie zagraża¹³ - czy to w Stanach Zjednoczonych, czy też Luksemburgu. Polski zachodni sąsiad, wielodziesięcioletni członek NATO, ustami sowich polityków nie podziela polskiej naiwności w sprawach obronnych - nawet po wycofaniu się Rosjan ze środkowej Europy i tym samym znad jego granicy – gdyż przyjmuje, że *Niemcy stoją na początku najtrudniejszych czasów swojej*

⁹Projekt Ustawy o **powinnościach obronnych** czeka na rozpatrzenie jej przez ustawodawcę już niemal dekadę.

¹⁰W każdej epoce znajdowały się niezliczone rzesze **wpływowych głupców**, którzy swoim prostactwem pojmowania bezpieczeństwa państwa i kunktatorstwem potrafili rozsądzić niejedno imperium, wiele państw oddać w niewolę i setki narodów stracić bezpowrotnie. Stąd każdą ideę mającą wzmocnić i rozbudować państwo, jeśli **nie jest mocno osadzona w prawidłach strategii obronnej, należy traktować jedynie jako kolejną sztuczkę intelektualną prowadzącą wprost do jego zatracania lub wpędzania go w okres uzależnienia zewnętrznego - nowej formy niewoli dla jego obywateli**.

¹¹Por.: Beaufre A., „Wstęp do strategii. Odstraszenie i strategia”. Warszawa 1968., s. 161.
W tej sytuacji można odnieść wrażenie, że niekiedy strategię uprawiają prymitywni taktycy.

¹²T. Kotarbiński ., "Abecadło praktyczności", Warszawa 1972 r. s. 23.

¹³Dla tych, którym „nic nie zagraża” przykładem niech będzie prezydent Czech Vaclav Havel, który przyjmuje, że „właśnie teraz, gdy nie ma widocznych zagrożeń, trzeba myśleć o obronności (...) musimy wyraźnie wykazać gotowość podzielenia się odpowiedzialnością za pokój i obronę ludzkiej godności”. Por.: Havel V., *O obronie w czasach pokoju*. „Rzeczpospolita” z 18.XI.86 r.

polityki zagranicznej i bezpieczeństwa a „potencjał ryzyka” na naszym kontynencie jest ciągle ogromny.¹⁴

Powiedzenie W. Churchilla - *czasem trzeba walczyć w sytuacji, gdy nie ma żadnych szans na zwycięstwo, ponieważ lepiej jest zginąć, aniżeli pędzić żywot niewolnika*¹⁵ - jest niezbyt lubiane przez tych¹⁶, którym tak bardzo przeszkadza „zorganizowanie obronne” Polski, ponieważ gotowi są oni ludzi społeczeństwo tym, że Ktoś z zewnątrz zapewni mu bezpieczeństwo, tylko dlatego, że na Niego postawiono. Mimo, że nie ma to nic wspornego z jakąkolwiek przezornością¹⁷, to jednak ośmiesza wszystko co w rejonie Wisły zamierza się czynić na rzecz obronności. Można odmieść niekiedy wrażenie, że chodzi o to aby Polska istniała jedynie jako wasalne państwo – czy to wobec jednych, czy też może drugich – gdyż wtedy jest jej łatwiej stawiać warunki. Ci oto *jedynie prawdziwi koneserzy*¹⁸ sztuki obronny państwa polskiego gotowi są serwować dziesiątkami „korzystnych” rozwiązań dla Rzeczypospolitej po to jedynie, aby mogła przyjąć któreś z nich, a każde gorsze od poprzedniego.

Tymczasem siła państwa – niezależnie od naiwnych poglądów w tym względzie - jest obecnie pochodną przewagi informacyjnej, ekonomicznej, kulturowej, naukowej a szczególnie militarnej poszczególnych społeczeństw wobec innych. Kiedy jednak przewaga w pierwszych czterech płaszczyznach funkcjonowania państw doprowadza je do kryzysu bez widocznych rozstrzygnięć sytuacji konfliktowej rozwiązania sporu poszukiwano, wciąż się znajduje i długo jeszcze będzie się dokonywać - na płaszczyźnie militarnej. Wojna bowiem służy wciąż jeszcze układaniu nowych warunków funkcjonowania pokoju – gdyż nadal *broń niesie pokój*¹⁹ na warunkach tego, kto jej efektywniej używa.

¹⁴Naumann K., „Bundeswehra w świecie przełomu”, Berlin 1994.

¹⁵Stańczyk T., *Kassandra i ślepcy*, „Rzeczypospolita” z 4-5.02.1995 r.

¹⁶Nie jest to przypadek jedynie Polski, naiwnych głupców jest wystarczająco dużo w każdym państwie

¹⁷**Arystoteles**: „przezorność jest wyłącznym obowiązkiem kierowników” (także państwa – przyp. aut.);

A. Fredro: „nie pomoże i męstwo gdzie **przezorność mała**, samobójcze skłonności Polska ma i miała...”

¹⁸L. Tołstoj przyjmował, że „**wiedza** - daje pokorę wielkim, dziwi przeciętnego, nadyma małego”. Współcześnie jednak ignorancja wobec wiedzy często winduje dyletantów, gdyż tworzą oni krąg tych, którzy wzajemnie się wspierają oraz solidarnie okupują kluczowe stanowiska. W tej sytuacji w analogi do tołstojowskiego spostrzerzenia można dodać - ... **zaś ignorancja dla wiedzy sprzyja karierze.**

¹⁹Napis na główni polskie szabli husarski z XVI w. – *arma ferunt pacem.*

Przykładów na to dostarcza historia wojskowości powstała przecież w oparciu o doświadczenie zebrane z okresu kilku tysięcy lat istnienia wielu cywilizacji. Działania zbrojne w Afganistanie, Zatoce Perskiej, Kosowie i Czeczeni są jedynie ostatnimi przykładami na taki porządek rzeczy. Potencjał obronny państw jest więc ich atrybutem oraz głównym atutem w stosunkach z innymi państwami i często (niestety) z własnym społeczeństwem. Przy czym – podobnie jak z każdą siłą funkcjonującą w ramach społeczeństw – z punktu widzenia historyków i moralistów potencjał ten może być użyty właściwie albo nie; bowiem politycznie na każdą okoliczność znajdują się uzasadnienia.

Państwa liczące na poważne traktowanie przez innych dbają o stosowny poziom własnego potencjału obronnego – niezależnie od tego czy są członkami sojuszy, czy też nie - ponieważ wiedzą, że *pokój jest kosztowny, lecz jego brak droższy*. Gdyby liczyły jedynie na sojuszników, to w pierwszym rzędzie ci sojusznicy spisaliby je na straty – dzieląc się nimi i nakładając na nich obowiązek świadczenia obronnego; tyle, że na rzecz nowych już władców. Liczne narody tego doświadczyły – w tym Polacy – a wiele z nich wciąż jeszcze doświadcza i doświadczać będzie tak długo, dopóki nie zdadzą sobie sprawy z tego, że suwerenność i pokój utrzymuje się siłą, a nie humanizującą naiwnością. W. Churchill ostrzegał, że *utożsamianie rozbrojenia z pokojem jest największym błędem, jaki można popełnić*.

W tym kontekście ochrona i obrona terytorium narodowego jest wymogiem chwili, wymaga nieustannych badań i udoskonaleń stosownie do zmieniających się tendencji w wyzwaniach i zagrożeniach bezpieczeństwa narodowego Polski.

Praca jest poświęcona badaniom nad ochroną i obroną terytorium państwa polskiego i w konsekwencji tego także poszukiwaniom sposobów na podwyższanie poziomu potencjału obronnego, który w różnym stopniu jest wykorzystywany od ponad pięciu tysięcy lat w systemach obrony państw funkcjonujących na przestrzeni dziejów.

W tworzeniu struktur demokratycznej Rzeczypospolitej przełomu XX/XXI w. głównym zadaniem w sferze bezpieczeństwa narodowego jest zbudowanie właściwej siły obronnej RP, - a w tym koniecznej wielkości organizacji wojskowej - do

skutecznej obrony interesu narodowego²⁰. Powinno to mieć także odniesienie w skonsolidowanym działaniu w ramach ochrony i obrony terytorium narodowego.

Badając różne treści na rzecz opracowania poszczególnych rozdziałów można dojść do wniosku, że od właściwego charakteru, struktury i wielkości siły zbrojnej Polski będzie zależała jej wiarygodność²¹ oraz skuteczność obrony narodowej, a także pozycja w stosunkach międzynarodowych i znaczenie wkładu RP w tworzenie zbiorowego bezpieczeństwa. Tak opisana siła jest Polsce niezbędna, ale tworzenie jej jest trudne, ponieważ wielu chce aby właśnie w Polsce *przekuć miecze na lemiesz* – zapominając iż Amerykanie przyjmują, że *ci co przekują miecze na lemiesz, będą orać dla tych, którzy tego nie robią*. Nie bierze się w ogóle pod uwagę tego, że „nie ma bezpieczeństwa za darmo i obrony za małe pieniądze” – jak mawia sekretarz generalny NATO Robertson. Bezpieczeństwo obywateli i obrona państwa wciąż traktowane są jak siódme koło u wozu, podczas gdy już przysłowiowe piąte wzbudza małe zainteresowanie.

Wydaje się, iż nazbyt długo już Polacy orali dla wielu - może już czas aby nie wpędzali się powrotnie w ten stan i dali „orać” innym. Więc *módlmy się do Boga* – za M. Lutrem – *aby strzegł nas przed bezpieczeństwem*²², które w dodatku ma być Polsce fundowane. Powstająca wtedy sytuacja nazywana przez prof. Aleksandra Gieysztora „zanikiem bodźca zagrożenia” - czyli naiwne samouspokojenie powstające wskutek braku własnej przezorności - „jest największym zagrożeniem dla bezpieczeństwa jednostek, narodów i państwa” Chińczycy przyjmują, iż *mądry człowiek liczy się z najgorszym i doświadcza najlepszego*. Tak właśnie postępują wielcy tego świata w sprawach obronności – w tym wiele starych demokracji w ramach NATO. Nie powinno to być zatem uciążliwe lub szkodliwe dla Polski.

Terytorium odpowiednio wykorzystane i przygotowane jest nie do zdobycia – można jedynie na nim chwilowo bywać, chociażby w roli najsilniejszego agresora. Taki fakt występuje jednak wtedy, kiedy ludność tam mieszkająca traktowana jest

²⁰ Amerykanie przyjmują, że **interes narodowy** to zespół ogólnych i stałych celów, na rzecz których naród działa. Cele te obejmują potrzebę jednoczenia się dla zabezpieczenia się przed agresją, dla podnoszenia standardu życia i dla utrzymania narodowej oraz międzynarodowej stabilności.

²¹ *Obrońca w ogólności więcej może liczyć na pomoc z zewnątrz niż nacierający. Będzie on mógł tym pewniej na to liczyć, im ważniejsze jest jego istnienie dla wszystkich innych, to znaczy im zdrowszy i silniejszy jest jego stan polityczny i wojskowy.* C. v. Clausewitz: "O wojnie", Warszawa 1958, t.2. s. 31.

jako podmiot państwa również w sferze jego obronności i jej własnego bezpieczeństwa. W sytuacji, gdy terytorium jest jedynie dostarczycielem poborowych na rzecz formowania sił zbrojnych wykorzystywanych przez władze do celów niezbyt służących lokalnym wspólnotom mieszkańców – pozostaje ono wciąż do zagospodarowania, w tym także przez siły zewnętrzne. Wtedy jednak nie można myśleć o odpowiedzialnej obronie państwa.

Chcąc jednak **optymalnie budować bezpieczeństwo państwa** należy przygotować je do działań zbrojnych **także na poziomie terytorialnym**. W tym celu wykorzystuje się system obrony terytorialnej i tworzy funkcjonujące jedynie w nim wojska obrony terytorialnej. Są one częścią (komponentem) sił zbrojnych państwa, której przygotowanie i wykorzystanie w czasie pokoju oraz w okresach kryzysu i wojny, czy też ewentualnej okupacji, związane jest ściśle ze stałym rejonem odpowiedzialności, a także ze ścisłym współdziałaniem miejscowych władz, ogniw pozamilitarnych i lokalną społecznością. Istotą wojsk obrony terytorialnej jest optymalne wykorzystanie obywateli na rzecz wojskowo organizowanej obrony narodowej w rejonie ich zamieszkania (ojcowiźnie). Dzięki czemu, w połączeniu z wykorzystaniem walorów obronnych znanej im okolicy, tworzy się trwałą i właściwie niepokonalną obronę terytorialną - *obronę miejscową* - kosztem kilkudziesięciokrotnie mniejszym niż *obronę operacyjną* (tworzoną na bazie jedynie wojsk operacyjnych).

W takim oto rozumieniu wojska obrony terytorialnej stanowią przedmiot niniejszej publikacji - prezentując aktualny system wiedzy o nich przytoczono liczne przykłady historyczne i współczesne ich funkcjonowanie, w tym nie tylko w Polsce.

Polskie doświadczenia z zakresu wojsk obrony terytorialnej są niezwykle bogate, ponieważ w okresie "Polski klasycznej" (X-XV w.) *polska powszechna organizacja wojskowa* była swego rodzaju fenomenem w ówczesnej Europie. Jeszcze pod koniec XIX wieku pamiętano o tym – czemu wyraz dał Helmuth von Moltke w szkicu "O Polsce" (1885) twierdząc, że: *w razach nadzwyczajnych przedstawiała Polska niezwykle widowisko 150 000-200 000 szlachty (...) tworzącej ogromną, lecz nieregularną armię*²³. Był to przykład na tworzenie w Rzeczypospolitej siły militarnej, która była wynikiem powszechności obronnej nie

²²Zbytnią ufność w bezpieczeństwo pogrąża w przepaść człowieczeństwo.

²³H. Moltke: "O Polsce", Warszawa 1996, s. 11.

tylko „szlacheckich” obywateli. Tę doskonałość militarną Najjaśniejszej inne struktury państwowe Europy (m.in. Francja, Prusy, Austria, Rosja) osiągnęły dopiero w dwa-trzy wieki później (XVIII-XIX w.), przy znacznie liczniejszych potencjałach ludności tych państw, niż było to faktem kilka wieków wcześniej w Polsce.

Po drugiej wojnie światowej różnie podchodzono do wojsk terytorialnych²⁴ w Polsce, jednak po koniec lat sześćdziesiątych zakładano ich wojenne rozwinięcie do 464.000 żołnierzy – obok wojsk operacyjnych podwyższanych na taką okoliczność do wielkości 400.000. Wynikało to z potrzeb w zabezpieczeniu przemarszu przez PRL kilku frontów radzieckich. Dzisiaj taki stosunek (1:0,86) wojsk OT do wojsk operacyjny jest nie do pomyślenia w kręgach wyższych oficerów, gdyż wszystkim co nie zmechanizowane i opancerzone się pogardza.

Doświadczenia historyczne w wykorzystaniu formacji obrony terytorialnej w systemach militarnych wielu państw europejskich (Niemiec, Francji, Wielkiej Brytanii, Rosji, Grecji) oraz Stanów Zjednoczonych, a także współczesne rozumienie roli wojsk obrony terytorialnej w państwach członkowskich NATO i wielu innych (Szwecja²⁵, Szwajcaria, Izrael) o silnych, autonomicznych systemach obrony militarnej oraz nowotworzonych armiach (Ukraina, Litwa, Czechy) skłaniają do wnikliwego rozpatrzenia budowy nowoczesnych wojsk obrony terytorialnej na potrzeby obronne III Rzeczypospolitej.

Dokonująca się w technologii i na polu walki rewolucja w rozwoju środków małej techniki walki (przenośnych, prostych w obsłudze, precyzyjnych i skutecznych w rażeniu rakiet przeciwpancernych i przeciwlotniczych), a także znacząco niski koszt ich wytwarzania w dużej liczbie oraz możliwość zwalczania nimi bardzo kosztownych i dotychczas dominujących na polu walki złożonych rodzajów broni ofensywnych powoduje, iż wojska obrony terytorialnej stają się bardzo skuteczną

²⁴Niesłusznie nazywanych **wojskami obrony terytorialnej**, ponieważ faktycznie funkcjonujące jednostki terytorialne nie były podporządkowane **lokalnym lub regionalnym dowództwom terytorialnym**, gdyż takowych organów nie było – funkcjonowały jedynie sztaby administracji wojskowej (podobnie jak obecnie).

²⁵W Szwecji zakłada się, że „trudne zadania obronne mogą być pomyślnie realizowane tylko wtedy, gdy wszyscy mężczyźni zdolni do służby wojskowej będą przygotowani do udziału w obronie militarnej. Dlatego też obowiązkowa służba wojskowa jest warunkiem utrzymania silnej i odstraszającej obrony”. J. Hylten-Cavallius: *System obrony terytorialnej i cywilnej* - wykład (s. 2) wygłoszony w AON; w przekładzie K. Gąsiorka i opublikowany w "Materiałach do studiowania problematyki obrony terytorialnej", AON; Warszawa 1992.

formacją zbrojną mogącą podnieść na znacznie wyższy poziom skuteczność obroną państwa - tworząc równocześnie optymalne warunki konieczne do pełnego wykorzystania zdolności mobilnych i uderzeniowych (manewrujących) własnych oraz sojuszniczych wojsk operacyjnych.

W nauce wojennej nie chodzi przecież o to aby przytaczane fakty i zasady miały się komuś podobać, czy też nie. Mają one natomiast służyć potwierdzeniu lub zaprzeczeniu słuszności tez wypracowanych różnymi metodami. Chodzi więc o to, co tak zwięźle ujął C. v. Clausewitz: *aby teoria czerpała wszystkie swoje stwierdzenia z historii wojskowości, a przynajmniej szukała w niej ich potwierdzenia*²⁶.

Praca - prezentując ogólne możliwości ochrony i obrony terytorium narodowego. - zawiera dane o siłach, środkach i strukturach, które mogą być użyteczne od zaraz. Zawarte w niej odniesienia są częstokroć adresowane pod konkretne instytucje. Jest to nie do uniknięcia, jeśli traktuje odpowiedzialnie bezpieczeństwo narodowe.

Ogrom zebranych danych i po części zaprezentowanych w niniejszej pracy badawczej rokuje pomyślnie, co do wyników badań w drugim etapie na problemami **ochrony i obrony terytorium Polski w warunkach zagrożeń i wyzwań XXI w.**

²⁶*Wszystko o strategii*, w "Defence Nationale", luty 1984 (przedruk w "Forum" z 5.04.1984).

BIBLIOGRAFIA

1. Babula J., Systemy mobilizacyjne sił zbrojnych, Warszawa 1995.
2. Beaufre A., Wstęp do strategii. Odstraszenie i strategia, Warszawa 1968.
3. Bocheński J. M., Podręcznik mądrości tego świata, Kraków 1992.
4. Bór-Komorowski T. Armia podziemna, Warszawa 1996.
5. Brzeziński Z., Wielka szachownica. Warszawa 1998.
6. Chlebowski C., Wachlarz. Warszawa 1990.
7. Chojnacki M., M. Fornal, *Procedury przygotowania i realizacji wsparcia przez państwo gospodarza*, AON, Warszawa 2002.
8. Cieplewicz M., Rzepniewski A., Stawecki P., Wojtnik I., Wrzostek M., Zarys dziejów wojskowości polskiej w latach 1864-1939. Warszawa 1990.
9. Clausewitz C., O wojnie. Warszawa 1958, Lublin 1995.
10. Davies N., Boże igrzyska, Kraków 1999.
11. Gerber J., Praxis der alternativen Verteidigung. Münster - Hamburg 1989.
12. Grabski J.F., Polska sztuka wojenna w okresie wczesnofeudalnym. Warszawa 1959.
13. Guderian H., Wspomnienia żołnierza. Warszawa 1991.
14. Jakubczak R., Marczak J., Obrona Terytorialna Polski na progu XXI w., Bellona, Warszawa 1998.
15. Jakubczak R., Militarne bezpieczeństwo Rzeczypospolitej Polskiej u progu trzeciego tysiąclecia. Wojska obrony terytorialnej. DW Bellona, Warszawa 2002.
16. Juszczak M., *Wsparcie działań przez państwo gospodarza. Podstawowe problemy teorii*, AON, Warszawa 2003
17. Juskiewicz R., Bitwa pod Mławą 1939. Warszawa 1987.
18. Kitler W., Obrona narodowa Francji. Toruń-Warszawa 1997.
19. Kitler W., Obrona narodowa w wybranych państwach demokratycznych, AON Warszawa 2001.
20. Kotarbiński T., Abecadło praktyczności, Warszawa 1972.
21. Kotarbiński T., Traktat o dobrej robocie. Wrocław 1975.
22. Krzyżanowski L., Podstawy nauk o organizacji i zarządzaniu, PWN, Warszawa 1994.
23. Kukiel M., Zarys historii wojskowości w Polsce, Puls Publications Ltd - na podstawie piątego wydania Wydawnictwa Orbis (London), 1949.
24. Kukułka J., Zięba R. Polityka zagraniczna państwa, Warszawa 1992.
25. Kulczycki R., Metoda szacowania wartości wybranych parametrów systemu obronnego państwa. Warszawa 1996.
26. Kunikowski J. Przygotowanie obronne społeczeństwa, DW Bellona, Warszawa 2001
27. Kunikowski J. Wiedza i edukacja dla bezpieczeństwa, Warszawa 2002.
28. Kunikowski J., Rosa R., Wyszczelski L.: Armia w systemie demokratycznym, Bellona Warszawa 2001

29. Kurasiński Z., *Możliwości i procedury realizacji zadań logistycznych przez okręg wojskowy w ramach HNS*, AON, Warszawa 2002.
30. Kuźniar R., *Między polityką i strategią*, Warszawa 1994.
31. Lamentowicz W., *Państwo współczesne*, WSiP, Warszawa 1993.
32. Liddell Hart B. H., *Strategia: działania pośrednie*. Warszawa 1959.
33. Lisiewicz P. M., *Plan "Burza". Wysiętek zbrojny Armii Krajowej 1944-1945*. Warszawa 1990.
34. Łastawski K., *Racja stanu Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2000.
35. Łepkowski W., *Podstawy strategii wojskowej AON*, Warszawa 1993.
36. Machiavelli N., *Myśli cyniczne*. Białystok 1993.
37. Marczak J., Pawłowski J.: "O obronie militarnej Polski przełomu XX-XXI wieku", Warszawa 1995.
38. Marczak J., *Zapory inżynieryjne i niszczenia na przyszłym polu walki*. ASG, Warszawa 1989.
39. Markert A.E., *Przysposobienie Wojskowe Kobiet (1922-1939). Zarys historii, dokumenty i materiały*, Warszawa 2002.
40. Moltke H., *O Polsce*, Warszawa 1996.
41. Mossor S., *Sztuka wojenna w warunkach nowoczesnej wojny*. MON, Warszawa 1986.
42. Nasution A. H.: "Wojna partyzancka", Kolonia 1961.
43. Nowak-Jeziorański J., *Kurier z Warszawy*. Warszawa, Kraków 1989.
44. Nowak-Jeziorański J., *Polska wczoraj, dziś i jutro*, Warszawa 1999.
45. *Od blokad ulicznych do World Trade Center, OSPOIN „Secretum”*. Toruń 2002.
46. Piłsudski J., *Myśli, mowy i rozkazy*, Warszawa 1989.
47. Piłsudski J., *Pisma zbiorowe*, Warszawa 1937.
48. Piłsudski J., *Rok 1863*. Warszawa 1989.
49. Piłsudski J., *Rok 1920*. Tuchaczewski M., *Pochód za Wisłą*. Łódź 1989.
50. Pindel K., *Obrona Narodowa 1937-1939*, MON, Warszawa 1979.
51. Pindel K., *Obrona terytorialna w II Rzeczypospolitej*, Wydawnictwo "Bellona", Warszawa 1995.
52. Platon, *Rzeczpospolita*, Kraków 1928.
53. Pstrokoński S., *Podstawy bezpieczeństwa Polski*, Jerozolima 1944.
54. *Realizacja przez Ministerstwo Obrony Narodowej zadań wynikających z obowiązków państwa-gospodarza w zakresie wsparcia wojsk sojuszników (HNS) na terytorium Polski* (praca zbiorowa pod kierunkiem prof. M. Krauzego), AON, Warszawa 2001-2002.
55. Rutkowski C., Kasprzewski A., *Siły zbrojne w sytuacjach kryzysowych*. Warszawa 1996.
56. Rutkowski S., *Zarys dziejów polskiego szkolnictwa wojskowego*, Warszawa 1970.
57. *Samoorganizacja społeczeństwa na rzecz bezpieczeństwa powszechnego. Samoobrona powszechna III RP*. Pod kierownictwem J. Marczaka, AON Warszawa 2000.
58. Sawkin W., *Podstawowe zasady sztuki operacyjnej i taktyki*, Warszawa 1974.
59. Sikorski J., *Zarys historii wojskowości powszechnej do końca wieku XIX*, Warszawa 1975.
60. Sikorski W., *Przyszła wojna*, MON, Warszawa 1984.

61. Skibiński F., Rozważania o sztuce wojennej, Warszawa 1972.
62. Skrabacz A., Bezpieczeństwo społeczne, Zeszyty Naukowe AON, nr 3-4 z 2002.
63. Skrabacz A., Organizacje pozarządowe w tworzeniu bezpieczeństwa narodowego III RP (w świetle integracji z Unią Europejską), „Zeszyt Problemy TWO” 2003, nr 2(33)/2003.
64. Slessor J., Strategia Zachodu, Warszawa 1958.
65. Stachowiak Z., Ekonomia zarys podstawowych problemów, Wyższa Szkoła Informatyki Stosowanej i Zarządzania, Warszawa 2000.
66. Stańczyk J., Współczesne pojmowanie bezpieczeństwa, Warszawa 1996.
67. Stolzman K.B., Partyzantka. Kamiński H., Wojna ludowa. Warszawa 1949.
68. Studium planu strategicznego Polski przeciw Niemcom Kutrzeby i Mossora. Warszawa 1987..
69. Sun Tzu, Sztuka wojny, Warszawa 1994.
70. Suworow W., Lodołamacz", Warszawa 1992.
71. Suworow W.: "Specnaz", Gdańsk 1994.
72. Szafran H., *Wsparcie pobytu i działań wojsk sojusznicznych na terytorium Polski (Host Nation Support)*, AON Warszawa 2003.
73. Targowski A., Dogonić czas. Warszawa 1993.
74. Targowski A., Dronicz S., Wizja Polski, Warszawa 2000.
75. *Ustawa z dnia 23 września 1999 r. o zasadach pobytu wojsk obcych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz zasadach ich przemieszczania się przez to terytorium* (Dz.U. Nr 93, poz. 1063).
76. Wróblewski R., Zarys teorii kryzysu, zagadnienia prewencji i zarządzania kryzysami, AON, Warszawa 1996.
77. Wyszczelski L., Wychowanie wojskowe w okresie II RP (1918-1939), [w:] Edukacja historyczna społeczeństwa a obronność kraju, „Zeszyt Problemy Towarzystwa Wiedzy Obronnej” 1997.
78. Zarys dziejów wojskowości polskiej w latach 1864-1939, Warszawa 1990.
79. *Zasady i procedury planowania i realizacji w Siłach Zbrojnych RP zadań wsparcia przez państwo – gospodarza. DD/4.5.1*, Sztab Generalny WP, Warszawa 2004
80. Zieleniewski J., Organizacja i zarządzanie, Warszawą 1976.
81. Zięba R., Pojęcie i istota bezpieczeństwa państwa w stosunkach międzynarodowych, „Sprawy międzynarodowe”, 1989.

ZESTAWIENIE ZAŁĄCZNIKÓW

1. Cena bezbronności Polski
2. System wojskowy państwa
3. Podział odpowiedzialności w ochronie granicy państwowej
4. Różnice w wykorzystaniu jednostek wojsk operacyjnych i wojsk obrony terytorialnej
5. Hierarchia podziału operacyjnego terytorium na obszary, regiony, obwody i rejony odpowiedzialności
6. Przestrzenne rozmieszczenie jednostek Gwardii Narodowej Stanów Zjednoczonych
7. Siły obrony terytorium

Załącznik 1

*To nie obronność jest kosztowna,
to za jej brak płaci się najwyższą cenę.*

CENA BEZBRONNOŚCI POLSKI*

(spowodowana głównie przedkładaniem *interesu ekonomicznego nad powinności obronnej*)

1. „Potop” 1655/1659

- **śmierć**: 33 % ludności RP: (Mazowsze - 40 %, Wielkopolska. - 49 %, Pomorze - 66 %;
- **zmniejszenie ludności w miastach**: Kraków – 3-krotnie; Warszawa – 2; Gdańsk – o 1/3;
- **inne straty**: w miastach Wielkopolski - 62 % zabudowań; młyny: Mazowsze - 40 %; zmniejszenie pogłowia bydła na Mazowszu - 33 %; produkcja ołowiu (Olkusz) spadła 3,5-krotnie; w rolnictwie - powrót do dwupolówki (system X-XII w.), cofnięcie się o 4 wieki!

...”*Karol Gustaw napadał nas nie dlatego, że Jan Kazimierz marzył o koronie ojcowskiej, lecz dlatego, ponieważ uważał nas za słabych i bezpowrotnie upadłych...*” - prof. **Konopczyński**

2. Początek XVIII w.

Słabość obronna państwa doprowadziła do obecności i konieczności utrzymania obcych wojsk (**około 100 000 żołnierzy**) na terytorium państwa: 1701–1709 armia Szwecji; 1701–1717 armia Sasów; 18 lat - armia Rosji.

3. ROZBIORY (z inicjatywy Rosji) - utrata terytorium, ludności i państwowości

I. (5.08.1772 r.): Rosja **92.000** km²; Prusy **36.000**; Austria **83.000**; ludność - **4,48** mln;

II. (23.01.1793): Rosja **250.000** km²; Prusy **58.000**; ludność - **4,1** mln;

III. (24.10.1795): Rosja **120.000** km²; Prusy **48.000**; Austria **47.000**; ludność - **3,7** mln.

Łącznie zabór: Rosji (462.000 km²) – **63%**, Prus (142.000) – **19%**, Austrii (125.000) – **18 %** ziem Rzeczy Pospolitej;

IV. 1939 r.: Rosja – **50%** terytorium i **14,3** mln osób; Niemcy – odpowiednio **48,5 %** i **20 mln**; reszta - do Litwy;

V. 1945 r.: tylko Rosja – **PRL** (o **25%** mniejsza niż w 1939 r. i **koło 2,4-krotnie** - niż w XVIII w.).

4. Koniec XVIII i początek XIX wieku:

- **zaborcy** spowodowali **10-krotne** zwiększenie podatków – głównie na utrzymanie ich wojsk i administracji okupacyjnej;
- **cesarz Napoleon** doprowadził do potrojenia nakładów na wojsko - co spowodowało, że podatki wzrosły **30-krotnie** w stosunku do okresu przedrozbiorowego - oraz głębokiego wyniszczenia gospodarki narodowej (która nie mogła podnieść się z zapaści ekonomicznej przez kolejne dziesięciolecia), a także wytracenia i opuszczenia armii polskiej przez cesarza Francuzów – pozostawienia jej samej sobie (osamotnienie sojusznicze w obliczu potężnego zagrożenia militarnego);
- **zniszczenie resztek polskiego systemu wojskowego.**

5. Powstanie styczniowe 1863/64:

- **śmierć** – około 200 000 Polaków, **uwięzionych** - 6000; **deportowanych** (zsyłka) - 50 000, kolejna **emigracja** polityczna i ekonomiczna;
- wskutek denuncjacji współpracujących z caratem przedstawicieli innych narodowości - liczne **konfiskaty majątku i dóbr** (około **4 tys.** majątków) jako nagroda na ich rzecz; **rusyfikacja i germanizacja** szkolnictwa i administracji; wynarodowienie i **kolonizacja** ziem;

rusyfikacja i germanizacja szkolnictwa i administracji; wynarodowienie i **kolonizacja** ziem;

- ucisk wobec kościoła katolickiego; likwidacja kościoła unickiego, wysiedlanie Polaków;
- **degradowanie i ośmieszanie kultury oraz tradycji polskiej**, programy „antypolskości” (przeciwstawianie innych narodowości mieszkających na ziemiach RP przeciw Polakom), czego pokłosie kładzie się cieniem niekiedy jeszcze dzisiaj;
- **osłabianie polityczne i ekonomiczne średniej oraz zubożalej szlachty polskiej** – podstawy trwania polskości. Wygrywanie innych wyznań **przeciw katolickim Polakom**.

6. Pierwsza wojna światowa:

- **śmierć** - około 500 000 żołnierzy;
- **rannych** - 900 000 Polaków w armiach zaborców;
- **straty ludności** - 4 mln (13,4 % mieszkańców);
- **zniszczenie** - 400 000 budynków.

Działania zbrojne wykorzystujące wtedy potencjał ekonomiczny, intelektualny i ludzki Polaków nie były prowadzone w ich interesie, lecz głównych mocarstw kolonialnych Europy. Mogli oni sięgać bez ograniczeń po zasoby Rzeczypospolitej, ponieważ nie było państwa polskiego.

7. Druga wojna światowa:

- **śmierć** - 6 024 000 osób (22 % ludności);
- **zniszczenie: 38 % majątku narodowego**, 10 200 przedsiębiorstw., 600 szkół, 2677 szpitali, 30 % mieszkań, 65 % wyposażenia produkcyjnego i środków produkcji;
- **straty:** - to równowartość **284,6 mld \$** (w cenach z 1999 r.);
- fizyczne wyniszczenie **Żydów polskich, polskiej inteligencji i oficerów**.

8. Okres powojenny - 1945-1989:

- **około 200 000** zaginionych i wywiezionych - za przyczyną NKWD (IX'39-1949 ponad 180 000);
- **sowietyzacja** gospodarki i życia społecznego;
- **10-20% budżetu** narodowego na obronność służącą **głównie imperialnym celom Rosji**;
- **antagonizowanie** przeciw sobie Polaków, Żydów, Ukraińców i Niemców;
- **kompromitowanie tradycji patriotycznych** – w tym głównie szlachty;
- deprecjonowanie twórców **kultury narodowej**;
- **militaryzacja społeczeństwa** na potrzeby **ZSRR**.

9. Lipiec 1997 r. - powódź:

- **straty ludzkie** – ponad **50** osób;
- **straty materialne** – około **15 mld. zł** [tj. równowartość zakupu sprzętu „ogólnowojskowego” dla **150 bcz**¹ (lub około 30 brygad albo 8 dywizji pancernych) lub **300 batalionów zmechanizowanych** (55 brygad albo 17 dywizji zmechanizowanych) albo **4793 batalionów OT** (958 brygad OT²), a w tym m.in.:
 - 1700 rodzin** całkowicie straciło dach nad głową;
 - 3172 km** zniszczonych lub uszkodzonych dróg,
 - 1999 km** uszkodzonych lub zniszczonych linii kolejowych,
 - 87** zniszczonych lub uszkodzonych przystanków i stacji,

¹Ceny uzbrojenia z przełomu lat 1995/96: batalion czołgów (T-72) - 100 mln PLN; batalionu zmechanizowanego (BWP) - 50 mln PLN; zaś batalionu wojsk obrony terytorialnej - 2,4 mln PLN. Wielkości te do powyższych kalkulacji zwiększono o 30% - z tytułu inflacji. Kalkulacja przeprowadzona w 1999 r. Por. R. Jakubczak: *Wojska obrony terytorialnej. Militarne bezpieczeństwo Rzeczypospolitej Polskiej u progu trzeciego tysiąclecia*. DW Bellona, Warszawa 2002, s. 551.

²Potrzeby operacyjne wskazują, że potrzeba takich brygad jest ogromna - tymczasem mamy ich zaledwie kilka.

245 zniszczonych lub uszkodzonych mostów,
200 000 zalanych samochodów,
600 zalanych i zniszczonych szkół, w tym 4 szkoły wyższe,
50 zalanych i zniszczonych bibliotek, w tym 38 wielkich,
7 uszkodzonych zapór, w tym 1 zniszczona.

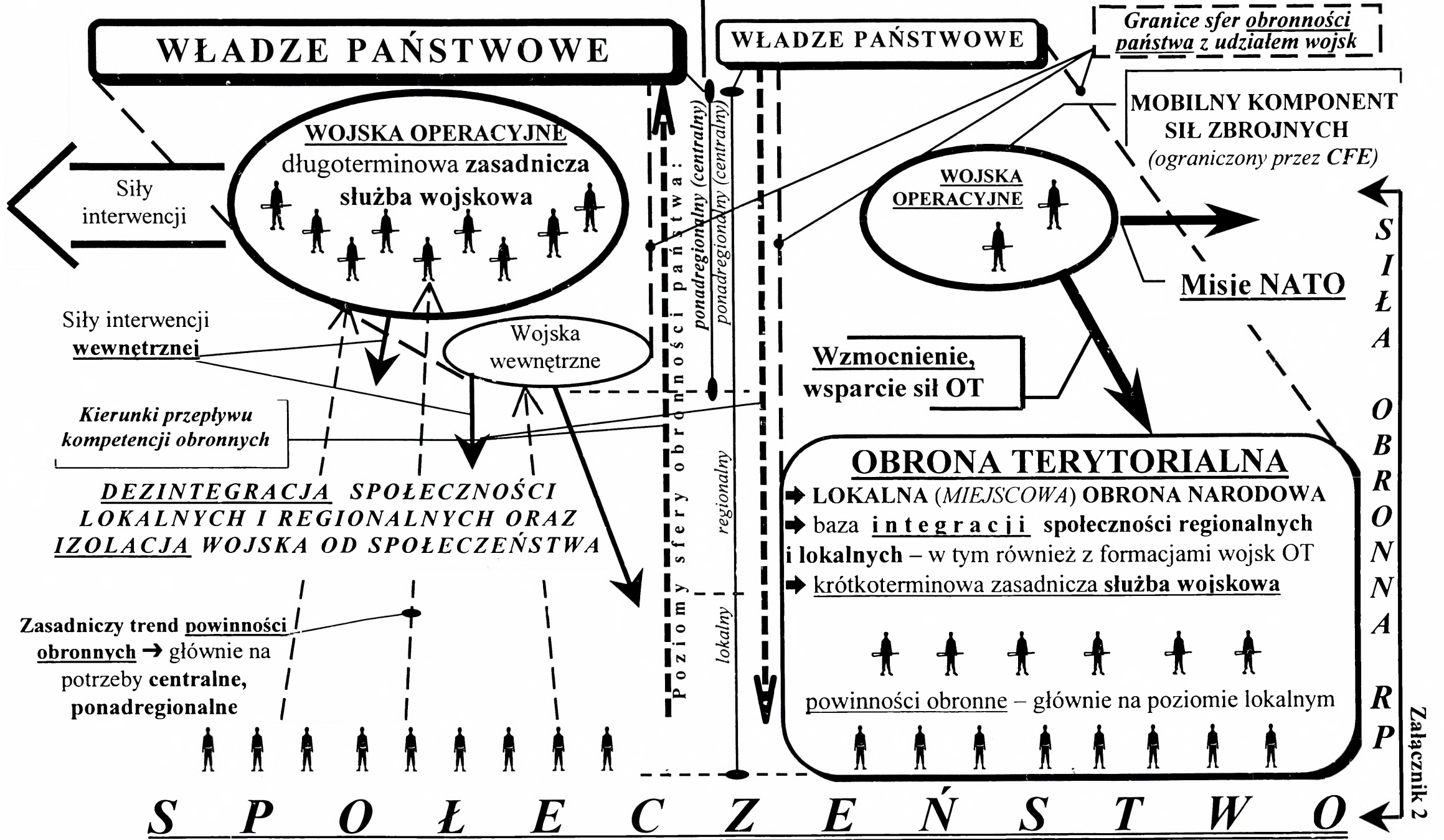
Koszty usuwania skutków klęski żywiołowej oszacowano (bezpośrednio po powodzi) na 700 - 800 mln zł - dotyczy to głównie remontu domów, obiektów publicznych oraz podstawowej infrastruktury - co stanowiło sumę wystarczającą na zakup sprzętu dla 5-6 batalionów (czołgów około 1,5 brygady) lub 11-12 batalionów zmechanizowanych (dywizja) albo 224-256 batalionów OT(45-51 brygad OT)!

W tym ostatnim wypadku potwierdziło się to, co od lat osiemdziesiątych głoszą Amerykanie, że: *zagrożenia, jakie niosą dla współczesnych społeczeństw katastrofy i awarie techniczne, klęski żywiołowe i skażenia środowiska – są równe skutkom wojny*³. Stąd współcześnie bezpieczeństwo narodowe, obrona narodowa obejmują w coraz większym stopniu, oprócz siły militarnej, zdolności ochrony i ratownictwa ludności, substancji materialnej i środowiska przed zagrożeniami niemilitarnymi.

Wg R. Jakubczaka, J. Marcza

³ M. Reuner, *National Security, The Economic and environmental dimension*, Worldwatch Institute, 5/1989 r.

S Y S T E M W O J S K O W Y P A Ń S T W A :
 - „CENTRALISTYCZNEGO” (totalitarnego) - DEMOKRATYCZNEGO

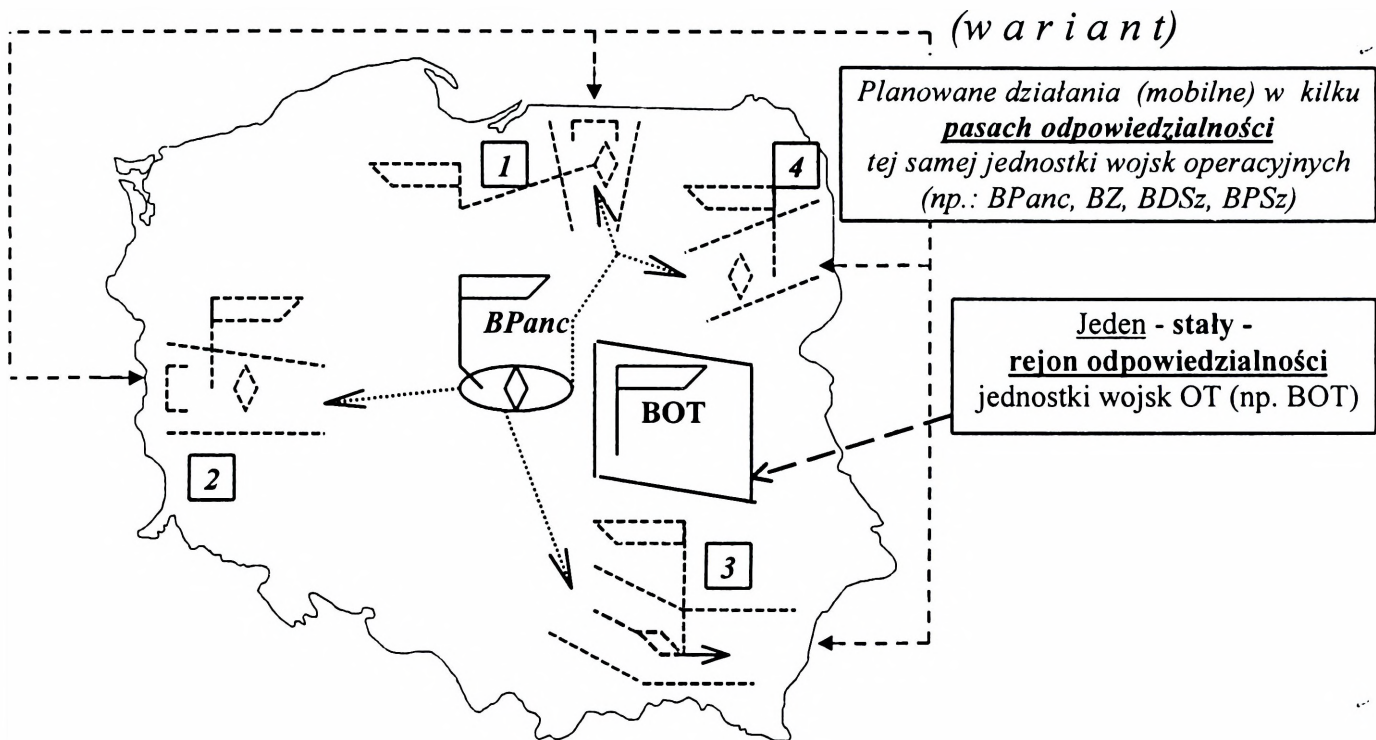


PODZIAŁ ODPOWIEDZIALNOŚCI W OCHRONIE GRANICY PAŃSTWOWEJ

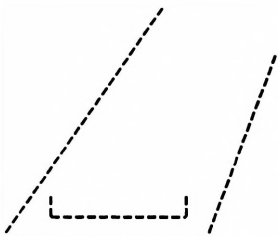
Rodzaj ochrony granicy	Monitorowane zagrożenia	Uczestnicy	Główny wykonawca i koordynator
Polityczna	Nielegalna migracja	Policja, urzędy pracy, administracja samorządowa, placówki konsularne MSZ	Straż Graniczna
	Przemyt broni i materiałów wybuchowych	służby celne, Policja	Straż Graniczna
Gospodarcza	Przemyt	Straż Graniczna, Policja	Służby celne
Ekologiczna	Przemieszczanie szkodliwych substancji chemicznych	Straż Graniczna, służby celne	Inspektoraty Inspekcji Ochrony Środowiska
	Zanieczyszczenie wód granicznych	Morski Oddział SG	inspekcje urzędów morskich
	Przemieszczanie szkodliwych substancji jądrowych i promieniotwórczych	Straż Graniczna, służby celne	Państwowa Agencja Atomistyki
	Przemieszczanie środków odurzających i substancji psychotropowych	służby celne, Policja	Straż Graniczna
	Przemieszczanie zakażonych zwierząt i produktów pochodzenia zwierzęcego	służby celne	Inspektoraty Inspekcji Weterynaryjnej
	Przemieszczanie artykułów spożywczych i innych (np. używanej odzieży), stanu sanitarnego środków transportu	służby celne	Inspektoraty Inspekcji Sanitarnej
	Przemieszczanie zakażonych artykułów pochodzenia roślinnego	służby celne	Inspektoraty Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa
Wojskowa	Obserwacja obiektów przelatujących przez granicę na małych wysokościach	Straż Graniczna	Wojska Lotnicze i Obrony Powietrznej

Wg H. Szafrana

RÓŻNICE W WYKORZYSTANIU JEDNOSTEK WOJSK OPERACYJNYCH I WOJSK OBRONY TERYTORIALNEJ



Objaśnienia:



Pas odpowiedzialności jednostki wojsk operacyjnych (obszar do prowadzenia natarcia, działań opóźniających, obrony itp.) - podawane dane to: szerokość i głębokość.

Jednostka wojsk operacyjnych może działać manewrowo

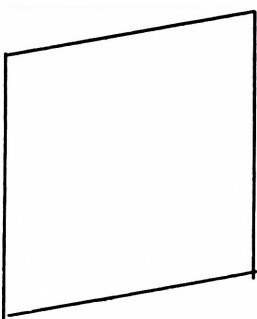
i otrzymywać kilka pasów (wykorzystując je kolejno lub wariantowo - stosownie do potrzeb i zadań).

Rejon odpowiedzialności jednostki wojsk OT - stała część terytorium państwa o różnym (nawet niesymetrycznym) kształcie, której wielkość powinna zamykać się w odpowiednich granicach co do powierzchni (km^2).

Jednostka wojsk OT ma stały rejon odpowiedzialności do działań bojowych i humanitarnych, który jest niezmienny zarówno w czasie pokoju, jak również podczas kryzysu i w okresie wojny - jest przywiązana do konkretnych obiektów.

Kierunek przemieszczenia wojsk operacyjnych z miejsca stałej dyslokacji do planowanego pasa odpowiedzialności.

Numer kolejnego pasa odpowiedzialności jednostki wojsk operacyjnych.



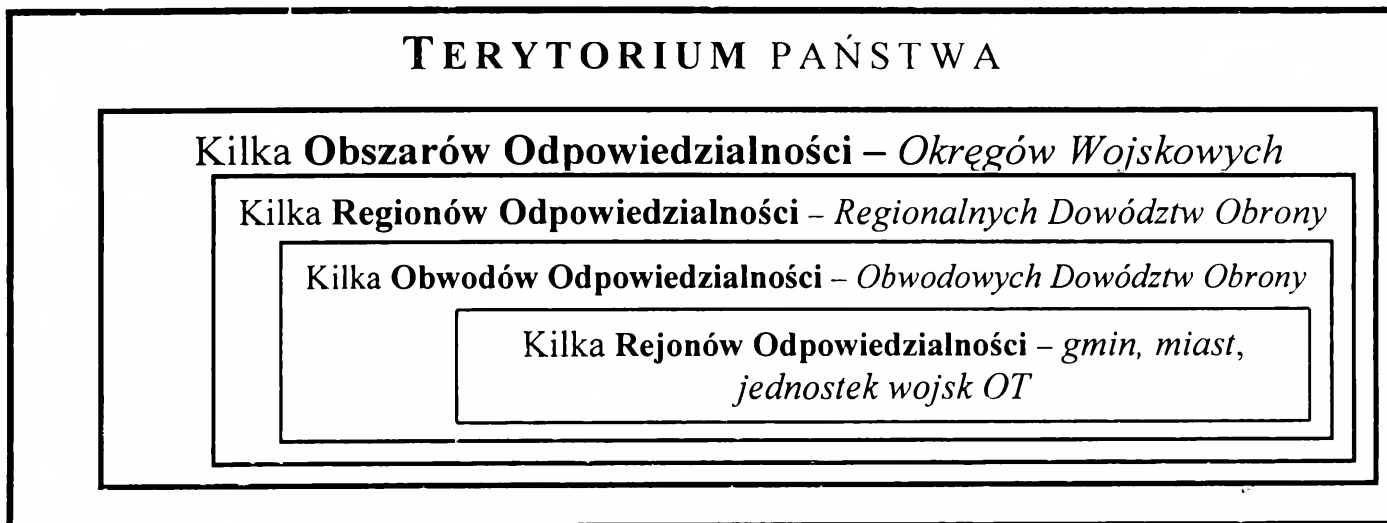
2

Wielkości powierzchni działań bojowych jednostek wojsk operacyjnych i wojsk OT

Lp.	Jednostka	Pas odpowiedzialności wojsk operacyjnych (km^2) - w obronie	Rejon odpowiedzialności wojsk OT (km^2)
1	Brygada	150	2 000 - 3 000
2	Pułk	100	1 200 - 1 800
3	Batalion	15	400 - 600

Wg R. Jakubczaka

HIERARCHIA PODZIAŁU OPERACYJNEGO TERYTORIUM NA OBSZARY, REGIONY, OBWODY I REJONY ODPOWIEDZIALNOŚCI¹



W odniesieniu do państwa należy mówić o jego **terytorium** (np.: terytorium Polski lub terytorium RP), a nie obszarze, terenie (złe sformułowania: *na terenie Polski, na obszarze RP*). Terytorium jest przypisane tylko państwu. Może być terytorium NATO, jako zbiór terytorium państw NATO i jest one wtedy sumą terytoriów członków tego sojuszu. Nie ma terytorium wspólnego NATO, które nie byłoby własnością, któregoś z państw-członków sojuszu. Nie ma też terytorium Europy lub Mazowsza albo Warszawy bądź Tatr. Ale jest terytorium Bawarii i Nebraski, ponieważ zarówno Bawaria, jak i stan Nebraska są państwami związkowymi (sfederowanymi) chociaż o ograniczonej autonomii.

W odniesieniu do województwa należy mówić o **regionie**, np. *region małopolskiego, region Wielkopolski, region Województwa Piłskiego* itp.). Region ma rodowód administracyjny i wiąże się z granicami administracyjnymi województw lub krain geograficznych. Natomiast **obszar** jest częścią terytorium występującą pomiędzy województwami a całością terytorium państwa. Ma głównie wymiar operacyjny, stąd może być utożsamiany z określonym rodzajem terenu – górami, terenem bagnistym (np.: obszar Podola, obszar stepowy, obszar pustynny, obszar operacyjny korpusu lub armii albo frontu, bądź okręgu wojskowego), gdyż jednolitym charakterem teren jest podstawą organizowania operacji wojskowych. Granice pomiędzy różnymi rodzajami terenu przeważnie są też granicami obszarów operacyjnych.

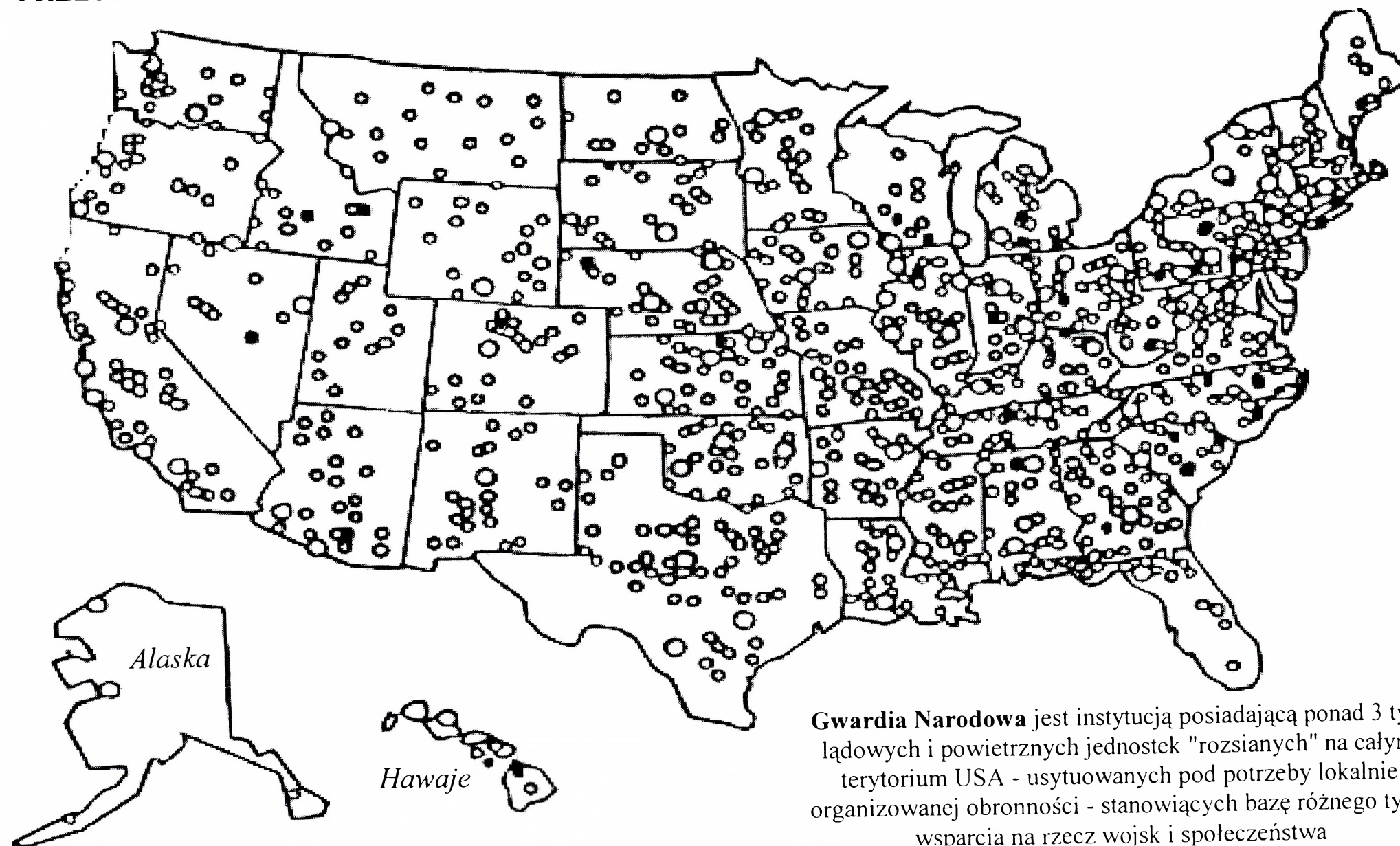
Niekiedy obszar – ze względu na specyfikę terenu podzielonego między państwa z pominięciem granic naturalnych – powinien wychodzić logiką przygotowań do działań operacyjnych wojsk poza granice terytorium, jednak ze względu na to, że jest częścią terytorium nie dopuszcza się do takich zdarzeń. Natomiast w ramach sojuszu dopuszcza się wspólne zagospodarowanie (wykorzystywanie) terytoriów pod względem operacyjnym, stąd obszary operacji zbrojnych mogą obejmować części terytoriów kilku państw lub w całości ich terytoria, jeśli są małe.

Obszary operacyjnie mogą wykraczać poza granice, ale tylko pod względem wojskowym i to w kontekście zamierzonych lub domniemanych działań zbrojnych – co z reguły jest chronione tajemnicą wojskową. Wtedy działania sąsiedniego państwa w tej części jego terytorium, które stanowi obszar operacyjny zainteresowanego są pod szczególnym nadzorem (np. wywiadu, rozpoznania specjalnego itp.), a intensyfikacja w nich działalności wojskowej gospodarza wywołuje reakcje (polityczną, ekonomiczną, militarną itp.).

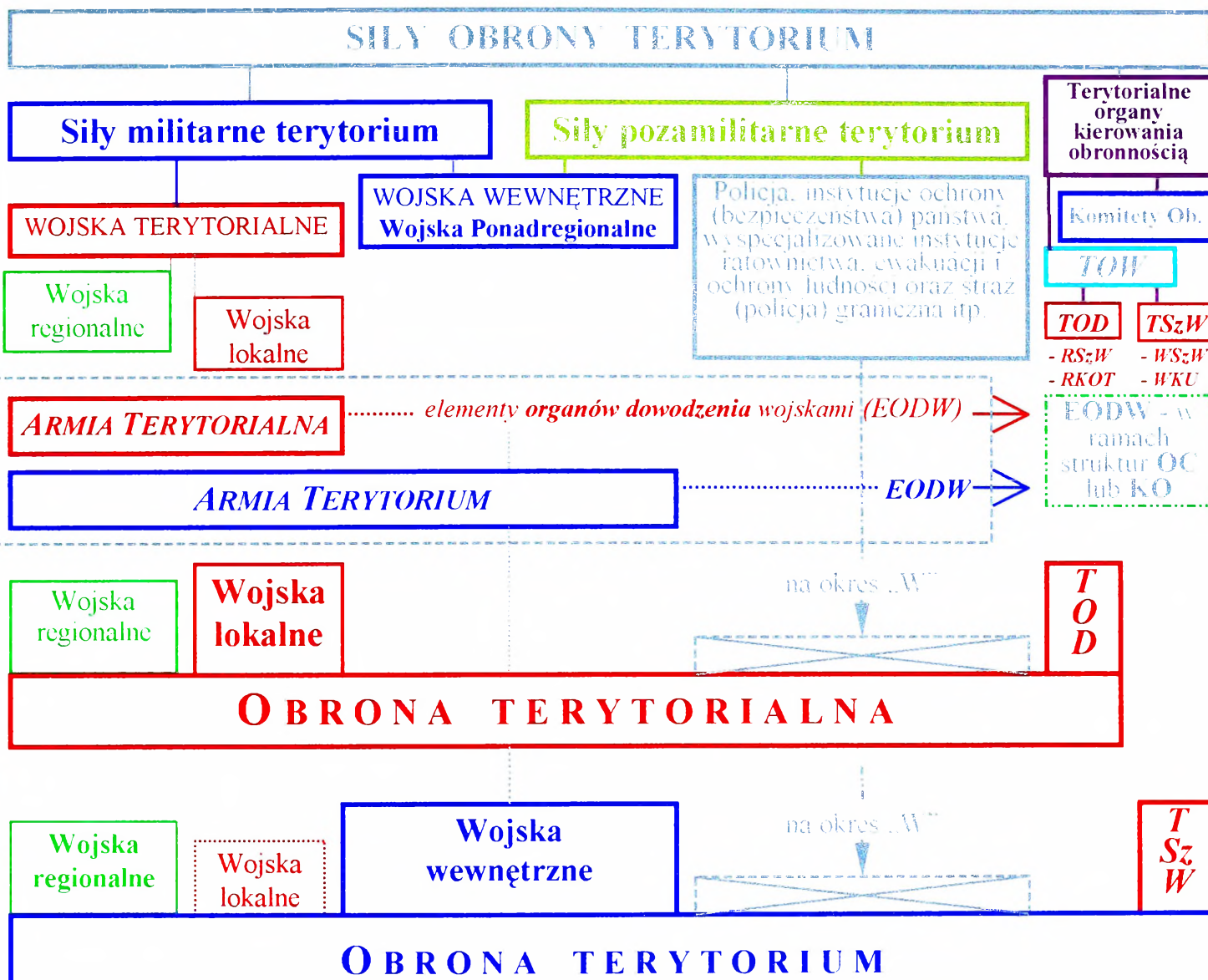
Obwód jest mniejszą jednostką administracyjną niż region i odnosi się głównie do powiatu, „ziemi” lub kilku mniejszych powiatów. W związku z tym właściwym jest przyjmować, stwierdzenia typu: *w obwodzie powiatu skierniewickiego, obwód grójeckiego*. **Rejon** natomiast ma taktyczny wymiar działalności wojskowej i może być częścią obszaru w rozumieniu działań operacyjnych. Z reguły jest on przyporządkowany samodzielnie lub taktyczno-operacyjnie formacjom wojsk, jako miejsce planowania, przygotowywania i prowadzenia działań niekoniecznie tylko zbrojnych.

¹Podział terytorium państwa na obszary, regiony i obwody odpowiedzialności odnosi się do całej jego powierzchni, zaś rejonów odpowiedzialności jednostkom wojsk OT określa się tylko na tej jej części, która jest przewidziana do działań – zgodnie z potrzeby operacyjnymi.

PRZESTRZENNE ROZMIESZCZENIE JEDNOSTEK GWARDII NARODOWEJ STANÓW ZJEDNOCZONYCH



Gwardia Narodowa jest instytucją posiadającą ponad 3 tys. lądowych i powietrznych jednostek "rozsianych" na całym terytorium USA - usytuowanych pod potrzeby lokalnie organizowanej obronności - stanowiących bazę różnego typu wsparcia na rzecz wojsk i społeczeństwa

Objaśnienia:

Komitety Ob. (KO) - KOMITETY OBRONY (wojewódzkie, powiatowe, gminne, zakładowe itp.)

TOW - TERYTORIALNE ORGANY WOJSKOWE

TOD - TERYTORIALNE ORGANY DOWODZENIA

TSzW - TERENOWE SZTABY WOJSKOWE

Jeśli elementy organów dowodzenia wojskami (EODW) z wojsk terytorialnych lub wojsk terytorium włączają się w pracę komitetów obrony lub struktur OC, to doraźnie (na czas ich wspólnego funkcjonowania) powstaną odpowiednio – system armii terytorium i system armii terytorialnej.

Systemy Obrony Terytorialnej i Obrony Terytorium funkcjonują ciągle – zarówno w czasie pokoju, jak również podczas kryzysu i wojny - przez to są sprawniejsze w przetwarzaniu potencjału państwa na rzecz jego terytorialnie organizowanej obronności.

